

60

PROPOZYCJE I MATERIAŁY

**AUTOMATYZACJA
BIBLIOTEK PUBLICZNYCH**

WYDAWNICTWO
SBP



60

**AUTOMATYZACJA
BIBLIOTEK PUBLICZNYCH**

POLISH LIBRARIANS ASSOCIATION

CONTRIBUTIONS AND MATERIALS

AUTOMATION OF THE PUBLIC LIBRARIES

**Proceedings of the national conference
„Automation of the public libraries”
Warsaw, november, 24th-26th, 2004**

WYDAWNICTWO
SBP



WARSAW 2005

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

PROPOZYCJE I MATERIAŁY

AUTOMATYZACJA BIBLIOTEK PUBLICZNYCH

**Materiały z ogólnopolskiej konferencji
„Automatyzacja bibliotek publicznych”
Warszawa, 24-26 listopada 2004**

**WYDAWNICTWO
SBP**



WARSZAWA 2005

**Komitet Redakcyjny serii wydawniczej
«PROPOZYCJE I MATERIAŁY»**

**Stanisław CZAJKA (przewodniczący), Piotr BIERCZYŃSKI, Lucjan BILIŃSKI, Marcin
DRZEWIECKI, Janina JAGIELSKA, Janusz NOWICKI (sekretarz), Ewa STACHOWSKA-MUSIAŁ,
Maria WASIK-ŚWIDERSKA, Elżbieta Barbara ZYBERT**

**Projekt graficzny okładki i strony tytułowej
Wydawnictwo SBP**

**Redaktor tomu
Elbieta GÓRSKA**

**Redakcja techniczna i korekta
Anna LIS**

© Copyright by Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich

ISBN 83-89316-40-4

CIP - Biblioteka Narodowa

**Automatyzacja bibliotek publicznych : materiały z ogólnopolskiej konferencji „Automatyzacja
bibliotek publicznych” Warszawa, 24-26 listopada 2004 / [red. t. Elżbieta Górską]. - Warszawa :
Wydaw. SBP, 2005. - (Propozycje i Materiały / Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich ; 60)**

Słowo wstępne

Otwierając VI konferencję na temat automatyzacji bibliotek publicznych, zorganizowaną – jak zwykle – przy współudziale Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, pragnę powitać wszystkich jej uczestników.

W imieniu ZG SBP gorąco dziękuję współorganizatorom konferencji: Dyrekcji Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego i zespołowi jej współpracowników, Dyrekcji Biblioteki Narodowej, w której pomieszczeniach odbywamy nasze spotkanie, przewodniczącej i członkom Komisji Automatyzacji przy ZG SBP. Podziękowania należą się także pracownikom Biura ZG SBP i pracownikom Biblioteki Narodowej, którzy również dołożyli starań, by ta konferencja odbyła się w możliwie przyjemnej atmosferze i dobrych warunkach.

Uczestnictwo wielu z nas już po raz szósty w spotkaniu poświęconemu tej tematyce skłania do refleksji na temat roli tych konferencji w automatyzacji bibliotek publicznych.

Uczestnikom, zwłaszcza tym młodszym, którzy pierwszy raz lub dopiero od niedawna uczestniczą w konferencji na temat automatyzacji bibliotek publicznych, chciałbym przypomnieć, że pierwsze tego rodzaju spotkanie odbyło się w 1991 r. w Białymstoku, a jego gospodarzem była Wojewódzka Biblioteka Publiczna. Inicjatorem i współgospodarzem konferencji był Zarząd Główny SBP, organizator wielu konferencji ogólnokrajowych poświęconych m. in. problemom bibliotek publicznych. Starsi uczestnicy naszego spotkania pamiętają rolę WBP w Białymstoku w tworzeniu klimatu współpracy bibliotek, integracji naszego środowiska i rozbudzaniu zainteresowań automatyzacją, wówczas problematyką nową, o której znaczeniu dla przyszłości bibliotekarstwa dopiero zaczynało się mówić. Tylko dla części naszego środowiska był to czas wielkich nadziei i oczekiwań, których urzeczywistnienie następowało dopiero z upływem czasu, wraz z rozwojem nowych technologii i upowszechnianiem się Internetu.

Od 2000 r. zmieniło się miejsce i współgospodarz konferencji. Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy – Biblioteka Główna Województwa Warszawskiego przejęła rolę WBP w Białymstoku. Stało się to możliwe dzięki ówczesnemu kierownictwu Biblioteki, które było otwarte na dzielenie się swymi doświadczeniami ze środowiskiem i trafnie odczytywało jego oczekiwania na podjęcie się przez Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy roli lidera w ramach współpracy regionalnej bibliotek publicznych, nie tylko zresztą w zakresie komputeryzacji. Zakup zautomatyzowanego systemu bibliotecznego ALEPH,

ścisła współpraca tej Biblioteki z NUKAT-em, bogate doświadczenie w zakresie stosowania i wykorzystania nowych technologii oraz pełna inwencji i ofiarności działalność wicedyrektora Biblioteki, Elżbiety Górskiej – przewodniczącej Komisji Automatyzacji SBP i jej współpracowników, zapoczątkowały nowy okres w organizacji konferencji na temat automatyzacji bibliotek publicznych.

W Komisji Automatyzacji udało się skupić wielu doświadczonych i zaprawionych w bojach o automatyzację bibliotekarzy z całego kraju, którzy stworzyli naturalne zaplecze intelektualne i profesjonalne dla przedsięwzięć związanych z komputeryzacją bibliotek publicznych. To dzięki tej grupie powstał m. in. raport o stanie komputeryzacji bibliotek publicznych, przekazany Ministerstwu Kultury i omawiany później na posiedzeniu sejmowej Komisji Kultury i Środków Przekazu, a także przekazane Ministerstwu Kultury propozycje dotyczące standardów w zakresie komputeryzacji bibliotek publicznych.

Wracając myślą do przeszłości konferencji na temat automatyzacji bibliotek publicznych, trudno nie zwrócić uwagi na ich charakterystyczne cechy. W pierwszej kolejności zaliczam do nich formułę programowo-organizacyjną tych spotkań. Są one przeznaczone dla dyrektorów i osób odpowiedzialnych w bibliotekach publicznych za komputeryzację. Zawsze przeważała na nich problematyka menedżerska i aspekty organizacyjne komputeryzacji. „Nie traktowaliśmy bowiem owych krótkich spotkań jako okazji do uczenia się komputeryzacji (...) [precyzował na jednej z poprzednich konferencji Stanisław Czajka, ówczesny przewodniczący SBP], ale jako płaszczyznę wymiany i prezentacji doświadczeń, jako okazję do oceny stanu i zmian zachodzących w obszarze komputeryzacji bibliotek publicznych”. Stąd w programach kolejnych spotkań tak wiele uwagi poświęcano prezentacji osiągnięć i doświadczeń poszczególnych bibliotek, omawianiu stanu komputeryzacji i wyników badań ankietowych w tym zakresie, walorów różnego rodzaju oprogramowania bibliotecznego, projektów standardów wyposażenia w sprzęt komputerowy, zagadnień baz danych, przydatności i sposobów wykorzystania Internetu i nowoczesnych nośników informacji, roli bibliotek powiatowych i wojewódzkich w komputeryzacji bibliotek publicznych itp.

Znaczenie i wartość omawianych zagadnień podnosiły i utrwały publikowane materiały pokonferencyjne, które pozwalały na wielokrotne sięganie przez czytelnika do interesujących i pouczających tekstów referatów i komunikatów, a także dokumentowały postępy komputeryzacji w bibliotekarstwie publicznym. Mam nadzieję, że uda nam się także opublikować materiały z obecnej konferencji.

Ten zakres problemowy został utrzymany także w programie obecnego spotkania łącznie z prezentacją wyników ankiety na temat obecnego stanu komputeryzacji bibliotek w Polsce, polskich systemów bibliotecznych dla małych i średnich bibliotek czy ciągle kluczowej roli bibliotek powiatowych i wojewódzkich w komputeryzacji sieci. Doszły też nowe elementy, jak na przykład sprawa Polskiej Biblioteki Internetowej, NUKAT, IKONKI, BIBWEB, programów Unii Europejskiej.

Wiele wskazuje na to, że obecna konferencja odbywa się w szczególnym i chyba przełomowym czasie. Sprawia to wejście Polski do Unii Europejskiej, otwierające się możliwości sięgania po fundusze unijne i pewność, że dotychczasowe sposoby komputeryzacji bibliotek publicznych w Polsce, głównie siłami samych bibliotekarzy i przy wciąż słabej pomocy ze strony większości organizatorów bibliotek, nie doprowadzą w krótkim czasie do wyrównania poziomów komputeryzacji bibliotek w Polsce i w Unii.

Potrzebne jest sięgnięcie do zasobów finansowych nie tylko państwa, lecz i Unii, co jest możliwe, ale wymaga większego zaangażowania się w tę sprawę wszystkich zainteresowanych łącznie z administracją rządową i samorządową. Tak zaczyna się działać, czego dowodzą informacje o coraz liczniejszych i owocnych aplikacjach bibliotekarzy i samorządów do funduszy unijnych, zwłaszcza strukturalnych.

Ogłoszenie i przyjęcie przez Radę Ministrów przedłożonej przez ministra kultury „Strategii rozwoju kultury na lata 2004-2013” wraz z pięcioma narodowymi programami rozwoju kultury, w tym „Promocji czytelnictwa i rozwoju sektora książki” – stwarza nową sytuację, zwłaszcza że w ślad za tymi dokumentami idą odpowiednie propozycje dotyczące zwiększenia wydatków w budżecie państwa na 2005 r. i lata następne. W dokumentach tych mówi się nie tylko o zwiększeniu funduszy na zakup nowości wydawniczych do bibliotek, lecz także o ich unowocześnieniu, komputeryzacji, internetyzacji, dygitalizacji. Sposób ujęcia tych zagadnień pozostawia wiele do życzenia, na co zwrócili uwagę SBP i Konferencja Dyrektorów Wojewódzkich Bibliotek Publicznych w swych opublikowanych stanowiskach. Zapewnienia płynące z resortu kultury o uwzględnieniu przesłanych uwag, zwłaszcza w trakcie przygotowania kierunkowych programów operacyjnych, zdają się świadczyć o woli włączenia bibliotekarzy – chciałoby się powiedzieć: nareszcie – do procesu szczegółowego projektowania zmian. Czy tak będzie? Czas pokaże.

Jeżeli zapowiadana realizacja Narodowego Programu Kultury „Promocja czytelnictwa i rozwój sektora książki” będzie urzeczywistniana, stracą aktualność powtarzane, jak mantra prawie na każdej z dotychczasowych konferencji stwierdzenia w rodzaju „Nadal widoczny był brak skutecznej, resortowej polityki wobec automatyzacji. Ludzie bibliotek uważają, iż brak jednoznacznego, wyrazistego zaangażowania państwa. Dowodów jest na to bardzo wiele” (cytat z opublikowanych materiałów pokonferencyjnych). Bardzo byśmy się z tego wszyscy cieszyli.

Wszystko to sprawia, że zmieniające się uwarunkowania zewnętrzne i pojawiające się przed bibliotekami nowe wyzwania aktualizują w jeszcze większym niż poprzednio stopniu pytania o sposoby przyspieszenia komputeryzacji. Jakie mają być standardy komputeryzacji w poszczególnych bibliotekach? Jak ma być skomputeryzowana docelowo sieć bibliotek publicznych w powiecie? Kto ma tego dokonać? (W powiecie łomżyńskim wójtowie postanowili się „zrzucić” na zatrudnienie informatyka, który pomoże w automatyzacji bibliotek gminnych.) Jaka w tych procesach ma być rola bibliotek wojewódzkich? Kto i na jakich zasadach ma komputeryzować ponad 1870 bibliotek i filii bibliotecznych włączonych do domów kultury i innych instytucji? Na jakich zasadach ma być budowana sieć komputerowa bibliotek w województwie? Czy nie należy tych problemów rozwiązywać we współpracy z bibliotekami resortu edukacji narodowej i sportu? Jak można włączyć proces komputeryzacji bibliotek w proces komputeryzacji administracji samorządowej i rządowej? To tylko niektóre z licznych, nasuwających się pytań, na które musimy znaleźć odpowiedzi. Czas i pora już dziś rozpocząć nad nimi dyskusję, by się przygotować do nadchodzących zmian i wyzwań. Niech ta konferencja stanie się początkiem szukania odpowiedzi na te i wiele innych pytań, ważnych dla przyspieszenia unowocześniania warsztatów bibliotecznych.

Zyczę wszystkim uczestnikom naszej konferencji owocnych obrad.

Jan Wołosz

I

**PROBLEMY
ORGANIZACYJNE I PRAWNE
KOMPUTERYZACJI**

Raport o stanie automatyzacji bibliotek publicznych 2004

Prezentowany raport został opracowany na podstawie badania ankietowego, przeprowadzonego we wszystkich bibliotekach wojewódzkich. Jest kontynuacją badań ankietowych prowadzonych przez Komisję Automatyzacji przy ZG SBP od 2000 r.

Podjęta w roku 2002 przez Komisję Automatyzacji, na prośbę Ministerstwa Kultury, analiza stanu automatyzacji bibliotek publicznych w Polsce i przygotowany na jej podstawie raport „Stan i plany komputeryzacji bibliotek publicznych”¹, stały się punktem odniesienia do opracowania tegorocznej ankiety wzbogaconej pytaniami z ankiety opisowej². Zmiana formy ankiety została wprowadzona po uzgodnieniach w gronie członków Komisji Automatyzacji.

Ankieta zawierała 8 grup pytań, które dotyczyły:

- I – stanu komputeryzacji WBP,
- II – stanu komputeryzacji bibliotek publicznych w województwie,
- III – programów bibliotecznych,
- IV – komputeryzacji procesów bibliotecznych,
- V – dygitalizacji,
- VI – finansowania komputeryzacji,
- VII – pomocy w komputeryzacji świadczonej przez WBP na rzecz bibliotek niższego stopnia,
- VIII – przeszkód w komputeryzacji.

Poprzez powtarzalność badania, uzyskano dane pozwalające na ocenę skali postępu procesów wdrażania nowych technologii w bibliotekach publicznych w latach 2000-2004.

Na podstawie danych uzyskanych z badania na dzień 30 czerwca 2004 r. w Polsce było 8663 placówek bibliotecznych. Zmiany w liczbie placówek uczestniczących w komputeryzacji przedstawia tabela 1.

Tabela 1

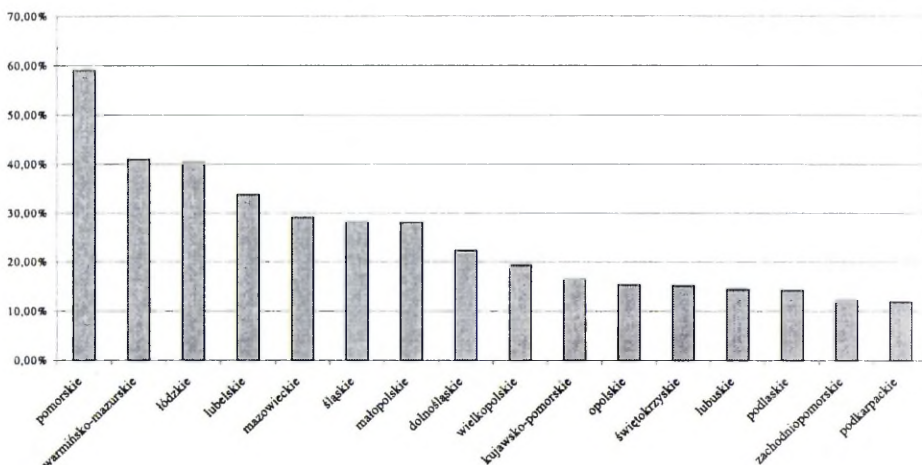
	2000	2002	2004
Liczba bibliotek publicznych i ich filii	8946	8858	8663
W tym skomputeryzowanych i komputeryzujących się	831	1336	2223
Procent skomputeryzowanych i komputeryzujących się	9,3%	15,08%	25,66%
W ankiecie postawiono pytanie o liczbę bibliotek „skomputeryzowanych w 100%” definiując je jako takie placówki, które mają skomputeryzowane wszystkie procesy biblioteczne przy pomocy systemu bibliotecznego.			
W tym skomputeryzowanych w 100%	-	-	294
Procent skomputeryzowanych w 100%			3,39%

¹ E. Górską, K. Winogrodzka: Raport o stanie komputeryzacji bibliotek publicznych 2002. – „Bibliotekarz” nr 7-8/2002. oraz http://ebib.oss.wroc.pl/raporty/raport_kbp.html

² K. Winogrodzka: *Stan komputeryzacji bibliotek publicznych*. W: *Komputeryzacja i informacja elektroniczna w bibliotekach publicznych*. Materiały z ogólnopolskiej konferencji „Automatyzacja bibliotek publicznych”, Miedzeszyn, 20-22 listopada 2002 r. s. 20-38.

Poniższy wykres prezentuje procentowy udział bibliotek skomputeryzowanych i komputeryzujących się w poszczególnych województwach.

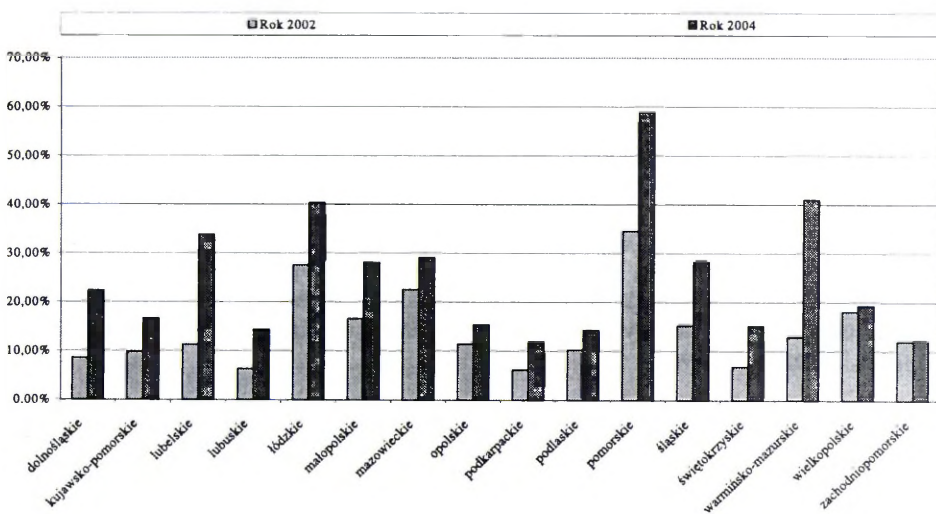
Procentowy stan komputeryzacji bibliotek publicznych w poszczególnych województwach



Wykres 1

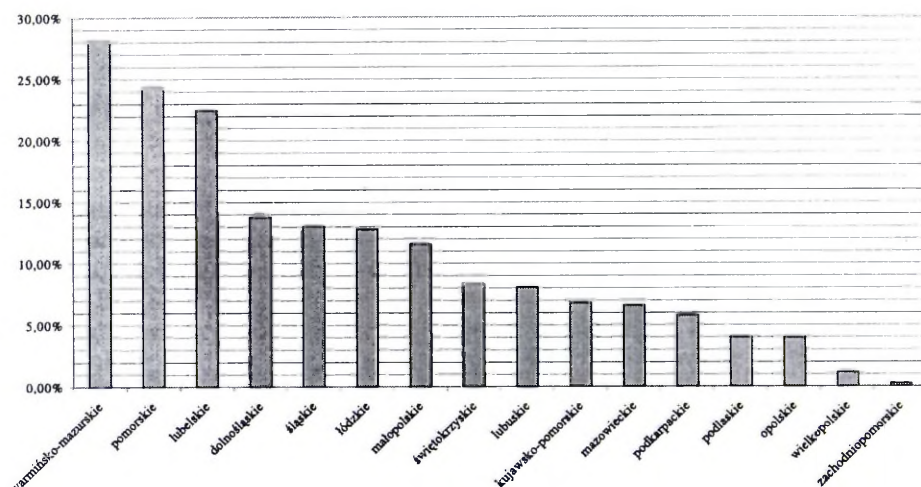
Kolejne dwa wykresy prezentują zmiany w poszczególnych województwach w stosunku do badań z 2002 r.

Porównanie procentowe komputeryzacji placówek bibliotecznych w roku 2002 i 2004 w poszczególnych województwach



Wykres 2

Wzrost procentowy komputeryzacji bibliotek publicznych w roku 2004 w stosunku do roku 2002, w poszczególnych województwach



Wykres 3

Następne zestawienie prezentuje zmiany w dostępie do Internetu, udostępnianiu Internetu czytelnikom oraz liczbie bibliotek posiadających strony internetowe.

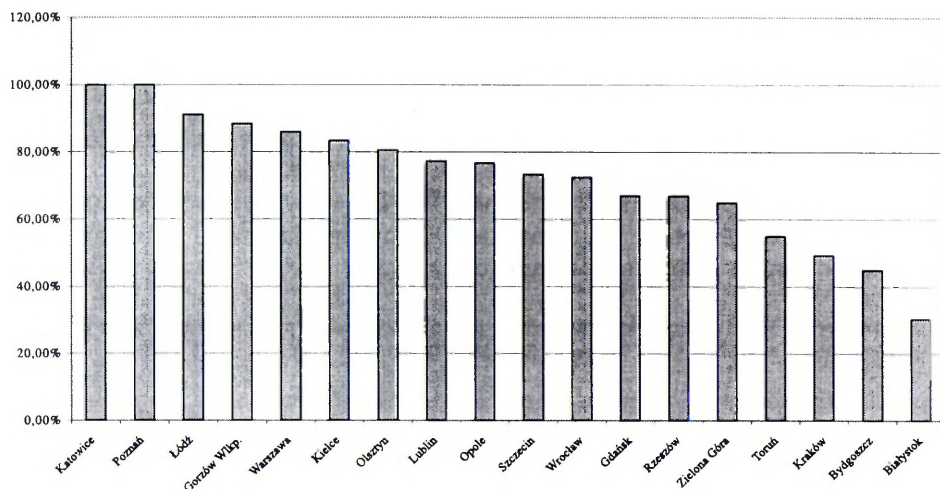
Tabela 2

	2002	2004
Liczba bibliotek posiadających dostęp do Internetu	679	1994
Procent bibliotek posiadających dostęp do Internetu	7,7%	23%
Liczba bibliotek udostępniających Internet czytelnikom	356	1556
Procent bibliotek udostępniających Internet czytelnikom	4%	18%
Liczba bibliotek posiadających stronę WWW	188	235
Procent bibliotek posiadających stronę WWW	2,1%	3%

Biblioteki wojewódzkie (WBP)

Pośród 18 bibliotek wojewódzkich 9 pełni dodatkowo zadania bibliotek powiatowych (Białystok, Kielce, Łódź, Olsztyn, Opole, Poznań, Rzeszów, Warszawa, Zielona Góra). Wszystkie biblioteki wojewódzkie komputeryzują swoją działalność, a wykresy 4-6 prezentują stan wyposażenia WBP w sprzęt komputerowy.

Wypośaenie WBP w sprzęt komputerowy – procent planowanej docelowo liczby stacji roboczych
wg miast-siedzib WBP

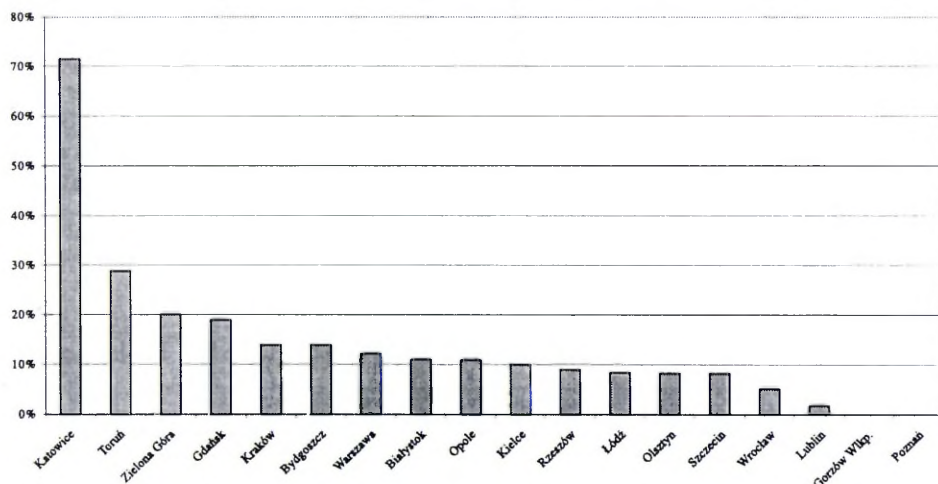


Wykres 4

Biblioteki wojewódzkie posiadają od 36 stacji roboczych (Bydgoszcz) do 260 (Katowice).

Dwie WBP posiadają 100% planowanego wyposażenia (Katowice, Poznań), 5 WBP ma 80-91% (Łódź, Gorzów Wlkp., Warszawa, Kielce, Olsztyn), 7 WBP ma 60-79% (Lublin, Opole, Gdańsk, Szczecin, Wrocław, Rzeszów, Zielona Góra), 4 WBP mają 30-55% (Toruń, Kraków, Bydgoszcz, Białystok).

Wypośaenie w sprzęt komputerowy – procent komputerów kupionych do 1996 r.



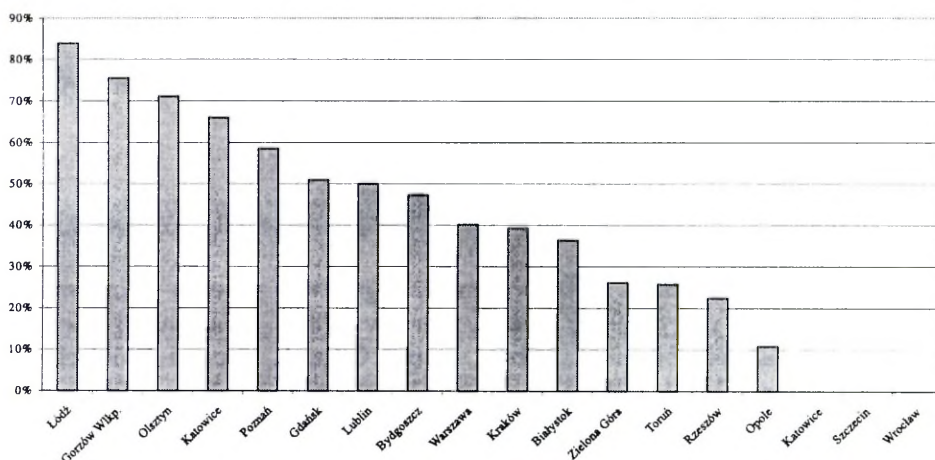
Wykres 5

Należy zauważyć, że Biblioteka Śląska w Katowicach, posiadająca wystarczającą liczbę komputerów ma aż 72% komputerów kupionych do 1996 r.!

2 WBP mają 20-29% takiego sprzętu (Toruń, Zielona Góra), 11 WBP ma 8-14% (Warszawa, Bydgoszcz, Kraków, Białystok, Opole, Kielce, Szczecin, Gdańsk, Olsztyn, Łódź, Rzeszów), 2 WBP mają 2-6% (Lublin, Wrocław). Biblioteki w Gorzowie Wlkp. i Poznaniu nie mają w ogóle tak starego sprzętu komputerowego.

Przy ocenie wyposażenia technicznego WBP należy zwrócić także uwagę na fakt, że aż 3 biblioteki wojewódzkie (Katowice, Szczecin, Wrocław) od 2001 r., nie kupiły żadnych komputerów.

Wyposażenie WBP w sprzęt komputerowy – procent komputerów kupionych od 2001 r.,
wg miast-siedzib WBP



Wykres 6

Wszystkie biblioteki wojewódzkie pracują w lokalnej sieci komputerowej i posiadają stały dostęp do Internetu.

Dostęp o przepustowości:

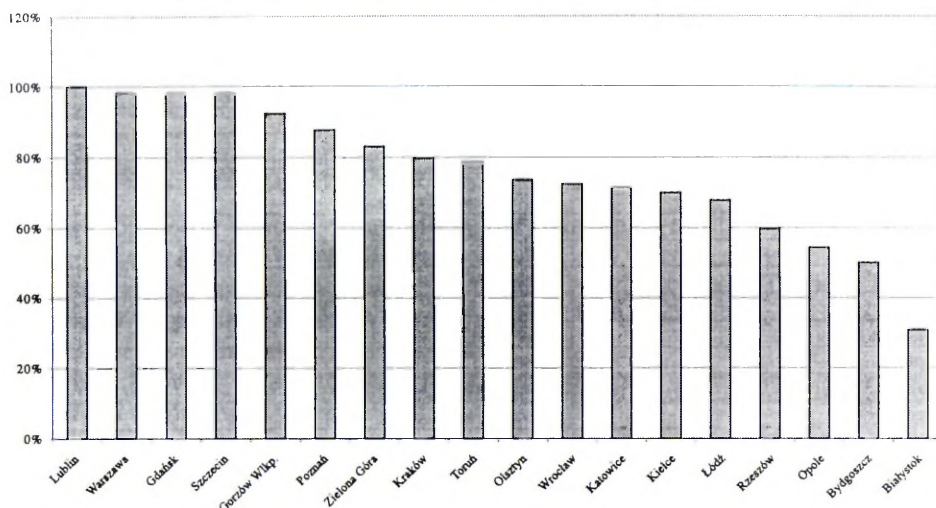
- 512 kb/s posiada 5 bibliotek wojewódzkich (Poznań, Białystok, Zielona Góra, Lublin, Wrocław),
- 1Mb/s – 3 WBP (Bydgoszcz, Kraków, Warszawa),
- 2 Mb/s – 1 WBP (Gdańsk),
- 10 Mb/s – 3 WBP (Toruń, Katowice, Szczecin),
- 100 Mb/s – 1 WBP (Olsztyn)

oraz dostęp asymetryczny o zróżnicowanej przepustowości, dla danych wejściowych i wyjściowych (115 kb/s. do 1 Mb/s, Neostada, SDI, DSL) posiadają 4 WBP.

Tylko w 7 bibliotekach wojewódzkich wszystkie stacje robocze pracują w sieci lokalnej (Gorzów Wlkp., Katowice, Kielce, Lublin, Olsztyn, Wrocław, Zielona Góra), w pozostałych pracuje od 69 do 99%.

Jeszcze mniej stacji ma dostęp do Internetu, co ilustruje wykres 7.

Procentowy udział stacji roboczych z dostępem do Internetu, wg miast-siedzib WBP



Wykres 7

Wszystkie biblioteki wojewódzkie udostępniają Internet czytelnikom, większość z nich (11) pobiera opłaty w wysokości od 2 do 4 zł za godzinę, jedna spośród nich nie pobiera opłat od dzieci, młodzieży i bezrobotnych. Wśród 7 WBP niepobierających opłat znajdują się biblioteki w Białymstoku, Gorzowie Wlkp., Lublinie, Opolu, Poznaniu, Toruniu i Warszawie.

Liczbę stanowisk przeznaczonych dla czytelników do korzystania z Internetu w poszczególnych bibliotekach wojewódzkich prezentuje tabela 3.

Tabela 3

Miasto – siedziba WBP	Stacje robocze z Internetem dla czytelników w 2002 r.	Stacje robocze z Internetem dla czytelników w 2004 r.
Gdańsk	30	46
Olsztyn	30	28
Kraków	17	26
Łódź	12	16
Rzeszów	8	11
Zielona Góra	7	11
Toruń	8	10
Białystok	1	9
Warszawa	3	8
Wrocław	3	8
Kielce	1	6
Katowice	6	5
Szczecin	6	3
Bydgoszcz	9	2
Gorzów Wlkp.	Dostęp za pośrednictwem bibliotekarza – brak informacji o liczbie stanowisk	2
Lublin		2
Opole		2
Poznań	1	2

Systemy biblioteczne stosowane w WBP

Tabela 4

Miasto – siedziba WBP	Program biblioteczny
Białystok	MAK
Bydgoszcz	Sowa-Zeter
Gdańsk	Libra DOS, Libra 2000, Patron, Patron2
Katowice	Prolib, Sowa, Promax
Kielce	MAK
Kraków	Prolib, Promax, MAK, MAK WWW, ISIS
Lublin	Virtua
Łódź	Horizon, MAK, Sowa TCP
Olsztyn	MAK, ISIS
Opole	Sowa
Poznań	Sowa, Sowa 2,
Rzeszów	Sowa, Sowa 2, Mak
Szczecin	Aleph
Toruń	MAK
Warszawa	Aleph, MAK
Wrocław	MAK
Zielona Góra	Prolib

Biblioteki wojewódzkie używają wielu programów bibliotecznych, których zestawienie prezentuje tabela 4. Podsumowując należy zauważyć, że tylko 9 WBP używa jednego programu bibliotecznego.

Stopień wdrożenia komputeryzacji poszczególnych procesów bibliotecznych prezentuje poniższa tabela.

Tabela 5

	Liczba WBP
Tworzenie baz katalogowych	18
Tworzenie baz bibliograficznych	18
Tworzenie baz pełnotekstowych i faktograficznych	6
Przejmowanie danych z baz Biblioteki Narodowej	16
Przejmowanie danych z katalogu NUKAT	7
Przejmowanie danych z katalogu KaRo	4
Stosowanie formatu MARC 21	8
Stosowanie formatu MARC BN	9
Stosowanie innego formatu	7
Kontrola kartotekami wzorcowymi	14
Współtworzenie baz lokalnych	8
Współtworzenie baz krajowych	3
Współtworzenie baz międzynarodowych	0
Udostępnianie własnych baz katalogowych	18
Udostępnianie własnych baz katalogowych w Internecie	15
Udostępnianie własnych baz bibliograficznych, pełnotekstowych i faktograficznych	17
Udostępnianie czytelnikom baz innych bibliotek	13
Gromadzenie zbiorów	14
Rejestracja czytelników i wypożyczeń	18
Wypożyczenia międzybiblioteczne	4
Wydruki inwentarzy	16
Skontrum	10
Statystyki GUS	12

Warto również zauważyć, że kartoteki wzorcowe wymieniane przez biblioteki wojewódzkie to przede wszystkim Słownik JHP oraz baza UKD Biblioteki Narodowej, z których korzysta 7 WBP oraz CKHW NUKAT, którą wymienili 3 WBP. 6 wojewódzkich bibliotek deklaruje opracowywanie własnych kartotek wzorcowych.

Dygitalizacja zbiorów w WBP

Sześć bibliotek wojewódzkich podjęło dygitalizację swoich zbiorów (Bydgoszcz, Kielce, Łódź, Toruń, Warszawa, Zielona Góra). Cztery biblioteki mają własny sprzęt do dygitalizacji (Kielce, Łódź, Poznań, Toruń). Plany (projekty) dygitalizacji zbiorów opracowało 6 bibliotek (Bydgoszcz, Kielce, Opole, Toruń, Warszawa, Zielona Góra).

Tylko 1 WBP ma projekt dygitalizacji zbiorów stanowiący składową większego projektu (Toruń).

Biblioteki dygitalizują przede wszystkim zbiory regionalne, stare druki, druki na kwaśnym papierze, zbiory specjalne.

Finansowanie komputeryzacji w WBP

Komputeryzacja bibliotek wojewódzkich jest finansowana przede wszystkim ze środków budżetowych (18 WBP) oraz z grantów i dotacji celowych (10 WBP).

5 WBP uzyskało wsparcie komputeryzacji przez prywatnych darczyńców, ze środków własnych, ze środków PFRON oraz nagród w konkursach.

Biblioteki powiatowe (PBP)

W strukturze administracyjnej Polski jest 379 powiatów, w tym 65 powiatów grodzkich³. Dotychczas powołano lub powierzono pełnienie zadań biblioteki powiatowej 272 bibliotekom, w tym w dwóch powiatach grodzkich (Kraków i Łódź) jest więcej niż 1 biblioteka powiatowa, to oznacza, że w 71% powiatów działają biblioteki powiatowe.

Spośród 272 bibliotek powiatowych i pełniących zadania powiatowe 261 bibliotek podjęło proces komputeryzacji, co stanowi 95,96 %, w tym 65 bibliotek jest skomputeryzowanych całkowicie. Zmiany od 2000 r. prezentuje tabela 6.

Tabela 6

	2000	2002	2004
Liczba bibliotek powiatowych i pełniących zadania	104	198	272
Liczba bibliotek komputeryzujących się	71	178	261
Procent bibliotek powiatowych komputeryzujących się	68%	89,90%	95,96%

³ B. Budyńska, M. Jezierska: Biblioteki powiatowe 1999-2003 [dokument elektroniczny], <http://ebib.oss.wroc.pl/raporty/powiat3/>



Liczba bibliotek powiatowych skomputeryzowanych łącznie			65
Procent bibliotek powiatowych skomputeryzowanych łącznie			23,90%
Liczba bibliotek powiatowych z dostępem do Internetu	46	135	254
Procent bibliotek powiatowych z dostępem do Internetu	44%	68%	93%
Liczba bibliotek udostępniających Internet czytelnikom	21	128	200
Procent bibliotek udostępniających Internet czytelnikom	20%	65%	74%
Liczba bibliotek pobierających opłaty od czytelników	15	59	95
Procent bibliotek pobierających opłaty od czytelników ze wszystkich udostępniających Internet	71%	46%	48%
Liczba bibliotek posiadających własne strony WWW	15	50	122
Procent bibliotek posiadających własne strony WWW	14%	25%	45%

Wysokość opłat za dostęp do Internetu w bibliotekach powiatowych waha się od 1 do 5 zł za godzinę. Opłaty naliczane są za kwadrans, pół godziny lub godzinę. W części bibliotek powiatowych (woj. kujawsko-pomorskie) dostęp do Internetu dla dzieci i młodzieży jest o połowę tańszy niż dla pozostałych użytkowników.

Zaawansowanie bibliotek powiatowych w proces komputeryzacji można ocenić na podstawie poniższego zestawienia, pamiętając, że 261 bibliotek powiatowych rozpoczęło proces komputeryzacji.

Tabela 7

	Liczba PBP
Tworzenie baz katalogowych	232
Tworzenie baz bibliograficznych	112
Tworzenie baz pełnotekstowych i faktograficznych	13
Przejmowanie danych z baz Biblioteki Narodowej	155
Przejmowanie danych z katalogu NUKAT	10
Przejmowanie danych z katalogu KaRo	9
Stosowanie formatu MARC 21	55
Stosowanie formatu MARC BN	92
Stosowanie innego formatu	77
Kontrola kartotekami wzorcowymi	87
Współtworzenie baz lokalnych	45
Współtworzenie baz krajowych	2
Współtworzenie baz międzynarodowych	0
Udostępnianie własnych baz katalogowych	139
Udostępnianie własnych baz katalogowych w Internecie	54
Udostępnianie własnych baz bibliograficznych, pełnotekstowych i faktograficznych	46
Udostępnianie czytelnikom baz innych bibliotek	51
Gromadzenie zbiorów	104
Rejestracja czytelników i wypożyczeń	98
Wypożyczenia międzybiblioteczne	21
Wydruki inwentarzy	70
Skontrum	43
Statystyki GUS	53

Dygitalizacja w bibliotekach powiatowych

11 bibliotek powiatowych rozpoczęło dygitalizację zbiorów, 11 bibliotek posiada sprzęt do dygitalizacji, ale nie wszystkie (posiadające sprzęt) rozpoczęły już dygitalizację, 13 PBP ma plan dygitalizacji zbiorów. Żadna biblioteka powiatowa nie posiada planu dygitalizacji będącego składową planu o większym zasięgu.

Biblioteki powiatowe dygitalizują m.in. dokumenty życia społecznego, zbiory na nośniku VHS i taśmy filmowe, książkę mówioną, regionalne dokumenty ikonograficzne, czasopisma regionalne i dziewiętnastowieczne, najstarsze i najcenniejsze książki.

Finansowanie

Głównym źródłem finansowania komputeryzacji w powiatowych bibliotekach publicznych są środki budżetowe – 249 PBP (95%). 62 biblioteki powiatowe otrzymały dotacje celowe i granty. Znaczna część bibliotek uzyskała również wsparcie od prywatnych sponsorów, firm, stowarzyszeń i fundacji, PFRON-u oraz funduszu rozwiązywania problemów alkoholowych.

Tylko 2 biblioteki wojewódzkie informują o skorzystaniu przez placówki powiatowe ze środków programu IKONKA.

Miejskie i wiejskie biblioteki publiczne

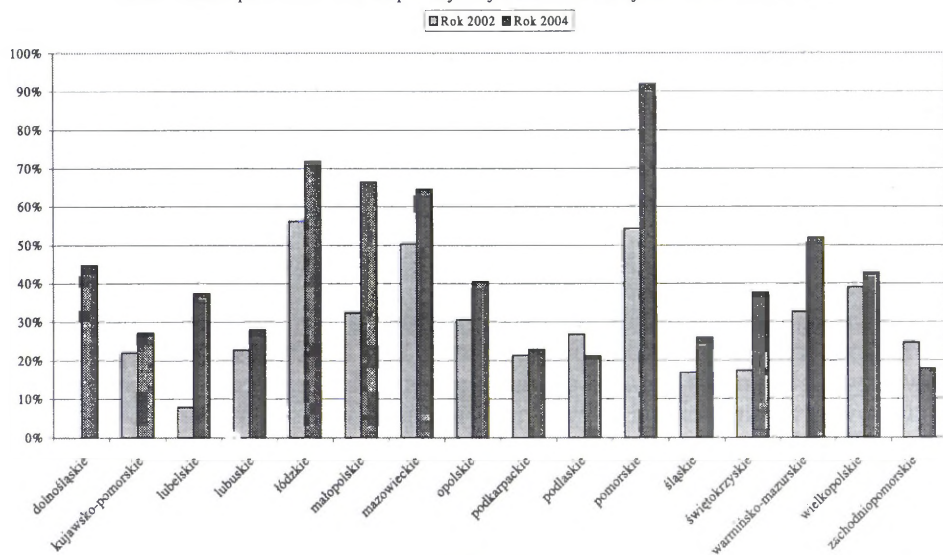
W badaniu ankietowym dokonano podziału bibliotek na miejskie i wiejskie na podstawie ich lokalizacji, a nie podziału formalnego. Zgodnie z takim podziałem w Polsce jest 3063 placówki biblioteczne miejskie i 5600 placówek bibliotecznych wiejskich.

Tabela 8

	Biblioteki miejskie		Biblioteki wiejskie	
	2002	2004	2002	2004
Liczba bibliotek skomputeryzowanych i komputeryzujące się	864	1332	398	940
Procent bibliotek skomputeryzowanych i komputeryzujące się	32,38%	43,49%	7,20%	16,79%
Liczba bibliotek z dostępem do Internetu	412	1044	114	950
Procent bibliotek z dostępem do Internetu	15,44%	34,08%	2,06%	16,96%
Liczba bibliotek udostępniających Internet czytelnikom	248	797	35	759
Procent bibliotek udostępniających Internet czytelnikom	9,30%	26,02%	0,63%	13,55%
Liczba bibliotek posiadających stronę WWW	97	195	15	36
Procent bibliotek posiadających stronę WWW	3,64%	6,37%	0,27%	0,64%

Obraz zmian, które nastąpiły od czasu poprzedniego badania prezentują wykresy 8-15.

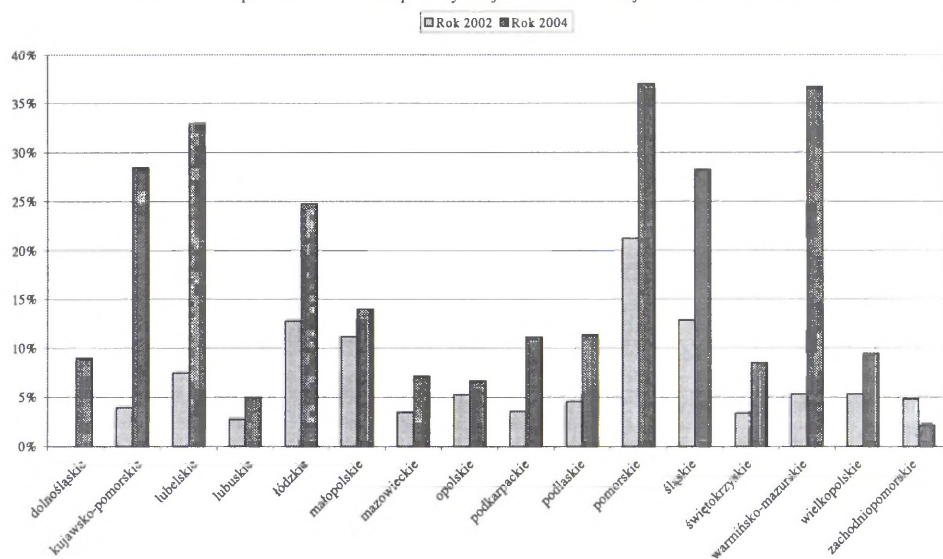
Porównanie procentowe komputeryzacji bibliotek miejskich w 2002 i 2004 r.



Wykres 8

*brak danych z woj. dolnośląskiego w 2002 r.

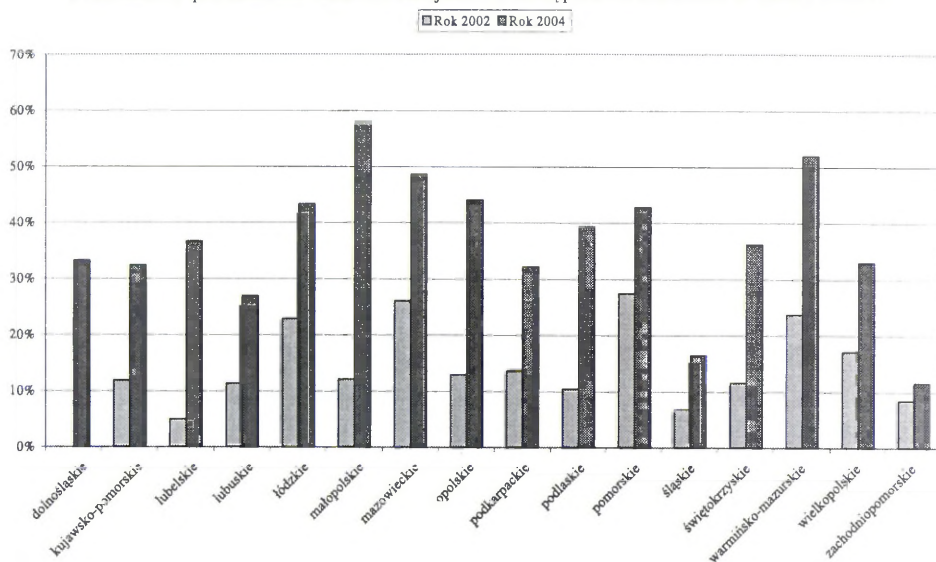
Porównanie procentowe komputeryzacji bibliotek wiejskich w 2002 i 2004 r.



Wykres 9

*brak danych z woj. dolnośląskiego w 2002 r.

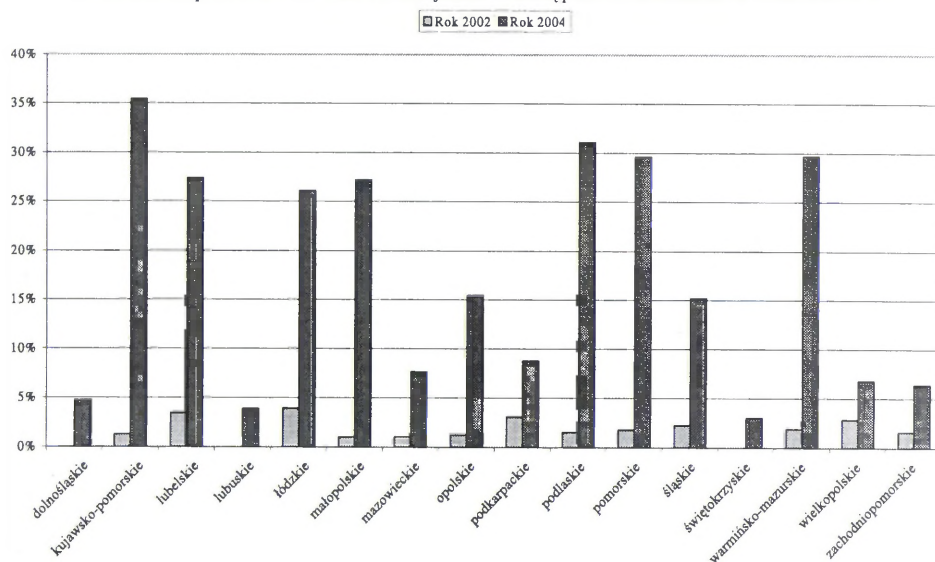
Porównanie procentowe bibliotek miejskich z dostępem do Internetu w 2002 i 2004 r.



Wykres 10

*brak danych z woj. dolnośląskiego w 2002 r.

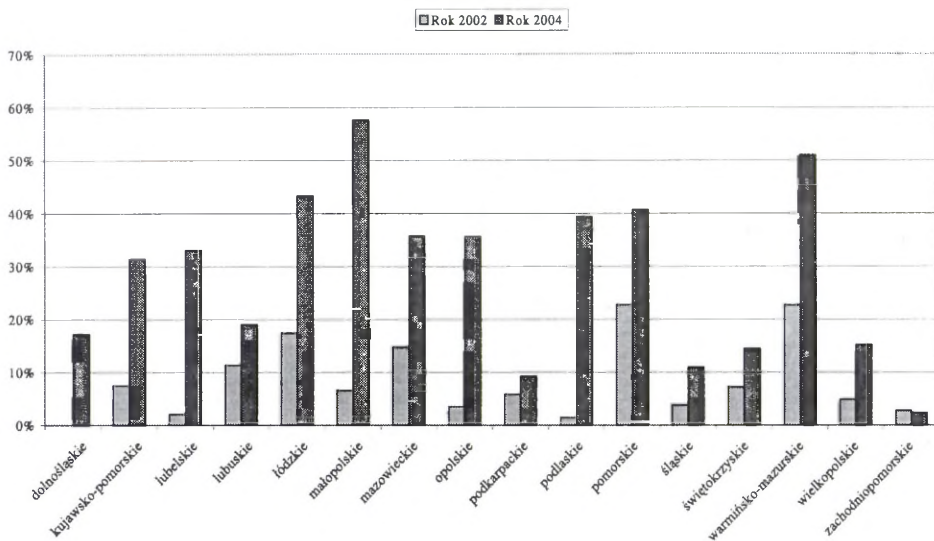
Porównanie procentowe bibliotek wiejskich z dostępem do Internetu w 2002 i 2004 r.



Wykres 11

*brak danych z woj. dolnośląskiego w 2002 r.

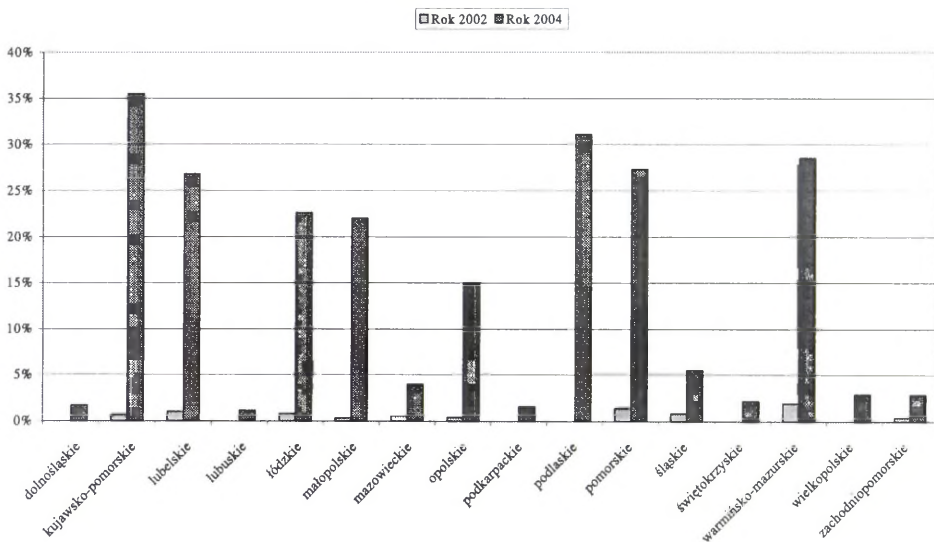
Porównanie procentowe bibliotek miejskich udostępniających Internet czytelnikom
w 2002 i 2004 r.



Wykres 12

*brak danych z woj. dolnośląskiego w 2002 r.

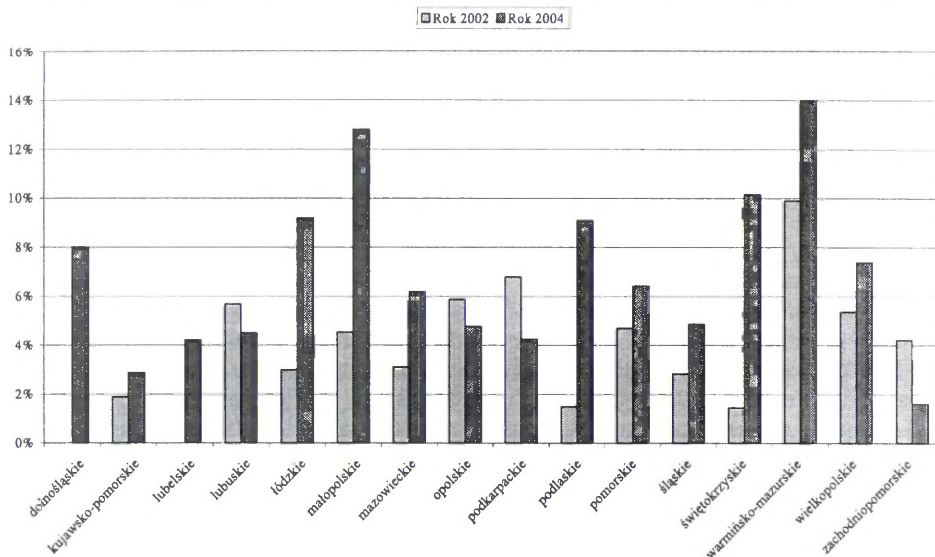
Porównanie procentowe bibliotek wiejskich udostępniających Internet czytelnikom
w 2002 i 2004 r.



Wykres 13

*brak danych z woj. dolnośląskiego w 2002 r.

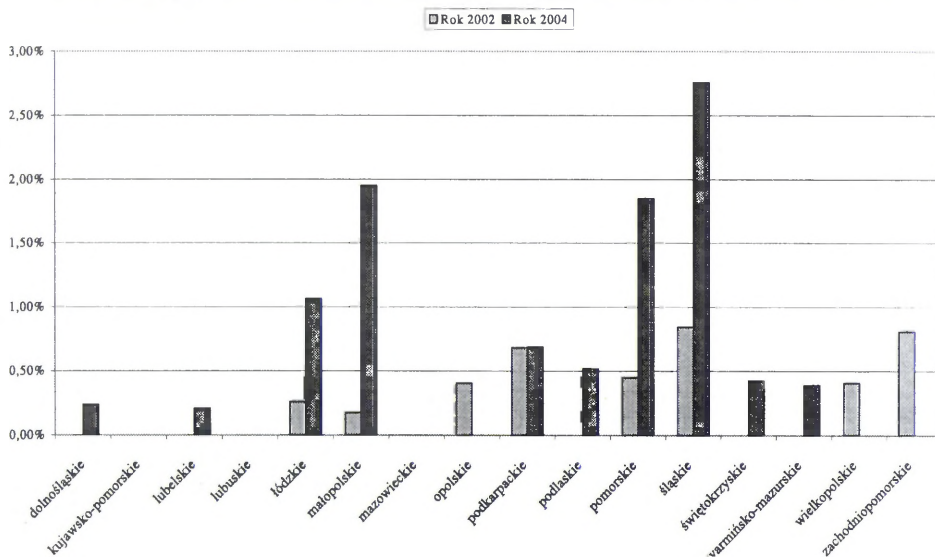
Porównanie procentowe bibliotek miejskich posiadających stronę WWW w 2002 i 2004 r.



Wykres 14

*brak danych z woj. dolnośląskiego w 2002 r.

Porównanie procentowe bibliotek wiejskich posiadających stronę WWW w 2002 i 2004 r.



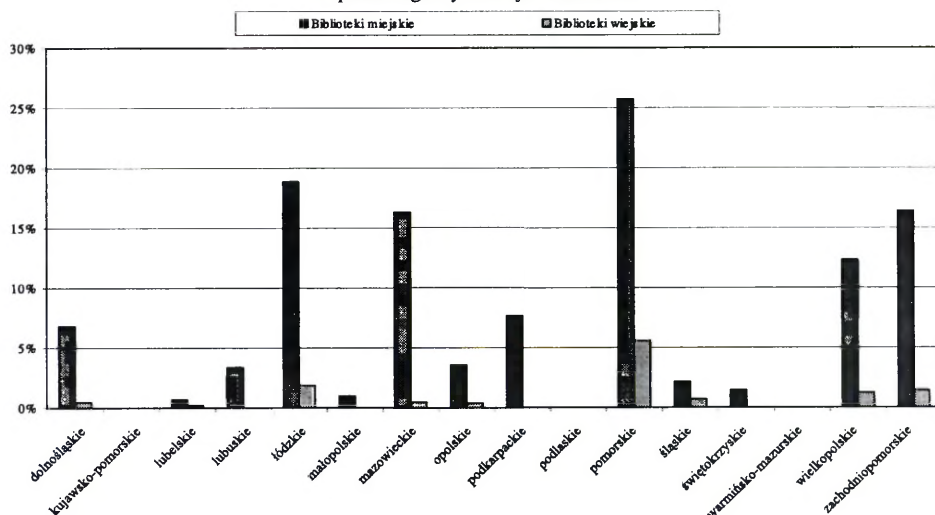
Wykres 15

*brak danych z woj. dolnośląskiego w 2002 r.

W badaniu ankietowym, podobnie jak w przypadku wojewódzkich bibliotek publicznych i powiatowych bibliotek publicznych, zadano pytanie o biblioteki „skomputeryzowane w 100%”. Z odpowiedzi wynika, że w Pol-

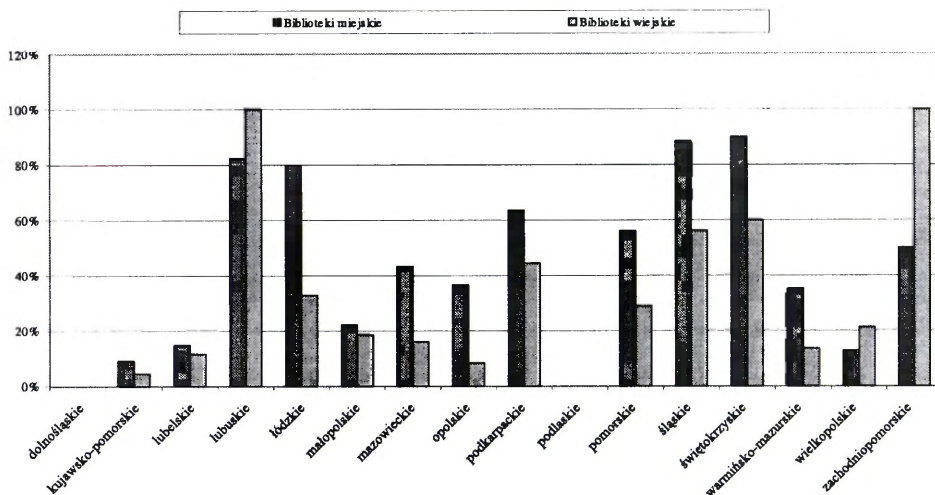
sce jest 250 (8%) bibliotek miejskich i 36 (0,64%) bibliotek wiejskich, które mają skomputeryzowane wszystkie procesy biblioteczne w zautomatyzowanym systemie bibliotecznym.

Porównanie procentowe bibliotek miejskich i wiejskich skomputeryzowanych w 100% w poszczególnych województwach



Wykres 16

Porównanie procentowe bibliotek miejskich i wiejskich pobierających opłaty od czytelników za korzystanie z Internetu



Wykres 17

*brak danych z województwa dolnośląskiego

Zadano również pytanie o pobieranie opłat od czytelników za korzystanie z Internetu. Z odpowiedzi wynika, że 319 (40,03% udostępniających Internet) bibliotek miejskich oraz 130 (17,13% udostępniających Internet) bibliotek wiejskich pobiera opłaty od czytelników. Wysokość opłat jest podobna w bibliotekach miejskich i wiejskich, i mieści się w przedziale od 1 do 5 zł za godzinę. W 2 województwach część bibliotek, zarówno miejskich jak i wiejskich, pobiera opłaty w wysokości 7 zł za godzinę i 1 z warszawskich bibliotek opłaty wynoszą 5 zł za pół godziny.

Opłaty naliczane są za kwadrans, pół godziny lub godzinę.

W województwie podlaskim w ogóle nie pobiera się opłat od czytelników za korzystanie z Internetu.

Na to pytanie odpowiedzi nie udzieliła WBP z województwa dolnośląskiego.

Ocenę stanu zaawansowania komputeryzacji w bibliotekach miejskich i wiejskich utrudniły problemy w dotarciu do danych. Biblioteki wojewódzkie na ogół nie prowadzą tak szczegółowego monitoringu placówek stopnia podstawowego, a w wielu województwach nie powołano jeszcze znacznej części bibliotek powiatowych. Dane te mogą być traktowane jedynie jako pogładowe, świadczące o postępie prac.

Tabela 9

	Liczba MiWBP
Tworzenie baz katalogowych	791
Tworzenie baz bibliograficznych	124
Tworzenie baz pełnotekstowych i faktograficznych	2
Przejmowanie danych z baz Biblioteki Narodowej	272
Przejmowanie danych z katalogu NUKAT	25
Przejmowanie danych z katalogu KaRo	24
Stosowanie formatu MARC 21	170
Stosowanie formatu MARC BN	322
Stosowanie innego formatu	300
Kontrola kartotekami wzorcowymi	63
Współtworzenie baz lokalnych	2
Współtworzenie baz krajowych	2
Współtworzenie baz międzynarodowych	0
Udostępnianie własnych baz katalogowych	283
Udostępnianie własnych baz katalogowych w Internecie	74
Udostępnianie własnych baz bibliograficznych, pełnotekstowych i faktograficznych	38
Udostępnianie czytelnikom baz innych bibliotek	104
Gromadzenie zbiorów	209
Rejestracja czytelników i wypożyczeń	162
Wypożyczenia międzybiblioteczne	22
Wydruki inwentarzy	108
Skontrum	104
Statystyki GUS	63

Dygitalizacja

4 biblioteki miejskie i wiejskie rozpoczęły dygitalizację zbiorów, 4 biblioteki posiadają sprzęt do dygitalizacji, 6 bibliotek ma plan dygitalizacji zbiorów. Żadna biblioteka miejska lub wiejska nie posiada planu dygitalizacji będącego składową planu o większym zasięgu.

Biblioteki te, podobnie jak biblioteki powiatowe, dygitalizują głównie zbiory regionalne.

Finansowanie

Głównym źródłem finansowania komputeryzacji w miejskich i wiejskich bibliotekach publicznych są środki budżetowe (1163 placówki), 366 bibliotek otrzymało dotacje celowe i granty. Znaczna część bibliotek uzyskała również wsparcie od prywatnych sponsorów, firm stowarzyszeń i fundacji, PFRON-u oraz funduszu rozwiązywania problemów alkoholowych.

Tylko w 2 województwach podano, że biblioteki skorzystały również z programu IKONKA, a jedna biblioteka skorzystała z projektu BIBLIONET.

Na zakończenie analizy stanu komputeryzacji bibliotek publicznych przedstawiam wykaz programów stosowanych w bibliotekach wraz z liczbą ich instalacji.

Tabela 10

Nazwa programu	Liczba instalacji
MAK	843
SOWA	461
LIBRA	92
SOWA 2	56
PROLIB	41
ISIS	19
PATRON	17
LIBRARIUM	13
MOL	10
ALEPH	9
BIBLIOS	5
BIBLIOTEKA 2000	5
LE-LIB	5
SIB	5
SCHOLA	5
LUBUSZ	3
ALBUM	2
COLIBER	2
GSOB	2
PROMAX	2
HORIZON	1
LECH BMS	1
SYSTEM 2000	1
VIRTUA	1
RAZEM	1599

Pomoc w komputeryzacji świadczona przez WBP dla bibliotek niższego stopnia

Pomoc informatyczna realizowana poprzez:

- pomoc w zakresie instalacji, konserwacji i użytkowania programów bibliotecznych (MAK, SOWA i in.) (8 WBP),
- konwersję danych na format MARC 21 (2 WBP),
- konfigurację i instalację sprzętu komputerowego (2 WBP),
- pomoc we wdrażaniu zintegrowanego systemu bibliotecznego (1 WBP),

- konsultacje dot. zakupu sprzętu i oprogramowania (przygotowywanie zaleceń) (6 WBP).

Pomoc informacyjna realizowana poprzez:

- udostępnianie informacji o systemach bibliotecznych (3 WBP),
- informowanie o szkoleniach komputerowych (1 WBP),
- informowanie o funduszach, w ramach których można się starać o środki na komputeryzację (1 WBP).

Pomoc w tworzeniu baz danych realizowana poprzez:

- udostępnianie własnych baz danych (6 WBP),
- udostępnianie własnych kartotek wzorcowych np. haseł formalnych, wydawców (1 WBP),
- dostarczanie, co 2 tygodnie opisów bibliograficznych nowości wydawniczych (1 WBP),
- pośredniczenie w pobieraniu opisów bibliograficznych i kartotek haseł wzorcowych z NUKAT oraz zakładanie kartotek wzorcowych na potrzeby bibliotek podległych, współpracujących w tym samym systemie bibliotecznym (1 WBP),
- pośredniczenie w wymianie baz pomiędzy bibliotekami (1 WBP).

Pomoc organizacyjna i merytoryczna realizowana poprzez:

- współpracę przy opracowywaniu projektu komputeryzacji (np. wszystkich bibliotek w powiecie) (2 WBP),
- starania o pozyskanie środków finansowych na realizację projektu informatyzacji bibliotek publicznych województwa w zintegrowanym systemie bibliotecznym (2 WBP),
- pomoc w staraniach o nieodpłatne udostępnienie programu MAK i Przewodnika Bibliograficznego BN (3 WBP),
- pozyskiwanie środków na zakup sprzętu i oprogramowania (1 WBP),
- konsultacje, pomoc merytoryczną i metodyczną dotyczącą wdrażania projektu IKONKA (4 WBP),
- przygotowywanie i publikacja materiałów metodycznych w czasopiśmie fachowych (5 WBP).

Pomoc materialna realizowana poprzez:

- udostępnianie programu bibliotecznego, baz danych oraz posadowienie baz danych bibliotek terenowych na serwerze biblioteki wojewódzkiej (2 WBP),
- udostępnianie serwera w celu prezentacji katalogów podległych placówek w Internecie (2 WBP),
- użyczanie sprzętu komputerowego (2 WBP),
- utrzymywanie listy dyskusyjnej przeznaczonej dla bibliotek współpracujących (1 WBP),
- utrzymywanie stron WWW bibliotek podległych (1 WBP),
- udostępnianie serwera poczty elektronicznej (1 WBP),

Pomoc polegająca na organizowaniu szkoleń i seminariów:

- nt. obsługi programu bibliotecznego (9 WBP),
- nt. podstaw obsługi komputera (5 WBP),
- nt. korzystania z Internetu (6 WBP),
- nt. komputeryzacji bibliotek (5 WBP),
- nt. opracowania zbiorów, opracowywania bibliografii regionalnych (4 WBP).

Przeszkody w komputeryzacji wymieniane przez biblioteki wojewódzkie, dotyczące także bibliotek niższego stopnia:

- 18 WBP – wymieniło brak środków finansowych m.in. na sprzęt, oprogramowanie biblioteczne, szkolenia, budowę i rozbudowę lokalnych sieci komputerowych.
- 9 WBP – wymieniło trudności lokalowe (mała powierzchnia, niedostateczne zabezpieczenia i brak możliwości ich zastosowania).
- 9 WBP – wymieniło ograniczenia kadrowe.
- 6 WBP – wymieniło brak infrastruktury technicznej umożliwiającej instalację stałych łącz internetowych
- 5 WBP – wymieniło brak wykwalifikowanych pracowników.
- 3 WBP – wymieniły brak zainteresowania ze strony władz samorządowych.
- 2 WBP – wymieniły brak ogólnopolskiego programu komputeryzacji bibliotek publicznych.
- 1 WBP – wymieniła brak centralnych programów wspierających finansowo komputeryzację bibliotek.
- 1 WBP – wymieniła brak bibliotek powiatowych, które mogłyby koordynować komputeryzację bibliotek na podległym terenie.
- 1 WBP – wymieniła duże zróżnicowanie oprogramowania bibliotecznego w województwie, uniemożliwiające współpracę.
- 1 WBP – wymieniła kradzieże sprzętu.
- 1 WBP – wymieniła wysokie ceny oprogramowania bibliotecznego, powodujące zalecanie przez organizatorów opracowywanie własnych „tanich” programów.
- 1 WBP – wymieniła brak standaryzacji oprogramowania bibliotecznego.
- 1 WBP – wymieniła zbyt kosztowny dostęp do Internetu przez modem.

Rola biblioteki wojewódzkiej w komputeryzacji bibliotek terenowych

Rozwój możliwości i sposobów komunikowania społecznego, inne niż dawniej zasady i prawa rządzące światem biznesu oraz wszechobecna komputeryzacja, to czynniki, których nie można pominąć przy opracowywaniu strategii rozwoju bibliotek i ich informatyzacji. Owe zmiany następują tak szybko, że na problemy omawiane podczas poprzednich konferencji poświęconych tym zagadnieniom patrzymy zupełnie inaczej. Te zmiany trafnie przewidział, opierając się na doświadczeniach bibliotek zachodnich, dr Jerzy Maj w swoim wystąpieniu, na odbywającej się 5 lat temu konferencji w Miedzeszynie. Zakładał, że komputeryzacja w bibliotekach publicznych „traktowana jako instrument promocyjno-marketingowy” zmieni się na integracyjny¹. Tej tematyki dotyczyło moje wystąpienie na wspomnianej konferencji. Wtedy była to teoria, omawiałam bowiem plany uruchomienia Centrum Przetwarzania Danych Bibliotecznych. Teraz mogę przedstawić jego funkcjonowanie.

Wszystko to zbieгло się w czasie ze zmianami zasad współpracy bibliotek publicznych różnych stopni i koniecznością dostosowania do nich działalności instrukcyjno-metodycznej oraz innego podejścia do potrzeb i zainteresowań czytelników. W jednym i drugim przypadku mówi się o rozszerzeniu i zmianie oferty usług. Czytelników, czy użytkowników bibliotek zamiennie nazywa się klientami (do czego ciągle nie możemy się przyzwyczaić), a biblioteki mimo że „niedochodowe”, są traktowane jako instytucje usługowe. Wobec tego powinny brać pod uwagę obowiązujące wymogi ekonomiczne, zgodne z prawami rynku. Jedną z nich jest opinia, że usługi mogą być tak długo oferowane, jak długo jest na nie zapotrzebowanie. W związku z tym do tradycyjnych usług bibliotecznych doszły nowe, a poprzednie w wielu przypadkach są modyfikowane. Nowe usługi, to m.in.:

- dostęp do Internetu,
- możliwość korzystania z elektronicznych katalogów,
- obsługa informacyjna lokalnych władz i instytucji,
- specjalistyczna informacja biznesowa, publiczna i europejska,
- organizacja lokalnych ośrodków edukacji, umożliwiających, dzięki sieciom teleinformatycznym, korzystanie z oferty kształcenia na odległość,
- integracja miejscowej społeczności poprzez działalność kulturalną².

Zakłada się, że oferta bibliotek i ich funkcje informacyjne wobec czytelników, powinny się koncentrować nie tylko na udostępnianiu, ale też czę-

¹ J. Maj: *Trendy w komputeryzacji bibliotek publicznych*. W: *Jak automatyzujemy biblioteki publiczne*. Warszawa 2001 s. 36-37. Zob. też J. Słowik: *Wojewódzka biblioteka publiczna jako centrum zarządzania bazami danych w regionie*. W: *Funkcje ponadlokalne bibliotek publicznych – poziom wojewódzki*. Warszawa 1999 s. 78-83.

² E. B. Zybert, M. Kisilowska: *Organizacja i zarządzanie bibliotekami – zastosowanie standardów Unii Europejskiej*, Warszawa 2003 s. 5-6.

ściowym opracowywaniu informacji, dokonywaniu jej wyboru z ilości, której przeciętny odbiorca nie jest w stanie ogarnąć. Kontakty z czytelnikiem usprawnia i upraszcza Internet, pozwala też na zaoferowanie nowych usług. Im bogatsza jest oferta, tym satysfakcja korzystających, czyli klientów większa. Przy czym należy pamiętać o jednej z zasad biznesowo-marketingowych – klient zadowolony rekomenduje nas trzem znajomym, a rozczarowany opowiada o tym dziesięciu innym.

Zwiększonym zadaniom, związanym również z wejściem Polski do Unii Europejskiej, muszą podołać wszystkie biblioteki, również te małe. Poziom ich działalności jest różny. W większości z nich pracują osoby z wykształceniem bibliotekarskim, przeważnie na poziomie średnim. Bibliotekarze ci uczestniczą w kursach i szkoleniach, ale na miejscu muszą radzić sobie sami, czekając na sporadyczne przyjazdy instruktora lub informatyka. Placówki te dysponują skromnymi budżetami, ograniczającymi zakup sprzętu i oprogramowania. Spotykają się nierzadko z brakiem akceptacji władz samorządowych dla planów informatyzacji.

W tym kontekście, a także zważywszy na wcześniej wspomniane zmiany przepisów prawnych, ustalające jedynie nadzór merytoryczny biblioteki wojewódzkiej w zakresie realizacji, przez powiatowe i gminne biblioteki publiczne, zadań dla ogólnokrajowej sieci bibliotecznej, inaczej widzimy rolę naszej instytucji wobec placówek terenowych³. Sądzę, że zgodnie z tym, co określone zostało w *Vademecum bibliotekarza*, cytuję: „...niektóre formy działalności instrukcyjno-metodycznej nie zmieniły się, to jednak możliwość jej prowadzenia uzależniona jest nie od biblioteki, która ten nadzór ma sprawować, ale przede wszystkim od tej, która ma być otoczona opieką merytoryczną. Tak więc pomoc instrukcyjno-metodyczna może być realizowana w formie swego rodzaju usługi, jeśli jest zapotrzebowanie na nią”⁴.

Taką usługą z naszej strony jest oferta Centrum Przetwarzania Danych Bibliotecznych. Nadrzędnym celem powołania Centrum było umożliwienie bibliotekom terenowym wdrażania automatyzacji, w oparciu o infrastrukturę WiMBP i poprzez dostęp do oprogramowania PROLIB oraz jego podstawowych modułów.

Idei Centrum w znacznym stopniu została podporządkowana działalność instrukcyjno-metodyczna WiMBP. Na pierwszym planie znalazła się komputeryzacja podległych merytorycznie bibliotek i udzielanie pomocy przy:

- zakupie i wymianie sprzętu, jego instalacji i podłączeniu do Centrum,
- stworzeniu bazy danych własnych zbiorów w oparciu o naszą bazę,
- korzystaniu z Internetu niezbędnego do przeszukiwania katalogów komputerowych innych bibliotek oraz różnych źródeł informacji,
- stworzeniu własnego portalu internetowego do obsługi informacji obywatelskiej.

Z tym zadaniem integralnie związane jest doszkąłcanie i doskonalenie zawodowe kadry. Jest ono już od kilku lat realizowane:

- na miejscu w bibliotece terenowej przy własnych stacjach roboczych,
- na kursach i szkoleniach przywarsztatowych w naszym laboratorium komputerowym oraz Dziale Gromadzenia i Opracowania Zbiorów,
- na konferencjach wojewódzkich i ogólnopolskich.

³ Ustawa o bibliotekach. Dz. U. 1997 nr 85 poz. 539.

⁴ *Vademecum bibliotekarza*. Cz. 5 rozdz. 1 podrozdz. 6.1. s. 1-2.

Zaawansowanie naszej Biblioteki w pracach nad informatycznym zarządzaniem zasobami bibliotecznymi jest efektem:

- dziesięcioletniego doświadczenia w korzystaniu z programu PROLIB,
- efektywnej współpracy z twórcą systemu – Firmą „Max Elektronik”,
- innowacyjności pracowników, zarówno bibliotekarzy, jak i informatyków.

Do tego dochodzi:

- dobra infrastruktura techniczna, systematycznie rozbudowywana,
- okresowa reinstalacja oprogramowania na nowszą wersję,
- zasobna baza danych własnych zbiorów.

Przed uruchomieniem Centrum WiMBP musiała przeznaczyć duże środki na zakup sprzętu i rozbudowę oprogramowania. Inwestycje objęły między innymi:

- zmianę operatora telefonicznego oraz utworzenie CENTREX,
- rozbudowę głównego serwera SUN Ultra Enterprise 450,
- zakup nowego serwera SUN Blade100,
- zwiększenie liczby licencji oprogramowania Progress DBServer oraz Progress WebSpeed,
- wymianę na najnowsze wersje oprogramowania bibliotecznego PRO-LIB/ASP,
- zakup karty wieloportowej MOXA.

Infrastruktura techniczna obecnie, to m.in. urządzenia aktywne sieci lokalnej, zrealizowane w technologii Ethernet i pracujące z przepływnością 100 Mbit/s, Switche firmy 3Com, HUB, koncentrator terminali Equinox, skanery, 3 serwery drukarek firmy HP, drukarki laserowe, atramentowe i igłowe. Rolę serwera oprogramowania bibliotecznego oraz bazy danych pełni komputer SUN Ultra Enterprise 450.

W ramach LAN Biblioteki znajduje się:

- 70 stacji roboczych, w większości pracujących w systemie Windows 9x, Windows 2000 lub Windows XP,
- 11 terminali znakowych IKT 5 oraz 6 terminali graficznych, udostępnionych czytelnikom w holu głównym.

Połączenie sieci lokalnej WiMBP z Internetem jest zrealizowane za pośrednictwem łącza stałego, o przepływności 512 kbit/s, włączonego do węzła sieci metropolitalnej ZielMAN, której jednostką wiodącą jest Centrum Komputerowe Uniwersytetu Zielonogórskiego. Na styku sieci LAN i WAN usytuowany jest router sprzętowy firmy CISCO wraz z modulem zdalnego dostępu, umożliwiającym dostęp do infrastruktury WiMBP 32 użytkownikom dial-up jednocześnie. Zabezpieczenie sieci przed niepożądanym dostępem zapewnia firewall sprzętowy firmy CISCO PIX FIREWALL 515-E. Uczestnictwo w strukturze sieci miejskiej ZielMAN zapewnia dobrą jakość usług oraz gwarantuje możliwość zwiększenia przepustowości łącza w zależności od potrzeb.

Biblioteka jest właścicielem domeny internetowej „wimbp.zgora.pl”. Rolę serwera internetowego pełni komputer SUN Ultra 5 pracujący pod kontrolą systemu operacyjnego Solaris 2.7. Udostępnia on takie usługi jak Proxy Server (Squid), E-Mail (SMTP, POP3), WWW (Apache), DNS (Bind), Samba, FTP. W Bibliotece pracuje również serwer SUN Blade 100, będący platformą dla aplikacji udostępniającej katalog biblioteczny na stronach internetowych.

Reinstalacja oprogramowania odbywa się raz lub w razie konieczności dwa razy w roku.

Baza danych liczy 417 370 opisów bibliograficznych, w tym:

– wydawnictwa zwarte	385 708
– wydawnictwa ciągłe	20 196
– starodruki	2 040
– CD	1 929
– nuty	3 805
– książka mówiona	3 113
– inne	579

Idea Centrum realizowana jest w modelu wielobibliotecznym, pozwalającym pracować bibliotekom w sieci rozległej na jednej instalacji systemu. Wcześniej, jak już wspomniano, duże środki finansowe Biblioteka Wojewódzka zainwestowała w infrastrukturę informatyczną. Teraz mogą być one spożytkowane szerzej, służąc bibliotekom terenowym i odciążając je od wydatkowania jednorazowo dużych funduszy. Tak więc w idei powołania Centrum jest też istotny aspekt ekonomiczny:

- niskie wymagania sprzętowe wobec przyłączających się do Centrum bibliotek, które nie muszą również tworzyć własnych sieci komputerowych, kupować serwerów, systemów operacyjnych i oprogramowania,

- nie zachodzi konieczność zatrudniania ludzi obsługujących te urządzenia i systemy (administratorzy, programiści itd.), których opłacanie jest kosztowne. Administracja całości odbywa się w Centrum Przetwarzania Danych Bibliotecznych, obsługiwanym w sposób profesjonalny, z wykorzystaniem najlepszego sprzętu i oprogramowania (CISCO, SUN Microsystems, PROGRESS),

- możliwość uzyskania szybkiego połączenia z siecią Internet, mniej kosztownego w porównaniu do dostawców komercyjnych,

- szybki dostęp do zmian wprowadzanych w oprogramowaniu (poprawki, uzupełnienia, nowe wersje),

- zwolnienie z obowiązku tworzenia kopii bezpieczeństwa,

- zabezpieczenie danych w przypadku kradzieży sprzętu w bibliotece terenowej, ponieważ baza danych znajduje się na serwerze WiMBP.

Założeniem ogólnym modelu wielobibliotecznego jest rozdzielenie dostępu do modułów. Ów dostęp zależy od wielkości i zadań biblioteki oraz ustaleń określonych w umowie. WiMBP korzysta z wszystkich modułów, pozostałe placówki do określonych funkcji – opracowania, wypożyczania i wyszukiwania (OPAC).

Moduł opracowania centralizuje sporządzanie, wspólnych dla wszystkich, opisów bibliograficznych i klasyfikowanie książek, natomiast dostępność do inwentarzy ograniczona jest tylko dla danej biblioteki. Opracowanie zbiorów odbywa się w bibliotece wojewódzkiej, w pozostałych placówkach mogą być tworzone opisy bibliograficzne do książek, których nie ma w zasobach WiMBP. Uprawnienia w tym zakresie otrzymują wyznaczeni pracownicy o wysokich kwalifikacjach, niemniej opisy są weryfikowane w WiMBP.

Zaletą centralnego opracowywania i wspólnej bazy danych jest:

- możliwość importowania opisów bibliograficznych do własnej bazy danych,

- standaryzacja korzystania z aplikacji bibliotek przez jej wszystkich użytkowników obojętnie, w której z placówek przeglądają bazę danych,

- przyspieszenie opracowania nowo zakupionych książek,
- możliwość zmniejszenia zatrudnienia przy opracowywaniu zbiorów.

W module udostępniania czytelnicy przypisani są do swojej biblioteki i w jej obrębie korzystają z uprawnień, mając prawo do ich rozszerzania. Odrębne są też statystyki.

OPAC z kolei umożliwia czytelnikom przeszukiwanie całej bazy (zasobów bibliotek przyłączonych do Centrum) oraz pozwala zamawiać i rezerwować zbiory w tych placówkach, w których mają uprawnienia.

Administrowanie systemem w lokalnej bibliotece jest zminimalizowane i polega na tym, że:

- operator/bibliotekarz ma uprawnienia tylko w obrębie własnej biblioteki,
- wszystkie parametry systemu są odrębne w każdej z bibliotek,
- lokalne drukarki, znaki miejsca, raporty, słowniki w księgach akcesji, inwentarzach mogą być odrębnie zdefiniowane dla każdej z bibliotek.

Zainteresowana przyłączeniem do CPDB biblioteka powinna:

- podpisać umowę z Wojewódzką Biblioteką na korzystanie z usług Centrum,
- jednorazowo wykupić wymaganą liczbę kont dostępowych,
- posiadać komputer klasy PC z dowolnym systemem operacyjnym i modemem oraz dostęp do linii telefonicznej.

Przyłączenie biblioteki do Centrum może być realizowane na dwa sposoby:

- podłączenie za pośrednictwem dzierżawionej, cyfrowej linii telekomunikacyjnej, zestawionej w ramach CENTREX WiMBP,
- podłączenie za pośrednictwem zewnętrznego ISP (np. TPSA lub TL DIALOG).

W obydwu przypadkach minimalna przepustowość łącza powinna wynosić 128 kbit/sek. Pierwszy sposób przyłączenia jest najlepszym i najtańszym rozwiązaniem, wymaga jednak możliwości zestawienia dla Biblioteki łącza telekomunikacyjnego firmy DIALOG, natomiast drugi jest niezależny od infrastruktury informatycznej CPDB, wynika jednak z możliwości technicznych oferowanych przez zewnętrznego dostawcę usług internetowych. Decyzja w tym zakresie zależy od wielkości Biblioteki (liczby stanowisk komputerowych), położenia, posiadanej infrastruktury telekomunikacyjnej, przeznaczonych na ten cel nakładów oraz skalowalności rozwiązania⁵.

Funkcjonowanie Centrum Przetwarzania Danych Bibliotecznych wiąże się z kosztami, wynikającymi z:

- eksploatacji łącz internetowych, konieczności nieustannego inwestowania w modernizację i rozbudowę infrastruktury informatycznej,
- kosztów jej zarządzania,
- tworzenia oraz nadzoru merytorycznego nad udostępnianą bazą danych bibliograficznych.

W związku z powyższym korzystanie z Centrum wymaga stosownych opłat, zgodnie z cennikiem zdefiniowanym w umowie. Podzielono je na opłaty miesięczne i kwartalne. Pierwsze z nich są stałe i dotyczą partycypacji w kosztach eksploatacji łącz internetowych (linii telefonicznej w przypadku podłączenia za pośrednictwem CENTREX WiMBP) i zarządzaniu infrastrukturą informatyczną. Drugie, rozliczane w cyklu kwartalnym, to

⁵ M. Wasik: *Centrum Przetwarzania Danych Bibliotecznych w zielonogórskiej WiMBP im. C. Norwida W: Nowe media w bibliotece*. Zielona Góra 2004 s. 85-87.

opłaty za pobrane opisy bibliograficzne. Są one zróżnicowane w zależności od czasu sporządzenia opisu. Te sprzed 2002 r. są znacznie niższe od nowo opracowanych.

Centrum może zaoferować przyłączonym bibliotekom dodatkowe usługi:

- dostęp do Internetu,
- konta poczty elektronicznej,
- możliwość umieszczenia stron WWW na serwerze CPDB.

Korzystanie z tej oferty jest płatne i wymaga podpisania oddzielnej umowy na świadczenie usług dodatkowych. Każda z oferowanych w pakiecie usług może zostać wykupiona oddzielnie. Opłaty dokonywane są w cyklu miesięcznym.

Pierwszą placówką przyłączoną do Centrum była Miejska Biblioteka w Zaganiu, miało to miejsce w marcu 2003 r., następną Biblioteka w Nowej Soli, a później kolejno Biblioteki w: Gubinie, Krośnie, Bieniowie, Wschowie, Świebodzinie, Kozuchowie, Lubsku. W najbliższym czasie planują przyłączenie kolejne biblioteki. Proces ten zintensyfikuje realizowany obecnie w naszym województwie program IKONKA. Wszystkie biblioteki zgłaszające akces przyłączenia do CPDB, objęte są kilkumiesięcznym okresem karencji, zwalniającym je z wnoszenia opłat. Trwa to do czasu nabycia umiejętności sprawnego korzystania z zasobów informatycznych.

Do Centrum przyłączone są też zielonogórskie filie biblioteczne, wpięte w sieć telefoniczną „Dialog”. Obecnie są to cztery placówki, stopniowo będą przyłączane następne. Korzystanie przez nie z Centrum, to głównie możliwość wejścia do bazy danych centrali, rezerwacji materiałów dla czytelnika, a także możliwość korzystania z Internetu. Natomiast Dział Gromadzenia Zbiorów szybko i sprawnie uzyskuje informacje o zasobach danej filii.

Kolejną ofertą, dla podległych nam merytorycznie bibliotek, jest możliwość uzupełniania nieodpłatnie swoich księgozbiorów z wprowadzonych do bazy naszych zasobów zbiorów zabezpieczonych (dublety, druki zbędne, wydawnictwa regionalne).

Tworzona baza opisów bibliograficznych zbiorów zabezpieczonych, pozwoliła na uruchomienie Antykwariatu Internetowego. Wstępnie do sprzedaży przygotowano ok. 1400 wydawnictw zwartych i 100 numerów czasopism. Jest to głównie literatura piękna i popularnonaukowa dla dorosłych i dzieci, encyklopedie, słowniki, albumy, a także publikacje Oficyny Wydawniczej „Pro Libris”. Ceny proponowanych wydawnictw zamykają się w granicach od 5 do 30 zł. W przyszłości planowane jest poszerzenie oferty o księgozbiór regionalny. Informacje można znaleźć na naszej stronie internetowej: <http://antykwariat.wimbp.zgora.pl/> Indywidualne zamówienia składa się pocztą e-mailową antykwariat@wimbp.zgora.pl

Kolejny nasz projekt, na razie w sferze planów, to utworzenie Centrum Elektronicznej Informacji Regionalnej i Turystycznej. Ideę tego zamierzenia przedstawił jego pomysłodawca – dr inż. Piotr Ziembicki, informatyk WiMBP, na konferencji „Nowe media w bibliotekach”, zorganizowanej w kwietniu 2004 r. w Zielonej Górze. Powtórzę tu za nim: „Celem projektu jest integracja istniejących informacyjnych baz danych (bibliograficznych, biznesowych, turystycznych itd.) w jeden zasób oraz udostępnienie zgromadzonych informacji w ramach funkcjonującej infrastruktury informatycznej

Centrum Przetwarzania Danych Bibliotecznych, a także w Internecie za pośrednictwem portalu internetowego”⁶. Realizacja projektu umożliwi:

- centralne zarządzanie informacjami, co znacząco podniesie jakość danych oraz zapewni jej bezpieczeństwo, przy jednoczesnym bezawaryjnym i niezawodnym dostępie do danych,

- współtworzenie (zdalne dodawanie, aktualizacja, weryfikacja) danych przez biblioteki, gwarantujące poprawność oraz wysoką jakość merytoryczną informacji,

- atrakcyjność wizualną informacji (tekst, grafika, dźwięk, sekwencje wideo).

Biblioteki w czasie swej wieloletniej działalności, podchodząc z dużą pieczołowitością do tworzenia warsztatu wiedzy o regionie, zgromadziły bogate materiały. Szczególnie cenne zbiory znajdują się w Bibliotece Wojewódzkiej, dokumentującej od blisko 60 lat historię dawną i najnowszą Ziemi Lubuskiej oraz Zielonej Góry. Zgromadzone zbiory, to wydawnictwa zwarte, czasopisma polskie i niemieckie, dokumenty życia społecznego, kartoteki, m.in.: charakterystyki środowiska, biobibliograficzna literatów lubuskich, chronologii regionu, osób zasłużonych dla regionu. Kartoteki te dotychczas są tworzone w postaci tradycyjnej, wymagają stosownego programu i konwersji do formy elektronicznej. Niemniej zgromadzono w nich duży zasób wiedzy o regionie. Natomiast komputerowo opracowuje się, od 1996 r. „Bibliografię Ziemi Lubuskiej”, wydawaną na płytach CD-ROM. Stopniowo uzupełnia się też bazę o opisy wstecz.

Rola biblioteki wojewódzkiej polegałaby na pomocy przy tworzeniu portali i serwisów informacyjnych przez biblioteki miejskie i gminne oraz przygotowaniu własnych o charakterze ogólnowojejewódzkim, a także szczegółowym w odniesieniu do Zielonej Góry.

Do zrealizowania tego projektu potrzebne są spore fundusze, stąd nasze starania o ich pozyskanie ze źródeł pozabudżetowych. Konieczne jest też duże zaangażowanie ze strony bibliotekarzy, połączone z umiejętnościami redagowania tekstów, wyszukiwania wiadomości i ich wykorzystania.

Wiele naszych zamierzeń, w początkowym etapie, wydawało się, że pozostanie w sferze marzeń. Jednak w miarę upływu czasu, wobec którego nie pozostaliśmy w staraniach bierni, udało się zmaterializować marzenia. Myślę, że tak samo będzie również z powołaniem Centrum Elektronicznej Informacji o Regionie.

⁶ P. Ziembicki: *Centrum Elektronicznej Informacji Regionalnej i Turystycznej*. W: *Nowe Media w bibliotekach*. Zielona Góra 2004 s. 88. Zob. też A. Gawroński: *Wojewódzka biblioteka publiczna jako centrum informacji regionalnej i lokalnej*. W: *Funkcje ponadlokalne bibliotek publicznych – poziom wojewódzki*. Warszawa 1999 s. 65-77.

Rola biblioteki powiatowej w procesie komputeryzacji bibliotek publicznych

Z raportu Biblioteki Narodowej wg stanu na 31 grudnia 2001 r. wynikało, że co trzecia biblioteka powiatowa (tj. 30,8% ogółu) pozytywnie oceniało swoje możliwości jako inicjatora i koordynatora automatyzacji w powiecie np. w opracowaniu koncepcji komputeryzacji bibliotek terenowych, czy też organizacji szkoleń w zakresie obsługi komputera i programów bibliotecznych. Jeszcze mniej bibliotek mogło służyć fachową radą przy zakupie sprzętu komputerowego, wyborze systemu, tworzeniu baz danych.

Zatem rola biblioteki powiatowej zależy od stopnia automatyzacji jej samej, tzn. kadry realizującej proces, wyposażenia technicznego, wielkości własnych baz i udostępniania ich w Internecie.

Cel: Budowa powiatowego systemu bibliotecznego w powiecie oparta na technice komputerowej.

Efekt: Powiatowy system informacji o zasobach bibliotecznych.

Osiągnięcie tego celu opierać się musi wyłącznie na zasadzie stosunków partnerskich między bibliotekami. Wszystkie biblioteki publiczne muszą współpracować przy tworzeniu powiatowego systemu informacji o zasobach bibliotecznych.

Etapy działań

Opracowanie koncepcji komputeryzacji bibliotek w powiecie:

1. Określenie zadań i funkcji biblioteki powiatowej zgodnie ze statutem biblioteki.

2. Określenie programu automatyzacji bibliotek w powiecie.

3. Przyjęcie jednolitego zintegrowanego systemu bibliotecznego.

Podstawowym warunkiem i gwarantem właściwej drogi od początku jest jednoznaczne przyjęcie zasady minimum kadrowego:

- informatyk i administrator przyjętego systemu w bibliotece powiatowej
- lider automatyzacji w bibliotece gminnej.

Decydując się na podjęcie komputeryzacji, biblioteka powiatowa winna dokonać inwentaryzacji bibliotek w powiecie, polegającej na opracowaniu stanu wyjścia obejmującego:

- środowisko lokalne biblioteki,
- sieć i strukturę organizacyjną bibliotek w powiecie,
- zasoby, kategorię zbiorów, liczbę woluminów,
- użytkowników i ich potrzeby.

Analizując środowisko lokalne należy określić lokalne możliwości dostępu do sieci rozległych – Internetu (powiat – łącze DSL, w gminach minimum SDI).

Biblioteka powiatowa proponuje przyjąć następującą kolejność komputeryzacji bibliotek w powiecie:

I. INTERNET

- a) stanowiska dostępu do Internetu dla użytkowników:
 - minimalny standard wyposażenia technicznego stanowisk dla bibliotek miejskich i bibliotek gminnych powinien składać się z 2 komputerów, 2 UPS, drukarki HP,
 - oprogramowanie, łącze minimum SDI,
 - regulamin korzystania z Internetu;
- b) szkolenia dla bibliotekarzy gminnych:
 - obsługa komputera,
 - co to jest Internet,
 - budowa stron WWW,
 - lokalne bazy informacji,
 - podstawowe bazy biblioteczne,
 - ulubione bazy informacji;
- c) poczta elektroniczna – kontakt z wydawcami, urzędami, zamówienia międzybiblioteczne, wewnętrzne narzędzie przepływu informacji w bibliotece – komunikacja służbowa.

II. DZIAŁANIA WEWNĄTRZ BIBLIOTEKI

- a) zakup zintegrowanego systemu bibliotecznego wdrażanego w powiecie, zapewniającego kompleksową obsługę czynności bibliotecznych MAK, SOWA, PATRON, PROLIB... pracujące w systemie operacyjnym WINDOWS, format MARC-BN, MARC 21;
- b) zakup oprogramowania biurowego – pakiet obsługi biblioteki, OFFICE, WORD, POWER POINT;
- c) szkolenie bibliotekarzy – w zakresie:
 - obsługi komputera,
 - programów edytorskich,
 - programów bibliotecznych na stanowiskach w bibliotece powiatowej i w bibliotece macierzystej gminnej pod kierunkiem instruktora z powiatu.

III. WŁAŚCIWA AUTOMATYZACJA BIBLIOTEKI GMINNEJ

- 1. Rola biblioteki powiatowej przy tworzeniu baz gminnych:
 - a) opracowuje standard wyposażenia technicznego stanowiska bibliotecznego: komputer, drukarka laserowa, drukarka paragonowa, dostęp do Internetu,
 - b) uczestniczy w procesie rozpoczęcia prac w gminie,
 - c) opracowuje instrukcje bhp dla stanowiska pracy bibliotekarza,
 - d) nadaje bibliotece gminnej kod kreskowy dla zbiorów, zgodnie z opracowanym wcześniej systemem przyjętym dla całego powiatu np. cyfra pierwsza – nazwa gminy, druga – nazwa biblioteki i filii, cyfra trzecia – rodzaj zbiorów, następnie numery identyfikacyjne książki i znaki kontrolne.

2. Zasady tworzenia bazy Katalog.

Bazę katalogową w bibliotece gminnej tworzy się z autopsji, za pomocą retrokonwersji danych oraz słowników haseł wzorcowych, przykładowych rekordów tworzonych w bibliotece powiatowej. Bazy te uzyskuje się przez Internet bądź przez udostępnienie nieodpłatnie bazy powiatowej w bibliotece gminnej.

Biblioteka gminna dostosowując się do sugestii biblioteki powiatowej kolejno wprowadza zbiory wypożyczalni, czytelní, magazynów i wydrukowane nalepki dla planowanego później uruchomienia automatycznej wypożyczalni, statystyk bibliotecznych i kontroli zbiorów.

Wszystkie biblioteki w powiecie w momencie rozpoczęcia prac powinny zainstalować program antywirusowy i systematycznie archiwizować tworzoną bazę Katalog np. na płyty CD.

Przy tworzeniu baz obowiązkiem biblioteki powiatowej jest określenie czasu tworzenia bazy Katalog w bibliotekach gminnych. Można przyjąć normę 1 stanowisko – cały rok – 10 tys. książek.

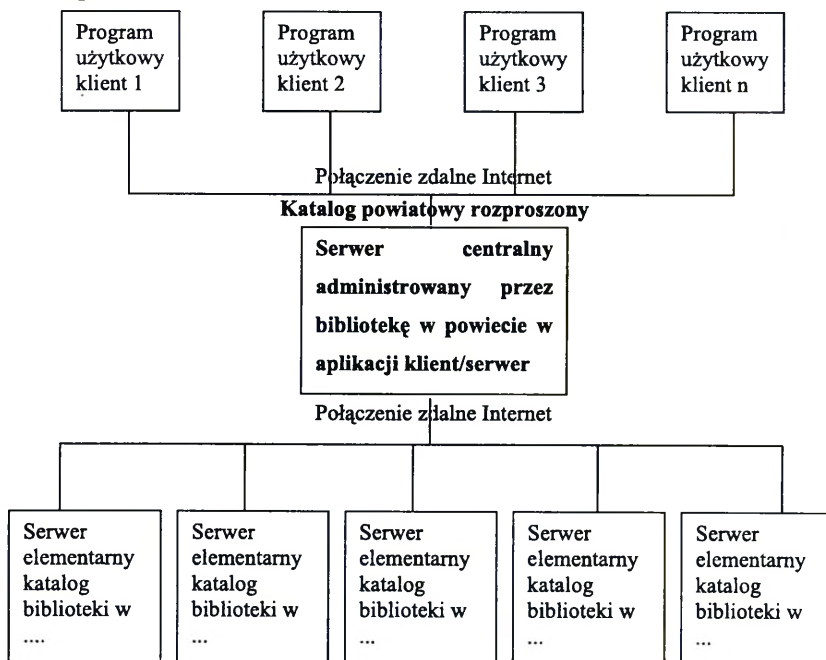
3. Uruchomienie automatycznej obsługi czytelnika – rejestracja ruchu czytelniczego, statystyka, monity.

4. Udostępnienie katalogu w sieci intranet. Pomoc biblioteki powiatowej przy opracowaniu instrukcji korzystania.

5. Udostępnienie katalogu biblioteki w systemie online przez Internet np. na serwerze WWW biblioteki powiatowej.

IV. Kolejnym zadaniem przewidzianym dla biblioteki powiatowej jest BUDOWA POWIATOWEGO SYSTEMU INFORMACJI O ZBIORACH W POWIECIE

Obecnie biblioteka powiatowa winna podjąć się tworzenia powiatowego systemu informacji o zasobach bibliotecznych w systemach bibliotecznych wykonanych w technologii klient/serwer z licencją dla jednego serwera do tylu klientów, ile jest bibliotek w powiecie oraz nielimitowaną liczbę stanowisk z dostępem poprzez przeglądarki WWW. Podstawowym elementem oprogramowania w technologii klient/serwer jest serwer Aplikacji utrzymywany przez bibliotekę powiatową (opieka informatyczna) pracujący w środowisku np. Windows.



Serwer centralny w powiecie wysyła zapytania do poszczególnych serwerów elementarnych i skleja odpowiedzi. Podstawą wyszukiwania są indeksy nazwisk, tytułów, haseł przedmiotowych itp. Wybrane informacje prezentowane są w jednym z dowolnych formatów wybranych przez użytkownika, który jest stosowany w danym systemie.

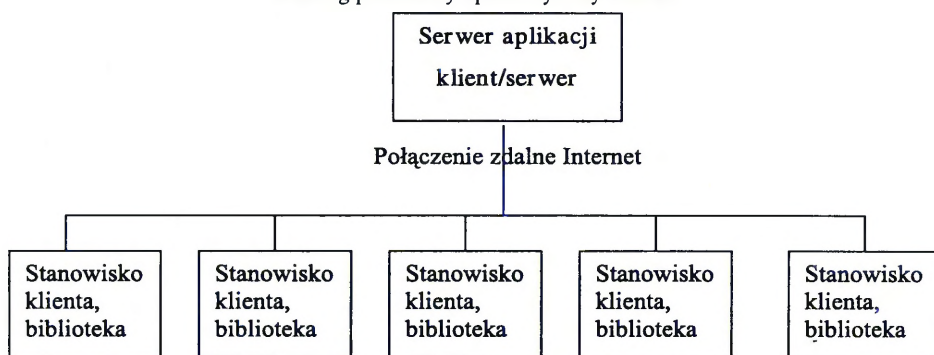
Serwery elementarne to katalogi bibliotek w powiecie włączone do katalogu rozproszonego. Działają one w oparciu o specjalny protokół TCP/IP.

Formy prezentacji danych określa administrator, czyli biblioteka powiatowa. Ta forma prezentacji umożliwia też dodawanie dalszych katalogów.

V. KATALOG POWIATOWY OPRACOWYWANY ZDALNIE

Wykorzystując dostęp do Internetu (Biblioteka powiatowa – serwer – łączy DSL, biblioteki filialne – łączy minimum SDI) tworzy się na serwerze znajdującym się w bibliotece powiatowej katalog powiatowy opracowywany zdalnie.

Katalog powiatowy opracowywany zdalnie



Zdalne katalogowanie, dodawanie własnych cech identyfikacyjnych do katalogu powiatowego bądź wprowadzenie wydawnictw nie ujętych w bazie. Konsekwencją następną jest zdalne wypożyczanie, zdalne raporty, zestawienia. Wynikiem takiej technologii jest wspólny portal umożliwiający równocześnie przeszukiwanie poszczególnych katalogów.

Wszystkie rozwiązania proponowane przez bibliotekę powiatową wymuszają zastosowanie nowoczesnego sprzętu komputerowego i odpowiednich łączy. Trudno jednak „raz na zawsze” określić konkretne typy urządzeń. Uświadomić trzeba jednak bibliotekarzom i władzom samorządowym znaczenie sprzętu od którego zależy niezawodna i efektywna praca sieci.

Reasumując, rola biblioteki powiatowej polega na:

- opracowaniu powiatowego planu komputeryzacji,
- wyborze zintegrowanego systemu bibliotecznego,
- inicjowaniu wdrażania nowych technologii,
- szkoleniu bibliotekarzy,
- dyskretnej pomocy udzielanej automatyzującym się bibliotekom,
- administrowaniu wspólnymi bazami,
- udzielaniu porad i pomocy przy zakupie sprzętu i kosztorysowaniu przedsięwzięć,
- przeciwdziałaniu błędom i zbędnym kosztom ponoszonym przez biblioteki gminne,
- występowaniu o środki zewnętrzne na realizację wirtualnej biblioteki powiatowej.

Prawne aspekty komputeryzacji bibliotek

Proces komputeryzacji biblioteki składa się z wielu etapów, od zakupu pierwszych komputerów na potrzeby wewnętrzne biblioteki poczynając, aż po podłączenie ich do Internetu i udostępnienie czytelnikom. W różnych bibliotekach proces ten jest na różnym etapie, w niektórych dostęp do Internetu mają tylko pracownicy biblioteki, w innych czytelnicy mogą korzystać z komputerów, ale tylko do przeglądania baz własnych biblioteki, w jeszcze innych czytelnicy mogą korzystać z Internetu bez specjalnych ograniczeń. Jakkolwiek ta sytuacja nie wyglądałaby w chwili obecnej, nie ma odwrotu od łączenia usług strictly bibliotecznych, czyli udostępniania zbiorów i informacji z tworzeniem dostępu do Internetu. W związku z tym padają pytania: w jaki sposób Internet ma być udostępniany? A jeśli już sprawa dostępu została rozwiązana to pojawiają się kolejne pytania: co wolno czytelnikowi? Co wolno bibliotekarzom? Czy wszystko, co jest dostępne w Internecie powinno być dostępne czytelnikowi i czy każdemu? Może inne treści powinny widzieć dzieci, a inne dorośli? Czy bibliotekarz ponosi odpowiedzialność za działania czytelników w sieci? W końcu zaś, kolokwialnie mówiąc, jak „podłączenie” do Internetu komputerów wpłynie na jakość pracy bibliotekarzy? Na te wszystkie pytania spróbuję dać odpowiedź w tym referacie, mając jednocześnie świadomość, że temat jest złożony i zapewne nie uda się go wyczerpać.

Sposoby dostępu do Internetu

Jednym z najbardziej znanych sposobów korzystania z Internetu poza domem jest **kawiarenka internetowa**. Taki punkt zwykle łączy z sobą możliwość dostępu do Internetu z innymi usługami, a także z tzw. małą gastronomią, czyli barkiem z kawą i napojami. W takich miejscach korzystanie z Internetu i usług dodatkowych jest płacone. Osobiście nie znam przypadku, w którym kawiarenka internetowa w bibliotece jest wynikiem dzierżawy części powierzchni biblioteki osobie fizycznej lub przedsiębiorcy. Sądząc natomiast po informacjach na stronach WWW w wielu bibliotekach działają tzw. kawiarenki internetowe. Często jest to tylko wykorzystanie nazwy znanej użytkownikom, a kawiarenka to po prostu stanowisko/stanowiska z dostępem do Internetu, za korzystanie z którego zwykle należy zapłacić. Zgodnie z art. 14 ustawy o bibliotekach usługi biblioteczne są darmowe, biblioteka ma prawo pobierać opłaty jedynie za niektóre usługi, np. usługi informacyjne, a wysokość opłat nie może przekraczać kosztów wykonania usługi. Pobieranie opłat za korzystanie z Internetu mieści się w delegacji tego artykułu, choć zapewne przysparza problemów z księgowością. Dodatkowo rodzą się pytania czy można limitować czas korzystania z Internetu

oraz czy można kontrolować zawartość stron oglądanych przez użytkowników, jeśli płacą oni za Internet na zasadach stosowanych w komercyjnych kawiarenkach internetowych.

Mniej problematyczny od strony prawnej jest **PIAP** czyli Publiczny Punkt Dostępu do Internetu (ang. *Public Internet Access Point*), znane też jako telecentrum. PIAP to powszechnie dostępna wielofunkcyjna placówka teleinformacyjna, z pracownią multimedialną, wyposażona między innymi w sprzęt biurowy oraz stanowiska komputerowe ze stałym łączem internetowym, zlokalizowana np. w gminnych domach kultury, szkołach, czy innych miejscach skupiających społeczności lokalne, realizowany w Polsce poprzez program IKONKA¹. Taka placówka powinna pełnić funkcje edukacyjne czy informacyjne, a korzystanie z PIAP można ograniczyć do pewnych zasobów lub funkcji jak szkolenia internetowe, poszukiwanie pracy. W ramach PIAP na pewno można limitować czas dostępu do Internetu.

Projekt IKONKA był polską odpowiedzią na program eEurope i e-Inclusion², ale w wielu miejscach z przyczyn finansowych doszło do wypaczeń idei, ponieważ punkty te nazwano kawiarenkami internetowymi i za korzystanie z Internetu pobiera się symboliczną opłatę, podczas gdy IKONKA reklamowana była jako darmowy dostęp do Internetu. Darmowy dostęp do PIAP jest również zapisany we wspomnianych już wyżej dokumentach Unii Europejskiej, choć inne usługi, np. wydruki mogą być wykonywane za symboliczną opłatą.

Inną możliwą formą udostępniania Internetu w bibliotece jest znany również w Polsce kiosk internetowy. Wyglądem i obsługą przypomina bankomat, który ma dostęp do Internetu, możliwość wysyłania SMS-ów i maili, a także umożliwia korzystanie z innych usług³. Takie usługi świadczy w Polsce firma Neo Media Magnus, która uruchomiła swoje kioski w kilkuset punktach w Polsce, w tym w Muzeum Narodowym w Warszawie, czy na Wawelu. Korzystanie z kiosku odbywa się na podstawie umowy dzierżawy, a sam kiosk może być wyposażony w dodatkowe elementy, jak drukarki, czytniki, kamery internetowe. Jak dotąd korzystanie z kiosków było bezpłatne, a przedsiębiorstwu utrzymywało się z reklam.

Jeśli już mamy w bibliotece dostęp do Internetu na bardzo klasycznych zasadach, czyli poprzez odpłatne stanowiska komputerowe, musimy zmierzyć się z kilkoma przynajmniej problemami, o których w związku z Internetem mówi się ostatnio, czyli dostęp do stron zawierających treści pornograficzne oraz kopiowanie plików.

Treści pornograficzne

Wraz z pojawieniem się w bibliotekach komputerów z wolnym dostępem do Internetu, niepokój bibliotekarzy zaczęła budzić możliwość wykorzysta-

¹ K. Cichecka: *Rozwój przez dostęp. Raport Informatyka w sektorze publicznym*. Coputerworld 26.04.2004

² *eEurope 2005 Action Plan* [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: http://europa.eu.int/information_society/eeurope/2005/all_about/action_plan/index_en.htm; e-Inclusion – The Information Society's potential for social inclusion in Europe. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: http://europa.eu.int/comm/employment_social/knowledge_society/eincl_en.pdf

³ K. Cichecka: *Rozwój przez dostęp. Raport Informatyka w sektorze publicznym*. „Computerworld” 26.04.2004.

wania bibliotecznych komputerów do oglądania stron zawierających treści pornograficzne. Pojawiło się pytanie, jak wobec tego zagrożenia mają się zachować bibliotekarze, czy powinni ograniczać dostęp do Internetu poprzez zakładanie oprogramowania filtrującego, czy też wychodząc naprzeciw swobodom obywatelskim pozwolić czytelnikom na nieograniczone korzystanie z zasobów Internetu? Na początek przedstawię kilka przykładów rozwiązań stosowanych w USA.

W połowie 2003 r. w Stanach Zjednoczonych odbyła się rozprawa w sprawie *United States v. American Library Association*⁴, w której amerykański Sąd Najwyższy zdecydował, że publiczne biblioteki będą musiały zainstalować na udostępnianych przez siebie komputerach podłączonych do Internetu specjalne filtry, uniemożliwiające przeglądanie stron pornograficznych. Władze USA już od dawna domagały się od bibliotek zablokowania dostępu do stron pornograficznych, zwracając uwagę na fakt, iż z bibliotecznych komputerów często korzystają nieletni – zwracano przy tym uwagę, że stosowanie filtrów nakazuje *Children's Internet Protection Act*⁵. Przedstawiciele ALA bronili się, tłumacząc, że prawo to jest sprzeczne z obowiązującą w USA zasadą wolności słowa. Ostatecznie Sąd Najwyższy zdecydował, że zasada wolności słowa nie dotyczy pornografii i biblioteki będą musiały zainstalować odpowiednie „filtry”. Przedstawiciele ALA wyrazili jednak obawę, że ofiarami blokowania „nieprzyzwoitych” stron padnie również wiele „niewinnych” serwisów, ponieważ większość wykorzystywanego dziś oprogramowania filtrującego bazuje na słowach kluczowych (tzn. blokuje wyświetlanie stron, na których znajdzie zdefiniowane wcześniej słowa). Tym samym podczas wyszukiwania można wyeliminować słowo sex, ale również Essex czy Sussex⁶. Wyrok ten pozostaje w zgodzie z żądaniami amerykańskich organizacji religijnych, które zdecydowanie starały się wymusić na bibliotekach stosowanie oprogramowań filtrujących⁷, a także w zgodzie ze wspomnianym już *Children's Internet Protection Act*.

Amerykańskie biblioteki nie zawsze były zmuszane do zakładania oprogramowań filtrujących. W 2002 r. sąd federalny w Filadelfii, powołując się na wartość nadrzędną, jaką jest wolność słowa, orzekł zakaz egzekwowania kontrowersyjnej ustawy *Children's Internet Protection Act*, przewidującej wstrzymywanie subsydiów bibliotekom publicznym, które nie zainstalują w podłączonych do Internetu komputerach specjalnego oprogramowania, uniemożliwiającego dostęp do materiałów pornograficznych⁸.

Kilka lat wcześniej, w 1997 r. organizacja *Mainstream Loudoun* pozwała *Loudoun County Library* o naruszenie Pierwszej Poprawki do Konstytucji,

⁴ *United States v. American Library Association*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.eff.org/Censorship/Censorware/20030623.ussupremecourt.cipalibrarydecision.02-361.pdf>

⁵ *Children's Internet Protection Act*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ala.org/ala/washoff/WOissues/civilliberties/cipaweb/cipa.htm>

⁶ J. Bastian: *Filtering the Internet in American Public Libraries: sliding Down the Slippery Slope*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: http://www.firstmonday.org/issues/issue2_10/bastian/index.html

⁷ M. Kellner: *Pornography: Libraries, ACLU Resist Internet Filtering*. *Christianity Today*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ctlibrary.com/7909>

⁸ *ALA applauds federal court ruling on the Children's Internet Protection Act*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: http://www.ala.org/Template.cfm?Section=Related_Links10&Template=/ContentManagement/ContentDisplay.cfm&ContentID=36904

czyli naruszenie wolności słowa poprzez instalowanie oprogramowania blokującego dostęp do wybranych stron internetowych w bibliotecznych komputerach z publicznym dostępem do Internetu⁹. Organizacja wygrała proces, a w uzasadnieniu podkreślono, że biblioteka nie miała obowiązku zapewniać użytkownikom dostępu do Internetu. Jeśli zaś to zrobiła, nie powinna cenzurować zawartych w nim treści¹⁰.

Jak zatem widać amerykańskie sądy nie są w stanie wydawać jednoznacznych opinii, na temat konieczności instalowania w bibliotekach oprogramowania filtrującego lub blokującego dostęp do określonych stron WWW.

Unia Europejska od 1999 do 2003 r. prowadziła program Safer Internet, którego celem było upowszechnianie bezpiecznego Internetu, poprzez kierowanie odpowiednich funduszy na zwalczanie niezgodnych z prawem i szkodliwych treści¹¹. W ramach projektu corocznie był obchodzony Dzień Bezpieczniejszego Internetu. Tegoroczny propagował ochronę dzieci przed nieodpowiednimi treściami na stronach internetowych. Według organizatorów projektu, rządy powinny poświęcać więcej uwagi na stworzenie mechanizmów, dzięki którym wszyscy ci, którzy mają kontakt z dziećmi – a więc głównie rodzice i nauczyciele – przekażą im wiedzę o zasadach bezpiecznego korzystania z Internetu. Impreza, która z założenia ma na stałe wejść do kalendarza, powinna przypominać o „ochronie prawa dzieci do bezpiecznego Internetu”¹². Obecnie trwają przygotowania do nowego programu Safer Internet Plus 2005-2008. W Polsce, w szkoleniu trenerów Akademii Inerklasy w programie „Czy wiesz co twoje dziecko robi w sieci” realizowanym już w ramach programu Safer Internet Plus wzięło udział 16 osób, w tym **nauczyciele bibliotekarze**.

Program Safer Internet objął swoim zasięgiem również biblioteki. W jego ramach działał projekt Safer Internet for Knowing and Leaving (SIFKaL)¹³. Jedną z jego grup docelowych byli, obok nauczycieli, rodziców, władz samorządowych, również bibliotekarze. Projekt zajmował się akcjami informacyjnymi na temat niebezpieczeństw znajdujących się w Internecie, uświadamiał bibliotekarzom znaczenie kontroli dostępu do Internetu oraz

⁹ *Minstream Loudoun: Internet Policy Lawsuit*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.loudoun.net/mainstream/Library/Internet.htm>; *Mainstream Loudoun v. Loudoun County Library (Blocking Software Case)* [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://techlawjournal.com/courts/loudon/default.htm>.

¹⁰ *Memorandum Opinion. Mainstream Loudoun v. Loudoun County Library*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://techlawjournal.com/courts/loudon/81123op.htm>. Podobnym wyrokiem zakończyła się sprawa Kathleen R. V. City of Livermore, w której matka, skierowała przeciwko miastu Livermore pozew o marnowanie pieniędzy publicznych na zapewnianie dzieciom dostępu do pornografii w Internecie z komputerów w bibliotece. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://techlawjournal.com/courts/kathleenr/default.htm>

¹¹ *Safer Internet* [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.saferinternet.org>. Na lata 2005-2008 Komisja Europejska przygotowuje program Safer Internet Plus [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://europa.eu.int/iap>.

¹² *Dzień Bezpieczniejszego Internetu*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: http://www.vagla.pl/prawo_074.htm

¹³ *SIFKaL*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.sifka.org/> W ramach projektu uruchomiona została strona Observatory for Safer Internet. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ofsi.org/>.

używania oprogramowań filtrujących. Jakkolwiek, projekt nie mógł wywołać odpowiednich skutków prawnych w postaci aktów prawnych, miał duże znaczenie dla zwiększenia wiedzy i świadomości bibliotekarzy w zakresie bezpiecznego Internetu¹⁴.

W marcu 2004 r. Komisarz Unii Europejskiej ds. Społeczeństwa Informacyjnego, Erkki Liikanen zaproponował przeznaczenie w ciągu najbliższych czterech lat 50 mln euro na stworzenie systemu umożliwiającego dzieciom bezpieczne korzystanie z Internetu. Urząd, którym kieruje Liikanen opracował program przewidujący finansowanie specjalnych gorących linii, filtrów i szeroko zakrojonej akcji informacyjnej. „Dzieci mają prawo do swobodnego korzystania z Internetu, do nauki, rozrywki, czy kontaktów z rówieśnikami. Muszą być jednak chronione przed wykorzystywaniem lub oszukiwaniem przez dorosłych” – powiedział Liikanen. Program ma obejmować zarówno sektor publiczny, jak i prywatny. Wymierzony będzie przede wszystkim przeciwko dziecięcej pornografii, treściom rasistowskim i innym „szkodliwym dla odbiorcy”. Zakłada też stosowanie filtrów uniemożliwiających otrzymywanie tzw. spamów, czyli informacji niepożądanych¹⁵.

Polskie biblioteki również będzie dotykać lub już nawet dotyka problem treści pornograficznych w Internecie. Nasze ustawodawstwo biblioteczne nie wspomina w żaden sposób o zasadach filtrowania zasobów internetowych przez biblioteki. Nie ma też na ten temat żadnej wytycznej opracowanej przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Nie spotkaliśmy się również z żadnym orzeczeniem sądowym w tej sprawie. Ponieważ brak nam jakichkolwiek ogólnych wytycznych, wydaje się, iż należy podejść do tego zagadnienia zdroworozsądkowo. Biblioteki uczelniane, których użytkownikami są ludzie dorośli mogą wprowadzić w regulaminach korzystania z komputerów z dostępem do Internetu zakaz wchodzenia na strony pornograficzne, tak jak to zrobiła na przykład Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego¹⁶. Dodatkowo, w polskiej literaturze przedmiotu wyrażony jest pogląd, iż w przypadku Internetu, dotarcie do materiałów pornograficznych wymaga pewnej aktywności od użytkownika, czyli uzyskanie dostępu do pornograficznej strony WWW poprzedza z reguły wpisanie w wyszukiwarce odpowiedniego hasła lub podanie adresu internetowego¹⁷. Co oznacza, że jeżeli czytelnik zechce przeglądać takie strony musi je wyszukać i bibliotekarze nie ponoszą odpowiedzialności za te działania czytelników. Możemy też założyć oprogramowanie filtrujące lub blokujące dostęp do określonych stron. W takim przypadku jednak powinniśmy wcześniej powiadomić naszych użytkowników o założeniu filtrów.

Inaczej przedstawia się sytuacja w szkołach podstawowych, gimnazjach i bibliotekach publicznych¹⁸. Tam z Internetu korzystają dzieci i dyrektorzy

¹⁴ *Making the Internet Educational in Libraries*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.saferinternet.org/downloads/Libraries-doc.pdf>

¹⁵ *50 mln euro na bezpieczny Internet*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://intereuropa.interia.pl/nauka/news?inf=484870>

¹⁶ Zarządzenie Dyrektora Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie Nr 13 z dnia 8 kwietnia 2002 w sprawie zasad korzystania z komputerów w BUW. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.buw.uw.edu.pl/info/reguly/zarzadz13.htm>

¹⁷ J. Warylewski: *Pornografia w Internecie – wybrane zagadnienia karnoprawne*. „Prokuratura i Prawo” 2002 nr 4 s. 53-54.

¹⁸ B. Sławińska-Kopyś: *Wyszukiwanie stron internetowych o tematyce pornograficznej przez uczniów – analiza i opis przypadku problemu wychowawczego w bibliotece szkolnej*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.vulcan.edu.pl/biblioteka/wydawnictwo/wyszukiwanie.html>

bibliotek mają ustawowy obowiązek ochrony dzieci przed demoralizacją. W Polsce nie ma żadnych aktów prawnych nawiązujących do filtrowania zasobów Internetu. Powstają natomiast dokumenty instytucji rządowych, w których wspomina się o roli bibliotekarzy w uświadamianiu użytkowników bibliotek z zagrożeń wynikających z korzystania z sieci, na przykład opracowania Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów¹⁹. Co zatem zrobić? Aby być w pełni zabezpieczonym przed ewentualnymi zarzutami o propagowanie pornografii można założyć blokady na wszystkie komputery lub podzielić komputery na te z dostępem dla dzieci i dla dorosłych wraz z informacją, dlaczego wprowadzono taki podział. Można też ustawić komputery tak, aby monitory były skierowane w stronę bibliotekarzy, aby mieli oni możliwość „podglądu” zawartości oglądanych stron.

Kopiowanie plików

Na początku marca 2004 r. Parlament Europejski przyjął projekt dyrektywy ujednoliciącej prawa ochrony własności intelektualnej i przemysłowej w krajach UE²⁰. W dyrektywie znajduje się zapis, wedle którego karalne będą te naruszenia własności intelektualnej, które zostaną popełnione w celach komercyjnych. Co to dokładnie będzie oznaczać nadal nie wiadomo. Wiadomo natomiast, że liczba użytkowników sieci bezpośredniej wymiany plików na świecie rośnie. Jak wskazują badania, największą grupą użytkowników tego rodzaju programów są studenci²¹. Zwykle korzystają oni z sieci uniwersyteckiej, w tym z komputerów bibliotecznych. RIAA, amerykańska organizacja zajmująca się ochroną praw autorskich konsekwentnie stara się ograniczyć te praktyki. Ostatnio RIAA pozwało do sądu kolejnych 531 użytkowników sieci P2P²².

Działania RIAA, jakkolwiek spektakularne, nie zyskały przychylnych opinii sądów amerykańskich. Jak do tej pory, sądy konsekwentnie orzekają, że operator sieci P2P nie może być obwiniany za to, że użytkownicy tej sieci nielegalnie kopiuje pliki²³. Dodatkowo, jedna z osób pozwanych ostatnio przez RIAA za nielegalną dystrybucję plików muzycznych wystosowała kontra pozew. Mieszkanka New Jersey zdecydowała się pozwać stowarzyszenie, powołując się na zapisy, stworzone do walki z gangsterami. Tłumaczyła ona, że RIAA złamało prawo zabraniające stosowania wymuszeń i pobierania haraczy. Jej zdaniem, RIAA, najpierw domagając się od użytkowników wysokich odszkodowań, a później negocjując obniżenie kwot, *de facto* „wymusza” od zastraszonych pozwanych pieniądze²⁴. Wyszło też na jaw, że

¹⁹ „E-commerce – bezpieczny konsument na rynku usług internetowych”. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: http://www.uokik.gov.pl/download/e-commerce_bezpieczny_konsument.pdf

²⁰ Proposal for a Directive of the European Parliament and of the Council on measures and procedures to ensure the enforcement of intellectual property rights. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.db.europarl.eu.int/oeil/oeil.Res111>

²¹ Dane ze strony RIAA. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.riaa.com/>

²² Tamże.

²³ *Policja wkracza do siedziby operatora KaZaA*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.internetstandard.com.pl/news/63555.html>.

²⁴ *RIAA to gangsterzy?* [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.idg.pl/news/63957.html>

metoda, stosowana przez RIAA do namierzania internautów łamię prawa patentowe firmy Altnet (współpracownika Sharman Networks, operatora sieci KaZaA)²⁵. Mówi się też, że nie da się w pełni skutecznie kontrolować (pod kątem legalności) plików dystrybuowanych w sieciach P2P²⁶. To jak widać znacznie ogranicza działania RIAA, tym samym dając bibliotekom ewentualną linię obrony w przypadku oskarżenia o wspieranie łamania prawa. Tym bardziej, że we wrześniu 2003 r. American Library Association wraz z Association of Research Libraries, American Association of Law Libraries, Medical Library Association i Special Libraries Association zawiązały koalicję w obronie technologii P2P, wskazując na jej znaczenie w rozwoju nowoczesnych technologii²⁷. Natomiast amerykańskie uczelnie (MIT i Boston College), do których RIAA zwróciła się o ujawnienie danych osobowych studentów, których podejrzewano o korzystanie z sieci P2P, odmówiły ich wydania²⁸.

W Polsce również działają organizacje zbiorowego zarządzania prawami autorskimi, które, podobnie jak RIAA, prowadzą akcje przeciwdziałające nielegalnemu udostępnianiu plików w Internecie. Są to Stowarzyszenie Autorów ZAiKS, Stowarzyszenie Polskich Artystów Wykonawców Muzyki Rozrywkowej – SAWP, Związek Producentów Audio-Video – ZPAV oraz Związek Stowarzyszeń Artystów Wykonawców – STOART. ZPAV zdecydowanie głosi, że „Na gruncie prawa polskiego – po nowelizacji z 2002 r., jest możliwe prowadzenie akcji prawnych, karnych i cywilnych, przeciwko tym, którzy na swoich komputerach dokonują zwielokrotniania nagrań muzycznych bez zgody m.in. producentów muzycznych, przy wykorzystaniu Internetu, np. w ramach systemów P2P. Taka odpowiedzialność obejmować może także dostarczycieli dostępu do sieci informatycznych, w tym Internetu. Polska jest stroną międzynarodowych konwencji i umów, które podpisało wiele krajów świata, a które przewidują podobną jak wyżej opisana odpowiedzialność. Na zasadach wzajemności i na podstawie posiadanych pełnomocnictw, ZPAV reprezentuje także tzw. repertuar zagraniczny, a więc może jako pokrzywdzony dochodzić ochrony praw producentów fonograficznych we wskazanych wyżej trybach. Takie działania już są prowadzone i należy przypuszczać, że będą się nasilać”²⁹. W wyniku interwencji ZPAV co miesiąc z sieci usuwanych jest od kilku do kilkunastu takich serwisów.

Koalicja Antypiracka zawiązana przez ZPAV, Fundację Ochrony Twórczości Audiowizualnej (FOTA) oraz Business Software Alliance (BSA) rozpoczęła działalność informacyjną na temat legalności serwisów P2P. W pierwszym etapie jej trwania zakresem działania objętych zostało 627

²⁵ *P2P – koniec strachu?* [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: www.internetstandard.com.pl/news/62887.html

²⁶ *P2P da się kontrolować?* [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.idg.pl/news/64606.html>

²⁷ *ALA Files Amicus Brief Supporting P2P Technology*. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.ala.org/ala/online/currentnews/newsarchive/2003/sep-tember2003/alafilesamicus.htm>

²⁸ Studenci z USA ominęli prawne ograniczenia plików muzycznych. „Gazeta Wyborcza”, 28 października 2003 r.

²⁹ Nieautoryzowane pliki muzyczne i filmowe oraz oprogramowanie w sieciach komputerowych. Istniejące zagrożenia i możliwości ich uniknięcia. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: http://www.zpav.pl/aktualnosci/kampania_informacyjna.doc

największych firm i 84 uczelnie w Polsce³⁰. Koalicja Antypiracka przekazała im bezpłatnie program komputerowy GASP, służący do samodzielnej inwentaryzacji zasobów informatycznych. Pozwala on na usunięcie bezużytecznych – z punktu widzenia firmy lub uczelni – obszernych plików graficznych, dźwiękowych i filmowych.

Stowarzyszenie Autorów ZAiKS zdecydowanie nie popiera tego rodzaju działań. „Polityka RIAA jest naszym zdaniem jednostronna i nie przynosi właściwych efektów. Brak w niej oferty wychodzącej naprzeciw potrzebom użytkowników. Jeżeli chodzi o efekty pozwów, to udało się «spacyfikować» Napstera, ale już KazaA i podobne środowiska chyba są poza zasięgiem RIAA. Wchodzi tu w grę również instytucja dozwolonego użytku i swobody konstytucyjne obywateli (...) Jeżeli chodzi o pozwy, to rzadko uciekamy się do tej formy dochodzenia naszych praw. Mimo że mamy takie uprawnienia na razie nie korzystamy z pomocy prokuratury i policji” – mówi Anna Zakrzewska-Biczysko, Specjalista ds. Licencjonowania Internetu w Wydziale Licencji i Inksa ZAiKS-u³¹.

Według opinii jednego z prawników „Środki techniczne służące «śledzeniu» użytkowników Internetu, które rozwijają się wraz z jego rozwojem, powodują, że nikt nie może mieć już przekonania, że pozostanie w sieci całkowicie anonimowy. Udostępnianie znacznych ilości plików mp3 w systemie P2P przez danego użytkownika Internetu i ożywiony ruch, w postaci znacznej ilości osób, które pobierają pliki z zasobów danej osoby, jest łatwy do zaobserwowania. Dostawca usług internetowych (ISP), dzięki któremu dana osoba udostępnia pliki mp3 może zostać zobowiązany przez właściwe organy wymiaru sprawiedliwości (sąd, prokuratura) do ujawnienia «aktywności» danego użytkownika w sieci – zwłaszcza, jeżeli jest uzasadnione podejrzenie, co do nielegalności jego działania. Tym samym można dotrzeć do źródła nieuprawnionego upowszechniania chronionych prawem utworów. Dowody w postaci zapisów, które znajdują się na serwerach ISP jak również ewentualne zabezpieczenie dysków «naruszyciela», wystarczą zapewne do wszczęcia postępowania przeciwko naruszcycielowi. W świetle przepisów polskiego prawa autorskiego właściciel praw autorskich może zarówno doprowadzić do wszczęcia postępowania karnego przeciwko sprawcy naruszenia, jak i dochodzić roszczeń odszkodowawczych”³².

Dodatkowo bibliotekom polskim zagrażać mogą przepisy Ustawy o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary³³. Zgodnie z treścią art. 3 ustawy w przypadku, jeżeli zachowanie osoby fizycznej:

1) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego w ramach uprawnienia lub obowiązku do jego reprezentowania, podejmowania w jego imieniu decyzji lub wykonywania kontroli wewnętrznej albo przy przekroczeniu tego uprawnienia lub niedopełnienia tego obowiązku,

2) dopuszczonej do działania w wyniku przekroczenia uprawnień lub niedopełnienia obowiązków przez osobę, o której mowa w pkt. 1,

³⁰ Pozwy dla Polaków: nie tylko RIAA. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.pcworld.pl/news/62732.html>

³¹ Tamże.

³² Tamże.

³³ Dz.U. z dnia 27 listopada 2002 r. wraz z późniejszymi zmianami.

3) działającej w imieniu lub w interesie podmiotu zbiorowego, za zgodą lub wiedzą osoby, o której mowa w pkt.1,

4) będącej przedsiębiorcą,
przyniosło lub mogło przynieść podmiotowi zbiorowemu korzyść, chociażby niemajątkową, podmiot zbiorowy podlega karze pieniężnej. A zgodnie z art. 16 tejże ustawy *Podmiot zbiorowy podlega odpowiedzialności na podstawie ustawy, jeżeli osoba, o której mowa w art. 3, popełniła przestępstwo:... przeciwko własności intelektualnej, określone w art. 115-1181 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych* (Dz. U. z 2000 r. Nr 80, poz. 904, z 2001 r. Nr 128, poz. 1402 oraz z 2002 r. Nr 126, poz. 1068).

Aby uniknąć takiej odpowiedzialności, biblioteki – wzorem np. Biblioteki Uniwersyteckiej Mikołaja Kopernika w Toruniu³⁴ – mogą wprowadzić do swoich regulaminów zapisy, w których zobowiązują użytkowników do niekorzystania z tego rodzaju serwisów wraz z informacją, że w pełni współpracują one z instytucjami, które zajmują się kontrolą tego rodzaju działalności.

Monitoring pracowników

Ekspansja komputerów i Internetu spowodowała nasze uzależnienie się od takich usług, jak poczta elektroniczna i WWW. Wielu bibliotekarzy w codziennej pracy wykorzystuje pocztę elektroniczną, wyszukuje informacji w Internecie. Pracodawcy udostępniając te narzędzia oczekują, że będą one używane wyłącznie w celach służbowych. Zdarza się jednak często, że pracownicy za pośrednictwem służbowego e-maila wysyłają prywatną korespondencję do znajomych lub rozsyłają do innych pracowników firmy treści niezwiązane z pracą, takie jak żarty, śmieszne obrazki, łańcuszki szczęścia. Niekiedy wykorzystują też służbowe narzędzia pracy, takie jak dostęp do WWW, do wykonywania dodatkowej działalności zarobkowej lub rozrywki. Czy zatem pracodawca może ukarać lub zwolnić z pracy osobę, która w niewłaściwy sposób użytkuje sprzęt służbowy?

Polski Kodeks pracy nie reguluje bezpośrednio kwestii związanych z korzystaniem przez pracowników z poczty elektronicznej czy Internetu. Kwestia monitorowania poczty elektronicznej przez pracodawców, niezależnie od oceny prawnej takiego działania, budzi wiele emocji i kontrowersji. Brak wyraźnej regulacji nie oznacza jednak, że na gruncie polskiego prawa nie ma możliwości oceny dopuszczalności korzystania z poczty elektronicznej w celach niezwiązanych z pracą.

Przepisy Kodeksu pracy nakładają na pracownika obowiązek wykonywania pracy na rzecz pracodawcy oraz przestrzegania ustalonego czasu i regulaminu pracy. A zatem pracownik nie może wykorzystywać tego czasu do celów innych niż te, które wynikają z umowy o pracę. Komputer, oprogramowanie, w tym poczta elektroniczna, są narzędziami pracy. Pracodawca udostępnia należące do niego urządzenia nie po to, aby pracownik używał ich do swoich własnych celów, ale, aby przy ich użyciu wykonywał umówioną pracę. Można zatem przyjąć, że korzystanie przez pracownika ze służ-

³⁴ Regulamin korzystania z komputerów w BG UMK. [on-line]. [dostęp 20 października 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.bu.uni.torun.pl/regulamin4.htm>

bowej poczty elektronicznej do celów niezwiązanych z pracą stanowi ciężkie naruszenie obowiązków pracowniczych. Obowiązki te wynikają z Kodeksu pracy oraz z wewnętrznych regulacji obowiązujących w danej firmie.

Stwierdzenie, czy pracownik używa poczty elektronicznej w celach niezwiązanych z wykonywaną pracą, jest możliwe tylko przez sprawdzenie zawartości poczty elektronicznej. Rodzi się więc pytanie, czy pracodawca może otworzyć służbową skrzynkę poczty elektronicznej swojego pracownika i czy nie będzie to stanowiło naruszenia prawa do prywatności.

Możliwość kontroli poczty elektronicznej w ramach należącego do firmy systemu komputerowego wynika z tego, iż oprogramowanie i komputery to narzędzia pracy. Stanowią własność pracodawcy. Korespondencja elektroniczna (skrzynka poczty elektronicznej) przechowywana jest na serwerze należącym do pracodawcy. Poczta elektroniczna wysyłana przez pracowników ze służbowych skrzynek w każdym przypadku zawiera informację, że jest wysyłana od konkretnej firmy (z konkretnego adresu e-mailowego). W ujęciu tradycyjnej korespondencji można to porównać np. do listu wysyłanego na firmowym papierze do bliskiej osoby.

Nie można, więc mówić o naruszeniu prywatności, jeżeli pracownik posługuje się służbowymi urządzeniami i gdy dopuszcza się naruszenia prawa. Polskie sądy dopiero zaczynają zajmować się zagadnieniami prawnymi związanymi z wykorzystywaniem mediów elektronicznych. W wyroku z 15 maja 1997 r. Sąd Najwyższy potwierdził, że korzystanie przez pracownika z telefonu służbowego do celów prywatnych jest naruszeniem obowiązków pracowniczych³⁵. Co więcej, może być nawet zakwalifikowane jako ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych i może stanowić podstawę rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, z winy pracownika. W drodze analogii, orzeczenie to można zastosować również do prowadzenia korespondencji za pośrednictwem poczty elektronicznej.

W wielu firmach używanie służbowego sprzętu oraz Internetu regulowane jest w wewnętrznych regulaminach lub zarządzeniach określających, w jakim zakresie pracownicy mogą i powinni posługiwać się udostępnionymi im urządzeniami. Ostatnio głośna jest sprawa pracowników Ministerstwa Finansów, którzy od 1 października 2004 r. zostali pozbawieni dostępu do Internetu. Oficjalny komunikat prasowy mówił, że „W związku z systematycznie wzrastającym ruchem internetowym w sieci WAN, wpływającym głównie na obciążenie łączy, a wykorzystywanym nie tylko do zadań związanych z pracą zawodową, od 1 października dostęp do Internetu zostanie czasowo zablokowany w dni robocze w godzinach 10⁰⁰-15⁰⁰”³⁶.

Również w bibliotekach pracodawcy powinni zabezpieczać się, tworząc odpowiednie zapisy w regulaminach pracy. Każdy pracownik powinien zostać zapoznany z treścią regulaminu i zaakceptować jego warunki. Pozwoli to uniknąć wielu nieporozumień i kłopotów. W przypadku sporu ułatwi pracodawcy wykazanie przed sądem, że pracownik faktycznie dopuścił się naruszenia obowiązków.

³⁵ PKN 93/97 Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Pracy 1998/7/208

³⁶ MF czasowo zablokowało dostęp do Internetu. „Rzeczpospolita”, 04.10.2004 r.

Zakończenie

W sytuacji różnych zagrożeń nie wystarczy samo udostępnienie Internetu. Trzeba jeszcze opracować spójną politykę bezpieczeństwa, która będzie chronić zarówno czytelników, jak i bibliotekarzy. Trzeba też określić cele dostępu do Internetu, tak jak określa się politykę gromadzenia. Nie wszystko gromadzimy, więc nie do wszystkiego musi być dostęp. Ale to musi być jasno wyartykułowane, a następnie konsekwentnie przestrzegane. Regulaminy i zasady korzystania z Internetu powinny być udostępniane czytelnikom w widocznych miejscach. W bibliotekach publicznych i szkolnych dobrze byłoby również oznaczyć komputery obrazkami z informacjami, co wolno a czego nie wolno dzieciom korzystającym z komputerów. Wydaje się, że akcja edukacyjna byłaby również przydatna.

Aktualny stan normalizacji w zakresie informacji i dokumentacji

Jednym z wyznaczników kondycji normalizacji w świadomości odbiorców jest rozwój piśmiennictwa poświęconego tej dziedzinie, będącego równocześnie świadectwem pewnych zjawisk w rozwoju tej dziedziny. Można też dostrzec zróżnicowanie w rodzajach piśmiennictwa. Są to:

1. Publikacje informujące o stanie normalizacji w Polsce oraz sprawozdania z prac Normalizacyjnej Komisji Problemowej nr 242 ds. Informacji i Dokumentacji (od 2003 r. Komitetu Technicznego nr 242).

2. Prace omawiające normalizację w świecie i prace prognozujące na podstawie stanu normalizacji światowej, kierunki rozwoju normalizacji w zakresie bibliotekarstwa w Polsce.

3. Publikacje sprawozdawcze, opisujące zastosowanie konkretnych norm w automatyzacji bibliotek oraz w opracowaniu dokumentów.

4. Publikacje krytyczne zarówno w stosunku do zasad procesu normalizacji, jak i w stosunku do określonych norm ISO, wprowadzanych do zbioru Polskich Norm (PN).

Zaprezentowany w artykule przegląd piśmiennictwa w powyższych kategoriach nie jest kompletny, obejmuje przede wszystkim prace z ostatnich lat. Wybór ten zestawiony został na podstawie katalogu Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy – Biblioteki Głównej Województwa Mazowieckiego, dostępnych baz Biblioteki Narodowej: BZCz i Bibliografii Bibliologicznej oraz bibliografii załącznikowych do wymienionych w spisie pozycji. Zainteresowanych głębszą analizą ujednolicania zasad katalogowania i historią formatów odsyłam do pracy A. Padzińskiego *Stosowanie polskich norm w katalogach bibliotecznych*¹.

Ad 1. Sprawozdania z prac normalizacyjnych w naszej dziedzinie znaleźć można w zeszytach materiałów konferencyjnych poświęconych automatyzacji bibliotek w Polsce. Mam tu na myśli referaty wygłoszone na konferencjach organizowanych przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, jak i przez inne instytucje w Białymstoku (1993²), Chorzowie (1994³), Gdańsku (1994⁴), Warszawie (1995⁵, 2002⁶), Gdańsku (1996⁷).

¹ A. Padziński: *Stosowanie polskich norm w katalogach bibliotecznych*. 2000. ISBN 83-87629-47-2.

² M. Janowska: *Informacja o stanie prac metodyczno-normalizacyjnych w Bibliotece Narodowej*. W: *Automatyzacja bibliotek publicznych*. Warszawa 1993 s. 103-109.

³ M. Janowska: *Normy Biblioteki Narodowej w zakresie automatyzacji*. W: *Komputery w bibliotece – Polska '94*. 1994 s. 165-169.

⁴ A. Paluszkievicz: *Formaty MARC. Początki i ewolucja*. W: *Komputeryzacja bibliotek naukowych w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego*. 1996 s. 148-153.

⁵ A. Grochowska: *Problemy normalizacji bibliograficznej w Polsce*. W: *Czwarta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów*. 1996 s. 38-50.

⁶ Przebieg warsztatów „Nowe normy w bibliotekarstwie i informacji naukowej”. Spotkanie 17-18 kwietnia 2002 r. zorganizowane przez Centrum Edukacji Bibliotekarskiej i Dokumentacyjnej – znam tylko ze sprawozdania M. Bereśniewicz. „Bibliotekarz” 2002 nr 11 s. 13-14. Ze sprawozdania tego wynika, że był tam m. in. wygłoszony referat na temat PN-N-0152-12:1994 *Opis bibliograficzny. Filmy*.

⁷ M. Janowska: *Normy bibliograficzne. Normy stosowane w komputerowych systemach biblioteczno-bibliograficznych – stan prac*. W: *Normalizacja biblioteczno-bibliograficzna w aspekcie automatyzacji bibliotek*. 1997 s. 23-28.

W perspektywie historycznej ważny jest zeszyt 1/2 „Przeglądu Bibliotecznego” z 2001 r. poświęcony „Normalizacji w informacji i dokumentacji”. W zeszycie tym przewodnicząca Normalizacyjnej Komisji Problemowej nr 242 ds. Informacji i Dokumentacji, M. Grabowska przedstawiła sprawozdanie z prac Komisji w latach 1993-2000⁸. W tymże zeszycie M. Lenartowicz omówiła normalizację opisu bibliograficznego i jego hasła, zasad szeregowania i przypisów bibliograficznych⁹, J. Franke – Polskie Normy dotyczące konwersji pism¹⁰, G. Piotrowicz – normy dotyczące automatyzacji bibliotek¹¹, K. Ramlau-Klekowska – normy z zakresu statystyki wydawniczej oraz dziedzin pokrewnych¹².

Zeszyt ten stanowi cenne podsumowanie prac normalizacyjnych do 2001 r. Pozwala zorientować się w kierunkach działalności normalizacyjnej, a ponadto zawiera omówienie całości dorobku prac Normalizacyjnej Komisji Problemowej nr 242. W tym artykule omówię więc normy ustanowione od kwietnia 2001 r. oraz projekty w toku opracowania. Pełny wykaz aktualnych norm zamieszczam na końcu artykułu.

Ad 2. Mówiąc o normalizacji światowej i o prognozach kierunków rozwoju normalizacji, miałam na myśli artykuł M. Grabowskiej *Światowe trendy rozwoju komputerowych systemów bibliotecznych*¹³, D. Pietruch-Reizes *Nowoczesne technologie w bibliografii i informacji naukowej*¹⁴, wspomnianą wyżej monografię A. Padzińskiego¹⁵ oraz książkę A. Jacquessona *Automatyzacja bibliotek*¹⁶. Dziś, z perspektywy dziesięcioletniej (1994-2004), można powiedzieć, że prognozy M. Grabowskiej spełniły się. W zbiorze PN przybyło norm dotyczących automatyzacji bibliotek. Skrócił się czas wprowadzenia normy ISO do zbioru polskich norm. Polska uczestniczy w normalizacji międzynarodowej. Informację na temat współpracy z podkomitetem ISO/TC 46 Information and Documentation podaje M. Grabowska¹⁷. Na temat normalizacji europejskiej pisała M. Siemińska¹⁸ oraz D. Sołtysiak¹⁹. Informację na temat normalizacji europejskiej znaleźć można na stronie internetowej Polskiego Komitetu Normalizacyjnego. Dostępny w Internecie „Informator Polskiego Komitetu Normalizacyjnego” (zeszyt 1/2004)

⁸ M. Grabowska: *Normalizacja w zakresie informacji i dokumentacji w Polsce w latach 1993-2000*. Prz. Bibl. 2001 R. 69, z. 1/2 s. 11-38.

⁹ M. Lenartowicz: *Normalizacja opisu bibliograficznego i jego hasła, zasad szeregowania i przypisów bibliograficznych*. Prz. Bibl. 2001 R. 69, z. 1/2 s. 39-59.

¹⁰ J. Franke: *Nowe polskie normy dotyczące konwersji pism*. Prz. Bibl. 2001, R. 69, z. 1/2 s. 61-78.

¹¹ G. Piotrowicz: *Nowe polskie normy dotyczące automatyzacji bibliotek*. Prz. Bibl. 2001 R. 69, z. 1/2 s. 79-96.

¹² K. Ramlau-Klekowska: *Normy z zakresu statystyki bibliotecznej i wydawniczej oraz dziedzin pokrewnych*. Prz. Bibl. 2001 R. 69, z. 1/2 s. 97-105.

¹³ M. Grabowska: *Światowe trendy rozwoju komputerowych systemów bibliotecznych*. W: *Komputery w bibliotekach – Polska '94*. 1994 s. 30-40.

¹⁴ D. Pietruch-Reizes *Nowoczesne technologie w bibliografii i informacji naukowej*. W: *Czwarta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów*. 1996 s. 254-268.

¹⁵ A. Padziński: *Stosowanie polskich norm w zautomatyzowanych katalogach bibliotecznych*. 2000 ISBN 83-87629-47-2.

¹⁶ A. Jacquesson: *Automatyzacja bibliotek : zarys, historia, strategia, perspektywy*. 1999 ISBN 83-235-0056-8.

¹⁷ M. Grabowska: *Normalizacja w zakresie informacji i dokumentacji w Polsce w latach 1993-2000*. Prz. Bibl. 2001 R. 69, z. 1/2 s. 11-38.

¹⁸ M. Siemińska: *Europejska działalność normalizacyjna*. Prz. Bibl. 1995 R. 63, z.3/4 s. 393-407.

¹⁹ D. Sołtysiak: *Organizacje i dokumenty normalizacji europejskiej*. Prz. Bibl. 2001 R. 69, z. 1/2 s. 117-131.

poświęcony jest członkostwu PKN w CEN i CENELEC²⁰. Na stronie PKN zamieszczone są adresy stron normalizacyjnych instytucji europejskich: CEN – www.cenorm.be, CENELEC – www.cenelec.be, ETSI – www.etsi.fr. Informację na temat współpracy znaleźć można na łamach miesięcznika „Normalizacja”²¹. Znamieniem czasu jest to, że współpraca na kolejnych etapach opracowania norm ISO i norm europejskich, tzn. na etapie rozsyłania projektów, ankietowania i głosowania, odbywa się drogą elektroniczną.

W publikacjach dotyczących normalizacji w zakresie automatyzacji bibliotek znaleźć można informacje na temat norm zagranicznych. Są to cytowane wyżej publikacje: A. Padzińskiego, A. Paluszkiewicz, G. Piotrowicz²². Warto zwrócić uwagę na dwa referaty omawiające normy międzynarodowe: referat J.B. Czermińskiego dotyczący ANSI/NISO Z39.50²³ oraz referat J.J. Młodzianowskiego na temat ISO 6937/2²⁴, wygłoszone na konferencji w Gdańsku w 1994 r. W tym okresie w planach NKP nie było żadnej z tych norm. Przyjęta w 2002 r. norma PN-ISO 23950:2002 jest tłumaczeniem normy ISO 23950:1998. Natomiast w zakresie repertuaru znaków narodowych norma PN-ISO/IEC 6937:2004 *Technika informatyczna – Zestaw kodowanych znaków graficznych do komunikacji tekstowej – Alfabet łaciński*, o której pisał J. J. Młodzianowski, opublikowana została w 2004 r.

Ad 3. Omawiając publikacje sprawozdawcze, dotyczące zastosowania konkretnych norm w automatyzacji bibliotek, w opracowaniu dokumentów i innych, chciałam zwrócić uwagę na kilka spraw.

Zakończony został etap normalizacji opracowania dokumentów w bibliotece. Istnieje zestaw norm dotyczących opisu bibliograficznego poszczególnych rodzajów dokumentów (PN-N 01152) oraz hasła opisu bibliograficznego. W tym zakresie normy wyprzedzały chronologicznie etap ich stosowania. W ostatnim okresie na łamach „Przeglądu Bibliotecznego” i „Poradnika Bibliotekarza” ukazało się wiele publikacji metodycznych na temat norm bibliograficznych autorstwa A. Paluszkiewicz, M. Lenartowicz, I. Gruchały²⁵, M. Janowskiej²⁶, L. Guziec²⁷ i in.

²⁰ J. Szymański, Z. Niechoda: *PKN jako członek CEN i CENELEC – prawa i obowiązki*. Inf. PKN 2004 z. 1 s. 5-14; B. Przemyski: *Metodyka opracowywania norm europejskich*. Inf. PKN 2004 z. 1 s. 15-23.

²¹ K. Dux: *Dyrektywy nowego podejścia zharmonizowane: stan wdrażania w przeddzień członkostwa PKN w CEN i CENELEC*. Normalizacja 2003 nr 12 s. 13-17; J. Szymański: *Polski Komitet Normalizacyjny członkiem europejskich organizacji normalizacyjnych CEN i CENELEC*. Normalizacja 2004 nr 1 s. 3-4.

²² G. Piotrowicz: *Nowe polskie normy dotyczące automatyzacji bibliotek*. Prz. Bibl. 2001 R. 69, z. 1/2 s. 79-96.

²³ J. B. Czermiński: *ANSI/NISO Z39.50 – Standardowa Usługa i Protokół Pobierania Informacji*. W: *Komputeryzacja bibliotek naukowych w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego*. 1996 s. 99-119.

²⁴ J.J. Młodzianowski: *Repertuary znaków narodowych w bazach bibliograficznych. Praktyczna implementacja standardu ISO 6937/2*. W: *Komputeryzacja bibliotek naukowych w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego*. 1996 s. 120-137.

²⁵ I. Gruchała: *Stosowanie hasła korporatywnego w katalogu bibliotecznym*. „Bibliotekarz” 2002 nr 10 s. 9-13.

²⁶ M. Janowska: *Opis bibliograficzny artykułów* (interpretacja postanowień PN-N-01152). Warszawa 1997. ISBN 83-7009-204-7; *Opis bibliograficzny wydawnictw ciągłych* (interpretacja postanowień PN-N-01152-02). Warszawa 1996. ISBN 83-7009-189-X.

²⁷ L. Guziec: *Opis katalogowy nagrań magnetowidowych*. „Biblioteka w Szkole” 1992 nr 10 s. 1-7.

Problem jednoznacznego zapisu danych bibliograficznych i właściwej ich interpretacji przez programy komputerowe rozwiązuje format wprowadzania danych. Historię rozwoju formatu MARC na świecie znaleźć można w pracach A. Padzińskiego²⁸ i A. Paluszkiewicz²⁹.

W przypadku norm z zakresu automatyzacji bibliotek nie ma bezpośredniej zależności między publikacją polskiej normy a praktycznymi zastosowaniami tych norm w systemach komputerowych. Wiele zintegrowanych systemów bibliotecznych, zakupowanych przez biblioteki, to systemy zaopatrzone w implementację formatu wymiany danych, jak i w protokoł Z39.50. W tym zakresie opracowanie polskich norm, identycznych z normami ISO nie miało wpływu na rozwój komputeryzacji w Polsce. Coraz częściej spotkać można literaturę na temat katalogów rozproszonych, funkcjonujących dzięki zastosowaniu w systemach protokołu Z39.50³⁰, a wszak polską wersję normy PN-ISO 23950:2002 ustanowiono dopiero w 2002 r.

Warto też wspomnieć, że proces normalizacji w przypadku tych norm nie jest ostateczny. Normy są rozszerzane i aktualizowane przez agencje obsługi, np. normy dotyczące systemów numeracji dokumentów. Poszczególne projekty mają swoje strony internetowe. W ten sposób rozwija się również format MARC 21.

Można się zastanawiać, czy w związku z włączeniem Polski do struktur normalizacji europejskiej, otwiera się nowy etap rozwoju tej dziedziny w Polsce. Europejski Komitet Normalizacyjny (CEN) przyjmuje wiele norm ISO. Współpraca polskiej strony z CEN przebiega w podobny sposób, jak współpraca z ISO. Udział polega na ankietowaniu programów prac, kolejnych projektów norm, głosowaniu nad uznaniem normy, a w konsekwencji nadawanie normie statusu normy krajowej, czyli przyjęciu normy do zbioru Polskich Norm. Od kilku lat wdrażanie norm europejskich uznawane jest przez PKN za zadanie priorytetowe. W dziedzinie informacji i dokumentacji niewiele jest norm europejskich i wszystkie one wprowadzone zostały do zbioru Polskich Norm.

Normy ustanowione w latach 2001-2004. Wykaz (z dnia 2004-10-27)

PN-ISO 3166-2:2004	Kody nazw krajów i ich jednostek administracyjnych – Część 2: Kod jednostek administracyjnych	2004-10-25
PN-EN-ISO 2789:2003U	Informacja i dokumentacja – Międzynarodowa statystyka biblioteczna	2003-12-17
PN-N-01229:2002	Hasło opisu bibliograficznego – Hasło osobowe	2002-12-23
PN-ISO 23950:2002	Informacja i dokumentacja – Pobieranie informacji (Z39.50) – Definicja usługi aplikacyjnej i specyfikacja protokołu	2002-12-23

²⁸ A. Padziński: *Stosowanie polskich norm w zautomatyzowanych katalogach bibliotecznych*. 2000. ISBN 83-87629-47-2.

²⁹ A. Paluszkiewicz: *Formaty MARC. Początki i ewolucja*. W: *Komputeryzacja bibliotek naukowych w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego*. 1996 s. 148-153; *Struktura danych w skomputeryzowanych katalogach bibliotecznych*. W: *Automatyzacja bibliotek publicznych*. 1993 s. 48-52.

³⁰ M. Burchard: Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny NUKat – nowa organizacja katalogowania zbiorów w kraju. W: *Materiały konferencji Infobazy '2002 – bazy danych dla nauki*. 2002, s. 117-120; Wolniewicz T.: *KaRo – Katalog Rozproszony Bibliotek Polskich*. „Bibliotekarz” 2002, nr 3 s. 2-6; Tenże referat W: *Materiały konferencji Infobazy '2002 – bazy danych dla nauki* 2002 s. 121-124.

PN-ISO 10324:2002	Informacja i dokumentacja – Rejestracja zasobu – Poziom zbiorowy	2002-12-20
PN-ISO 3166-3:2002	Kody nazw krajów i ich jednostek administracyjnych – Część 3: Kody wcześniej używanych nazw krajów	2002-12-20
PN-EN-ISO 3166-1:2002	Kody nazw krajów i ich jednostek administracyjnych – Część 1: Kody krajów	2002-10-10
PN-ISO 690:2002	Dokumentacja – Przypisy bibliograficzne – Zawartość, forma i struktura	2002-07-11
PN-ISO 999:2001	Informacja i dokumentacja – Wytyczne dotyczące zawartości, struktury i prezentacji indeksów	2001-12-27
PN-ISO 9706:2001	Informacja i dokumentacja – Papier przeznaczony na dokumenty – Wymagania dotyczące trwałości	2001-09-20
PN-ISO 11108:2001	Informacja i dokumentacja – Papier archiwalny – Wymagania dotyczące trwałości i wytrzymałości	2001-09-11

Przegląd aktualności ograniczyłam do wykazu norm ustanowionych od kwietnia 2001 r. Wykaz ten jest uzupełnieniem spisu podanego przez M. Grabowską w „Przeglądzie Bibliotecznym”³¹.

Wykaz ten należy uzupełnić o normę, która niegdyś była w wykazie norm z zakresu informacji i dokumentacji, a której obecne wydanie przygotowała NKP nr 217 ds. Techniki Biurowej, a mianowicie:

PN-EN 28601:2002 *Elementy danych i formaty wymiany – Wymiana informacji – Zapis daty i czasu dnia*, która zastąpiła PN-90/N-01204 *Numeryczne zapisywanie dat i czasu dnia*.

Projekty, nad którym trwają prace w KT nr 242 na różnych etapach prac:

PrPN-ISO 5127 *Informacja i Dokumentacja – Terminologia*.

PrPN-ISO 11620 *Informacja i dokumentacja – Wskaźniki funkcjonalności bibliotek*.

PrPN-ISO 11620/A1 *Informacja i dokumentacja – Wskaźniki funkcjonalności bibliotek – Dodatkowe wskaźniki funkcjonalności bibliotek*.

PrPN-ISO 15489-1 *Informacja i dokumentacja – Zarządzanie dokumentacją. Część 1: Zasady ogólne*.

PrPN-ISO 15836 *Informacja i dokumentacja – Dublin Core – Zbiór elementów metadanych*.

Do programu prac na 2005 r. wprowadzono:

ISO 8459-5 *Information and documentation – Bibliographic data element directory – Part 5: Data elements for the exchange of cataloguing and metadata* (Zestawienie elementów danych bibliograficznych – Elementy wymiany danych katalogowych i metadanych).

ISO 15706:2002 *Information and documentation – International Audiovisual Number (ISAN)* (Międzynarodowy Znormalizowany Numer Dokumentów Audiowizualnych).

ISO 15924:2004 *Information and documentation – Codes for representation of names of scripts* (Kody nazw pism).

Zmiana do normy **PN-ISO 3166** *Kody nazw krajów*.

Nowelizacja **PN-ISO 2108:1997** *Informacja i dokumentacja – Międzynarodowy znormalizowany numer książki (ISBN)* (Norma nowelizowana obecnie w ISO, przewidywana publikacja w ISO – 2005 r.).

³¹ M. Grabowska: *Normalizacja w zakresie informacji i dokumentacji w Polsce w latach 1993-2000*. Prz. Bibl. 2001 R. 69, z. 3/4 s. 11-38.

Przegląd norm podanych w tabeli według ich zakresów tematycznych.

1. Kody

PN-EN-ISO 3166-1: 2002 *Kody nazw krajów i ich jednostek administracyjnych – Część 1: Kody krajów*

PN-ISO 3166-2: 2004 *Kody nazw krajów i ich jednostek administracyjnych – Część 2: Kod jednostek administracyjnych*

PN-ISO 3166-3: 2002 *Kody nazw krajów i ich jednostek administracyjnych – Część 3: Kody wcześniej nazywanych nazw krajów*

Norma aktualizowana przez Agencję Obsługi ISO 3166 w Brukseli.

W katalogu bibliotecznym kodowane są nazwy krajów i nazwy języków. Norma ISO 639 dotyczące kodów nazw języków, opracowana została wspólnie przez Komitet Techniczny ISO/TC 37 Terminologia (Zasady i koordynacja) Podkomitet SC 2 Układ słowników oraz ISO/TC 46 Informacja i dokumentacja Podkomitet SC 4 Zastosowania komputerów w informacji i dokumentacji. W Polsce norma opracowana została przez NKP nr 256 ds. Zasad i Metod Działalności Terminologicznej. Druga część normy została już opublikowana, część pierwsza przekazana do zatwierdzenia i publikacji. Normy zastąpiły PN-91/N-09012 *Kody nazw języków*.

PN-ISO 639-2:2001 *Kody nazw języków – Kod trzyliterowy.*

prPN-ISO 639-1 *Kody nazw języków – Kod dwuliterowy.*

W planach KT nr 242 znalazła się norma **ISO 15924:2004** Information and Documentation – Codes for representation of names of scripts (Kody nazw pisma).

2. Statystyka biblioteczna

PN-EN-ISO 2789:2003U *Informacja i dokumentacja – Międzynarodowa statystyka biblioteczna*

Norma przyjęta została notą uznaniową, co oznacza wycofanie ze zbioru norm poprzedniej normy PN-EN ISO 2789:1998. Projekt nowej normy polskiej identycznej z EN-ISO 2789:2003 przekazano do wprowadzenia w tym roku. Norma ta znacznie różni się od poprzedniej normy europejskiej³². W normie omówione zostały metody statystyki bibliotecznej. Zawiera statystykę według rodzajów bibliotek, dane dotyczące zbiorów bibliotecznych (w tym stan zasobu, nabytki i ubytki): książek, rękopisów, mikroform, dokumentów kartograficznych, druków muzycznych, dokumentów audiowizualnych, graficznych, patentów, innych dokumentów (niż wymienione w poprzednich punktach), książek elektronicznych, innych dokumentów cyfrowych, baz danych oraz bieżących wydawnictw ciągłych (drukowanych, mikroform i elektronicznych). W dalszej części normy statystyka obejmuje korzystanie z biblioteki i użytkowników. Statystyka dotyczy użytkowników, wypożyczeń, wypożyczonych jednostek, użytkowania na miejscu, rezerwacji dokumentów, zapytań informacyjnych, kopiowania, wypożyczeń międzybibliotecznych, wypożyczeń międzynarodowych, zamówień na wypożyczenia międzybiblioteczne, dostarczania dokumentów spoza biblioteki, imprez organizowanych przez bibliotekę, odwiedzin, szkolenia użytkowników,

³² Por. K. Ramlau-Klekowska: *Normy z zakresu statystyki bibliotecznej i wydawniczej oraz dziedzin pokrewnych*. Prz. Bibl. 2001, R. 69, z. 1/2 s. 97-105.

dostępu i wyposażenia, stacji roboczych. Mierzy się powierzchnię biblioteki według funkcji, powierzchnię brutto budynków bibliotecznych, obliczone półki, pozycje katalogowe, fotopowielacze. Dalsze dane statystyczne dotyczą wydatków i personelu bibliotecznego. Załącznik A (normatywny) zawiera „Pomiar wykorzystania bibliotecznych usług elektronicznych”. Do usług elektronicznych biblioteki zalicza się: OPAC, internetową stronę biblioteczną, elektroniczne dostarczanie dokumentów, elektroniczne usługi informacyjne, szkolenie użytkownika w zakresie usług elektronicznych, dostęp do Internetu oferowany przez bibliotekę. Najważniejszą usługą jest udostępnianie zbioru elektronicznego, który składa się z dokumentów cyfrowych, baz danych i wydawnictw ciągłych elektronicznych. W tym zakresie podaje się liczbę sesji, liczbę ściągniętych dokumentów, liczbę ściągniętych rekordów, liczbę odwiedzin wirtualnych. Dodatkowo można podawać czas sesji, liczbę sesji odrzuconych, liczbę wyszukiwań (zapytań), liczbę sesji internetowych.

PrPN-ISO 11620 *Informacja i dokumentacja – Wskaźniki funkcjonalności bibliotek.*

PrPN-ISO 11620/A1 *Informacja i dokumentacja – Wskaźniki funkcjonalności bibliotek – Zmiana 1 – Dodatkowe wskaźniki funkcjonalności bibliotek.*

W 2003 r. ankietowany był projekt podstawowej normy Pr-PN-ISO 11620. W opublikowanej Zmianie A1 do normy ISO 11620, uwzględniono dodatkowe wskaźniki funkcjonalności bibliotek. Norma opublikowana zostanie w Polsce w całości.

Mierzone usługi, działania lub aspekty w normie, to: opinia użytkowników, usługi publiczne, dostarczanie dokumentów, wyszukiwanie dokumentów, wypożyczanie dokumentów, dostarczanie dokumentów ze źródeł zewnętrznych, usługi informacyjne, wyszukiwanie informacji, szkolenie użytkowników, wyposażenie, technika biblioteczna, gromadzenie dokumentów, opracowanie dokumentów, katalogowanie, promocja usług i obsługa użytkowników. W zakresie Usług Publicznych są to: satysfakcja użytkowników, procent populacji docelowej objętej usługami, koszt w przeliczeniu na użytkownika, odwiedziny w bibliotece w przeliczeniu na osobę, koszt w przeliczeniu na odwiedziny w bibliotece itd. Wskaźniki w tabeli stanowią załącznik do niniejszego tekstu.

Norma nie zawiera wskaźników specyficznych dla bibliotek elektronicznych. W tym zakresie opracowany został Raport Techniczny **ISO/TR 20983:2003** *Information i documentation – Performance indicators for electronic library services.*

Wdrożenie norm statystycznych wymaga zmiany przepisów dotyczących statystyki bibliotek, czyli zmiany regulacji prawnych. PKN przesłał projekt normy w ankiecie adresowanej do Departamentu Prawnego Ministerstwa Kultury, MEN, KBN, do Urzędu Statystycznego i do Komisji Statystyki Bibliotecznej SBP. W przypadku ankiety PN-ISO 11620 zasięg ankiety adresowanej był węższy. Komitet Techniczny nr 242 zobowiązał też PKN, żeby po wprowadzeniu norm zainteresować nimi właściwe instytucje. Na tym kończy się działalność normalizatorów.

3. Hasło opisu bibliograficznego

PN-N-01229:2002 jest drugim wydaniem normy dotyczącej Hasła osobowego. Informację o tym, co zostało zmienione w tym wydaniu, podaje

M. Lenartowicz we wspomnianym artykule³³. Ze względu na błędy drukarskie pierwszego wydania, a także ze względu na nowelizację pewnych postanowień normy, wskazane jest posługiwanie się normą z 2002 r.

4. Normy związane z automatyzacją bibliotek

PN-ISO 10324:2002 *Informacja i dokumentacja – Rejestracja zasobu – Poziom zbiorowy.*

PN-ISO 23950:2002 *Informacja i dokumentacja – Pobieranie informacji (Z39.50) – Definicja usługi aplikacyjnej i specyfikacja protokołu.*

G. Piotrowicz we wspomnianym wyżej artykule omówiła m. in. normę ISO 23950:1998, stanowiącą podstawę tłumaczenia na język polski PN-ISO 23950:2002. Za autorką podaje charakterystykę tej normy, jaką znaleźć można w pracy B. Fereta: „Szerokie upowszechnienie Z39.50 w zautomatyzowanych systemach bibliotecznych daje możliwości wykorzystania go m.in. do: przeszukiwania katalogów OPAC różnych bibliotek oraz baz danych za pomocą jednego interfejsu, katalogowania w różnych bazach za pomocą jednego oprogramowania, tworzenia wirtualnych katalogów centralnych, umożliwiającą przeszukiwanie wielu baz w sposób analogiczny do przeszukiwania jednej bazy centralnej, budowanie efektywnych systemów wypożyczeń bibliotecznych”³⁴.

Rozpoczęły się prace nad projektem

Pr-PN-ISO 15836 *Informacja i dokumentacja – Dublin Core – Zbiór elementów metadanych.*

Zbiór elementów metadanych Dublin Core jest normą dotyczącą opisu wymiany pomiędzy źródłami informacji. Dla zastosowań Dublin Core typowym źródłem jest dokument elektroniczny. Norma podaje zestaw 15 elementów pól opisu danych: tytuł, twórca, temat, opis, wydawca, współtwórca, data, rodzaj, format, identyfikator, źródło, język, odnośnik, zasięg, prawa.

Omówienie Dublin Core, a także porównanie Dublin Core ze schematem FRBR było przedmiotem referatu M. Nahotki *Opracowanie rzeczowe zbiorów elektronicznych z wykorzystaniem metadanych*³⁵. Inicjatywa Dublin Core Metadane (DCMI) jest odpowiedzialna za rozwój, normalizację i promocję Zbioru Elementu Metadanych Dublin Core. Informację na temat Dublin Core znajduje się na stronie <http://dublincore.org/>

5. Normy z zakresu archiwistyki określające wymagania, jakie musi spełniać papier przeznaczony do tworzenia dokumentów archiwalnych i bibliotecznych.

³³ M. Lenartowicz: *Normalizacja opisu bibliograficznego i jego hasła, zasad szeregowania i przepisów bibliograficznych*. Prz. Bibl. 2001. R. 69, z. 1/2 s. 39-59.

³⁴ B. Feret: *Protokół Z39.50 jako podstawa tworzenia systemów współkatalogowania i katalogów centralnych*. W: *Materiały na Międzynarodową Konferencję nt.: Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji*. Kraków 16-19.11.1998. Warszawa 1998 s. 118. Cytat podaje za G. Piotrowicz: *Nowe polskie normy dotyczące automatyzacji bibliotek*. Prz. Bibl. 2001 z. 1/2 s. 95.

³⁵ Referat wygłoszony na Ogólnopolskiej Konferencji Komisji Opracowania Rzeczowego Zbiorów przy ZG SBP – *Opracowanie rzeczowe zbiorów w bibliotekach amerykańskich i angielskich – bibliotekarstwo amerykańskie i angielskie źródłem wiedzy i inspiracją dla bibliotekarstwa polskiego*. Biblioteka Narodowa, 6-7 października 2004 r. ; M. Nahotko: *Metadane: sposób na uporządkowanie Internetu*. Kraków, 2004. ISBN 83-233-1825-5.

PN-EN-ISO 9706:2001 *Informacja i dokumentacja – Papier przeznaczony na dokumenty – Wymagania dotyczące trwałości.*

PN-ISO 11108:2001 *Informacja i dokumentacja – Papier archiwalny – Wymagania dotyczące trwałości i wytrzymałości.*

6. Kompozycja wydawnicza dokumentów

PN-ISO 690:2002 *Dokumentacja – Przypisy bibliograficzne – Zawartość, forma i struktura.*

Norma ta zastąpiła polską normę PN-79/N-01222/07 *Kompozycja wydawnicza książki – Bibliografia załącznikowa.*

Jak pisze M. Lenartowicz, norma ta w postanowieniach ogólnych nie różni się od zawartych w dotychczasowej normie poświęconej bibliografii załącznikowej. Zgodnie z tą normą istnieje obowiązek podawania w przypisie zawsze ISBN i ISSN. „W normie nie ustalono systemu interpunkcji stosowanej w przypisach, powiedziano tylko, że powinien to być system jednolity w obrębie danej publikacji i że poszczególne elementy powinny być wyraźnie oddzielone od sąsiednich. Natomiast do przykładów podanych w normie przejęto niektóre znaki umowne ustalone w zaleceniach ISBD. Nie wydaje się to słuszne, ponieważ producentom będą sprawiały trudność obowiązkowe spacje przed średnikiem i dwukropkiem. Dlatego w załączniku krajowym zamieszczono przykłady ilustrujące różne rozwiązania pod tym względem, bardziej zgodne z naszym dotychczasowymi obyczajami. (...) Na koniec trzeba zauważyć, że nowa Polska Norma jest znacznie uboższa od poprzedniej z 1979 r., w której uwzględniono także przypisy dotyczące starzych druków, materiałów archiwalnych i rękopisów bibliotecznych, nut, map i planów, materiałów ikonograficznych, mikroform, filmów i przezroczy. Postanowienia normy z 1979 r. były dużo bardziej szczegółowe i precyzyjne, zawierała ona także o wiele więcej przykładów ilustrujących różne przypadki. Czasem i taka jest cena przejmowania norm międzynarodowych”³⁶. Druga część tej normy **PN-ISO 690-2:1999** *Informacja i dokumentacja – Przypisy bibliograficzne – Dokumenty elektroniczne i ich części*, opublikowana została zarówno w ISO, jak i w Polsce wcześniej w 1999 r.

PN-ISO 999:2001 *Informacja i dokumentacja – Wytyczne dotyczące zawartości, struktury i prezentacji indeksów* zastąpiła normy PN-73/N-01205 *Indeksy do bibliografii* oraz PN-78/N-01222/06 *Kompozycja wydawnicza książki. Indeksy.*

Norma obejmuje wszystkie typy indeksów. W normie określono cechy dobrego indeksu: jego jakość, długość i szczegółowość oraz spójność w indeksowaniu. Szczegółowo określona została rola indeksu. Norma zaopatrzona została w Załącznik krajowy NB, w którym podano przykłady zapisów indeksowych w języku polskim.

7. Systemy numeracji dokumentów

PN-ISO 2108:1997 *Informacja i dokumentacja – Międzynarodowy znormalizowany numer książki (ISBN).*

³⁶ M. Lenartowicz: *Normalizacja opisu bibliograficznego i jego hasła, zasad szeregowania i przypisów bibliograficznych*. Prz. Bibl. 2001 R. 69 z. 1/2 s. 58.

PN-ISO 3297:2001 *Informacja i dokumentacja – Międzynarodowy znormalizowany numer wydawnictw ciągłych (ISSN).*

PN-ISO 10957:2000 *Informacja i dokumentacja – Międzynarodowy znormalizowany numer druku muzycznego (ISMN).*

Do zatwierdzenia przekazany został projekt dotyczący kodu nagrań muzycznych

Pr-PN-ISO 3901 *Informacja i dokumentacja – Międzynarodowy znormalizowany numer nagrań (ISRC).*

W planach znalazła się

ISO 15706:2002 *Information and documentation – International Audiovisual Number (ISAN)* (Międzynarodowy znormalizowany numer dokumentów audiowizualnych).

8. Normy terminologiczne

Komitet Techniczny nr 242 ds. Informacji i dokumentacji przygotował angielsko-polską normę **PN-ISO 5127** *Informacja i dokumentacja – Terminologia*, obejmującą 1180 terminów. W ankiecie adresowanej nadesłano wiele krytycznych uwag na temat doboru słownictwa i błędów w definicjach. Oryginał powstał na zasadzie mechanicznego scalenia opracowywanych przez wiele lat arkuszy normy, co spowodowało błędy w odsyłaczach w oryginale normy. Norma terminologiczna powinna porządkować terminologię danej dziedziny. Tymczasem ISO 5127 nie zawsze to zadanie spełnia. Jest to jednak ogromny zbiór terminów w trzech językach (norma zawiera odpowiedniki francuskie terminów). W porównaniu z dotychczasowymi normami, obejmującymi około 300 terminów znormalizowanych jest to zbiór terminologiczny niewątpliwie wart uwagi. Można przypuszczać, że mimo niedoskonałości definicji i, w sytuacji, kiedy ostatnie wydanie słownika STIN było z 1976 r. straciło aktualność, zainteresowanie normą będzie duże. Tłumaczenie norm terminologicznych jest bardzo trudne, ponieważ nie ma pełnej odpowiedniości między terminami w dwóch językach. Nie wszystkie terminy angielskie mają odpowiedniki w języku polskim. Niektórym terminom angielskim w języku polskim odpowiadają dwa terminy i odwrotnie. Niektóre terminy różnią się od polskich odpowiedników znaczeniem lub zakresem stosowania³⁷. Ze względu na to, że 1) normy przedmiotowe ISO powołują się w punkcie „Terminy i definicje” na normę terminologiczną, 2) nie wszystkie definicje tej normy są błędne, 3) określone terminy polskie wymagają normalizacji (mowa jest o terminach – nie o ich znaczeniach), a także, 4) ze względu na wielojęzyczność słownika, Komitet Techniczny nr 242 podjął postanowienie o przyjęciu normy w wersji angielsko-polskiej. Pozostaje jednak dylemat, czy wprowadzenie tej normy oznacza wycofanie dotychczasowych norm terminologicznych:

PN-90/N-01224 *Bibliotekarstwo i bibliografia. Opracowywanie zbiorów informacji o dokumentach. Terminologia.*

PN-89/N-01225 *Bibliotekarstwo i bibliografia. Rodzaje i części składowe bibliografii. Terminologia.*

PN-91/N-01226 *Bibliotekarstwo i bibliografia. Rodzaje bibliotek. Terminologia.*

³⁷ A. Grochowska: *Terminologia w zakresie informacji i dokumentacji w świetle norm*. Prz. Bibl. 2003, R. 71, z. 1/2 s. 43-53.

PN-92/N-01227 *Bibliotekarstwo i bibliografia. Typologia dokumentów. Terminologia.*

PN-87/N-09127 *Informacja naukowa. Zagadnienia organizacyjne i prawne. Terminologia.*

Zakresy norm nie mogą krzyżować się. Podjęto w związku z tym decyzję o wycofaniu trzech norm: PN-92/N-01227, PN-91/N-01226, PN-87/N-09127 oraz wprowadzeniu Zmiany do PN-90/N-01224, PN-89/N-01225.

Ad 4. O zainteresowaniu normalizacją świadczą również publikacje krytyczne. Krytyce poddawany był niejednokrotnie przebieg procesu normalizacyjnego, jak i konkretne projekty norm. Dyskusję wzbudziły dwie normy:

PN-ISO 9:2000 *Informacja i dokumentacja – Transliteracja znaków cyrylickich na znaki łacińskie – Języki słowiańskie i niesłowiańskie*, oraz

PN-ISO 690:2002 *Dokumentacja – Przypisy bibliograficzne – Zawartość, forma i struktura.*

Niedawno na elektronicznym forum EBIB rozgorzała dyskusja, czy przygotowywać uczniów do nowej matury wg starej normy, czy według PN-ISO 690:2002. Postawiono pytanie, „czy my, bibliotekarze mamy opierać się bezwzględnie na nowej normie PN-ISO 690:2002? i tak sugerować polonistom, czy może też dopuszczalne jest stosowanie przez uczniów «starszej» wersji, skądinąd bardziej czytelnej (trudno im wytłumaczyć dlaczego po nazwisku jest przecinek, albo po co im ISBN)”. Dyskusja rozgorzała na dobre, podawano nawet własne rozwiązania, przykłady pozycji. Był głos rozsądny, popierający profesjonalizm, a więc stosowanie norm. Drugi głos przytaczał przykłady z praktyki wydawnictw, rządzących się własnymi przepisami. Jedna z odpowiedzi wymaga komentarza. Cytuję:

„Kilka uwag do Państwa dyskusji:

- normy nie są obligatoryjne, ich stosowanie lub nie to wolny wybór;
- można w związku z tym z powodzeniem stosować poprzednią normę na bibliografię załącznikową;

- BN jest reprezentowana w Komitecie Technicznym nr 242 PKN przez dwie osoby (ok. 1/10 składu) i takież tylko jest jej wpływ na stanowienie polskich norm. Niestety, BN jest jednocześnie jedyną biblioteką w kraju zobligowaną do stosowania polskich norm, jakie by one nie były (jednym z zadań bibliotek narodowych jest propagowanie norm międzynarodowych i krajowych);

- rzeczona norma PN-ISO 690:2002 jest – jak z nazwy wynika – normą międzynarodową. Normy ISO mogą być jedynie tłumaczone, czyli przejęte z całym dobrodziejstwem inwentarza, a więc nie można ich poprawiać, dopasowywać do lokalnych warunków czy tradycji”.

Szafowanie argumentem, że normy nie są obligatoryjne, jest dowodem niezrozumienia istoty normalizacji. Nie jest moim zadaniem wygłoszenie referatu na temat normalizacji. Odsyłam do odpowiednich źródeł. Chciałabym tylko przytoczyć zasady stosowane w normalizacji krajowej:

1. Jawności i powszechnej dostępności.
2. Uwzględniania interesu publicznego.
3. Dobrowolności uczestnictwa w procesie opracowywania i stosowania norm.
4. Zapewnienia możliwości uczestnictwa wszystkich zainteresowanych w procesie opracowywania norm.
5. Konsensu jako podstawy procesu uzgadniania treści norm.

6. Niezależności od administracji publicznej oraz jakiegokolwiek grupy interesów.

7. Jednolitości i spójności postanowień norm.

8. Wykorzystywania sprawdzonych osiągnięć nauki i techniki.

9. Zgodności z zasadami normalizacji europejskiej i międzynarodowej.
www.pkn.pl

Zasada dobrowolności nie oznacza, że można ignorować określone normy, lub stosować je tylko w części postanowień, Założenie normalizacji jest takie, że partnerzy biorący udział we wspólnym przedsięwzięciu w jakiejś dziedzinie działalności, zabiegają o to, by ujednolicić zasady współpracy, handlu, jakości. Nieprzestrzeganie norm oznacza w gospodarce przegraną w konkurencji. Dlaczego chcemy stosować normy dotyczące formatów wymiany danych, a norm dotyczących transliteracji czy bibliografii załącznikowej, nie. We wszystkich chodzi o ujednolicenie zasad opisu dokumentów i ich identyfikację. Dlaczego więc Biblioteka Narodowa zamiast szczyścić się, że stosuje normy, skarży się, że jest do tego zobligowana?

Podobnie jest z normą na transliterację. Norma z zakresu Informacji i dokumentacji, jak głosi nadtytuł wszystkich norm, nie służy do prawidłowego oddawania wymowy wyrazów obcych. Chodzi w niej o to, żeby określony dokument był identyfikowany. Wprowadzenie tej normy oznacza jednolitość opracowania (poprzednia norma przewidywała warianty transliteracji). Ten sam znak, niezależnie od języka, transliterowany jest identycznie. Norma nie przewiduje stosowania digrafów, stąd różna od wcześniejszej transliteracja x, ю, я, щ (h, û, â, š). Taki zapis umożliwia retransliterację, czyli konwersję do postaci oryginalnej.

Oczywiście wprowadzenie normy może rodzić problemy i to poważne, na które zwracał uwagę J. Franke. Wprowadzenie nowej normy na transliterację nawet w przypadku systemów obsługiwanych przez kartoteki wzorcowe, powoduje konieczność melioracji tytułów dokumentów w bazie. Jeszcze większe problemy w związku z tym mają biblioteki, prowadzące katalogi bez kartotek. Muszą meliorować i opisy, i hasła. Im większy udział literatury obcej pisanej cyrylicą w katalogu, tym większy problem.

W przypadku bibliografii załącznikowej stosowanie tej normy przez nauczycieli może kolidować z obowiązującymi programami nauczania. Maturzysta wkraczając w dorosłość powinien jednak znać aktualne normy, wszak na studiach będzie pisał prace roczne, do których też dołączy bibliografię. Można powiedzieć więcej, maturzysta nie ma wyrobionych przyzwyczajeń, które budziłyby w nim sprzeciw wobec normy. Inna rzecz, że w pierwszym rzędzie powinny tę normę stosować instytucje wydawnicze. Ze stosowaniem starej normy bywało wśród wydawców różnie.

Myślę, że następnym gorącym tematem normalizacyjnym stanie się „statystyka biblioteczna”. Projekt normy dotyczy statystyki dokumentów elektronicznych i nowych usług bibliotek, nie przystaje jednak do sprawozdawczości statystycznej obowiązującej w Polsce.

Bibliografia

Automatyzacja bibliotek publicznych. Praktyczne aspekty. Materiały z II Ogólnopolskiej konferencji Białystok 26-28 X 1993 r. Warszawa 1993. ISBN 83-85778-13-6.

- Bibliografia. Metodyka i organizacja*. Red. Z. Żmigrodzki. Warszawa 2000. ISBN 83-87629-43-X.
- Bibliografia załącznikowa a nowa matura*. EBIB. <http://ebib.oss.wroc.pl/forum>
- Bojar B.: *Definicje w dokumentach normalizacyjnych*. Zag. Inf. Nauk. 2002, nr 1 s. 34-46.
- Bień J. S.: *Jak powstaje polska norma. Transliteracja cyrylicy (PN-ISO 9:2000)*. ebib.oss.wroc.pl/arc/e016-02.html
- Burchard M.: *Narodowy Uniwersalny Katalog Centralny NUKAT – nowa organizacja katalogowania zbiorów w kraju*. W: *Materiały z konferencji Infobazy '2002 – bazy danych dla nauki*. 2002, s. 117-120.
- Czermiński J. B.: *ANSI/NISO Z39.50 – Standardowa Usługa i Protokół Pobierania Informacji*. W: *Komputeryzacja bibliotek naukowych w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego. Materiały z konferencji ogólnopolskiej – Gdańsk 9-10 maja 1994*. 1996, s. 99-119.
- Czermiński J.B.: *Interkomunikacja systemów bibliotecznych. Z prac międzyuczelnianego zespołu koordynacyjnego ds. wdrażania VTLS*. W: *Komputery w bibliotekach – Polska '94*. 1994, s. 116-131.
- Czwarta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów. Warszawa 7-9 czerwca 1995. Referaty i dyskusja. Warszawa 1996. ISBN 83-7009-170-9.
- Drewniewska-Idziak B.: *Działalność normalizacyjna w dziedzinie zabezpieczenia zbiorów bibliotecznych*. Prz. Bibl. 2001, R. 69, z. 1/2 s. 107-116.
- Dux K.: *Dyrektywy nowego podejścia zharmonizowane: stan wdrażania w przeddzień członkostwa PKN w CEN i CENELEC*. Normalizacja 2003 nr 12 s. 13-17.
- Franke J.: *Biblioteki wobec zmian w opisie bibliograficznym*. W: *Książka i biblioteka w środowisku edukacyjnym*. 2002, s. 218-227.
- Franke J.: *Nowe polskie normy dotyczące konwersji pism*. Prz. Bibl. 2001, R. 69, z. 1/2 s. 61-78.
- Grabowska D.: *Katalogowanie alfabetyczne zbiorów bibliotecznych*. 2003. ISBN
- Grabowska M.: *Normalizacja w zakresie informacji i dokumentacji w Polsce w latach 1993-2000*. Prz. Bibl. 2001, R. 69, z. 1/2 s. 11-38.
- Grabowska M.: *Światowe trendy rozwoju komputerowych systemów bibliotecznych*. W: *Komputery w bibliotekach – Polska '94*. 1994, s. 30-40.
- Grochowska A.: *Kartoteki wzorcowe w świetle norm*. W: *Normalizacja biblioteczno-bibliograficzna w aspekcie automatyzacji bibliotek*. 1997, s. 44-52.
- Grochowska A.: *Normalizacja terminologii z zakresu bibliotekarstwa i bibliografii*. Prz. Bibl. 1991, R. 59 z. 2 s. 147-155.
- Grochowska A.: *Problemy normalizacji bibliograficznej w Polsce*. W: *Czwarta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów*. 1996, s. 38-50.
- Grochowska A.: *Terminologia w zakresie informacji i dokumentacji w świetle norm ISO*. Prz. Bibl. 2003 R. 71 z. 1/2 s. 43-53; Głos w dyskusji na temat normalizacji s. 162-163.
- Gruchala I.: *Stosowanie hasła korporatywnego w katalogu bibliotecznym – historia i stan obecny*. „Bibliotekarz” 2002, nr 10 s. 9-13
- Guziec L.: *Opis katalogowy nagrań magnetowidowych*. „Biblioteka w Szkole” 1992, nr 10 s. 1-7.
- Jacquesson A.: *Automatyzacja bibliotek: zarys historyczny, strategia, perspektywy*. Warszawa 1999. ISBN 83-235-0056-8.
- Janowska M.: *Normy bibliograficzne. Normy stosowane w komputerowych systemach biblioteczno-bibliograficznych – stan prac*. W: *Normalizacja biblioteczno-bibliograficzna w aspekcie automatyzacji bibliotek: problemy i perspektywy*. 1997, s. 23-28.
- Janowska M.: *Opis bibliograficzny artykułów (interpretacja postanowień PN-N-01152)*. 1997. ISBN 83-7009-204-7
- Janowska M.: *Opis bibliograficzny wydawnictw ciągłych (interpretacja postanowień PN-N-01152-02)*. 1996. ISBN 83-7009-189-X.

- Kisilowska M.: *Definicje materiałów audiowizualnych wobec nowych form dokumentów*. Zag. Inf. Nauk. 1997, nr 2 s. 47-61.
- Komputery w bibliotekach – Polska '94. *Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich*. Chorzów 10-12.06.1994. Warszawa, 1994. ISBN 83-85778-25-1.
- Komputeryzacja bibliotek naukowych w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego*.
- Materiały z konferencji ogólnopolskiej*. Gdańsk 9-10 maja 1994 r. Gdańsk 1996. ISBN 83-7017-686-0.
- Lenartowicz M.: *Normalizacja opisu bibliograficznego i jego hasła, zasad szeregowania i przypisów bibliograficznych*. Prz. Bibl. 2001, R. 69, z. 1/2 s. 39-59.
- Lenartowicz M.: *Przepisy katalogowania książek „Poradnik Bibliotekarza” 1986*, nr 1 s. 15-16, nr 2 s. 25-26, nr 3 s. 23-24, nr 4 s. 23-24, nr 5 s. 24-25.
- Lenartowicz M.: *Zmiany w katalogowaniu książek i wydawnictw ciągłych*. W: *Normalizacja bibliotecžno-bibliograficzna w aspekcie automatyzacji bibliotek*. 1997, s. 29-38.
- Materiały na Międzynarodową konferencję nt.: Współpraca bibliotek naukowych w zakresie automatyzacji*. Kraków 16-19.11.1998. Warszawa 1998.
- Mikos Z.: *Nowy system normalizacji*. Zag. Inf. Nauk. 1997, nr 1 s. 35-39.
- Młodzianowski J.J.: *Repertuary znaków narodowych w bazach bibliograficznych. Praktyczna implementacja standardu ISO 6937/2*. W: *Komputeryzacja bibliotek naukowych w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego*. 1996, s. 120-137.
- Normalizacja bibliotecžno-bibliograficzna w aspekcie automatyzacji bibliotek: problemy i perspektywy. Materiały z ogólnopolskiego seminarium*. Gdańsk 18-20 września 1996. Warszawa 1997.
- Padziński A.: *Stosowanie polskich norm w zautomatyzowanych katalogach bibliotecznych*. Warszawa 2000. ISBN 83-87629-47-2.
- Paluszkiwicz A.: *Formaty MARC. Początki i ewolucja*. W: *Komputeryzacja bibliotek naukowych w kontekście standardów oprogramowania bibliotecznego*. 1996, s. 148-153.
- Paluszkiwicz A.: *Struktura danych w skomputeryzowanych katalogach bibliotecznych*. W: *Automatyzacja bibliotek publicznych*. 1993, s. 48-52.
- Pietruch-Reizes D.: *Nowoczesne technologie w bibliografii i informacji naukowej*. W: *Czwarta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów*. Warszawa 7-9 czerwca 1995. 1996, s. 254-268.
- Piotrowicz G.: *Nowe polskie normy dotyczące automatyzacji bibliotek*. Prz. Bibl. 2001, R. 69, z. 1/2 s. 79-96.
- Ramlau-Klebowska K.: *Normy z zakresu statystyki bibliotecznej i wydawniczej oraz dziedzin pokrewnych*. Prz. Bibl. 2001, R. 69, z. 1/2 s. 97-105.
- Siemińska M.: *Europejska działalność normalizacyjna*. Prz. Bibl. 1995, R. 63, z. 3/4 s. 393-407.
- Sołtysiak D.: *Organizacje i dokumenty normalizacji europejskiej*. Prz. Bibl. 2001, R. 69, z. 1/2 s. 117-131.
- Sporządzamy bibliografię załącznikową. Konspekty lekcji (wg PN-79/N-01222.02)*. „Biblioteka w Szkole” 1992, nr 12 s. 16-17.
- Szymański J.: *Polski Komitet Normalizacyjny członkiem europejskich organizacji normalizacyjnych CEN i CENELEC*. „Normalizacja” 2004, nr 1 s. 3-4.
- Wasilewska B.: *Problemy normalizacyjne w bibliografii regionalnej*. W: *Czwarta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów*. 1996, s. 189-196.
- Wolniewicz T.: *KaRo – Katalog rozproszony Bibliotek Polskich*. „Bibliotekarz” 2002, nr 3 s. 2-6.

Wykaz norm

PN-ISO 9:2000 *Informacja i dokumentacja – Transliteracja znaków cyrylickich na znaki łacińskie – Języki słowiańskie i niesłowiańskie*.

PN-ISO 690:2002 *Dokumentacja – Przypisy bibliograficzne – Zawartość, forma i struktura.*

PN-ISO 690-2:1999 *Informacja i dokumentacja – Przypisy bibliograficzne – Dokumenty elektroniczne i ich części.*

PN-ISO 843:1999 *Informacja i dokumentacja – Konwersja znaków greckich na znaki łacińskie.*

PN-ISO 999:2001 *Informacja i dokumentacja – Wytyczne dotyczące zawartości, struktury i prezentacji indeksów.*

PN-83/N-01152.00 *Opis bibliograficzny. Postanowienia ogólne.*

PN-82/N-01152.01 *Opis bibliograficzny. Książki.*

PN-N-01152-1/A1:1997 *Opis bibliograficzny. Książki (Zmiana A1).*

PN-N-01152-2:1997 *Opis bibliograficzny. Wydawnictwa ciągłe.*

PN-87/N-01152.03 *Opis bibliograficzny. Dokumenty normalizacyjne.*

PN-N-01152-5:2001 *Opis bibliograficzny. Dokumenty kartograficzne.*

PN-83/N-01152.06 *Opis bibliograficzny. Druki muzyczne.*

PN-85/N-01152.07 *Opis bibliograficzny. Dokumenty dźwiękowe.*

PN-N-01152-8: 1994 *Opis bibliograficzny. Stare druki.*

PN-91/N-01152.10 *Opis bibliograficzny. Dokumenty techniczno-handlowe.*

PN-N-01152-12:1994 *Opis bibliograficzny. Filmy.*

PN-N-01152-13:2001 *Opis bibliograficzny. Dokumenty elektroniczne.*

PN-85/N-01158 *Skróty wyrazów i wyrażen w opisie bibliograficznym.*

PN-71/N-01160 *Kompozycja wydawnicza czasopisma.*

PN-71/N-01163 *Kompozycja wydawnicza artykułów.*

PN-70/N-01164 *Spis treści czasopisma.*

PN-N-01178:1994 *Zasady skracania tytułów wydawnictw ciągłych.*

PN-74/N-01211 *Transliteracja alfabetu hebrajskiego.*

PN-74/N-01212 *Transliteracja pisma jidysz.*

PN-76/N-01120 *Informatory o bibliotekach i ośrodkach informacji.*

PN-77/N-01221 *Adnotacje i analizy dokumentacyjne.*

PN/78/N-01222.00 *Kompozycja wydawnicza książki – Postanowienia ogólne.*

PN/78/N-01222.01 *Kompozycja wydawnicza książki – Karty tytułowe.*

PN-N-01222-1/A1:1997 *Kompozycja wydawnicza książki – Karty tytułowe.*

PN/78/N-01222.02 *Kompozycja wydawnicza książki – Materiały wprowadzające.*

PN/78/N-01222.03 *Kompozycja wydawnicza książki – Tekst główny.*

PN/78/N-01222.04 *Kompozycja wydawnicza książki – Materiały uzupełniające tekst główny.*

PN/78/N-01222.05 *Kompozycja wydawnicza książki – Materiały informacyjno-pomocnicze.*

PN/78/N-01222.08 *Kompozycja wydawnicza książki – Okładka i obwoluta.*

PN-80/N-01223 *Szeregowanie alfabetyczne.*

PN-89/N-01224 *Bibliotekarstwo i bibliografia – Opracowywanie zbiorów informacji o dokumentach. Terminologia.*

PN-89/N-01225 *Bibliotekarstwo i bibliografia – Rodzaje i części składowe bibliografii – Terminologia.*

PN-N-01228:1994 *Hasło opisu bibliograficznego – Forma nazw geograficznych.*

PN-N-01229:2002 *Hasło opisu bibliograficznego – Hasło osobowe³⁸.*

PN-N-01230:2001 *Hasło opisu bibliograficznego – Hasło korporatywne.*

PN-N-01231:2001 *Hasło opisu bibliograficznego – Hasło tytułowe.*

PN-ISO 2108:1997 *Informacja i dokumentacja – Międzynarodowy znormalizowany numer książki (ISBN).*

PN-ISO-2709:1998 *Informacja i dokumentacja – Format do wymiany informacji*

PN-EN ISO 2789:2004U *Międzynarodowa statystyka biblioteczna (ISO 2789 2003)³⁹.*

³⁸ Wydanie 2 normy.

³⁹ Norma przyjęta wraz z całym zestawem norm europejskich metodą uznaniową. W 2004 r. został przekazany pr PN-EN ISO 2789 do zatwierdzenia.

- PN-EN ISO 3166-1:2002 *Kody nazw krajów i ich jednostek administracyjnych – Część 1: Kody krajów.*
- PN-ISO 3166-2:2004 *Kody nazw krajów i ich jednostek administracyjnych – Część 2: Kod jednostek administracyjnych krajów.*
- PN-ISO 3166-3:2002 *Kody nazw krajów i ich jednostek administracyjnych – Część 3: Kody wcześniej używanych nazw krajów.*
- PN-ISO 3297:2001 *Informacja i dokumentacja – Międzynarodowy znormalizowany numer wydawnictw ciągłych (ISSN).*
- PN-ISO 5127:2004 *Informacja i dokumentacja – Terminologia.*
- PN-ISO 6630:1999 *Dokumentacja – Bibliograficzne znaki sterujące.*
- PN-ISO 6862:1999 *Informacja i dokumentacja – Kodowany zestaw znaków matematycznych do wymiany informacji bibliograficznej.*
- PN-ISO 7154:2001 *Dokumentacja – Zasady szeregowania bibliograficznego.*
- PN-ISO 8459-1 *Zestawienie elementów danych bibliograficznych w wypożyczeniach międzybibliotecznych.*
- PN-ISO 8777:1999 *Informacja i dokumentacja – Komendy w interaktywnym wyszukiwaniu tekstowym.*
- PN/92/N-09018 *Tezaurus jednojęzyczny – Zasady tworzenia, forma i struktura.*
- PN-84/-09120 *Zestaw dodatkowych znaków alfabetu łacińskiego do wymiany informacji bibliograficznych.*
- PN-85/-09121 *Zestaw dodatkowych znaków alfabetu greckiego do wymiany informacji bibliograficznych.*
- PN-85/-09122 *Zestaw dodatkowych znaków alfabetu cyrylicznego do wymiany informacji bibliograficznych.*
- PN-ISO 9230:1999 *Informacja i dokumentacja – Ustalanie wskaźników cen książek i wydawnictw ciągłych kupowanych przez biblioteki.*
- PN-EN-ISO 9706:2001 *Informacja i dokumentacja – Papier przeznaczony na dokumenty – Wymagania dotyczące trwałości.*
- PN-EN ISO 9707:1998 *Informacja i dokumentacja – Statystyka produkcji i dystrybucji książek, gazet, czasopism i publikacji elektronicznych.*
- PN-ISO 10324:2002 *Informacja i dokumentacja – Rejestracja zasobu – Poziom zbiorowy.*
- PN-ISO 10957:2000 *Informacja i dokumentacja – Międzynarodowy znormalizowany numer druku muzycznego (ISMN).*
- PN-ISO 11108:2001 *Informacja i dokumentacja – Papier archiwalny – Wymagania dotyczące trwałości i wytrzymałości.*
- PN-ISO 12083 *Informacja i dokumentacja – Przygotowanie i adiestacja rękopisów elektronicznych.*
- PN-ISO 23950:2002 *Informacja i dokumentacja – Pobieranie informacji (Z39.50) – Definicja usługi aplikacyjnej i specyfikacja protokołu.*

Wykaz wskaźników funkcjonalności bibliotek pr-PN-ISO 11620 +A1

Informacja i dokumentacja – Wskaźniki funkcjonalności bibliotek

Mierzona usługa, działanie lub aspekt	Wskaźnik funkcjonalności
Opinia użytkowników	
Ogólne	Satysfakcja Użytkowników
Usługi publiczne	
Ogólne	Procent Populacji Docelowej Objętej Usługami
	Koszt w Przeliczeniu na Użytkownika
	Odwiedziny w Bibliotece w Przeliczeniu na Osobę
	Koszt w Przeliczeniu na Odwiedziny w Bibliotece
Dostarczanie dokumentów	
	Dostępność Tytułów
	Dostępność Żądanych Tytułów

Mierzona usługa, działanie lub aspekt	Wskaźnik funkcjonalności
	Procent Żądanych Tytułów w Zbiorach
	Rozszerzona Dostępność Żądanych Tytułów
	Wykorzystanie Zbiorów na Miejscu w Przeliczeniu na Osobę
	Stopień Wykorzystania Dokumentów
	Procent Zbiorów Niewykorzystanych
	Dokładność Umieszczenia na Półkach
Wyszukiwanie dokumentów	
	Mediana Czasu Wyszukania Dokumentu w Zbiorach o Zamkniętym Dostępie
	Mediana Czasu Wyszukania Dokumentu w Zbiorach z Wolnym Dostępem
Wypożyczanie dokumentów	
	Aktywność Zbiorów
	Wypożyczenia w Przeliczeniu na Osobę
	Dokumenty Wypożyczone w Przeliczeniu na Osobę
	Koszt Wypożyczenia
	Wypożyczenia w Przeliczeniu na Pracownika
	Procent Wypożyczonych Zbiorów
Dostarczanie dokumentów ze źródeł zewnętrznych	
	Szybkość Wypożyczenia Międzybibliotecznego
Usługi informacyjne	
	Stopień Udzielania Poprawnych Odpowiedzi
Wyszukiwanie informacji	
	Stopień Powodzenia w Wyszukiwaniu Tytułów w Katalogu
	Stopień Powodzenia w Wyszukiwaniu Rzeczowym w Katalogu
Szkolenie użytkowników	
	W niniejszej normie międzynarodowej nie opisano żadnego wskaźnika
Wypożyczenie	
	Dostępność Wypożyczenia
	Stopień Wykorzystania Wypożyczenia
	Stopień Wykorzystania Miejsc
	Dostępność Systemu Zautomatyzowanego
Technika biblioteczna	
Gromadzenie dokumentów	
	Mediana Czasu Nabycia Dokumentu
Opracowanie dokumentów	
	Mediana Czasu Opracowania Dokumentu
Katalogowanie	
	Koszt Skatalogowania Tytułu
Promocja usług	
	W niniejszej normie międzynarodowej nie opisano żadnego wskaźnika
Obsługa użytkowników	
	Personel Obsługi Użytkowników w Przeliczeniu na Osobę
	Procent Personelu Obsługi Użytkowników w Stosunku do Ogółu Personelu

Jak liczyć niepoliczalne, czyli o problemach statystyki zbiorów nietradycyjnych

Wstęp

Obawiam się, że jedynym udanym elementem mojego referatu jest jego tytuł, tyleż efektowny, co wieloznaczny. Nie należy jednak zbyt wiele sobie obiecywać po tym, co ów tytuł zapowiada. Kryje się pod nim jedynie skromny zamiar podzielenia się garścią uwag i refleksji związanych z wdrożeniem w Polsce normy **PN-EN ISO 2789 Informacja i Dokumentacja – Międzynarodowa statystyka biblioteczna** oraz z nieodległą perspektywą przyjęcia normy **PN-EN ISO 11620 Informacja i dokumentacja – Wskaźniki funkcjonalności bibliotek**. Zamierzam skoncentrować się zwłaszcza nad kwestią ewidencji i statystyki tzw. zbiorów nietradycyjnych. Pragnę też zastrzec się, że prezentowane tu uwagi formułowane są z dość swoistej „perspektywy ogólnokrajowej” (czy może „ogólnobibliotecznej”), co implikuje postrzeganie pewnych zasad ogólnych, dość mocno związanych z teorią i metodyką statystyki w ogóle. Zapewne różni się to znacznie od widzenia tychże kwestii przez praktyków-bibliotekarzy, zmagających się z problemami ewidencji i statystyki na poziomie konkretnej placówki bibliotecznej lub grupy takich placówek.

Wprowadzenie

Sprawa uzgodnienia i ujednolicenia zasad ewidencji i statystyki bibliotecznej w skali międzynarodowej nie jest nowa. Już we wczesnych latach trzydziestych XX wieku z inicjatywy Jana Muszkowskiego powstała Komisja Statystyczna IFLA. Przez wiele dziesiątków lat próby wprowadzenia jednolitych standardów ewidencji i statystyki bibliotecznej natrafiały m.in. na trudności natury politycznej, wynikające z podziału świata na dwa wrogie obozy, co – oczywiście – miało negatywny wpływ także na międzynarodową współpracę bibliotekarzy. Niezależnie od utrudnień wynikających z wielkiej polityki, ujednolicenie statystyki międzynarodowej narażało wiele innych problemów, wynikających już to z odmiennych warunków społeczno-kulturowych, różnic w tradycjach i aktualnej organizacji bibliotekarstwa, już to z utrwalonych wieloletnią praktyką nawyków w poszczególnych bibliotekach i sieciach bibliotecznych itd. Miałem sposobność osobistego zetknięcia się z tymi problemami, gdy w początkach lat siedemdziesiątych, u boku dr Marii Czarnowskiej uczestniczyłem w pracach jednej z grup roboczych Komisji ds. Statystyki i Standaryzacji IFLA. Wspomnę przykład ciągnącego się dziesiątkami lat sporu o to, czy wielkość zbiorów bibliotecznych wykazywać w jednostkach fizycznych, czy w metrach bieżących półek oraz niekoń-

czące się dyskusje nt. różnicy pomiędzy pojęciem „reader” i „user”; pogłos tego sporu pojawia się nawet w dalszej części mojego dzisiejszego wystąpienia.

Do szerokich kręgów polskich bibliotekarzy kwestie związane z ujednoliceniem ewidencji i statystyki bibliotecznej w skali międzynarodowej docierały jako odległe odgłosy burzy poza naszymi granicami. Przez wiele dekad były przez nas traktowane jako rodzaj teoretycznych dysput, które nas nie dotyczą, gdyż standardy IFLA-ISO miały status tylko rekomendacji, mogły być po prostu ignorowane.

Sytuacja zaczęła się zmieniać już ponad 20 lat temu, gdy i w naszym bibliotekarstwie pojawiła się w znaczącej skali konieczność ewidencjonowania tzw. zbiorów nietradycyjnych, przede wszystkim dokumentów elektronicznych i innych form zapisu na nośnikach maszynowych. Coraz bardziej nasilająca się świadomość konieczności współpracy międzynarodowej w tworzeniu baz informacyjnych i wymianie dokumentów cyfrowych, zwłaszcza sieciowych, wymuszała zainteresowanie zasadami rejestracji, opisu i ewidencji tej kategorii zbiorów. Na szczęście w tej dziedzinie nie trzeba było przełamywać tradycyjnych, wieloletnich nawyków „narodowych”, bo ich po prostu u nas nie było.

Nowym elementem sytuacji stało się też przystąpienie Polski do Unii Europejskiej. Wprawdzie w żadnych dokumentach UE nie natrafiłem na zapis, który nakazywałby bibliotekarzom polskim stosowanie ujednoliconych zasad statystyki międzynarodowej, a na liście państw, które we Wstępie do Normy ISO 2789 określono jako te, które zgodnie z przepisami wewnętrznymi CEN/CENELEC są zobowiązane do wprowadzenia niniejszej normy Polska nie figuruje¹, ale zatwierdzenie Normy PN-EN ISO 2789:2003, przystąpienie Polski do UE, jak i rozwój nowych technologii będą w coraz większym stopniu skłaniać do stosowania reguł określonych w tej normie.

W punkcie 1. PN-EN ISO 2789:2003 zakres normy określa się następująco: *W niniejszej normie międzynarodowej podano wskazówki dla służb bibliotecznych i informacyjnych, dotyczące gromadzenia danych statystycznych i sprawozdawczości statystycznej do celów sprawozdawczości międzynarodowej, do zapewnienia zgodności pomiędzy krajami w zakresie pomiarów statystycznych, które są często używane przez zarządzających bibliotekami, ale nie kwalifikują się do sprawozdawczości międzynarodowej, do zachęcenia do prawidłowego stosowania statystyki w zarządzaniu służbami bibliotecznymi i informacyjnymi, do uszczegółowienia dostarczania danych wymaganych przez ISO 11620 (norma ta ustala m.in. szczegółowe wskaźniki dla elektronicznych usług bibliotecznych).* Jak z tego wynika, regulacje ISO 2789:2003 nie ograniczają się wyłącznie do tych elementów, które wprost i bezpośrednio odnoszą się tylko do zakresu rzeczowego statystyki międzynarodowej. Zmierzają one także do standaryzacji tych cech badanych, które nie są nią objęte, ale których odpowiedniość w różnych krajach mogłaby posłużyć do lepszej porównywalności elementów działania bibliotekarstwa w szerszej skali, chociaż niekoniecznie ogólnosiwiatowej. Inaczej mówiąc, ISO 2789, ingeruje – wbrew nazwie – także w sferę statystyk krajowych. Tym bardziej zatem uzasadnione wydaje

¹ Są to kraje: Austria, Belgia, Finlandia, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Irlandia, Islandia, Luksemburg, Malta, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Republika Czeska, Republika Słowacka, Szwajcaria, Szwecja, Włochy i Wielka Brytania.

mi się dalsze, staranne jej „prześwietlanie”, mimo iż nadano jej status Polskiej Normy.

Kłopoty z tradycją

Zanim przejdę do głównego wątku moich rozważań, tj. do kwestii ewidencji i statystyki dokumentów i usług nietradycyjnych, chciałbym kilka zdań poświęcić przykładowemu tylko zasygnalizowaniu pewnych rozbieżności między ogólnie przyjętymi w bibliotekarstwie polskim definicjami pewnych jednostek statystycznych, a ujmowaniu tychże w normie ISO 2789. I tak np. w rozdziale 3. „Terminy i definicje” pojawia się punkt 3.1.1. „Jednostka administracyjna”, definiowana jako *każda samodzielna biblioteka lub grupa bibliotek podległa jednemu dyrektorowi lub jednej administracji*. Termin jest w polszczyźnie językowo niezręczny. „Jednostka administracyjna” nie kojarzy się Polakowi z biblioteką, lecz czymś takim jak gmina lub ADM. Sądzę, że lepszym tłumaczeniem *administrative unit* byłoby „jednostka organizacyjna”. Zastrzeżenia budzi także precyzja definicji. Jest ona opatrzona Uwagą nr 1, że *termin „samodzielna” nie oznacza niezależności prawnej ani finansowej, ale jedynie, że biblioteka jest wyraźnie wydzieloną jednostką, zazwyczaj w ramach większej organizacji*. Niestety, norma nie określa pojęcia „wyraźnie wydzielona”, co pozostawia szerokie pole do praktycznie dowolnych interpretacji terminu „samodzielna”. Obecnie, gdy w Polsce spotyka się najróżniejsze formy włączania bibliotek w inne struktury organizacyjne, taka niejasna dyspozycja może nastroczać wiele kłopotów.

A oto inny przykład niedostatecznej ostrości i jednoznaczności. W p. 3.1.9. znajdujemy definicję biblioteki publicznej o brzmieniu: *biblioteka ogólna, obsługująca całą lokalną lub regionalną społeczność i zazwyczaj finansowana, w całości lub częściowo, z funduszy publicznych*, a zaraz potem, w uwadze nr 2 stwierdzenie, iż *biblioteka publiczna może być przeznaczona do obsługi ogółu społeczeństwa lub specjalnych grup użytkowników, takich jak dzieci, osoby z upośledzonym wzrokiem, pacjenci szpitali lub więźniowie. (...)*. A zatem to, co jest podstawowym wyróżnikiem w członie głównym definicji, jest podważane w uwadze. Budzą wątpliwości próby, skądinąd potrzebne, uporządkowania definicji w zakresie obsługi dzieci i młodzieży na styku bibliotek szkolnych i publicznych. W cytowanej przed chwilą uwadze do p. 3.1.9. znajdujemy stwierdzenie, że *definicja [biblioteki publicznej] obejmuje usługi świadczone dla szkół przez biblioteki publiczne*. W następnym punkcie (3.1.10.) czytamy, że *biblioteka szkolna [to] biblioteka dowolnego typu szkoły poniżej trzeciego poziomu edukacji, której podstawową funkcją jest obsługa uczniów i nauczycieli danej szkoły* oraz Uwagę nr 1, iż *biblioteka szkolna może również służyć jako biblioteka publiczna*. W Polsce przywykliśmy już do tego, że mamy biblioteki publiczno-szkolne, szkolno-publiczne i podobno nawet jedną publiczno-szkolno-pocztową. Kłopot w tym, że Norma nakazuje nam w p. 6.1.1., aby *każda biblioteka była wykazywana tylko w jednej z kategorii zdefiniowanych w 3.1. odpowiednio do swojej funkcji podstawowej*, ale określenie, która z funkcji jest „podstawowa” pozostawia naszej intuicji. Obawiam się, iż w Polsce uzgodnienie, która z funkcji w każdej z takich hybrydowych bibliotek jest podstawowa, wymagałoby niekiedy powołania w ramach samorządu lokalnego odpowiedniej speckomisji.

Bardzo dobrze, że w Normie pojawiła się definicja (p. 3.1.4.) „zewnątrznego punktu obsługi” (*punkt poza pomieszczeniami biblioteki, w którym pewne usługi są stale oferowane użytkownikom*). Definicja lakoniczna i zgrabna, mieszczą się niej nasze punkty biblioteczne. Nie budziłaby zastrzeżeń, gdyby nie przypisane do niej uwagi nr 1 i 3. Pierwsza z nich zawiera bowiem sformułowanie: *obejmuje miejsca w obrębie obiektu np. domy starców, ośrodki pomocy społecznej, zbiory dla pacjentów szpitalnych itd., w którym materiały biblioteczne są zdeponowane do wypożyczania dla ograniczonej grupy użytkowników, ale bez innych usług bibliotecznych*. Szkoda, że pominięto tu zarówno mieszkania prywatne, jak kluby i świetlice, bo ciągle jeszcze taka lokalizacja „zewnątrzných punktów obsługi” jest w Polsce spotykana. Ponadto takie brzmienie tej uwagi zbyt jednoznacznie sugeruje, że „zewnątrzne punkty” to rodzaj bibliotecznych kuriozów dla ludzi ubogich i niedoświadczonych. Wątpliwości budzi zapis wyłączający z definicji pełnienie „innych usług”. Jeśli np. taki „zewnątrzny punkt”, czyli „po naszymu” punkt biblioteczny będzie dysponował dostępem do komputera z Internetem, bo został zlokalizowany w klubie z kawiarenką internetową, to należy go z tej kategorii wykluczyć?

Nawiązując do już raz wspomnianej kwestii „czytelnik” czy „użytkownik”, wspomnę jeszcze tylko o proponowanym w p. 3.3. wyodrębnieniu (p. 3.3.1.) „aktywnego wypożyczającego” (*active borrower*), tj. *zarejestrowanego użytkownika, który wypożyczył co najmniej jedną pozycję w okresie sprawozdawczym*) oraz (p. 3.3.2) „aktywnego użytkownika” (*active user*), czyli *zarejestrowanego użytkownika, który odwiedził bibliotekę albo skorzystał z jej usług lub wyposażenia w okresie sprawozdawczym*. Mam wątpliwości, czy autorzy angielskiej wersji tych określeń byli w chwili ich formułowania w najlepszej formie intelektualnej, bo wprowadzie *passive smoker* brzmi nieźle, ale *passive user* już jakby mniej dobrze. Podobne wrażenie robi na mnie *active borrower*. Wydaje się, że wystarczyłyby określenia „użytkownik” i „wypożyczający”. Nie mogę sobie bowiem wyobrazić, aby cokolwiek można użytkować, a zwłaszcza wypożyczyć „nieaktywnie”. Określenie „aktywny użytkownik” pojawia się zresztą w całym dokumencie tylko raz, gdy jest definiowane, przedtem i potem jest już tylko „użytkownik”.

Kłopoty z nowoczesnością

Założenia metodologiczne, a nawet pewne elementy swoistej „ideologii” zawarte są we wstępie do Załącznika A ISO 2789:2003. Jego obszerne fragmenty cytuję poniżej.

Biblioteki prowadzą dzisiaj zarówno usługi elektroniczne, jak i tradycyjne. Wraz z rozwojem nowych form źródeł informacji oraz nowymi możliwościami dostarczania dokumentów szybko wzrasta wykorzystanie elektronicznych usług bibliotecznych.

Sposoby dostarczania informacji zmieniły się fundamentalnie i nadal będą się zmieniać. Jednak biblioteki nie mogą czekać na utrwalenie tego procesu, dlatego powinny próbować mierzyć i przedstawiać swoją działalność w tym zakresie. Tradycyjna statystyka dotycząca tworzenia i wykorzystania zbiorów może pokazać jedynie część aktualnych dokonań. Dlatego niniejsza norma międzynarodowa zawiera definicje statystycznych pomiarów dotyczących usług bibliotecznych zarówno tradycyjnych, jak i elektronicznych.

O ile tradycyjna statystyka może być w przeważającej mierze sporządzona przez samą bibliotekę, pomiary statystyczne usług elektronicznych, zwłaszcza ich wykorzystanie, powinny być gromadzone na podstawie różnych źródeł: od sprzedawców i dostawców, ośrodków obliczeniowych oraz konsorcjów bibliotecznych. Ważne jest przy tym, aby biblioteki osiągnęły porozumienie w sprawie pomiarów statystycznych niezbędnych do oceny swoich usług oraz żeby negocjowały ich dostarczanie ze sprzedawcami źródeł informacji oraz dostawcami zautomatyzowanych systemów bibliotecznych.

Niniejsza norma międzynarodowa zaczyna się od definicji

- a) *różnych form elektronicznych usług bibliotecznych,*
- b) *różnych form elektronicznych zasobów informacyjnych,*
- c) *różnych form korzystania z usług elektronicznych.*

Przytoczony fragment wstępu do Załącznika A ujawnia, że autorzy normy zdają sobie sprawę z rozlicznych uwarunkowań i komplikacji związanych z próbą ujednolicenia ewidencji i statystyki zbiorów nietradycyjnych i usług elektronicznych. To – oczywiście – dobrze, ale chyba nie wszystkie kwestie udało się autorom zauważyć. Bo do czynników komplikujących materię spraw należałoby doliczyć: 1) bardzo nierównomierny rozwój zbiorów i usług elektronicznych w różnych krajach świata, 2) elementy mentalne, w tym niechęć do elektroniki, jako synonimu „globalizmu” i „cywilizacyjnego zła” (nasilone ostatnio w krajach niekoniecznie bardzo ubogich, ale odmiennych kulturowo od Europy czy USA), 3) rozmiary bibliotekarstwa tradycyjnego, tak różne w różnych krajach, a tym samym stwarzające bardzo różne proporcje między tradycyjną bazą informacyjno-dokumentacyjną a sferą usług elektronicznych. Sądzę, że zarówno czynniki zauważane przez autorów normy, jak wskazane wyżej oraz inne, pominięte, długo jeszcze mogą utrudniać wypracowanie stabilnych i powszechnie akceptowalnych zasad normowania ewidencji i statystyki nietradycyjnych zbiorów bibliotecznych i ich wykorzystania. Trzeba jednak na chwałę autorów normy dodać, że dopuszczają tam, gdzie zbyt dokładne podziały na kategorie dokumentów i usług nie miałyby uzasadnienia (za małe liczebności, a nawet brak niektórych kategorii dokumentów) – kategorie bardziej ogólne. Z braku miejsca i czasu nie mogę zająć się wieloma kwestiami z zakresu kategoryzacji zbiorów i dokumentów nietradycyjnych. Przejdę zatem do schematu kategoryzacji usług, który w części ujawnia także kwalifikację dokumentów. Zawiera je poniższa tabela, z niewielkimi korektami technicznymi skopiowana z Normy ISO 2789:2003. Obejmuje ona rejestr zarówno usług tradycyjnych, jak elektronicznych.

Tabela 1

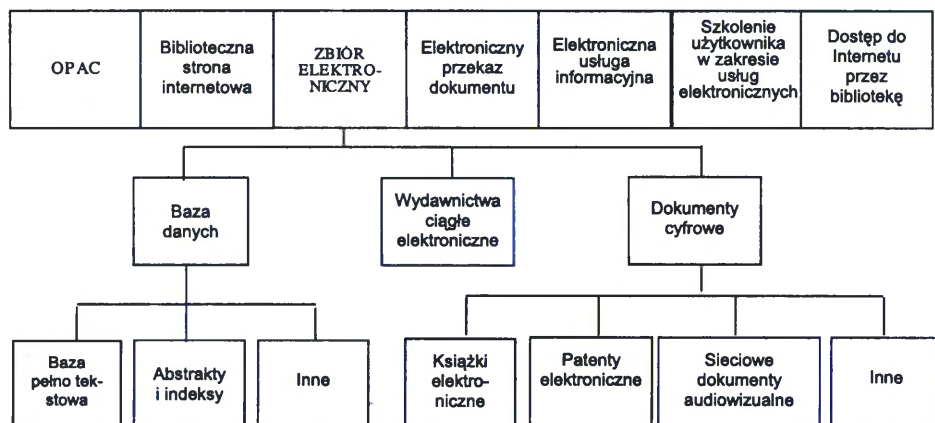
Formy wypożyczania i dostarczania usług

Dostawca		Biblioteka		Inny dostawca dokumentu
Odbiorca		użytkownik	inna biblioteka	użytkownik (via bibl.)
Forma przekazu	oryginał	wypożyczenie	wmb	dsb
	kopia druk.	wypożyczenie	wmb	dsb
	elektroniczna	edd	edd	dsb
wmb: wypożyczenie międzybiblioteczne edd: elektroniczne dostarczenie dokumentu dsb: dostarczenie dokumentu spoza biblioteki				

Jest to jeden z najbardziej udanych i ważnych elementów Normy, niezbędny do wstępnego rozeznania się w zawiłościach ewidencyjnych, porządkujący układ elementów usług tradycyjnych i elektronicznych w ich – mimo wszystko – organicznym powiązaniu funkcjonalnym. Szczególną uwagę należy zwrócić na p. 3.3.6. „dostarczenie dokumentu spoza biblioteki”. Jest tu mowa o dokumencie lub jego części, w formie drukowanej lub elektronicznej, dostarczonym spoza zbiorów bibliotecznych przez dostawcę „nie będącego biblioteką”, a więc m.in. nie przez wypożyczenie międzybiblioteczne, ale (cytuję dosłownie) *za pośrednictwem biblioteki zaangażowanej do transakcji i/lub płatności*. Jest to u nas forma mało znana, zwłaszcza w zakresie takiego pośredniczenia w dostarczaniu dokumentów w formach tradycyjnych, a mająca, jak się wydaje, tendencję rozwojową, jako jeden ze sposobów częściowego rekompensowania stale rosnących kosztów usług informacyjnych. Ewidencjonowanie takich aktów musi mieć *de facto* dwójaki charakter: sprawozdawczo-statystyczny i finansowo-księgowy. Przypominam fragment cytowanego już przed chwilą tekstu normy, że *pomiary statystyczne usług elektronicznych, zwłaszcza ich wykorzystanie, powinny być gromadzone na podstawie różnych źródeł: od sprzedawców i dostawców, ośrodków obliczeniowych oraz konsorcjów bibliotecznych*.

Spójrzmy teraz na inne, co najmniej równie ważne zestawienie, proponujące schematyzację usług elektronicznych.

Usługi elektroniczne



Pomińmy omawianie utartych już terminów *OPAC* i *Biblioteczna strona internetowa*; ich definicje nie budzą zastrzeżeń. Natomiast normatywna definicja *zbioru elektronicznego* p. 3.2.12. mówi, że są to *wszystkie zasoby w formie elektronicznej w zbiorach bibliotecznych* (plansza II). Zgodnie z prezentowanym schematem, zbiór elektroniczny obejmuje: *bazy danych, wydawnictwa ciągłe elektroniczne i dokumenty cyfrowe*, jako odrębne podkategorie. Szkoda jednak, że autorzy normy uchylili się przed sprecyzowaniem, co to jest „forma elektroniczna”. Jeśli, zgodnie z p. 3.2.7. płyta kompaktowa (CD-ROM) jest traktowana jako „forma elektroniczna”, a jest to *de facto* rodzaj zapisu mechanicznego laserem, to można zasadnie uwa-

zać, że zapis na długogrającej płycie analogowej jest także „formą elektroniczną”, bo bez elektronicznego przetwornika nie da się odtworzyć².

Nie najlepiej też poradzi sobie twórca normy z terminami „elektroniczna usługa informacyjna” oraz „elektroniczny przekaz dokumentu”. W obydwu wypadkach natrafiamy co najmniej na niedokładności. Definicja terminu „elektroniczna usługa informacyjna” w tekście normy w ogóle się nie pojawia. W p. 3.3.5. występuje, owszem, określenie tytułowej (dla schematu) „usługi elektronicznej” definiowanej jako *elektroniczna usługa biblioteczna, dostarczana zarówno z serwerów lokalnych, jak i za pośrednictwem sieci*, ale nie spotykamy tu określnika „informacyjna”. Spójrzmy zatem, jak wygląda definicja pokrewna, owej „elektronicznej usługi bibliotecznej”. Otóż z uwagi do p. 3.3.5. dowiadujemy się, że *elektroniczne usługi biblioteczne obejmują OPAC, internetową stronę biblioteki, zbiór elektroniczny, elektroniczne dostarczanie dokumentu, elektroniczną obsługę informacyjną, szkolenie użytkowników w zakresie usług elektronicznych i dostęp do Internetu oferowany przez bibliotekę*, czyli dokładnie to, co mamy wyszczególnione na pierwszym poziomie omawianego schematu. Można by przyjąć, że przymiotnik „informacyjna” jest domyślny, ale w tekstach normatywnych na domysły nie powinno być miejsca. Definicja *elektronicznego przekazu dokumentu* jest z kolei ukryta w nadrzędnym haśle p. 3.3.4. *elektroniczne dostarczanie dokumentu za pośrednictwem biblioteki* w brzmieniu: [jest to] *elektroniczny przekaz dokumentu lub części dokumentu ze zbiorów bibliotecznych do użytkownika, dostarczony przez personel biblioteki, niekoniecznie za pośrednictwem innej biblioteki*. Pomińmy już dość kulawą polszczyznę (*przekaz... dostarczony przez*), ale ważniejsze, iż brakuje tu stwierdzenia jakiego dokumentu, tj. tylko elektronicznego, czy też innego (można przecież elektronicznie przekazać obraz dokumentu mającego postać fizyczną, np. po jego zeskanowaniu).

Kolejna sprawa o znacznym ciężarze gatunkowym, to definicja **bazy danych**. Brzmi ona następująco: *zbiór elektronicznie przechowywanych danych lub jednostkowych rekordów (faktów, danych bibliograficznych i tekstów) ze wspólnym interfejsem użytkownika i oprogramowaniem do wyszukiwania i przetwarzania danych*. Niezbyt rozumiem po co wprowadzono tu opozycję „dane lub jednostkowe rekordy”, lepiej pasowałoby mi tu koalicyjne „i”, ale to raczej drobiazg. Definicja jest jednak uzupełniona uwagą, że *dane lub rekordy są zazwyczaj gromadzone w określonym celu i dotyczą określonego tematu. Baza danych może być wydana na CD-ROM, dyskietce lub inną metodą bezpośredniego dostępu albo jako plik komputerowy dostępny przez łącza lub Internet*. Znowu, niestety, znajduję powody, aby się do powyższych sformułowań „przyczepić”. Po pierwsze – po co to asekuracyjne „zazwyczaj”. Jeśli celowość i tematyczność gromadzenia są traktowane jako **cechy wyróżniające**, to słówko „zazwyczaj” jest niepotrzebne. A jeśli kryteria te nie są wyróżnikami elementu definiowanego, to

² Wątpliwości budzi też kwestia kaset i taśm magnetofonowych. Można tylko domyślać się, że potraktowano je wyłącznie jako nośniki dokumentów audiowizualnych. Ale jeszcze 20 lat temu na takich kasetach i taśmach streamerowych zapisywano programy komputerowe nie tylko do „amatorskich” mikrokomputerów domowych „Atari”, „Commodore” czy „Spectrum”, ale nawet biblioteczne bazy danych na maszynach „Amiga” i „Amstrad-Schneider”, uważanych wtedy za mikrokomputery profesjonalne. Podobno w niektórych bibliotekach naszych sąsiadów, a na pewno w kilku bibliotekach krajowych, takie „przeżytki niedawnej nowoczesności” są przechowywane, zazwyczaj ukryte w kategorii „dokumentów audiowizualnych”.

owe kryteria są zbędne. Moim zdaniem zbędny jest wyróżnik „tematyczności”, bo bazy wcale nie muszą być zorientowane przedmiotowo. Brak mi tu też odniesienia do baz powstających dynamicznie, jako zamierzony lub uboczny produkt innych działań i procesów w bibliotece. Mam tu na myśli np. bazę dokumentów wypożyczonych, pomocnicze bazy „zaległości”, monitorów, książek zarezerwowanych. To też są bazy danych i trzeba wiedzieć, czy mają być liczone, albo je w definicji z tego liczenia wyłączyć.

Na następnym poziomie schematu mamy termin **baza pełnotekstowa**, definiowany jako *zbiór oryginalnych tekstów (wydawnictw zwartych, sprawozdań, artykułów z czasopism itd.), druków muzycznych, dokumentów kartograficznych lub graficznych*. Ja rozumiem, że Norma – to nie dramaty Szekspira ani nawet nie horrory Allana Edgara Poe, ale jak można było angielskie *full-text database* przetłumaczyć z tak zgrzytliwą dosłownością, która – na domiar – nie bardzo jest zrozumiała. Bo, co to właściwie znaczy „pełny tekst”? Ze spisem treści, bibliografią i podpisem autora? A bez podpisu jest już niepełny? Czy nie mogłoby się to nazywać po polsku **baza tekstów**³, bo przecież z definicji wynika, że chodzi właśnie o zbiór *oryginalnych tekstów*. Chociaż nie do końca... Bo oto w uwadze nr 2 do tej definicji czytamy, że *zaleca się zaliczanie do baz pełnotekstowych baz danych zawierających łącznie pełne teksty, ruchome obrazy lub dźwięk oraz inne dokumenty*. Może stąd wynikać, że nie jest to tylko **baza tekstów**, bo mogą w niej być *dźwięki, obrazy i inne dokumenty*. Ale w takim razie *pełnotekstowa* też chyba nie powinna się nazywać.

Mam jeszcze sporo uwag o podobnej treści w brudnopisowych notatkach do tego referatu, ale na dziś wystarczy z nadmiarem. Zdaję sobie sprawę, że to, co przedstawiłem wygląda na czepianie się szczegółów, łapanie za słówka itp. Mówimy jednak o **normie statystycznej**, mnie zaś nauczono raz a dobrze jednego z podstawowych przykazań statystycznych, że jednostka musi być zdefiniowana w sposób wyczerpujący i jednoznaczny. Mówimy przy tym o sferze dokumentów nietradycyjnych, zapisywanych w postaci ciągu impulsów elektrycznych i/lub mikroskopijnych wgłębień, zapisów ulotnych i często trudnych do odróżnienia. Co więcej, stale przybywa nowych nośników oraz sposobów zapisu/odczytu. Sporo z nich, ledwie 20 lat temu uważanych za symbol nowoczesności, odeszło do lamusa (np. dyskietka 3 cale czy 5,25 cala, streamer). Tym bardziej konieczna wydaje się precyzja definiowania nośników, jednostek logicznych i zasad ich ewidencji.

Zakończenie

Na koniec refleksja innego rodzaju. Ewidencja i statystyka „od zawsze” była nieuchronnym produktem ubocznym działania biblioteki. Chcąc nie chcąc, ze względów porządkowych bibliotekarze musieli liczyć zbiory, czytelników, wypożyczenia itd. Z biegiem lat dane te były coraz częściej wykorzystywane jako narzędzie rozpoznania zasobności zbiorów, dopasowanie ich struktury do potrzeb obsługiwanych populacji, oceny wyników i korekt w sposobie działania. W II połowie XX w. taka diagnostyka przybierała już

³ Nie można przyjąć wersji przymiotnikowej, bo „baza tekstowa” ma już swoje znaczenie.

formy profesjonalne o różnej skali i zakresie przedmiotowym, ale jeszcze do niedawna obracało się to w sferze działań o charakterze poznawczym, bez jednoznacznie zamierzonych celów użytecznych.

Tabela 2

Dane dotyczące wykorzystania elektronicznych zasobów biblioteki

Dane	Z wewnątrz biblioteki (dotyczy populacji obsługiwanej)	Z wewnątrz instytucji (dotyczy populacji obsługiwanej)	Spoza instytucji (dotyczy populacji obsługiwanej)
Liczba sesji	X	X	X
Czas sesji	X	X	X
Liczba sesji odrzuconych	X	X	X
Liczba dokumentów ściągniętych	X	X	X
Liczba rekordów ściągniętych	X	X	X
Liczba wyszukiwań (zapytań)	X	C	X
Liczba odwiedzin wirtualnych		X	X
Liczba sesji internetowych	X		

Zmienia i się to w ostatnich latach. Coraz częściej jako jeden z podstawowych celów ewidencji i statystyki stawia się określenie efektywności, nazywanej co prawda delikatniej „funkcjonalnością”, ale sens jest taki sam. Przesłanki do takiego wniosku można odnaleźć w sformułowaniach normy ISO 2789:2003, jak to już wskazywałem we wstępnej części referatu, m.in. w wyjątkowej staranności wyodrębnienia wszelkich usług informacyjnych opartych na źródłach pozabibliotecznych, ale za pośrednictwem biblioteki, czyli zaliczanych na jej konto (tab. 1), z akcentowaniem znaczenia usług skierowanych do „populacji obsługiwanej w obrębie instytucji i poza nią” itd. (tab. 2). Wspomniana preorientacja wykorzystania danych statystycznych jest już jednoznacznie widoczna w projekcie normy ISO 11620 *Wskaźniki funkcjonalności bibliotek*, w której odniesienia do kosztów poszczególnych elementów wyposażenia, procedur i usług są motywem przewijającym się w całym tekście. Charakterystyczna jest definicja terminu „ocena”, o brzmieniu: *proces oszacowania efektywności, wydajności i trafności usług (...)*.

Gdy zaczęło się popularyzować hasło „informacja jest towarem”, wielu z nas przyjmowało je z uśmiechem niedowierzania: „e tam, może jest, ale nie taka informacja, jakiej my udzielamy”. A jednak. Bibliograficzne bazy danych, do niedawna prawie wyłączna domena bibliotek, komercjalizują się w szybkim tempie, stwarzając dla nas groźną konkurencję. Biblioteki muszą podjąć rywalizację w tym i innych zakresach działalności, jeśli chcą się utrzymać na rynku informacji. M.in. obniżając koszty usług, na co dawniej nie zwracaliśmy większej uwagi. Temu m.in. mogą i powinny służyć wskaźniki funkcjonalności (w projekcie normy ISO 11620 wskaźnikom kosztowym poświęca się wiele uwagi). A te z kolei muszą bazować na prawidłowo gromadzonych i opracowanych danych statystycznych.

Zapewne nie każdemu z nas podoba się taki kierunek zmian w omawianym zakresie. Mnie też nie zachwyca. Ale cóż... Praktyka społeczeństwa informacyjnego ma i takie oblicze.

Propozycje standardów komputeryzacji bibliotek publicznych

1. Standardy komputeryzacji – czy są potrzebne?

W czasie wyjazdu studyjnego do Danii w maju 2004 r., gdzie demonstrowano uczestnikom duński system bibliotek oraz biblioteki różnego typu – narodowe, uniwersyteckie, publiczne, bogatsze i biedniejsze – nie zaobserwowałam widocznej różnicy w poziomie ich komputeryzacji. Wszystkie są nasycone sprzętem komputerowym, wyposażone w samoobsługowe automaty do zwrotu książek, oferują nieodpłatny dostęp do Internetu i rozwijają usługi świadczone tą drogą. Ich zadaniem na dziś jest wyprowadzanie biblioteki fizycznej na strony www oraz wzbogacenie jej nową ofertą, czyli tworzenie biblioteki wirtualnej, której oczekuje współczesna społeczność duńska, oczekuje możliwie pełnej realizacji swoich potrzeb za pośrednictwem Internetu. Biblioteka fizyczna ma za zadanie integrować tę społeczność, stanowić miejsce spotkań, imprez kulturalnych, alternatywną w stosunku do domowej, czyli wirtualnej – aktywną i interaktywną – przestrzeń umożliwiającą pracę, naukę oraz spędzanie wolnego czasu, dostosowaną do specyfiki i potrzeb środowiska. Jednak standard automatyzacji bibliotek jest generalnie taki sam. Wyznacza go poziom rozwoju techniki informatycznej. Skoro są dostępne na rynku sprzęt i oprogramowanie komputerowe do obsługi bibliotek, to wyposaża się w nie biblioteki. Czy zatem standardy automatyzacji są w ogóle potrzebne? Zadałam to pytanie przedstawicielowi dyrekcji Zarządu Bibliotek Duńskich i, zgodnie z przewidywaniem, usłyszałam, że nie było potrzeby opracowywania takich standardów. W Danii standardy automatyzacji wyznaczył dobrobyt.

... Tyle tylko, że dobrobyt kraju wynika z utrwalonej demokracji charakteryzującej się tym, że rząd stara się, aby społeczeństwu z każdym dniem żyło się lepiej. Aby bibliotekom żyło się lepiej, powołano Zarząd Bibliotek Duńskich, który odpowiada za funkcjonowanie systemu bibliotek, ustala kierunki ich rozwoju, opracowuje projekty stymulujące ten rozwój, koordynuje ich finansowanie i współfinansowanie przez władze samorządowe.

Nie żyjemy w kraju z utrwaloną demokracją i nie mamy nadrzędnej instytucji, która odpowiadałaby za rozwój bibliotek. W znacznym stopniu radzimy sobie sami – poprzez organizacje bibliotekarskie, jakieś konsorcja szukające metod efektywnej współpracy, próbujemy łączyć cele w ramach wspólnych projektów o granty, ale tak naprawdę funkcjonujemy w izolacji, jako pojedyncze biblioteki. W tej samotnej działalności potrzebujemy standardów, co pozwoli na umiejętnie zarządzanie biblioteką oraz wyrazistą artykulację potrzeb wobec władz lokalnych. Może też stanowić narzędzie do egzekwowania od władz szczebla centralnego właściwej polityki bibliotecznej, oznaczającej organizację odpowiednich struktur, metod i środków zapewniających rozwój bibliotek.

2. Standardy komputeryzacji – czy istnieją?

Przypomnijmy, co na temat stosowania standardów w działalności bibliotek publicznych zawiera wstęp do zbioru wytycznych IFLA: „... [książka] nie jest jedynie zestawem wytycznych określających ideał usług bibliotecznych – jest narzędziem pomocnym w rozwijaniu usług, które w najlepszy sposób odpowiedzą na potrzeby danego środowiska lokalnego. Wytyczne sugerują, co należałoby zrobić, gdy tymczasem warunki lokalne decydują, co jest możliwe do zrobienia, jeśli chodzi tak o usługi, jak i o ich organizację”¹.

Odnosnie standardów, dotyczących rozwoju usług informacyjnych i stosowania w nich technologii informatycznych, czytamy: „Dostęp do informacji i jej rozumienie jest podstawowym prawem człowieka... Jako placówka służby publicznej, otwarta dla wszystkich, biblioteka publiczna odgrywa kluczową rolę w gromadzeniu, organizowaniu i użytkowaniu informacji, jak również w zapewnieniu dostępu do bogactwa zasobów informacyjnych. [...] Informacja jest bardzo ważna dla rozwoju jednostki i społeczeństwa, a technologia informacyjna daje ogromną władzę tym, którzy potrafią do niej dotrzeć i z niej korzystać. Mimo tak gwałtownego rozwoju, nie jest ona jednak dostępna dla większości światowej populacji, w związku z czym przepaść między grupami dobrze poinformowanymi poszerza się. Istotną rolą biblioteki publicznej jest likwidacja tej przepaści poprzez zapewnienie publicznego dostępu do Internetu... Biblioteki publiczne powinny rozpoznać i wykorzystać szanse wynikające z rozwoju informacji i technologii komunikacyjnych. Mają one okazję stać się „elektronicznymi wrotami do świata informacji”².

Co do standardów komputeryzacji, to możemy tam znaleźć zaledwie informację o podjęciu prób ich opracowywania w rozdziale: *Standardy dotyczące sprzętu udostępniającego informację elektroniczną*, gdzie napisano: „Proces opracowywania standardów dotyczących dostępności tego typu sprzętu dopiero się rozpoczął. Wśród już funkcjonujących standardów można wymienić następujące:

- W Kanadzie za standard uznaje się dostęp do jednego komputera na 5000 mieszkańców.
- Nowy standard angielski zaleca, aby ogólna liczba dostępnych publicznie komputerowych stacji roboczych, włączając stacje udostępniające katalogi online, nie była mniejsza niż 6 na każde 10 tysięcy mieszkańców.
- W Queensland (Australia) zaleca się następujące wskaźniki:
 - dla populacji powyżej 50 tys. – jeden komputer osobisty na każde 5000 mieszkańców,
 - dla populacji powyżej 50 tys. – jeden komputer osobisty na każde 5000 mieszkańców do liczby 50 tys. mieszkańców oraz jeden komputer osobisty na każde następne 10 tys. mieszkańców.

Standardy te zalecają, aby co najmniej połowa publicznie dostępnych komputerów osobistych umożliwiała dostęp do Internetu, a do wszystkich powinny być podłączone drukarki”³.

¹ *Działalność bibliotek publicznych: standardy międzynarodowe IFLA-UNESCO*. Warszawa, 2002 s. 17.

² Ibidem, s. 21-22.

³ Ibidem, s. 70.

Tak standardy komputeryzacji przybliżają wytyczne IFLA sprzed 8 lat. Można je traktować jedynie jako zachętę do opracowywania standardów na użytek bibliotek krajowych, a podjęcie takiej próby – odnośnie polskich bibliotek publicznych różnych szczebli – nie będzie łatwym zadaniem. Nie ma gotowych wzorców i nie ma metody. Dysponujemy przykładami lepiej i gorzej skomputeryzowanych bibliotek, a dzięki stronom WWW mamy wgląd w propozycje usług oferowanych użytkownikom z wykorzystaniem Internetu i technologii informatycznej.

3. Standardy u nas – jakie? Dla kogo?

W Polsce jedynym dotychczas standardem komputeryzacji była metoda „równania w górę”, która dla małych bibliotek oznaczała najczęściej nieokreślone i mało realne marzenia o zdobyciu środków finansowych na wdrożenie systemów i rozwiązań technologicznych, stosowanych przez te największe. Nieokreśloności i nierealności wizji towarzyszy często brak wiedzy o późniejszych kosztach utrzymania systemu: systematycznej wymianie sprzętu, opłatach licencyjnych i abonamentowych, kosztach eksploatacji, a także konieczności zapewnienia płynności odpowiednio szkolonego personelu – bibliotekarzy, informatyków i pracowników technicznych, którzy zapewnią obsługę systemu. Bardzo wiele bibliotek publicznych – zwłaszcza szczebla powiatowego i gminnego – nie wyszło jeszcze poza etap organizowania infrastruktury technicznej w postaci lokalnej sieci komputerowej oraz uruchomienia systematycznie i metodycznie napełnianej bazy katalogowej. Dla nich współczesne standardy komputeryzacji powinny określać minimum sprzętowo-programowe, adekwatne do pełnionych przez bibliotekę zadań i potrzeb lokalnego środowiska. Do działalności i nasycenia sprzętem najlepiej skomputeryzowanych bibliotek publicznych – zwłaszcza wojewódzkich – można by przyłożyć standardy odzwierciedlające statystycznie poziom obsługi potrzeb lokalnej społeczności, a nawet kreowania tych potrzeb.

Najpilniejszym zadaniem jest podsuniecie standardu-minimum tym bibliotekom, które nie poradziły sobie dotychczas z komputeryzacją. Określenie tych standardów będzie miało walor praktyczny – posłuży komputeryzującym się bibliotekom za punkt odniesienia w organizacji procesu automatyzacji, a jednocześnie stworzy pewne wzorce poszczególnych typów bibliotek, które staną się punktem wyjścia do określenia docelowych standardów dla polskich bibliotek publicznych na najbliższe lata. Z kolei określenie standardów obsługi społeczeństwa dla tych bibliotek, gdzie proces komputeryzacji osiągnął stabilizację i spełnia założone cele, pozwoli jeszcze raz spojrzeć na proponowane standardy-minimum, sprawdzając, czy można je nieco podciągnąć pod te wytyczne, jako docelowe. Na potrzeby formułowanej metody podzieliłam standardy komputeryzacji na: Standardy typu A: Minimum organizacyjne i programowo-sprzętowe oraz Standardy typu B: Poziom obsługi społeczeństwa.

4. W poszukiwaniu metody

A. Standardy komputeryzacji bibliotek. Minimum organizacyjne i programowo-sprzętowe

Jak zatem opracować takie standardy komputeryzacji, które określałyby przynajmniej minimum organizacyjne i programowo-sprzętowe, nosiły cechy realności – organizacyjnej i finansowej, odpowiadały oczekiwaniom dzisiejszych użytkowników i w możliwie znacznym stopniu mogły być wykorzystane przy tworzeniu biblioteki „jutra”? Od czego zacząć?

Proponuję dokonanie przeglądu wszystkich czynników, które mogą mieć wpływ na formułowanie celów i zadań oraz wytyczenie kierunków rozwoju i określenie zakresu komputeryzacji bibliotek publicznych poszczególnych szczebli.

Posłużyłam się następującym schematem działania, składającym się z pytań, odpowiedzi, ich analizy i wniosków:

1. Czytelnicy biblioteki – kim są dzisiaj, jakie mają potrzeby, czego oczekują, kim mogą być jutro?
2. Jak powinna rozwijać się biblioteka, aby spełnić ich oczekiwania?
3. Za pomocą jakich zadań te cele mogą być realizowane?
4. Jak do realizacji tych zadań można wykorzystać technologię informacyjną?
5. Jakie są minimalne potrzeby kadrowe, organizacyjne i programowo-sprzętowe, aby możliwe było zrealizowanie każdego z tych zadań?
6. Jaką infrastrukturą techniczną należy powiązać te zadania, aby system biblioteczny funkcjonował efektywnie jako całość?
7. Jakie usługi, świadczone przez inne biblioteki tego samego szczebla, wyższych szczebli, biblioteki innych typów, biblioteki w innych krajach, można by w przyszłości zorganizować?
8. W jakim stopniu tak zaprojektowany modelowy komputerowy system biblioteczny pozwala wprowadzić niektóre z tych usług?
9. Czy i jak należałoby go zmodyfikować, aby był bardziej otwarty na potrzeby jutra?
10. Według jakich kryteriów i jakimi wskaźnikami będzie oceniana jego sprawność i efektywność?

Zgromadzone za pomocą tych pytań dane pozwolą stworzyć system komputerowy modelowej biblioteki określonego szczebla, wpisany w jej kierunki rozwoju, które zostały wytyczone na podstawie diagnozy oczekiwań środowiska i najnowsze osiągnięcia bibliotekarstwa. System komputerowy modelowej biblioteki można będzie uznać za standard, obowiązujący do czasu osiągnięcia przez bibliotekę założonego poziomu komputeryzacji.

Diagnoza oczekiwań i potrzeb środowiska, zastosowana przy wyborze metody oraz przygotowanie na tym etapie pewnych kryteriów i wskaźników do oceny sprawności i efektywności funkcjonowania systemu, pozwolą kontrolować rozwój poziomu komputeryzacji aż do osiągnięcia standardów typu B, wyznaczających poziomu obsługi społeczeństwa.

B. Standardy komputeryzacji. Poziom obsługi społeczeństwa

W poszukiwaniu istotnych danych do opracowania standardów dla skomputeryzowanych bibliotek publicznych można posłużyć się następującymi pytaniami:

1. Jakie **katalogi** online oferuje biblioteka czytelnikom:
 - a) własne – w jakim formacie danych, jakie dane, jak kompletne?
 - b) katalogi podległej sieci bibliotek?
 - c) innych bibliotek – dobrane wg jakiegoś klucza czy w przypadkowym wyborze?
 - d) tworzone we współpracy z innymi bibliotekami?
 - e) obsługiwane przez kartoteki wzorcowe?
2. Czy biblioteka udostępnia czytelnikom **bibliograficzne bazy danych**:
 - a) jakie zastosowano kryteria doboru?
 - b) czy udostępnia je online, czy tylko stacjonarnie?
3. Czy biblioteka udostępnia czytelnikom **inne media**?
 - a) jakie stosuje kryteria doboru?
 - b) na jakich zasadach je udostępnia?
4. Czy biblioteka **dygitalizuje** własne zbiory?
 - a) jak kwalifikuje zbiory do dygitalizacji?
 - b) jakie są wskaźniki dygitalizacji?
 - c) czy dygitalizacja odbywa się we współpracy (koordynacji) z innymi bibliotekami (instytucjami)?
 - d) czy udostępnia zdigitalizowane zbiory czytelnikom?
5. Czy biblioteka prowadzi **komputerową rejestrację wypożyczeń i zwrotów**?
 - a) czy umożliwia zamawianie i rezerwację dokumentów online?
 - b) czy wykorzystuje system komputerowy do generowania upomnień, monitów rachunków za naliczone kary?
 - c) czy wykorzystuje pocztę komputerową do obsługi czytelnika, np. powiadamiania o możliwości odebrania zamówionych, zarezerwowanych materiałów bibliotecznych?
 - d) czy wykorzystuje system komputerowy do obsługi wypożyczeń międzybibliotecznych?
6. Czy biblioteka posiada aktualizowaną na bieżąco **stronę WWW**?
 - a) czy są na niej dostępne wszystkie katalogi online biblioteki?
 - b) czy jest na niej pełna informacja o wszystkich usługach świadczonych przez bibliotekę?
 - c) czy strona WWW jest wykorzystywana do popularyzacji zbiorów i promocji biblioteki?
 - d) czy strona WWW jest wykorzystywana do generowania nowych usług: np. fora dyskusyjne, subskrypcja nowości w określonych dziedzinach wiedzy, poradnictwo, promocja twórczości, itp.?
 - e) czy strona WWW zawiera serwisy współredagowane przez różne instytucje?
 - f) ile stanowisk komputerowych z dostępem do Internetu udostępnia biblioteka czytelnikom?
 - g) jaka jest dzienna liczba korzystających z nich użytkowników i jak ta liczba zmienia się (tendencja wzrostowa czy malejąca)?

7. Czy biblioteka dysponuje wyodrębnionym **zespołem ds. komputeryzacji**, składającym się z bibliotekarzy i informatyków, ogarniającym wszystkie problemy komputeryzacji?

8. Czy biblioteka wykorzystuje system komputerowy do generowania możliwie pełnych **statystyk** wykorzystania różnych typów zbiorów i usług przez poszczególne grupy użytkowników?

9. Czy biblioteka prowadzi **monitoring** i sondaż wykorzystania przez użytkowników **systemu komputerowego**?

10. Czy biblioteka prowadzi systematyczny sondaż potrzeb i oczekiwań czytelników i środowiska?

11. Czy każdy pracownik biblioteki ma bieżący dostęp do Internetu, pozwalający na bieżąco śledzić rozwój innych bibliotek i ich ofertę usługową?

Pozytywne odpowiedzi, udzielone na te pytania, określają poziom usług, który obecnie można uznać za standard dla bibliotek publicznych, możliwy do osiągnięcia przez biblioteki wszystkich szczebli, a jedynie nieznacznie modyfikowany charakterem gromadzonych zbiorów oraz specyfiką i liczebnością obsługiwanego środowiska, co może przekładać się na liczbę udostępnianych stanowisk komputerowych, typ oprogramowania komputerowego (jakość katalogów) oraz różnorodność usług, generowanych za pomocą systemu i infrastruktury informatycznej. Specyfika pracy w bibliotece skomputeryzowanej, wynikająca z technologii informatycznej, wyrównuje możliwości małych i dużych bibliotek, uzależniając poziom oferowanych usług od wiedzy i kreatywności bibliotekarzy i informatyków.

W celu zgromadzenia odpowiedzi na powyższe pytania, posłużyłam się czterema formularzami dla poszczególnych szczebli bibliotek publicznych: I. Biblioteka wojewódzka, II. Biblioteka miejska, III. Biblioteka gminna oraz IV. Biblioteka powiatowa, które pozwalają w przejrzysty sposób zestawiać informacje. Formularze zawierały pytania z grupy A, natomiast, formułując odpowiedzi, starałam się poszerzyć ich zakres tak, aby w możliwie znacznym stopniu zbliżały się do poziomu usług wyznaczonych standardami typu B.

Z uzyskanych wzorców wybrałam te wartości, które można by uznać za standardy komputeryzacji dla bibliotek publicznych poszczególnych szczebli. Standardy stanowią jedynie kwintesencję większej pracy analitycznej, dlatego zaopatrzyłam je w niezbędny komentarz z myślą o różnych gremiach, osobach lub urzędach, od których zrozumienia może zależeć skuteczność stosowania tego narzędzia w działalności bibliotek.

Obecnie chciałabym skoncentrować się na omówieniu proponowanej metody opracowania standardów komputeryzacji bibliotek publicznych. Jej podstawą jest zadaniowe ujęcie tematu, które wyznacza zakres i jakość proponowanych standardów.

Moje zrozumienie potrzeby opracowania standardów komputeryzacji dla bibliotek publicznych nie jest przypadkowe. Wyjątkowa jest perspektywa, z której od wielu lat obserwuję proces automatyzacji bibliotek – publicznych i uczelnianych – organizując go jednocześnie od początku we własnej bibliotece – od wniosku o grant Fundacji Mellona po bieżącą pracę w systemie Virtua i współkatalogowanie w NUKAT. Moja biblioteka pracuje w jednym z największych systemów zintegrowanych. Znam jego cechy i mechanizmy umożliwiające, a niekiedy wymuszające, współpracę bibliotek. Rozumiem

wszystkie procedury organizacyjne i zasady tej współpracy, a także jej różnorodne ograniczenia.

Z drugiej strony, jako kierownik działu komputeryzacji w bibliotece wojewódzkiej próbuję wspierać automatyzację w bibliotekach publicznych na terenie województwa. Od lat obserwuję z bliskiej perspektywy konkretne biblioteki, konkretnych ludzi – dyrektorów, bibliotekarzy i informatyków w ich codziennych zmaganiach, aby ich biblioteka nie pozostała w tyle. Efektem tego są małe kroki, drobne inwestycje i najczęściej uczucie bezradności, świadomość, że wszystko, co mogą zrobić, to gromadzić wiedzę na temat osiągnięć innych bibliotek. Udzielając im na bieżąco pomocy – bibliotekarskiej i informatycznej – w tym powolnym procesie automatyzacji, przywiązywałam dużą wagę do fazy projektowania procesu – docelowego i kompleksowego, nawet, gdy trzeba go będzie realizować stopniowo lub etapami. Za najważniejszą rzecz w procesie komputeryzacji biblioteki uważałam świadomość wszystkich zainteresowanych podmiotów – dyrekcji, pracowników, organizatorów, a także jej czytelników – dokąd zmierza się, czym biblioteka jest dzisiaj i czym ma stać się jutro. Ta świadomość powinna być odzwierciedlona w projekcie komputeryzacji, który jest wpisany w obowiązujące standardy, ... ale jakie?

Wobec braku standardów, poszukałam innej metody pozwalającej ogarnąć, zaplanować i opisać cały projekt komputeryzacji biblioteki. Punktem wyjścia stało się sformułowanie celów, jakie biblioteka chce i musi realizować, najlepiej w koordynacji z aktualnym planem rozwoju biblioteki, rozpiśnięcie ich na szczegółowe zadania, określenie wszystkich wymogów – organizacyjnych, kadrowych i technicznych – niezbędnych do realizacji tych zadań, powiązanie ich w całość organizacyjną i techniczną, oszacowanie kosztów przedsięwzięcia – środków inwestycyjnych oraz stałych kosztów eksploatacji systemu, a następnie podział projektu na etapy realizacji. Cele i zadania, jakie biblioteka będzie realizowała w najbliższych latach, to pochodna jej statutowych funkcji, ale również wynik analizy potrzeb i oczekiwań użytkowników, nowych kierunków rozwoju bibliotek w kraju i na świecie, aktualnej strategii rozwoju regionu.

To zadaniowe ujęcie organizacji procesu komputeryzacji zastosowałam w opracowywanej metodzie określania standardów. Jest ono wyjątkowo skuteczne w przypadku bibliotek powiatowych. W sensie organizacyjnym prezentują one obecnie ogromną różnorodność – od bibliotekarza na etacie urzędu powiatowego, po dużą, dawniej wojewódzką, bibliotekę z dobrze zorganizowanym działem instrukcyjno-metodycznym, ogromnym księgozbiorem, zasobną bazą danych i dobrze rozwiniętą ofertą usługową. Łączy je tylko zakres zadań, jakie mają świadczyć na rzecz bibliotek niższego szczebla. To właśnie do zadań, które muszą być realizowane, proponuję odniesienie standardów. Jeśli biblioteka pełni również funkcje biblioteki miejskiej, tzn. dysponuje odpowiednim księgozbiorem, personelem, warunkami lokalowymi i obsługuje społeczność miasta powiatowego, a nie tylko biblioteki na terenie powiatu, to standardy dla biblioteki powiatowej należy „nałożyć” na standardy dla biblioteki miejskiej. Podobnie jest z bibliotekami dzielnicowymi w dużych miastach. Ze względu na obsługę dużych grup społeczności miejskiej, realizują one takie same zadania, jak biblioteka miejska.

Projektowanie komputeryzacji biblioteki wymaga uwzględnienia wszystkich elementów tego procesu: organizacji usług, zapewnienia odpowiedniej liczby bibliotekarzy i informatyków do ich obsługi, zapewnienia personelowi odpowiednich kwalifikacji, zorganizowania infrastruktury technicznej, zabez-

pieczenia i obsługi sprzętu komputerowego, uwzględnienia nowych, licznych i znaczących pozycji w budżecie biblioteki.

Poszukując metody opracowania standardów komputeryzacji dla bibliotek publicznych, kierowałam się tym całościowym widzeniem procesu. Ma to odzwierciedlenie w proponowanym zakresie aspektów komputeryzacji objętych standaryzacją. Najwięcej standardów odnosi się do sfery usług. Objęłam nimi: komputerowy katalog biblioteki dostępny publicznie (OPAC) oraz udostępnianie katalogów innych bibliotek, udostępnianie czytelnikom bibliograficznych baz danych, udostępnianie innych mediów, udostępnianie internetu, komputerowe udostępnianie zbiorów, dygitalizację zbiorów, tworzenie biblioteki wirtualnej na stronach internetowych za pomocą różnorodnych usług. Ponadto zaproponowałam standaryzację infrastruktury technicznej oraz aspektów organizacyjnych w zakresie: organizacji i obsługi procesu komputeryzacji, organizacji i obsługi procesów bibliotecznych, planowania budżetu.

Moja propozycja jest rezultatem wieloletniego doświadczenia, a także znajomości oczekiwań środowiska. Biblioteki publiczne potrzebują określonych wzorców, norm i zaleceń, ale również wygodnego i czytelnego przewodnictwa po procesie komputeryzacji, pomocnego w próbach pozyskiwania funduszy na jego realizację i gwarantującego satysfakcję w kolejnych etapach podejmowanych wysiłków. Przygotowany materiał ma raczej charakter przewodnika po procesie komputeryzacji i może służyć jako punkt wyjścia w pracach nad formułowaniem standardów komputeryzacji.

Obecnie chciałabym poddać swoją propozycję konsultacji Komisji Automatyzacji. Należy jeszcze raz przeanalizować zakres proponowanych standardów, wyselekcjonować te, które można uznać za istotne dla standaryzacji procesu komputeryzacji bibliotek, zrewidować zaproponowane przeze mnie standardowe wielkości oraz zastosować sformułowania, wymagane w dokumentach upublicznianych w charakterze standardów. W takiej postaci można będzie poddać propozycję szerszej, środowiskowej konsultacji. Jeśli uzyska akceptację, a zweryfikowane i zatwierdzone standardy zostaną uznane za przydatne, to będą mogła udostępnić je bibliotekom.

Bibliografia

- Jacqesson A.: *Automatyzacja bibliotek: zarys historyczny, strategia, perspektywy*. Warszawa, 1999.
- Radwański A.: *Jak komputeryzować bibliotekę: poradnik*. Warszawa, 2000.
- Derfert-Wolf L., Goc J., Górski M., Sobielga J.: *Analiza funkcjonowania biblioteki z uwzględnieniem wybranych wskaźników efektywności (aspekty finansowe)*. W: *Standaryzacja kosztów w bibliotekach naukowych: Kazimierz Dolny 20-22.09.2000 r.* Lublin [2000], s. 37-52.
- Jazdon A.: *O kategoryzacji bibliotek, czyli czy warto porównywać biblioteki, a jeśli tak to jak, po co, dla kogo i kto miałby to robić*. W: *Standaryzacja kosztów w bibliotekach naukowych: Kazimierz Dolny 20-22.09.2000 r.* Lublin [2000], s. 61-89.
- Użytkownicy informacji elektronicznej*. W: *Materiały Edukacyjne Bibliotekoznawstwa i Informacji Naukowej Uniwersytetu Jagiellońskiego 1505-9286*, nr 11. Red. nauk. Maria Kocójowa.
- Standardy biblioteczne : wzorce i doświadczenia Unii Europejskiej: materiały z ogólnopolskiej konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i Biblioteki Narodowej, Warszawa, 11 grudnia 2003 r.* Red. tomu Jan Wołosz. Warszawa, 2003.

II

OPROGRAMOWANIE DLA BIBLIOTEK

Wolne oprogramowanie dla bibliotek

Pierwsza wersja tytułu mojego wystąpienia brzmiała: „Oprogramowanie Open Source dla bibliotek”, jednak dość szybko okazało się, że pojęcie Open Source jest zbyt zawężające. Tworzenie i udostępnianie oprogramowania za darmo ma długą tradycję, którą warto na początek przybliżyć, by sprawdzić następnie, czy biblioteki mogą i powinny interesować się tym oprogramowaniem. Odpowiedź wydaje się oczywista – problematykę tę w marcowym numerze Biuletynu EBIB przybliżył nam już Andrzej Kamiński, kończąc swój artykuł następującą konkluzją: *(...) programy takie jak Koha są ze wszelkich miar potrzebne i pożyteczne. Warto je stosować i przyczyniać się do ich rozwoju z jednego choćby podstawowego powodu – robimy to dla pożytku nas wszystkich*¹.

Z drugiej strony rozpowszechnione jest przekonanie, że darmowe oprogramowanie musi mieć jakieś pułapki, jeśli jeszcze wszyscy go nie stosują. Jak bowiem wytłumaczyć inaczej fakt, że wciąż sprzedaje się to, co można mieć bez żadnych kosztów? Przypatrzmy się zatem temu zjawisku.

Podarek czy pułapka?

Prawdziwym guru wolnego oprogramowania jest Richard Stallman. W jego ujęciu wolne oprogramowanie to filozofia i ruch społeczny. Jest twórcą projektu GNU, którego główne założenia można przeczytać na stronie projektu².

Słowo „free” (=wolny) odnosi się do wolności, nie ceny. Można zapłacić za oprogramowanie GNU lub nie. Tak czy inaczej, oprogramowanie to wiąże się z trzema szczególnymi aspektami wolności. Pierwszy polega na tym, że mamy swobodę kopiowania, możemy je rozdawać przyjaciołom i współpracownikom. Drugi polega na tym, że mamy swobodę zmieniania programu według własnych upodobań dzięki pełnemu dostępowi do kodu źródłowego. Trzeci zaś to swoboda dystrybucji ulepszonych wersji, dzięki czemu pomaga się tworzyć wspólnotę. (Jeśli dystrybuuje się oprogramowanie GNU, można pobierać opłaty za akt fizycznego przekazania; można też je rozdawać za darmo.)

Projekt GNU został zapoczątkowany w 1983 roku jako próba wskrzeszenia ducha współpracy, obecnego we wspólnocie komputerowej w jej wcześniejszych dniach – jako próba ponownego umożliwienia współpracy,

¹ A. Kamiński: Koha – nowozelandzki system biblioteczny typu Open Source. W: Biuletyn EBIB [Dokument elektroniczny], Nr 3/2004 (54) marzec. – Czasopismo elektroniczne. – [Warszawa] : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich KWE, 2004. – Tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/2004/54/kaminski.php>

² Przegląd projektu GNU [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.gnu.org/gnu/gnu-history.pl.html>

mogącej zaistnieć dzięki usunięciu przeszkód na drodze do współpracy, które ustanowili właściciele oprogramowania prawnie zastrzeżonego.

Obowiązująca w ramach GNU licencja GPL (General Public License – Powszechna Licencja Publiczna) jest licencją typu copyleft (w odróżnieniu od copyright) zdefiniowana następująco:

Oprogramowanie copyleft to wolne programy, których warunki rozpowszechniania nie pozwalają redystrybutorom na dodawanie jakichkolwiek dodatkowych ograniczeń przy dalszym rozpowszechnianiu lub modyfikacji programu. Oznacza to, że każda kopia takiego oprogramowania, nawet jeśli została zmodyfikowana, musi być wolnym oprogramowaniem³.

Jak widać ruch wolnego oprogramowania przykładą dużą wagę do należytego zrozumienia faktu, że wolność nie oznacza tutaj tylko i wyłącznie darmowości, ale przede wszystkim brak ograniczeń w tworzeniu i użytkowaniu oprogramowania. Dopuszcza się również odpłatność chociaż jest to rzadko spotykane.

Open Source (otwarte źródło, otwarty kod), często utożsamiany z wolnym oprogramowaniem traktuje sprawę otwartości technicznie. Richard Stallman pisze o tym następująco:

Dla Open Source kwestia, czy oprogramowanie powinno mieć dostępne otwarte źródła to problem praktyczny, nie etyczny. Jak to ktoś ujął: „Open source to metodyka konstruowania, wolne oprogramowanie to ruch społeczny”. Dla ruchu Open Source oprogramowanie, które nie jest wolne to rozwiązanie gorsze niż optymalne⁴.

Inne rodzaje oprogramowania, które można pozyskać bez kosztów to:

- **Public domain** (dobro publiczne) – potocznie jest używany jako synonim oprogramowania „rozdawanego” bez opłat. Jednakże „public domain” jest terminem prawniczym i oznacza, dokładnie „nie stanowiący przedmiotu prawa autorskiego” (*not copyrighted*). Najczęściej tego typu oprogramowanie dostępne jest w formie wynikowej (skompilowanej), oraz źródłowej. Od wolnego oprogramowania odróżnia je brak zastrzeżenia, że oparte na nim zmodyfikowane oprogramowanie, również jest własnością publiczną.
- **Freeware** – najczęściej dostępny wyłącznie w formie wynikowej, nie zezwala na modyfikację kodu, ale jedynie jego swobodną dystrybucję. Nie należy go mylić z wolnym oprogramowaniem.

Wszystkie powyżej opisane formy oprogramowania są darmowe (z nielicznymi wyjątkami), jednak nie są takie same. Forma licencjonowania (własności) ma różne konsekwencje. Dla potencjalnych użytkowników, którzy wybierają oprogramowanie na dłuższy czas (a do takich należą biblioteki), ważne są następujące kwestie:

1. Czy darmowa aplikacja dziś, będzie darmowa jutro?
2. Czy projektantom nie odechce się pewnego dnia rozwijać swojego produktu?
3. Kto będzie właścicielem systemu, którego kod zostanie zmodyfikowany?
4. Czy możemy liczyć na jakiekolwiek wsparcie?

³ Kategorie Wolnego i Niewolnego Oprogramowania [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.gnu.org/philosophy/categories.pl.html>

⁴ R. Stallman: Dlaczego termin „Free Software” jest lepszy niż „Open Source” [Dokument elektroniczny]. Tryb dostępu: <http://www.gnu.org/philosophy/free-software-for-freedom.pl.html>

Wszystkie te pytania mają pozytywne odpowiedzi, jeśli oprogramowanie należy do wolnego oprogramowania, objętego licencją typu copyleft (np. GNU GPL). W przypadku Open Source jest podobnie, chociaż nie w każdym przypadku. Dlatego też nie należy kończyć lektury warunków licencji na akapicie, który mówi, że korzystanie z oprogramowania jest darmowe. Trzeba jeszcze zbadać, jakie są warunki modyfikowania i rozpowszechniania zmodyfikowanego kodu i czy za danym produktem stoi jakaś społeczność projektantów.

Początkowo zainteresowanie tymi sprawami może wydawać się abstrakcyjne, bo trudno sobie wyobrazić by bibliotekarz, a nawet związany z biblioteką informatyk sięgali do kodu źródłowego. Jednak czasem potrzebne są niewielkie a istotne przeróbki – coś wyświetla się nie w tym miejscu, jakiś znak źle się drukuje, trzeba przestawić margines lub zmienić rozmiar okna. W systemach komercyjnych każda taka „zachcianka” kosztuje ekstra lub jest przez producenta ignorowana, nawet jeśli jest to ewidentny błąd. Dostajemy zwykle uprzejmą odpowiedź typu: „ten problem zostanie rozwiązany w nowej wersji naszego systemu”.

Oferta dla bibliotekarzy

Kilka lat temu wydawało się, że ruch wolnego oprogramowania i pokrewne inicjatywy, niewiele interesują się oprogramowaniem dla bibliotek. Wyjątkiem był CDS/ISIS, opracowany przez UNESCO i rozpowszechniany za darmo w dość unikalnej formule przez krajowych dystrybutorów. System ten do dziś ma grono wiernych użytkowników, zaś powstanie wersji Open Source (OpenISIS) świadczy o jego jakości i użyteczności.

Obecnie dostępnych jest wiele programów dla bibliotek, rozpowszechnianych za darmo. Ich spis można znaleźć na stronach:

- Library Automation Tools For You [dostęp 14 listopada 2004].
http://www.smecc.org/library_automation_tools_for_you.htm
- oss4lib : Open Source Systems for Libraries [dostęp 14 listopada 2004].
<http://www.oss4lib.org>.
- Unesco Free Software Portal [dostęp 14 listopada 2004].
http://portal.unesco.org/ci/en/ev.php-URL_ID=12034&URL_DO=DO_TOPIC&URL_SECTION=201.html

Znajdują się wśród nich zarówno kompletne systemy biblioteczne, jak wyspecjalizowane narzędzia np. moduły Perla do manipulowania rekordami MARC, czy zestaw narzędzi do obsługi protokołu Z 39.50. Chciałbym skoncentrować się na najbardziej obiecujących projektach, szczególnie dla bibliotek publicznych, które potrzebują taniego, a najlepiej bezpłatnego systemu bibliotecznego.

Pierwszym z tych projektów jest nowozelandzki system Koha (<http://koha.org/>), popularyzowany od jakiegoś czasu również w Polsce. Nad polonizacją systemu pracuje Benedykt P. Barszcz.

Koha to kompletny system biblioteczny obejmujący: gromadzenie, katalogowanie, OPAC i obsługę wypożyczeń. Jego szczególne zalety, wymieniane na stronie projektu, to:

- prosty i przejrzysty interfejs dla czytelników i bibliotekarzy, pozwalający wyszukiwać wprost ze strony głównej,
- możliwość samodzielnego zdefiniowania pól wyszukiwawczych,

- tworzenie zestawów lektur (*reading lists*) dla czytelników – szczególnie lubiana funkcja,
- pełna obsługa gromadzenia, razem z budżetowaniem oraz kontrolą realizacji zamówień,
- uproszczone gromadzenie dla mniejszych bibliotek,
- możliwość katalogowania stron WWW.

Przy projektowaniu systemu uwzględniono implementację takich standardów, jak MARC i Z 39.50.

Koha jest wolnym oprogramowaniem – objęta jest licencją GNU GPL.

Wśród krajów używających systemu Koha wymieniona jest również Polska. Do tej pory nie ma jednak takiej instalacji, o której można by powiedzieć, że obsługuje i automatyzuje konkretną bibliotekę. Znane mi instalacje Koha mają charakter eksperymentu, którego wyniku nikt nie jest jeszcze pewien. Co ciekawe, pomimo relatywnie mocnego nagłośnienia prac nad tym systemem, przez pół roku nie powstała w Polsce żadna, kilkuosobowa nawet, grupa pracująca systematycznie nad jego spolszczeniem i implementacją. Jednocześnie wciąż słyszy się o inicjatywach tworzenia kolejnych systemów i narzekania na brak oferty dla „ubogich” bibliotek publicznych. Czy to tylko brak obiegu informacji?

Drugim systemem, o podobnym charakterze jest OpenBiblio (<http://obiblio.sourceforge.net/>). Jak można przeczytać na głównej stronie projektu jest to łatwy w użyciu, otwarty (Open Source), zautomatyzowany system biblioteczny, napisany w języku PHP, obejmujący OPAC, wypożyczenia, katalogowanie oraz funkcje administracyjne. Celem projektu jest dostarczenie taniego rozwiązania dla komputeryzacji bibliotek prywatnych, klubowych, kościelnych, szkolnych i publicznych. Cel ten jest realizowany przez napisanie systemu:

- łatwego w użyciu (intuicyjnego),
- dobrze udokumentowanego,
- łatwego do zainstalowania, wymagającego minimalnej wiedzy informatycznej,
- zaprojektowanego dla podstawowych funkcji bibliotecznych, spotykanych w większości typów bibliotek.

Pomimo, że projekt jest realizowany od 2002 r., nie pojawiła się jak dotąd informacja, żeby ta propozycja zainteresowała którąś z polskich bibliotek. A przecież wielu bibliotekarzy narzeka na brak takiego właśnie systemu: prostego, łatwego w użyciu, oferującego podstawowe funkcje i darmowego. Znowu brak informacji.

Trzecim przykładowym projektem, który chciałbym krótko scharakteryzować, jest system „Mateusz” Mirosława Domańskiego. Ten całkowicie autorski program jest najbardziej nieprawdopodobnym systemem bibliotecznym, jaki miałem okazję spotkać. Ale nie dlatego znajduje się on w moim wystąpieniu – głównym powodem jest decyzja autora o jego nieodpłatnym rozpowszechnianiu w formule freeware. Niezwykłość „Mateusza” polega na:

- oryginalnym interfejsie katalogów bibliotecznych,
- wyjątkowo rozbudowanym module wypożyczeń, który obok wszystkich tradycyjnych funkcji pozwala np. na wydawanie wybranych dyspozycji poprzez SMS,
- rozproszonej architekturze systemu, gdzie informacja o czytelnikach i stanie wypożyczeń propagowana jest do wszystkich placówek.

System działa w realnej bibliotece (Biblioteka Publiczna Dzielnicy Bemowo m.st. Warszawy), obsługującej realnych czytelników, co jest najlepszym sprawdzianem dla nowo tworzonego oprogramowania. Działanie „Mateusza” oparte jest na oryginalnie zaprojektowanej architekturze klient-serwer. Lokalnie działające kopie systemu przetwarzają informacje, które są następnie scalane i dystrybuowane poprzez centralny serwer (znajdujący się zresztą fizycznie – ciekawostka – w Krakowie) w sposób asynchroniczny – dzięki temu cały system jest odporny na zakłócenia łączności, tak uciążliwe przy pracy online.

Fenomen „Mateusza” pokazuje, jak wiele można uzyskać, używając istniejących obecnie komponentów Open Source, na których ten system został w znacznej części oparty.

Bariery

Przy obu projektach Open Source zadałem pytanie, co jest przyczyną tak nikłego zainteresowania tym oprogramowaniem jeśli od lat artykułowana jest paląca potrzeba wyposażenia bibliotek publicznych w bardzo tanie lub darmowe systemy? W niewielkim stopniu to zapotrzebowanie zaspokajał centralnie kupowany MAK, ale pojawiały się też pomysły rozdawania zdezaktualizowanych wersji innych systemów. Czemu zatem, gdy pojawiają się kompletne, darmowe systemy, nie widać zjawiska ich masowego wykorzystywania?

Myślę, że mamy do czynienia z kilkoma barierami, które poprzez wzajemną synergię wytwarzają zaporę, praktycznie nie do przezwyciężenia.

Bariera 1 – lęk przed Linuxem

Najpopularniejszym systemem operacyjnym typu Open Source jest Linux, który występuje w wielu odmianach, zwanych dystrybucjami. Linux ma opinię systemu wymagającego eksperckiej wiedzy, trudnego w konfiguracji, a przy tym ubogiego w oprogramowanie. I kilka lat temu była to prawda. Jednak co najmniej od 2000 r. nie jest to już prawdą i takie dystrybucje jak Mandrake, Fedora Core czy Aurox – by wymienić najpopularniejsze – instalują się i konfiguruje równie łatwo jak system Windows. Znacznie poszerzona została też oferta oprogramowania dla tych systemów, oferta – dodajmy – darmowa.

Jednak licencja GNU GPL ma też pewne wady, a mianowicie, firmy dostarczające rozwiązania informatyczne nie bardzo chcą pośredniczyć w dostarczaniu i instalacji tego typu oprogramowania. Po pierwsze dlatego, że nie mogą na tym zarabiać (jak ustalić marżę od zerowego kosztu?), po drugie, wiąże się to z wieloma niewygodami (np. tłumaczeniem się przed urzędem skarbowym, karkołomną konstrukcją umów itp.).

Do tego dochodzi brak wsparcia ze strony administracji publicznej (ewement w Europie), a nawet próby szykanowania Ruchu Wolnego Oprogramowania – przypomnijmy choćby słynną sprawę *Płatnika* i *Janosika*. To dodatkowo psuje opinię tym systemom, natomiast wolne oprogramowanie dla bibliotek działa w oparciu o wolne oprogramowanie systemowe.

Bariera 2 – lęk przed informatyką

Bibliotekarze na ogół niechętnie myślą o poszerzaniu swojej wiedzy w kierunku informatyki. W efekcie nie próbują pojąć nawet najprostszych

rzeczy, które są w zasięgu możliwości każdego ucznia szkoły średniej. Stąd już krok do zupełnej bezradności w każdej sytuacji wybiegającej poza rutynowe czynności.

Bariera 3 – niedostatek informatyków

Poza wielkimi miastami, zorganizowanie obsługi informatycznej każdej biblioteki jest praktycznie niewykonalne. Informatycy pojawiają się głównie po to, by uruchomić system, a później reagują wyłącznie na awarie, jeśli w ogóle są osiągalni. O systematycznym szkoleniu bibliotekarzy, konserwowaniu systemu i dbaniu o jego bezpieczeństwo praktycznie nie ma mowy. Rolę informatyka odgrywa zaprzyjaźniona firma dostawcza lub „amatorzy specjaliści” od komputerów, o bardzo zróżnicowanych kompetencjach.

Bariera 4 – brak infrastruktury sieciowej

Wciąż jeszcze, pomimo wielu inwestycji i coraz to nowych technologii, infrastruktura dostępowa, poza wielkimi miastami, jest bardzo słaba, zaś biblioteki nie należą do instytucji/klientów priorytetowych. O ile poprzednie bariery można osłabić dzięki dostępowi do sieci, to sam dostęp nie da się niestety, zredukować do żadnego substytutu. Łączność musi być i koniec. Bez łączności jesteśmy odcięci od sieciowych zasobów darmowego oprogramowania, dokumentacji online, społeczności projektantów i użytkowników, którzy mogą, częściowo lub całkowicie, zastąpić stałą opiekę informatyczną

Propozycje rozwiązań

Myślę, że odpowiedź na pytanie, czemu wolne oprogramowanie dla bibliotek jest tak mało popularne mimo tak palących potrzeb, ma prostą odpowiedź. Ponieważ ta potrzeba została fałszywie zdefiniowana. Biblioteki nie tyle potrzebują darmowych systemów do samodzielnej implementacji, co darmowej implementacji systemu, którego będą mogły używać. Czy to nie to samo?

Popatrzymy na to krok po kroku z perspektywy małej miejscowości:

- a) zakup komputera – żaden problem, przy istniejącej dziś sieci dystrybutorów,
- b) instalacja systemu operacyjnego i sieci – zwykle robi to dostawca – też żaden problem,
- c) uruchomienie lokalnego serwera usług sieciowych (www, mysql, php) – już trudniej, ale wciąż wielu ludzi to potrafi,
- d) uruchomienie systemu bibliotecznego – najbliższy specjalista 150 km...

Przy założeniu, że istnieje dostęp do sieci Internet możemy ograniczyć konieczne działania po stronie bibliotek w małych miejscowościach wyłącznie do typowej konfiguracji komputera działającego w dowolnym systemie (punkty a i b). Całe oprogramowanie potrzebne bibliotekarzowi, to zwykła przeglądarka.

Skąd w takim razie wzięłyby się systemy biblioteczne?

Myślę, że mogłyby być one instalowane na odległych serwerach w większych miejscowościach i udostępniane do zdalnej pracy bibliotekom w małych miejscowościach. Technicznie rzecz biorąc nie różniłoby się to zbyt wiele od opisywanej wcześniej instalacji systemu „Mateusz”. Mało tego. Tak mógłby pracować w innych bibliotekach właśnie „Mateusz”. Ale też Koha czy OpenBiblio.

Dużo większe wyzwanie stoi przed organizatorami takiego dostępu. Kto miałby to finansować? W jakiej formule miałyby się to odbywać i czy w ogóle takie instalacje działałyby sprawnie? Czy powołać konsorcja, świadczyć hosting, outsourcing czy jeszcze coś innego?

Myślę, że bez prób taki model jest niemożliwy do teoretycznego wypracowania. By zacząć, trzeba postawić najprostszy serwer, zamontować na nim system i zbierać doświadczenia. Dla dużej biblioteki, największy koszt będzie się wiązał z pracą informatyka, bo jakiś komputer do testów zapewne biblioteczni informatycy wygospodarują, a oprogramowanie jest wolne. Zachęcam do tych eksperymentów. Jeśli informatycy mają swój ruch, odwołujący się do pięknej idei nieskrępowanej wymiany i solidarności, to może my, bibliotekarze z dużych bibliotek pomożemy kolegom z małych bibliotek publicznych. Może popracujemy nad dostępnym oprogramowaniem i będziemy uruchamiali jak największą liczbę serwerów, korzystając z dowolnej formy organizacyjnej oraz różnorodnych modeli finansowania. EBIB chętnie będzie patronem takich działań. Myślę, że spróbujemy też uruchomić testowe wersje Koha i OpenBiblio na serwerze EBIB. Może przyciągnie to chętnych do współpracy nad spolonizowaniem tych systemów.

Na koniec, jeszcze jedna uwaga.

Prezentowane propozycje nie są rozwiązaniami konkurencyjnymi, czy walczącymi o prymat na rynku z systemami komercyjnymi. Komercyjne systemy biblioteczne mają wiele zalet, które jednakże nie są tematem tego referatu. Wolne oprogramowanie, to propozycja dla tych, którzy nie mają nic prócz zapachu oraz dla tych, którzy chcą coś zrobić dla innych.

Polskie systemy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych

(Suplement 2004)

Wstęp

Zmiany na rynku IT w ostatnich dwóch latach nabrały tempa. Z jednej strony negatywnie zadziałał rynek, który po okresowym załamaniu w latach 1999-2002 wymusił korekty¹, z drugiej wolna gra rynkowa wzmogła działania konkurencyjne i pozytywnie wpłynęła na jakość produktów. W efekcie – wolno skonstatować – skorzystał użytkownik, który otrzymuje lepszy, łatwiejszy i jednocześnie tańszy produkt. Aktualnie tworzone oprogramowanie, twierdzą analitycy², musi być wolne od błędów, programy muszą łatwiej współpracować z sobą, być niezawodne, mieć wysoką jakość oraz być oferowane w formie usługi poprzez Internet. Praktyka to poświadcza, dostępne systemy stale ewoluują, wykorzystując najnowsze osiągnięcia techniki, stają się bardziej przyjazne, łatwiejsze, nie tracąc przy tym na funkcjonalności i obsłudze standardów.

Trend ów w znacznej mierze potwierdza się także wśród producentów systemów dla bibliotek, choć należy zastrzec, że jest on z rozmaitych względów specyficzny i nierzadko zachowuje się wbrew ogólnym tendencjom. Od ostatniego raportu z 2002 r. tylko z pozoru zmieniło się niewiele³. Wprawdzie nie obserwujemy żadnej rewolucji, lecz skończył się już okres eksperymentów. Dominujące programy wyraźnie okrzepły, firmy coraz więcej uwagi poświęcają obsłudze standardów, stawiają na ergonomię i użytkownika.

Analizy przekonują, że badany rynek jest nasycony. Jakkolwiek poszerzył się w ostatnich latach o kilka nowych systemów (głównie darmowych), to nie wywołało to żadnych odczuwalnych reperkusji. W aktualnej ofercie znajdziemy przynajmniej kilkanaście dedykowanych programów, które w pełni automatyzują prace biblioteczne. Wybór jest dość szeroki. Dostępne są zarówno systemy tanie (MAK, LIBRA – po ok. 2-4 tys. zł), jak i nieco droższe (SOWA, PATRON – 9-13 tys. zł), a listę zamykają kilkunastokrotnie droższe systemy zintegrowane (ALEPH, VIRTUA, HORIZON, PROLIB,

¹ Szerzej: raporty firmy DiS – <http://www.dis.waw.pl/> oraz Raport Teleinfo 500 – polski rynek teleinformatyczny 2003 [Migut Media]. Tryb dostępu: <http://www.biznespolska.pl/files/reports/IPRaportTeleinfo500.doc>.

² T. Szetyński: Rynek IT rośnie powoli – firmy, które chcą istnieć na rynku zmieniają swoją strategię działania. „Gazeta IT” 2004, nr 11 (11 grudnia). – Tryb dostępu: http://www.gazeta-it.pl/roz-maitosci/rynek_it_rośnie_powoli.html.

³ W. M. Kolasa, M. Rogoż, Polskie programy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych: raport 2002. [W:] Komputeryzacja i informacja elektroniczna w bibliotekach publicznych. Red. E. Górską. Warszawa 2003, s. 39-78; toż: <http://www.wsp.krakow.pl/~wmkolasa/raport/>.

Q SERIES). Oczywiście cena nie jest jedynym wyznacznikiem. Programy różnią się także znacznie pod względem możliwości (liczba dostępnych funkcji, opcji i ułatwień), zdolnością do pracy w placówkach w rozbudowanej strukturze, a także możliwościami przystosowania do lokalnych wymagań. Niebagatelną rolę odgrywa wreszcie ich popularność na rynku, gdyż to daje swoiste poczucie bezpieczeństwa, pozwala korzystać z pomocy innych i zrzeszać się w grupy interesu. Czynnikiem różnicującym jest oczywiście znacznie więcej.

W świetle przytoczonych argumentów łatwo skonstatować, że biblioteka stojąca przed zadaniem wyboru programu napotyka na liczne dylematy, jak uzyskać rozsądny kompromis pomiędzy swymi potrzebami i możliwościami finansowymi, a możliwościami systemu. Zwykle bowiem jakość programu jest wprost proporcjonalna do jego ceny. Nie jest to jednak jedyny argument. Wybór programu jest bowiem silnie uzależniony od struktury biblioteki (liczba filii, sposób gromadzenia, rozliczeń, potrzebne statystyki itp.), tego, czy biblioteka planuje w przyszłości migrować do innego systemu (np. zintegrowanego systemu w dużej sieci), jaką uwagę przykładą do jakości danych (obsługa standardów, autoryzacji haseł itp.), czy zamierza korzystać z zewnętrznych źródeł danych (NUKAT), czy tworzy bibliografię regionalną, czy gromadzi i udostępnia dokumenty elektroniczne... Wątpliwości można by mnożyć.

Niestety, na tak postawione pytania nie istnieje żadna dobra odpowiedź. Wyboru należy dokonać samodzielnie kierując się racjonalnymi przesłankami. Przeważnie każdy z istniejących programów ma swoje zalety i wady. W przypadku małych i średnich bibliotek publicznych można sformułować kilka wskazówek natury ogólnej, którymi należy się kierować przy wyborze systemu. Współczesny system biblioteczny powinien obligatoryjnie:

- oferować obsługę wszystkich czynności niezbędnych w pracy biblioteki (OPAC, transakcje, akcesje, inwentarze, wydruki, statystyki, skonstrum itp.),
- obsługiwać biblioteczne standardy i normy branżowe (ISO, MARC itp.),
- szanować biblioteczne tradycje (wzory druków, procedur itp.),
- mieć przyjazny interfejs, aby jego obsługę i administrację mógł sprawować bibliotekarz (nie informatyk),
- współpracować ze skanerami kodów kreskowych,
- działać na typowych komputerach klasy PC,
- umożliwiać wielodostępną pracę w środowisku sieciowym,
- wykorzystywać zalety Internetu (OPAC WWW, katalogowanie z wykorzystaniem Z 39.50),
- niezwykle ważne jest też, aby był relatywnie tani (nakład inwestycyjny i koszty stałe),
- oraz aby jego producent miał ugruntowaną pozycję na rynku (co najmniej kilkadziesiąt instalacji), gdyż tylko to gwarantuje rozwój systemu i zapewnienia tzw. bezpieczeństwo technologiczne.

Oceniając system warto też sprawdzić, czy istnieje dokumentacja, podręcznik dla bibliotekarza, czy organizowane są szkolenia, czy producent oferuje wsparcie techniczne, serwis poprawek itp. Szerzej ten temat rozwija poprzedni raport „Polskie programy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych”⁴, opublikowany w 2003 r. Jakkolwiek większość

⁴ W. M. Kolasa, M. Rogoź: *Polskie programy biblioteczne dla małych i średnich bibliotek publicznych...* op. cit.

zawartych tam informacji jest wciąż aktualna, rynek ulega jednak ciągłym przekształceniom i produkty są doskonałe. W niniejszym opracowaniu zostaną zaprezentowane wybrane zmiany, jakie zaszły w ofercie w ciągu ostatnich dwóch lat i w tym sensie można go traktować jako uzupełnienie raportu.

1. Programy, ceny, licencje

W sensie statystycznym analiza danych dowodzi, że w ciągu minionych dwóch lat zmieniło się niewiele i na rynku nie zaszły żadne rewolucyjne przekształcenia. Oferta programów, które spełniają wyliczone wyżej kryteria uległa jedynie lekkiemu poszerzeniu. Aktualnie prócz MAK-a, LIBRY, PATRONA, SOWY i SOWY 2, które od kilku lat dzierżą na omawianym rynku pozycję liderów, pojawiły się trzy nowe produkty: Koha, „Mateusz” i MiniLIB. Wprawdzie ich kwalifikacja do omawianej grupy jest warunkowa (nie mają jeszcze zbyt wielu instalacji), lecz spełniają lub są bliskie spełnienia innych ważnych warunków (normy, łatwość, dokumentacja). Nie bez znaczenia jest także fakt, że dwa spośród nich to programy bezpłatne (Koha, „Mateusz”). Nie oznacza to bynajmniej, by na rynku nie istniały inne programy; jest ich wiele, ale wnikliwe testy ujawniają, że są one obciążone licznymi brakami. Główny problem wiąże się z tym, że z trudem radzą sobie z obsługą norm i standardów. Z tego powodu trudno bibliotekom publicznym polecać systemy takie jak: CO-LIBER, BIBLIOS, czy EXLIBRIS. Z drugiej strony istnieje dosyć pokaźna grupa programów dedykowanych do innych celów, które tu świadomie pominięto (np. ISIS, WinISIS, EXPERTUS – służące do obsługi baz danych, MÓL, BIBLIOTEKA, BIAŁY KRUK – dla bibliotek szkolnych) oraz grupa dużych systemów zintegrowanych – skądinąd godnych uwagi, ale których cena i wymagania systemowe przerastają możliwości małych i średnich bibliotek (VIRTUA, HORIZON, ALEPH, PROLIB czy Q SERIES).

Tabela 1

Ceny systemów (1 licencja, PLN brutto)				
System	Standard	Minimalna	Uwagi	OPAC WWW
LIBRA	3 904	**1 190	bez OPAC WWW	2 989
MAK*	2 440	*** 1 220	bez OPAC WWW	1 220
PATRON	13 054	13 054	w tym OPAC WWW	2 989
SOWA	9 540	9 540	w tym OPAC WWW	b.d.
SOWA 2	10 540	10 540	w tym OPAC WWW	b.d.
MiniLIB	10 500	10 500	w tym OPAC WWW	4 500
Koha	bezpłatny		w tym OPAC WWW	
„Mateusz”	bezpłatny		tylko wypożyczalnia i OPAC WWW	

Dane na podstawie informacji producentów

* Licencja na 1-3 stanowiska; **Umowa abonamentowa; ***Upust 50%

Jak wynika z powyższej tabeli ceny są dość zróżnicowane, oferta rozciąga się od programów bezpłatnych (Koha, „Mateusz”), tanich – po 2-3 tys. zł (MAK, LIBRA), po droższe (obie SOWY, PATRON, MiniLIB), za które

zapłacimy po 9-13 tys. zł. Warto zwrócić uwagę, czy w ramach standardowej instalacji otrzymujemy OPAC WWW, gdyż polityka producentów w tym zakresie jest zróżnicowana.

W porównaniu z ofertą sprzed dwóch lat można z optymizmem skonstatować, że ceny systemów nie wzrosły, a nawet spadły. W ofercie pojawiły się m. in.:

- LIBRA 2000 (wersja abonamentowa – 1190 zł, wersja START – 2928 zł).
- Kupując MAK-a możemy się starać o zniżkę (do 50% ceny), zaś cena MAKWWW spadła o 50% (1220 zł). Warto jednak dodać, że zgodnie z deklaracją Biblioteki Narodowej MAKWWW jest bezpłatny do zastosowań intranetowych, czyli na terenie biblioteki, zaś licencjonowani użytkownicy mogą go bezpłatnie wykorzystać do tworzenia własnych płyt CD-ROM.
- Ceny programów SOWA i SOWA 2 spadły średnio o 5%, a w dodatku każdemu użytkownikowi producent standardowo oferuje OPAC WWW (wcześniej kosztował 6000 zł).

Drugim aspektem oceny systemów są zmiany popularności na rynku, mierzonej liczbą licencji. Wprawdzie nie w każdym przypadku zakup programu jest tożsamy z jego pełnym użytkowaniem (casus MAK-a), ale statystyka pozwala przynajmniej szacunkowo ustalić kierunki rozwoju.

Tabela 2

Liczba użytkowników			
System	Licencje 2004	Licencje 2002	Wzrost
LIBRA	250	150	+40%
MAK	1300	1035	+24%
PATRON	58	42	+28%
SOWA	860	700	+19%*
SOWA 2	150	50	+66%*
MiniLIB	26	b.d.	b.d.
Koha	b.d.	b.d.	b.d.
„Mateusz”	6 (1 sieć)	b.d.	b.d.

Dane na podstawie informacji producentów.

*Łącznie obie wersje łącznie w 2004 r. – 1010 licencji, w 2002 r. – 750 (razem wzrost +26%)

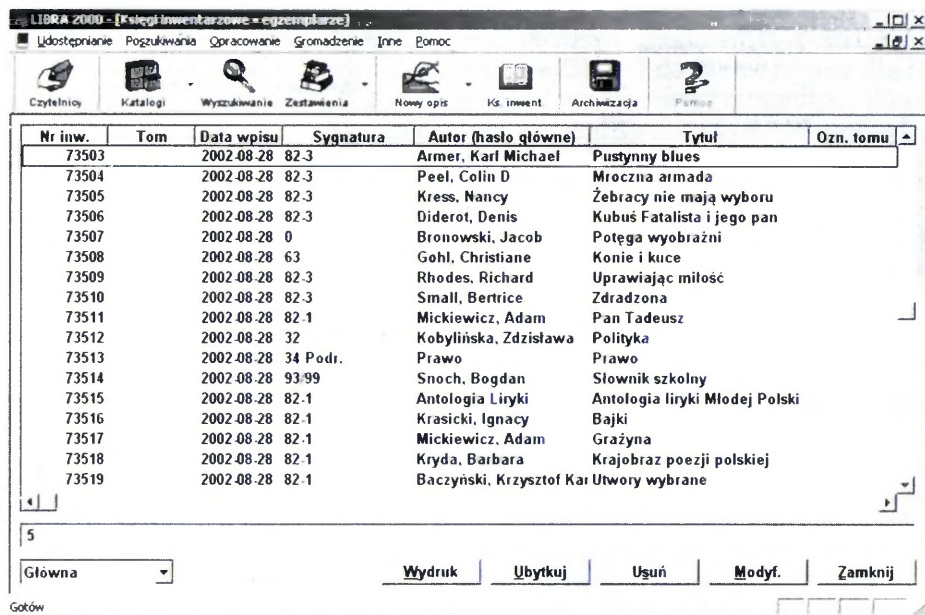
Pod względem popularności wśród badanych programów nie zaszły żadne rewolucyjne przemiany. Łączna liczba instalacji, która w 2002 r. wynosiła – 1977, wzrosła w ciągu dwóch lat o 673 i w końcu roku osiągnęła wskaźnik – 2650, co oznacza realny wzrost o 25%. Na rynku brak jednak zdecydowanego lidera. Jakkolwiek w ogólnej liczbie użytkowników przoduje MAK (1300 instalacji) i obie SOWY (razem – 1010 instalacji), to pod względem dynamiki rozwoju jest inaczej: najlepiej sprzedawała się SOWA 2 (wzrost o 66%) i LIBRA (o 40%). Wnioski są oczywiste.

2. Zmiany w programach (nowe funkcje, moduły, wsparcie)

Testowane programy zmieniały się w ciągu ostatnich dwóch lat w różnym tempie i w różnych kierunkach. Ogólny kierunek zmian polegał najczęściej na dopracowaniu nowych funkcji i modułów. Najmniej zmieniała się LIBRA

i PATRON, które już w 2002 r. były względnie dopracowane, nieco więcej MAK, przed którym jeszcze długa droga rozwoju, a najwięcej SOWA 2, która uległa gruntownej przebudowie.

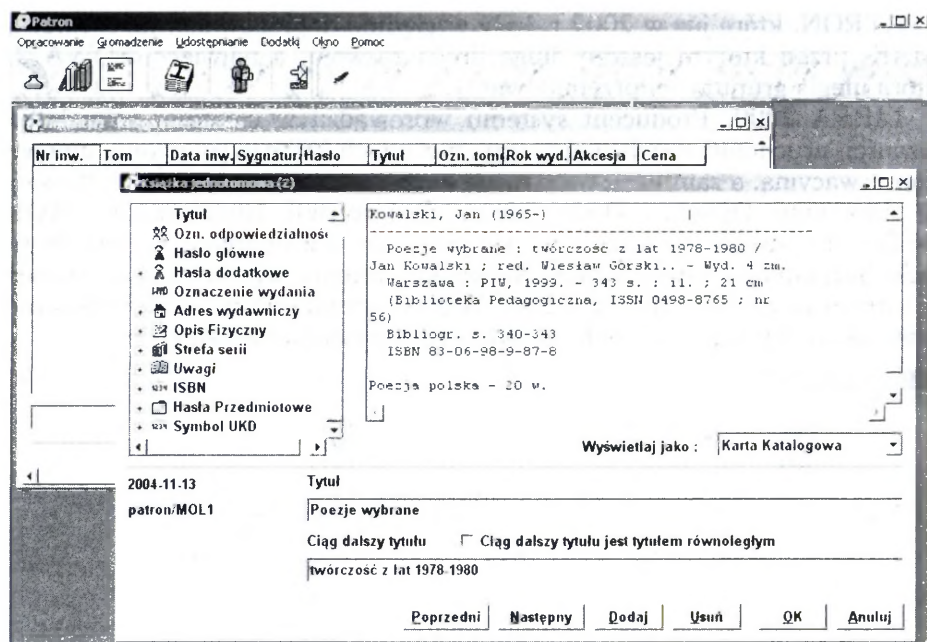
LIBRA 2000. Producent systemu wprowadził w ostatnim roku kilka nowości: uruchomił serwis techniczny, w ramach którego proponuje umowę konserwacyjną, a zainteresowani mogą korzystać z systematycznych kursów w firmowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli Bibliotekarzy MOL (w Gdyni). Istnieje też próbna wersja programu udostępniana na dwa tygodnie bezpłatnego użytkowania. Niewielkie zmiany wprowadzono również w samym programie. Moduł OPAC WWW potrafi obecnie współpracować z serwerem Apache i pojawiła się opcja zamawiania przez Internet.



Rys. 1. LIBRA 2000 – moduł inwentarzy

PATRON 2. Podobnie jak użytkownicy LIBRY, zainteresowani tym systemem mogą korzystać z systematycznych kursów w firmowym Ośrodku Doskonalenia Nauczycieli Bibliotekarzy MOL. W programie przebudowano kartoteki wzorcowe (aktualnie funkcjonują podobnie jak w INNOPAC-u), od lutego 2004 r. pojawił się klient Z 39.50 (katalogowanie przez Internet).

MAK. Wiele się zmieniło w zakresie wsparcia technicznego: na stronie producenta dostępna jest w formie elektronicznej pełna dokumentacja (16 instrukcji i podręczników), powstał serwis update (pakiet MOD), rozbudowano serwis na temat konwersji MARC BN/MARC 21 (bezpłatne narzędzia i opisy), zainteresowani mogą skorzystać z usług wdrożeniowych i serwisowych, świadczonych przez FIDES (instalacja programu, szkolenia) oraz zaopatrzyć się w dane z Centralnej Kartoteki Haseł Wzorcowych NUKAT w postaci bazy MAK. Wiele się też zmieniło w samym programie (wersja 4.3): pojawiło się mnóstwo nowych funkcji, nowy instalator obejmujący



Rys. 2. PATRON 2 – moduł katalogowy



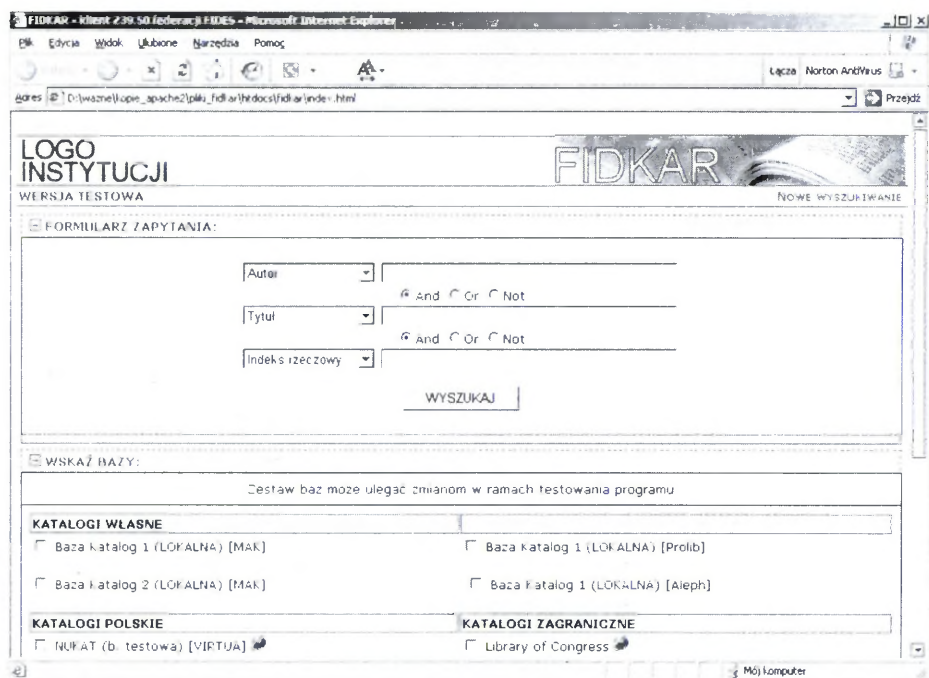
Rys. 3. MAKWWW – w wersji angielskiej

pakiet i programy edycyjne TEX, możliwość drukowania etykiet z kodami kreskowymi, dużo nowych formatów wydruków (w tym RTF i PDF), nowe funkcje gromadzenia i skonstrum, a także możliwość wyświetlania znaków greckich i inne.

Kilka nowych możliwości oferuje także MAKWWW w wersji 1.22, m.in.: anglojęzyczny interfejs⁵, możliwość pracy w systemach UNIX na procesorach SUN, umiarkowaną możliwość personalizacji interfejsu i obsługę KHW w indeksach (zob. np. Katalog książek Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu)⁶ oraz – co najważniejsze – pomyślnie przebiegają testy nad modulem MAKWPR, który jest klientem do katalogowania w bazach MAK obsługiwanych przez przeglądarkę internetową.

Powstały także dwa zupełnie nowe moduły. Dzięki wysiłkom Federacji FIDES działają już w wersjach testowych: FIDSERW (serwer Z 39.50 do baz MAK, jest częścią MAK-a [dodatkowym modulem]) i FIDKAR (bramka Z 39.50 dla różnych baz; moduł niezależny do zastosowania dla różnych systemów i formatów, a w szczególności ich łączenia i integracji). Warto zwrócić uwagę na te produkty, gdyż stanowią one swoisty przełom na rynku. Dzięki serwerowi FIDSERW otrzymujemy możliwość:

- udostępniania baz MAK różnym katalogom centralnym (np. KaRo),
- tworzenia własnych katalogów centralnych MAK (regionalnych, miejskich, gminnych),
- udostępniania baz wzorcowych MAK innym systemom (SOWA, VIRTUA, PROLIB, ALEPH, LIBRA, PATRON).



Rys. 4. FIDKAR – bramka Z 39.50

⁵ Zob. np. bazy WBP w Krakowie: <http://www.wbp.krakow.pl/bd/>

⁶ Zob. np. <http://www.pft.wroc.pl/pft/bg/mak.html>

- FIDKAR z kolei, jako uniwersalna bramka Z 39.50 stwarza możliwość:
- integracji wielu baz bez konieczności ich konwersji, np. połączenie kilku baz w różnych wersjach, formatach lub systemach,
- tworzenia własnych katalogów centralnych, łączących różne systemy, np. MAK, LIBRA, PATRON, SOWA, HORIZON, VIRTUA i inne (dobre rozwiązanie dla sieci regionalnych, miejskich, gminnych),
- integracji OPAC z lokalnymi bazami danych (podobnie jak FirstSearch w OCLC).

Otwarte rekordy		Nagłówek rekordu [LDR]	
Rekord Pomocy		REC STAT:	[n] nowy
		REC TYPE:	[a] opublikowany w formie tekstu
		BIB LEVL:	[m] dzieło zwarte
		ARC CTRL:	niewypełniony
		ENC LEVL:	niewypełniony
		CAT FORM:	niewypełniony
Dodaj	Ukryj Pokaż	Pola stałe [008]	
LDR	Nagłówek rekordu [LDR]:	Date One:	[s]
001	Numer kontrolny [001]:	Date Two:	2001
	1 00 0000005	Country:	PL-
008	Pola stałe [008]:	Language:	pol
	85062752001 --- PL 100-0 pol d	Modified:	niewypełnione
020	ISBN [020]:	Source:	inny
	a 83911461041		
w1 320	ISBN pełny [920]:		
	a 83-914610-4-1		
040	Autor opisu [040]:		
	a LD WIMBP; LD WIMBP; LD WIMBP; SOKR; LM		
041	Języki [041]:		
	a pol b eng		
930	Sterowanie SBR [930]:		
	1 n zmieni status		
245	Strefa tytułu i odpowiedzialności [245]:		
	a Problematyka normalizacji zapewnienia jakości i kodyfikacji w aspekcie integracji z NATO i Unią Europejską ; b I krajowa konferencja, 9 listopada 2001, Warszawa : materiały konferencyjne / c Instytut Logistyki WAT. Biuro Wojskowej Służby		
260	Adres wydawniczy [260]:		
	a Warszawa ; b Instytut Logistyki WAT. ; c 2001.		
300	Opis fizyczny [300]:		

100

SOWA (SOWA 2). Producent od niedawna oferuje system w architekturze klient-serwer (serwer własny, PostgreSQL lub inny SQL), co jest szczególnie istotne przy dużych instalacjach rozproszonych. Zainteresowani mogą skorzystać z kursów w firmowym Ośrodku Szkoleniowym Sokrates, zaś chętni wypróbować wersję demonstracyjną dostępną na CD-ROM-ie lub wersję czasową (do pół roku). W zakresie planów rozwojowych Sokrates zamierza niebawem oddać do użytku serwer Z 39.50, OPAC WWW dla baz rozproszonych oraz stworzyć możliwość korzystania z repliki NUKAT. Wiele się zmieniło w samych modułach. Większość jest już przystosowana do pracy zdalnej (przez Internet), powstał moduł zamawiania i rezerwacji zdalnej, wiele nowych opcji eksportu (ISO2709, MARC dla MAK, RTF). Najdonioślejszy jest jednak fakt, że w SOWIE 2 zaimplementowano zupełnie nową, doskonałą obsługę formatu MARC 21 i procedur autoryzacji haseł wzorcowych.

3. Nowe programy (krótka prezentacja)

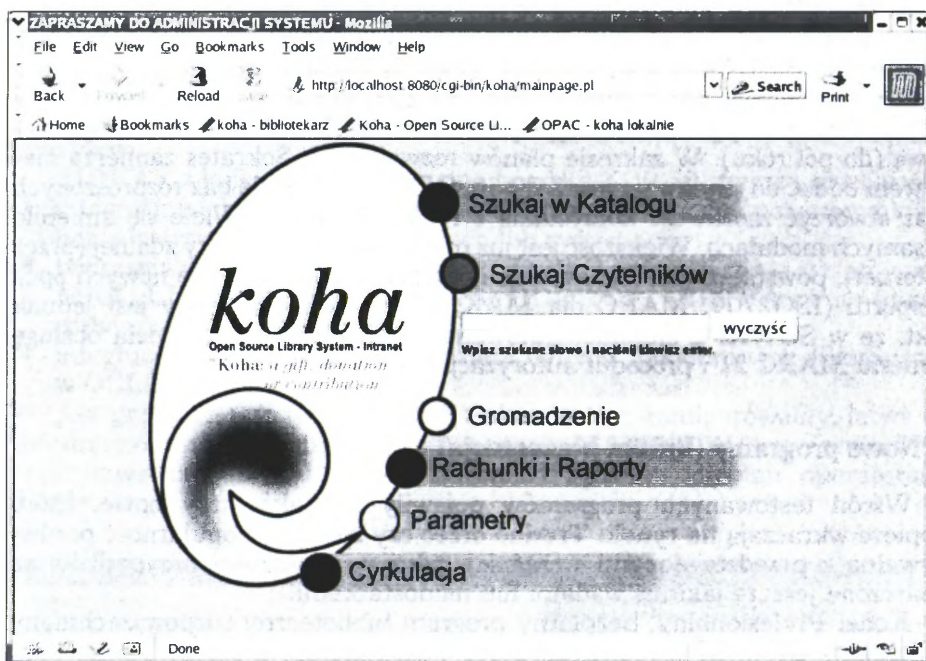
Wśród testowanych programów pojawiły się także trzy nowe, które dopiero wkraczają na rynek. Trudno orzec czy zdobędą popularność porównywalną z przedstawionymi wcześniej, gdyż w większości przypadków są obciążone jeszcze jakimiś wadami lub niedostatkami.

Koha. Profesjonalny, bezpłatny program biblioteczny rozpowszechniany na licencji GNU GPL rozwijany przez wolontariuszy z całego świata (nad polską wersją pracują Benedykt Barszcz i Paweł Skuza). System powstał w Nowej Zelandii i jest użytkowany m. in. we Francji. Zainteresowani mogą zapoznać się z obszerną polską i angielską dokumentacją na stronach EBIB⁷ lub na stronach Studio of Arts And Sciences⁸. Sporym atutem programu jest to, że działa zarówno w systemie Windows (wersja częściowo spolszczona), jak i na Linux (ostatnia wersja – 2.0.1RC1, spolszczona w 95%). Do pracy wymaga jedynie przeglądarki internetowej, zaś na serwerze kilku darmowych komponentów (serwer WWW Apache, baza danych MySQL i język Perl oraz skrypty systemu Koha). Zupełnie za darmo otrzymujemy siedem w pełni funkcjonalnych modułów (OPAC, udostępnienie, czytelnicy, gromadzenie i katalogowanie, raporty, ustawienia i administracja). System Koha ma szereg niewątpliwych zalet: jest bezpłatny, obsługuje standardy (MARC 21, Z 39.50, SQL), zapewnia kontrolę wzorcową wybranych pól, daje możliwość pracy z kodami kreskowymi, jest skalowalny, ma duże możliwości konfiguracyjne i jest w dużym stopniu spolszczony. Jednak w obecnej formie trudno polecić go bibliotekom, gdyż wymaga szeregu czynności adaptacyjnych, które trzeba jeszcze wykonać.

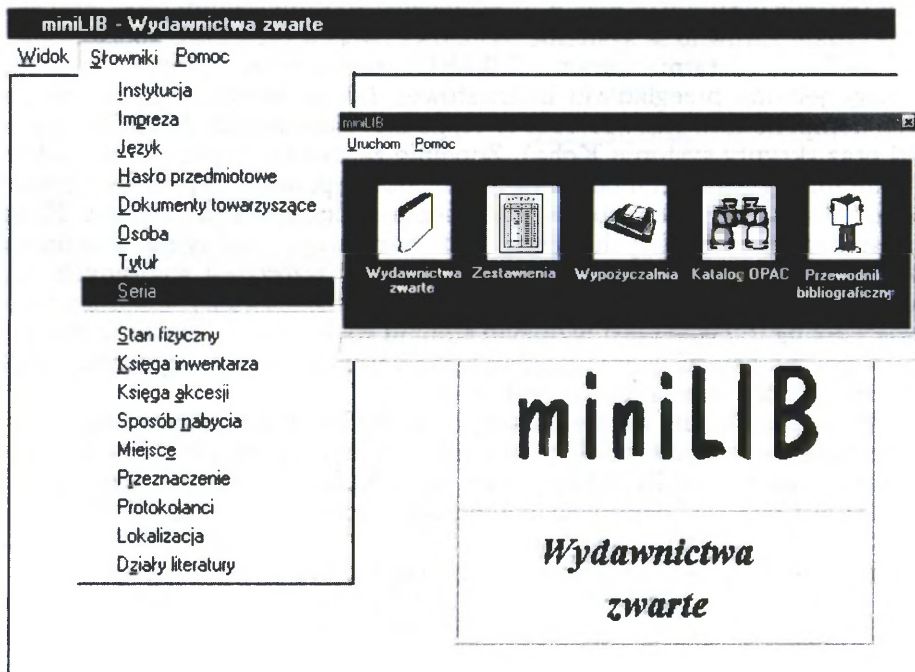
Aktualne problemy to przede wszystkim brak przetestowanej bazy wzorcowej odpowiedniej dla polskiej specyfiki. Należy zatem zdefiniować odpowiedni wykaz pól MARC 21 (np. taki, jak w NUKAT), obecnie wzorem jest Library of Congress, dopracować kodowanie, konwertery (np. ISO), dostosować klienta Z 39.50 do współpracy z NUKAT i INNOPAC BN (jest to już częściowo wykonane), zdefiniować odpowiednie statystyki i wzory druków, wraz z możliwością eksportu do PDF i RTF. Brak też w obecnej formie wydzielonych tablic z kontrolą KHW (pola: 1xx, 440, 6xx, 7xx, 8xx),

⁷ Zob. <http://ebib.oss.wroc.pl/techno/index.php?koha>.

⁸ Zob. <http://www.saas.nsw.edu.au/>.



Rys 6. Koha – panel główny



Rys. 7. MiniLIB – moduł wydawnictw zawartych i panel podstawowy

brak helpów, niekompletne jest tłumaczenie części interfejsu. Wielce pożądane byłoby także zdefiniować podbazy dla bibliografii regionalnej, opracować polski podręcznik dla bibliotekarza, polski opis instalacji i konfiguracji oraz łatwy program instalacyjny (np. „gotowiec” typu „Krasnal”).

MiniLIB. System wrocławskiej formy Mikram⁹, rozwijany od 1996 r. (26 instalacji). Znamionną jego cechą jest niemal lustrzane funkcjonalnie podobieństwo do PROLIB-a (jakby miniPROLIB), o czym zresztą informuje producent, zapewniając, że jest on w pełni zgodny z PROLIB-em. W całości działa w architekturze klient-serwer (baza Interbase/Firebird) w graficznym środowisku Windows. Użytkownicy otrzymują dziewięć modułów: katalogowanie wydawnictw zwartych, katalogowanie wydawnictw ciągłych, wypożyczalnia, zestawienia (statystyki, wydruki, inwentarze), moduł eksportu/importu (MARC 21, MARC BN), OPAC, OPAC WWW¹⁰ i moduł administracyjny. Program w obecnej formie ma jednak pewne braki: dużo do życzenia pozostawia ergonomia – zbyt wiele operacji potrzebnych do wykonania prostych czynności (tę samą wadę ma PROLIB), brak klienta Z 39.50, niepotrzebnie autoryzowane są różne pola (np. podtytuły), moduł OPAC jest zbyt skomplikowany i mało funkcjonalny, a w module katalogowym występują kilka błędów (istotnych dla obsługi MARC).

„Mateusz”. Program autorstwa Mirosława Domańskiego, którego główną funkcją jest obsługa wypożyczeń w placówkach o rozproszonych strukturach. Od kilku lat rozwijany i użytkowany w sieci Biblioteki Publicznej Warszawa-Bemowo (planowany do rozpowszechniania na licencji freeware). Działa w architekturze klient-serwer (dowolny serwer SQL, Windows, Linux) w graficznym środowisku Windows¹¹ (klient). Użytkownik programu otrzymuje cztery podstawowe moduły: udostępnianie centralne (transakcje, rezerwacja, prolongaty, monity, kary itp.), statystyki, wydruki, raporty (wszystkie potrzebne w bibliotece publicznej), obsługa czytelników (rejestracja czynności, statystyki), kontrola dostępu do Internetu na stanowiskach czytelników i OPAC WWW¹² oraz – co ważne – dobrze dopracowany, intuicyjny podręcznik dla bibliotekarza. System w obecnej formie ma jednak podstawową wadę – nie ma własnego modułu katalogowania. Po uprzedniej konwersji korzysta z baz innych systemów np. MAK (autor dopiero niedawno podjął pracę nad samodzielnym modułem katalogowania).

4. Ku ocenie

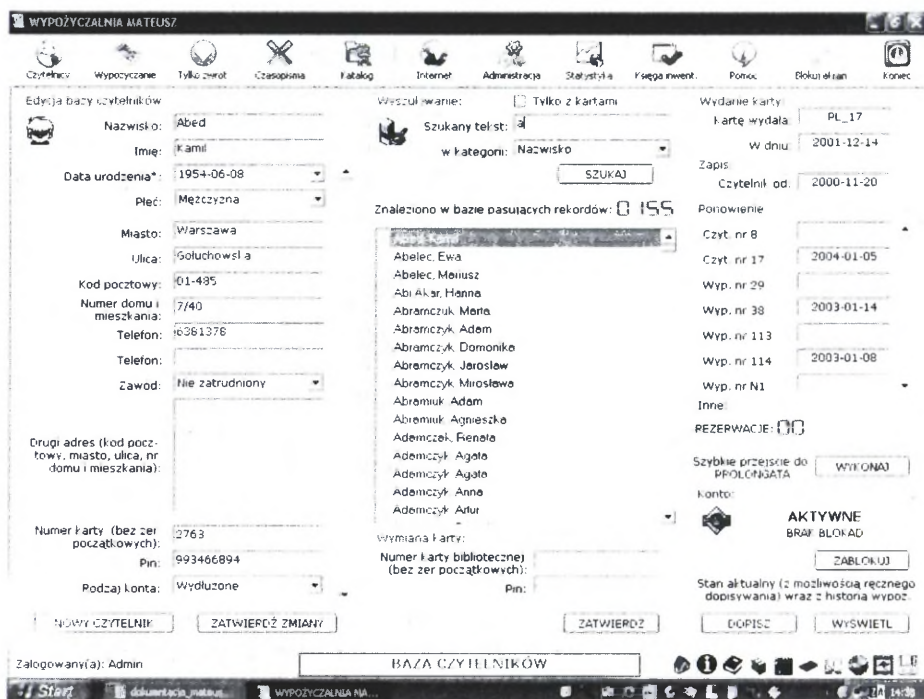
Zaprezentowane zestawienia i wyliczenia nie uprawniają do jednoznacznych ocen. Każdy program ma swoje zalety i swoje wady, w każdym przypadku ostateczny werdykt jest inny i powstaje dopiero po konfrontacji z konkretną biblioteką (siecią) oraz oczekiwaniami jej pracowników i użytkowników. Niemniej zaprezentowany materiał uprawnia do sformułowania kilku wniosków.

⁹ Zob. <http://www.mikram.com.pl>, tamże opis systemu i do pobrania wersja demonstracyjna.

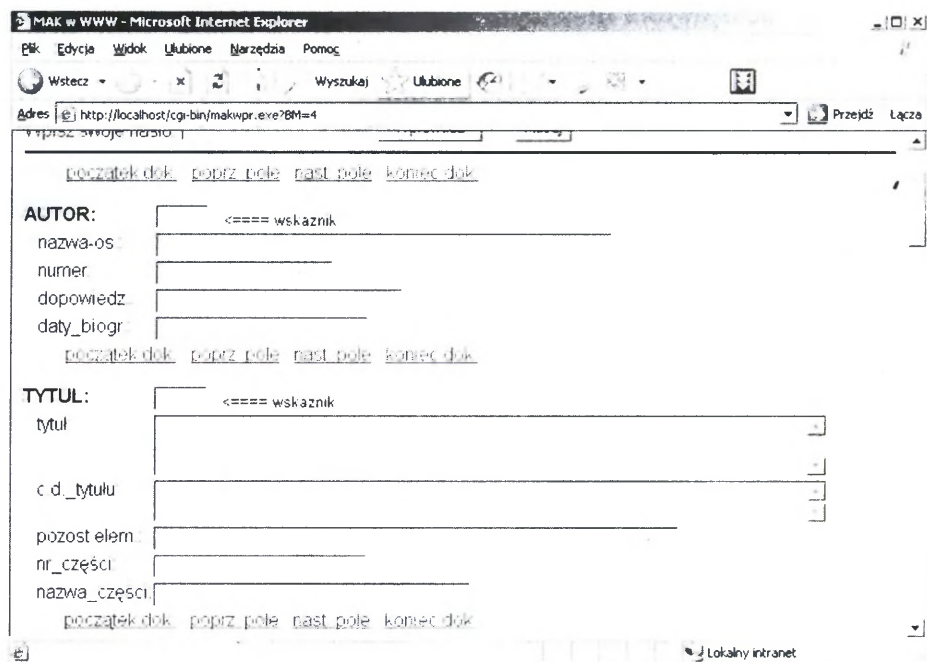
¹⁰ Zob. np. <http://156.17.106.101>.

¹¹ Obszerny opis na stronie: <http://www.e-bp.pl/makowe.php>.

¹² Np. <http://www.biblioteka.isg.pl>.



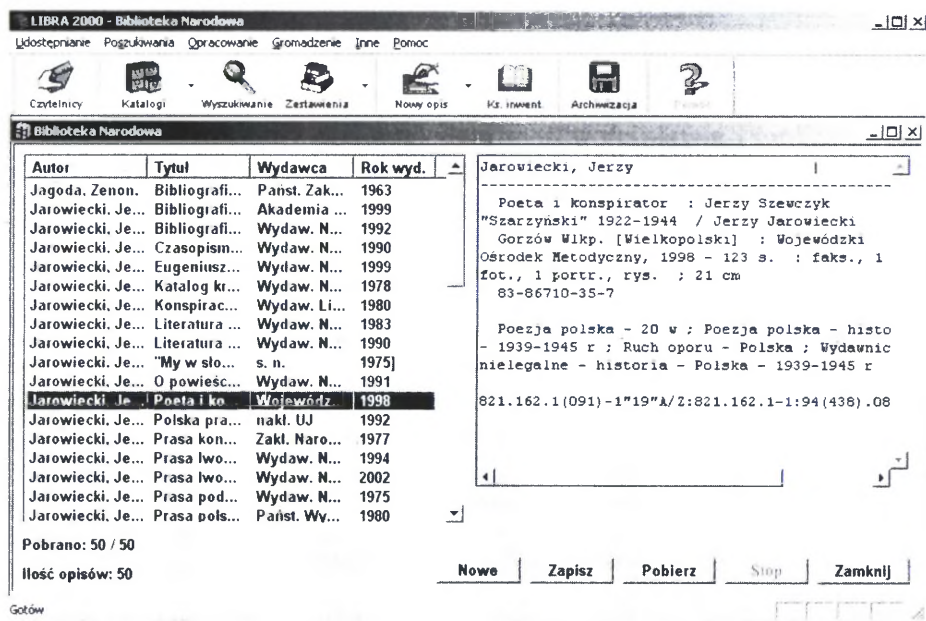
Rys. 8. „Mateusz” – moduł wypożyczeń



Rys. 9. MAKWPR – klient do katalogowania przez przeglądarkę (wersja testowa)

MAK. Program mimo swej niewątpliwej popularności wymaga gruntownej reformy¹³. Jest wprawdzie tani i ma ogromne możliwości, lecz cieniem na jego ocenę kładzie się archaiczny już DOS, a nade wszystko praca w konsoli. Część kroków zaradczych już podjęto. W Bibliotece Narodowej trwają intensywne prace, by oddać do użytku moduł katalogowania przez przeglądarkę internetową i podobną obsługę innych czynności. Planowane są także inne zmiany: przeniesienie bazy do architektury klient-serwer (by była wielo-dostępna), dopracowanie klienta Z 39.50 do pobierania rekordów z NUKAT, dopracowanie mechanizmów autoryzacji i aktualizacji haseł wzorcowych¹⁴. Według zapewnień twórców programu, zmian można oczekiwać w ciągu roku. Pozycję MAK-a znacznie wzmocniły FIDKAR i FIDSERW oraz fakt, że MAK został wybrany jako system do obsługi repliki NUKAT dla biernych użytkowników, nad którą trwają prace testowe¹⁵.

LIBRA. Od ostatniego testu zmieniło się niewiele, gdyż program już w 2002 r. był dobrze dopracowany. Mimo drobnych braków (np. słabe możliwości katalogowania rozbudowanych dokumentów), program spełnia wymagania stawiane przed większością małych bibliotek. W obecnej ofercie system ten wydaje się być najłatwiejszym i najtańszym programem dla małych bibliotek o nieskomplikowanej strukturze i zatrudnieniu do 5 osób. Warto dodać, że dobre efekty przynosi wykorzystanie przy katalogowaniu klienta Z 39.50 (pobieranie rekordów z BN).



Rys. 10. LIBRA 2000 – moduł Z 39.50

¹³ Por. W. M. Kolasa: *Przyszłość i dylematy małej automatyzacji : program biblioteczny MAK i możliwość jego wykorzystania w małych i średnich bibliotekach publicznych*. W: *Jak automatyzujemy biblioteki publiczne?* Red. J. Wołosz. Warszawa 2001, s. 86-104.

¹⁴ Zob. A. Radwański: *Czy MAK może obsłużyć kartotekę haseł wzorcowych?*
<http://ebib.oss.wroc.pl/2001/26/radwanski2.html>.

¹⁵ Zob. <http://www.fides.org.pl/fidkar/index.php> [NUKat – testy MAK].

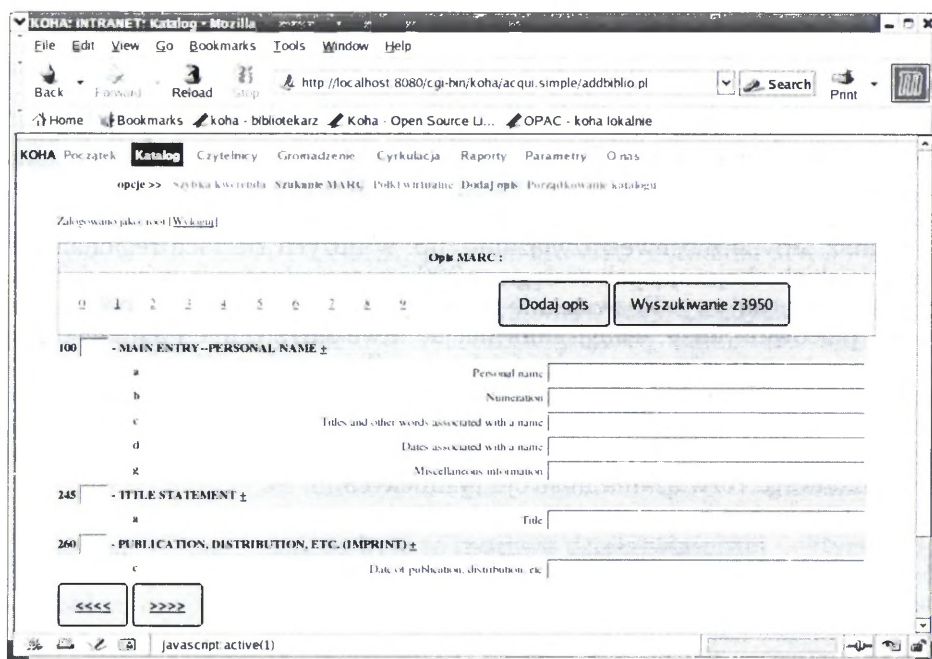
PATRON. Skalowalny program dla większych bibliotek o rozbudowanej strukturze filialnej (10-30 pracowników). Podobnie jak w przypadku LIBRY, od ostatniego testu zmieniło się niewiele, gdyż program był względnie dobrze dopracowany. Wydaje się być dobrym wyborem dla tych bibliotek, które są zbyt rozbudowane by zastosować LIBRA, a jednocześnie zależy im, by system był łatwy i przyjazny. Warto także wspomnieć, że dobre efekty przynosi katalogowanie z wykorzystaniem klienta Z 39.50.

SOWA. Łatwy i skalowalny program dla bibliotek o rozbudowanej strukturze (do 30-50 pracowników). System zdaje się być dobrym wyborem do zastosowania w bibliotekach o rozproszonej strukturze, pracujących na bazie centralnej (wypożyczalnia, katalogowanie, inwentarze itp.). W wersji SOWA 2 wzorowo obsługuje procedury katalogowania i autoryzacji MARC 21. Również warto dodać, że dobre efekty przynosi wykorzystanie przy katalogowaniu klienta Z 39.50. Mimo niewątpliwych zalet, system ma kilka niedoskonałości: wciąż zbyt lapidarne helpy i podręczniki, słabo skalowalny interfejs, pewien niedosyt pozostawia ergonomia i dopracowanie estetyczne.

The screenshot shows the SOWA 2 MARC 21 interface. At the top, there's a title bar 'SOWA: Katalog SOWA2 / MARC-21' and a menu bar with options like 'Katalog', 'Format', 'Rekord', 'Zapytanie', 'Zestawienie', 'Logowanie', and 'Pomoc'. Below the menu is a search bar with 'Idź do' and 'Szukaj' fields. The main area displays a MARC record for 'Centesimus annus : b. tekst i komentarze / c. Jan Paweł II ; red. Franciszek Kampl'a, Cezary Ritter ; Katedra Katolickiej Nauki Społecznej, Instytut Jana Pawła II, Katedra Katolickiej Nauki Społecznej'. The record includes fields for LDR, 001, 008, 020, 040, 041, 100, 245, 260, 300, 440, 546, 600, 650, 700, 710, 920, and 990. At the bottom, there's a table with various fields like 'tytuł', 'tytuł ujednolicony', 'tytuł wydawnictwa ciągłego', 'osoba jako hasło formalne', 'instytucja jako hasło formalne', 'impreza jako hasło formalne', 'numer rekordu bibliograficznego', 'numer rekordu KHW', 'numer identyfikacyjny', 'do korekty', 'Kolekcja zdalna', 'Kolekcja', 'hasło przedmiotowe instytucja', 'hasło przedmiotowe impreza', 'gatunek, rodzaj, forma dokumentu', 'dział bibliografii', 'hasło przedmiotowe dowolne', 'hasło przedmiotowe osoba', 'nazwa własna', 'hasło przedmiotowe geograficzne', and 'hasło przedmiotowe tytuł'.

Rys. 11. SOWA 2 – OPAC (widok rekordu MARC 21)

Koha. Program ma dużą szansę stać się tanią alternatywą na polskim rynku systemów dla małych i średnich bibliotek. Wymaga jednak dopracowania wyliczonych uprzednio braków i dostosowania do polskich realiów. Do urzeczywistnienia tego scenariusza autorzy polskiego tłumaczenia winni nawiązać bliższą współpracę ze środowiskiem bibliotekarzy, zaś bibliotekarze powołać formalną grupę, która będzie czuwała nad rozwojem polskiej wersji systemu Koha. Mimo ogromnych możliwości, na obecnym etapie rozwoju i opracowania program trudno polecić polskim bibliotekom.



Rys. 12. Koha – moduł katalogowy

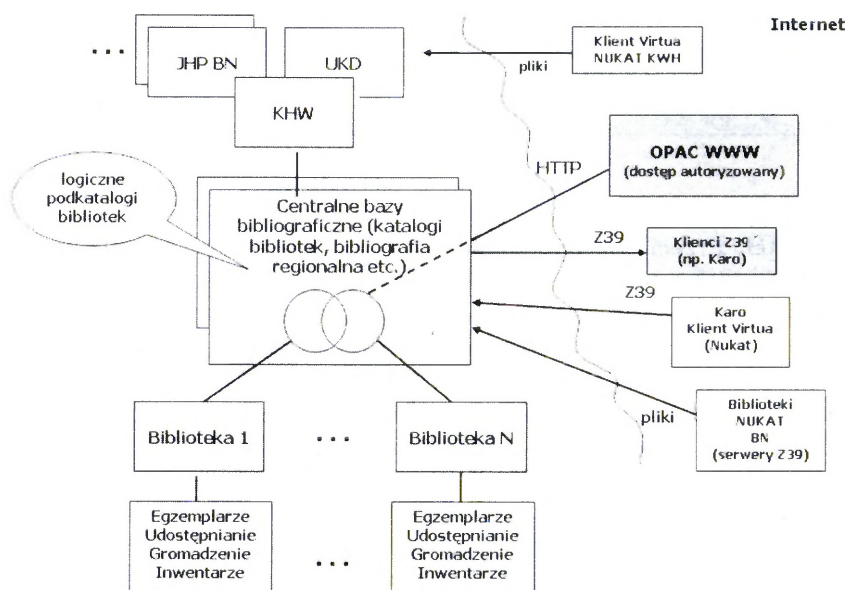
MiniLIB. Przeciętny pod względem możliwości, łatwy i intuicyjny program dla małych bibliotek o średnio rozbudowanej strukturze (do 10-20 pracowników). Dobry wybór dla bibliotek i filii współpracujących z centralami opartymi o system PROLIB lub przygotowujących bazę do migracji do tego systemu. System ma jednak kilka niedostatków: jest słabo dopracowany ergonomicznie, występują drobne problemy z formatem, wciąż brak klienta Z 39.50, zaś pracę utrudniają przesadne rygory autoryzacji. Jakkolwiek system jest młodszym bratem PROLIB-a, wyróżnia się znacznie na korzyść względem swego protoplasty pod względem wizualnym. Jest także prostszy w użytkowaniu i dużo bardziej intuicyjny.

„Mateusz”. Łatwy i estetyczny program do obsługi udostępniania w małych i średnich bibliotekach o rozproszonej strukturze (do ok. 20 pracowników). Jako jeden z niewielu systemów oferuje moduł obsługi czytelników oraz kontroli dostępu do internetu na stanowiskach dla czytelników. Podstawową (i być może przejściową) wadą systemu jest brak własnego modułu katalogowania, co rodzi konieczność konwersji baz tworzonych w innych programach (np. MAK). Jeśli moduł taki powstanie, system – z uwagi na to że jest bezpłatny – ma szansę na zdobycie dużej popularności.

Zamiast podsumowania warto powtórzyć słowa przytoczone na wstępie: każdy program ma swoje zalety i wady, a wyboru należy dokonać samodzielnie, kierując się racjonalnymi przesłankami. Najczęściej będzie to zatem rozsądny kompromis pomiędzy planami a możliwościami.

5. Systemy zintegrowane w małych bibliotekach

Na zakończenie warto postawić jeszcze jedno pytanie: czy i kiedy można komputeryzować małe i średnie biblioteki, wykorzystując systemy zintegrowane, takie jak: ALEPH, HORIZON, PROLIB, VIRTUA, Q SERIES? Oczywiście można i warto. Doświadczenia światowe pokazują, że regionalna sieć działająca w oparciu o duży system zintegrowany to rozwiązanie znacznie lepsze, choć – dodajmy – kosztowniejsze. W szczególnych przypadkach to jednak jedyne możliwe rozwiązanie, np. w dużych sieciach regionalnych czy miejskich obejmujących zasięgiem 200 i więcej placówek, w zasadzie nie ma innej alternatywy. Rozwiązanie takie przynosi wiele korzyści: pełną integrację placówek (bazy, usługi, informacja, łatwe zarządzanie i administracja systemem), pozwala nawiązać ścisłą współpracę (wspólne procedury), pozwala na czynne uczestnictwo centrali (np. w NUKAT), redukuje koszty, stwarza możliwość sprawnego zarządzania siecią (statystyki, kontrola), pozwala wreszcie na tworzenie kompletnej bibliografii regionalnej. Schemat przykładowego rozwiązania ilustruje rysunek 13.



Schemat logiczny

Rys. 13. Architektura dużego systemu regionalnego na przykładzie programu ALEPH (źródło: ALEPH Polska)

Warto jednak zaznaczyć, że jest ono jednocześnie droższe. Według ostrożnych szacunków, koszt takiej automatyzacji jest 2-3-krotnie wyższy niż inwestycje wykorzystujące systemy „małe”. A zatem taką komputeryzacja jest uzasadniona finansowo dopiero przy dużych instalacjach. Średnie koszty inwestycyjne przypadające na 1 bibliotekę przy sieci ok. 200 bibliotek wahają się w granicach: 35 000-70 000 PLN, ale już przy sieci 800 bibliotek maleje on znacznie i jest porównywalny do kosztów systemów małych: 8500-17 000 PLN.

6. Wnioski końcowe

Materiał raportu i obserwacja polskiego rynku oprogramowania dla średnich i małych bibliotek skłania do sformułowania następujących uwag syntetycznych:

- Wszystkie testowane programy doceniły korzyści **architektury klient-serwer**, która ułatwia pracę wielodostępną i zwiększa poziom bezpieczeństwa bazy. Ewolucję tę od systemu plikowego z powodzeniem przeszły najpierw PATRON i LIBRA, ostatnio SOWA, aktualnie trwają prace nad MAK-iem.
- Upowszechnia się trend w kierunku **systemów rozproszonych z centralną bazą danych** (przykładem takich rozwiązań są najnowsze instalacje SOWY). Przykład ten – dodajmy – pokazuje, że przełamana została bariera możliwości, zarezerwowanych tylko dla systemów zarządzanych przez duże DBMS-y (ALEPH, HORIZON).
- Wolno, lecz sukcesywnie poszerza się grupa użytkowników **kopiujących gotowe rekordy przez klientów Z 39.50**. Prekursorem tych rozwiązań był MOL i LIBRA, obecnie SOWA 2, trwają prace nad dostosowaniem MAK-a. Warto dodać, że było to możliwe dzięki właściwej polityce BN, która bezpłatnie udostępniła port INNOPAC-a. Aby w pełni rozwiązać problem danych podjęto także prace testowe nad udostępnieniem repliki NUKAT dla użytkowników biernych; baza taka – jak już wspomniano – jest testowana z wykorzystaniem systemu MAK¹⁶. W przyszłości będą z niej mogły korzystać dowolne systemy (LIBRA, MOL, PATRON, SOWA, VIRTUA, ALEPH...), które obsługują format MARC 21 i mają klienta Z 39.50.
- Wciąż brak zgody w sprawie kluczowych standardów. Jakkolwiek nie budzi już wątpliwości standard rekordu bibliograficznego i rekordu hasła wzorcowego (powszechnie dominuje **MARC 21** i stowarzyszony z nim **ISO 2709**), to trudno mówić o podobnej jednomyślności w zakresie rekordu zasobu (większość systemów przyjęła własne rozwiązania). Jeszcze gorsza sytuacja panuje w zakresie kodowania znaków (LATIN, MAZOVIA, różne wersje ISO), a doświadczenie pokazało, że nadzieje na szybkie upowszechnienie się **UNICODE** były przedwczesne.
- Wolno wyłania się **nowy standard w zakresie prezentacji**. Zapoczątkowana przez KaRo konstrukcja złożona z serwera Z 39.50 i multiwyszukiwarki znalazła godnych tanich następców; powstają lub powstały serwery Z 39.50 dla małych systemów (MAK – dostępny, SOWA, LIBRA, PATRON – w trakcie opracowania) i uniwersalne bramki (FIDKAR). Typologia ta – dodajmy – stwarza możliwość integracji wielu baz, systemów, formatów, a w ślad za tym możliwość integracji bibliografii regionalnej, tworzenia łatwych do zarządzania katalogów lokalnych i regionalnych katalogów centralnych.
- Kilkanaście lat doświadczeń sprawiło, że wykształcił się pewien **standard opcji i funkcji**, które oferuje każdy popularny program:
 - moduł wyszukiwawczy, obejmujący możliwość tworzenia zestawień,
 - moduł udostępniania wraz z statystykami,
 - moduł katalogowy,
 - moduł gromadzenia (inwentarze, rejestry),

¹⁶ Zob. <http://www.fides.org.pl/fidkar/index.php>.

- moduł akcesji czasopism,
 - OPAC WWW,
 - moduł bibliografii regionalnej lub bazy tematycznej,
 - moduł retrokonwersji z źródeł offline (CD-ROM, pliki),
 - moduł retrokonwersji z źródeł online (klient Z 39.50),
 - klient do pracy zdalnej (katalogowanie, wypożyczalnia),
 - narzędzia do konwersji danych,
 - narzędzia administracyjne,
 - moduł skontrum.
- Mimo znacznego ruchu na omawianym rynku **wskaźnik komputeryzacji bibliotek publicznych jest wciąż bardzo niski**: ocenia się, że tylko 20-25% jest skomputeryzowanych. Jednak proces ten nie zatrzymał się w martwym punkcie. Analiza statystyczna pozwala ocenić, że badany rynek sukcesywnie się poszerza (rocznie przybywa 600-700 instalacji, co daje realny wzrost ok. 6-8%) i brak w badanej grupie produktu dominującego (8 popularnych systemów dla małych i średnich i 5 popularnych systemów zintegrowanych).
 - Wciąż na komputeryzację czeka 5-6 tys. małych bibliotek publicznych, szczególnie filii z jednoosobową obsadą (zwykle niedoinwestowanych i biednych). Aby zaistnieć na tym rynku producenci powinni wprowadzić programy w wersji mikro, których koszt nie przekraczałby 500 PLN.

Czy FIDKAR jest konkurencją dla KaRo?

Protokół Z 39.50 oraz aplikacje FIDKAR i FIDSERW

W hołdzie dla Jana Pawła z okazji XXVI rocznicy wyboru Papieża Polaka, Federacja Bibliotek Kościelnych FIDES udostępniła nową, internetową multiwyszukiwarkę FIDKAR wykorzystującą protokół Z 39.50.
(Adres: www.fides.org.pl/fidkar)

FIDKAR nie jest konkurencją dla KaRo, gdyż ma inny cel i zasięg odbiorców. To nowoczesne narzędzie pozwala na jednoczesne przeszukiwanie nie tylko katalogów książek wielu bibliotek, ale też bibliografii tematycznych zawierających artykuły z czasopism i katalogów prac magisterskich. Ważną nowością tego rozwiązania jest również fakt, że potrafi prowadzić jednoczesne wyszukiwania w bazach tworzonych w różnych formatach (MARC 21 i MARC BN oraz formaty własne – np. katalogu prac magisterskich).

Wydaje się, że to narzędzie może być bardzo użyteczne dla bibliotek publicznych. Można już dołączać do FIDKAR biblioteki pracujące w MAK i to nawet w MARC BN, nie tylko w MARC 21. Można też „stawiać” własne takie FIDKAR np. dla sieci bibliotek publicznych z danego regionu (powiat, gmina, miasto czy dzielnica miasta) tworząc lokalny katalog rozproszony, łączący kilka katalogów książek i bazę bibliografii regionalnej. FIDKAR może stanowić dobrą platformę połączenia w jednej wyszukiwarce baz danych tworzonych przez różne programy (SOWA, LIBRA, MAK, HORIZON i inne) o ile tylko mają one moduł do obsługi protokołu Z 39.50.

Pokazywanie poprzez wyszukiwarkę FIDKAR baz tworzonych przez program biblioteczny MAK stało się możliwe właśnie dzięki powstaniu jednocześnie programu FIDSERW, który jest takim modulem obsługi protokołu Z 39.50 dla baz MAK. Obydwa programy zostały napisane na zlecenie Federacji FIDES przez studenta Informatyki na Politechnice Warszawskiej – Michała Marksa.

FIDKAR i FIDSERW mogą mieć bardzo wiele zastosowań. Wydaje się, że dzięki tym programom można będzie utworzyć kopię NUKAT pod programem MAK. Taka „lustrzana” kopia pozwoli na swobodne przeglądanie tej bazy oraz kopiowanie z niej opisów poprzez protokół Z 39.50 bez konieczności dodatkowego zakupu drogich „klientów” programu VIRTUA. Będzie to szansa szerokiego udostępnienia NUKAT dla mniejszych bibliotek, takich jak liczna rzesza bibliotek publicznych.

Oficjalna inauguracja i prezentacja multiwyszukiwarki FIDKAR odbyła się w dniu 15 października 2004 r., podczas specjalnego pokazu, w Dziale Przetwarzania Danych w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Biblioteka Narodowa również zastosowała już to narzędzie do udostępniania swoich baz, o czym można się przekonać po adresem: <http://mak.bn.org.pl/fidkar.htm>

Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR i FIDSERW**

Wstęp

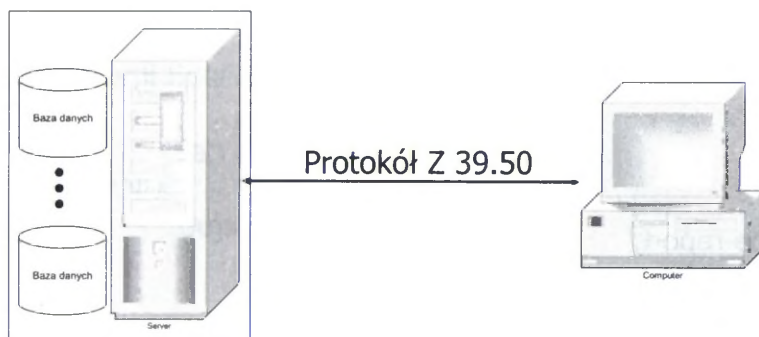
Standard Z 39.50 określa usługę opartą na architekturze klient-serwer oraz protokół do pozyskiwania informacji.

Standard definiuje metody i formaty, aby klient mógł przeszukiwać bazy udostępnione poprzez serwer, pobierać rekordy a także wykonywać inne funkcje związane z pozyskiwaniem informacji.

Protokół definiuje komunikację pomiędzy aplikacjami klienta i serwerem. Nie określa on sposobu prezentacji informacji uzyskanej poprzez klienta końcowemu użytkownikowi.

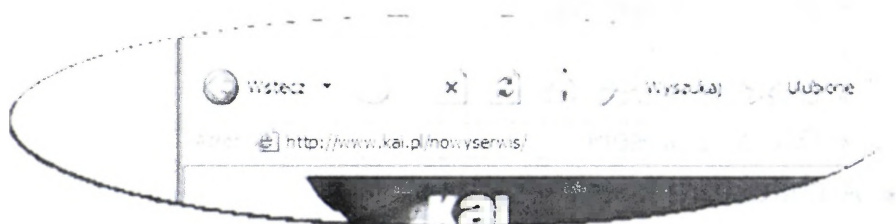
- Wprowadzenie
- Protokół
 - Dozwolone operacje
 - Operacja init
 - Operacja search
 - Operacja present
- Architektura klient – serwer
 - Serwer
 - Budowa aplikacji serwera
 - Dostęp do wielu serwerów
 - Klient
 - Budowa aplikacji klienta
 - Interfejs użytkownika

Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**



Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Protokół Z 39.50 – język komunikacji pomiędzy serwerem i klientem.



Inne protokoły: http,ftp...

Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Protokół >> Dozwolone operacje

Metody (operacje) dozwolone przez Z 39.50:

- Init,
- Search,
- Present,
- Delete,
- Scan,
- Sort,
- Resource-report,
- Extended-services,
- Duplicate Detection.

Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Operacja **init** odpowiada za nawiązanie połączenia pomiędzy klientem i serwerem, ustalenie wersji protokołu, ustalenie dostępnych funkcji itd.

Operacja ta nie wymaga żadnego udziału użytkownika, jest wykonywana automatycznie.

Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Operacja **search** jest operacją wyszukiwania w bazie określonych rekordów. Rolą użytkownika jest określenie kryteriów wyszukiwania. Możemy określić szereg indeksów w których chcemy szukać określonego hasła i łączyć je operatorami Bool'a np.:

Tytuł: Jan Paweł

AND

Autor: Bujak

Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Semantyka zapytań poprzez protokół Z 39.50 jest opisana w standardzie BIB-1 <http://www.loc.gov/z3950/agency/defns/bib1.html>

Określonych zostało 6 typów atrybutów:

1. określa znaczenie wprowadzonego zapytania np. autor, tytuł, data...
2. atrybut relacji >=, =, <...
3. atrybut pozycji: pierwszy w polu, na dowolnej pozycji, pierwszy w podpolu
4. atrybut struktury – określa, czy szukamy całej frazy, poszczególnego słowa, daty sformatowanej ...
5. obcięcie zapytania np. król* -> król, królowa, królestwo...
6. kompletność – określa, czy inne słowa niż sformułowane w zapytaniu mogą występować w danym polu opisu

Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Operacja **present** odpowiada za format zwracanych informacji. Do wyboru jest cały szereg formatów (>100). W praktyce jednak stosuje się:

- USMARC (ISO2709)
- SUTRS
- ISO2709
- XML

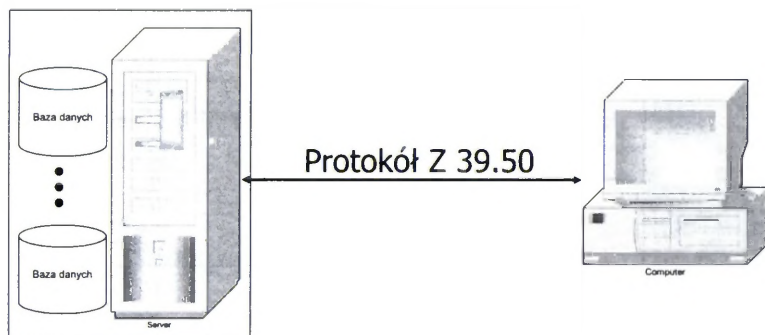
Przykład:

Library of Congress

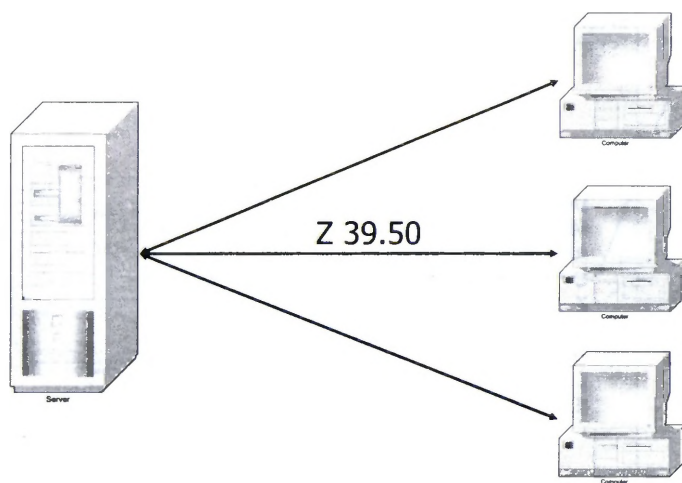
Operacje: *init, search, present*

Formaty: *usmarc, xml*

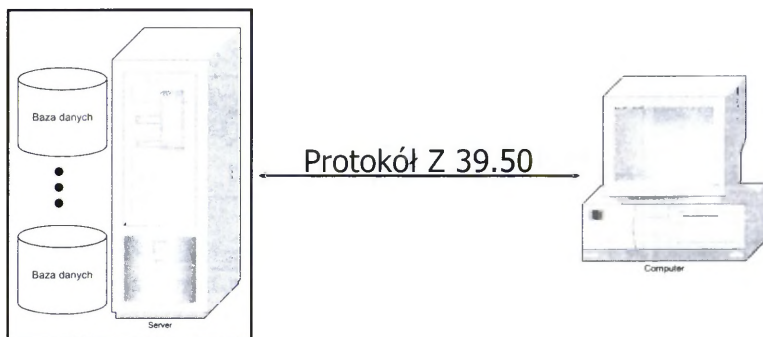
Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**



Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

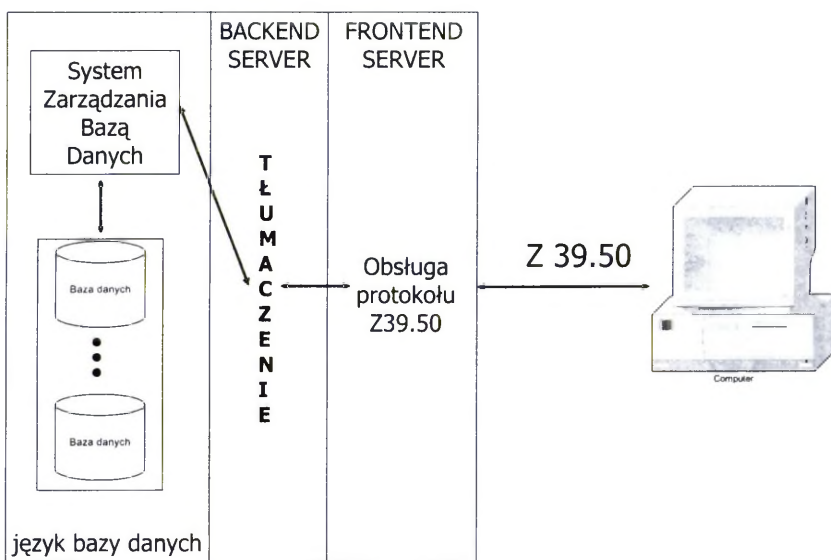


Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**



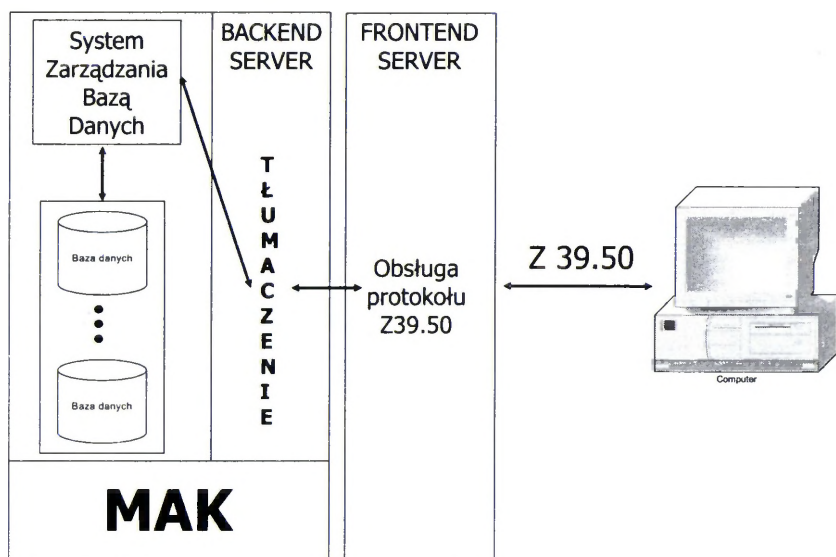
Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Serwer >> Budowa aplikacji serwera



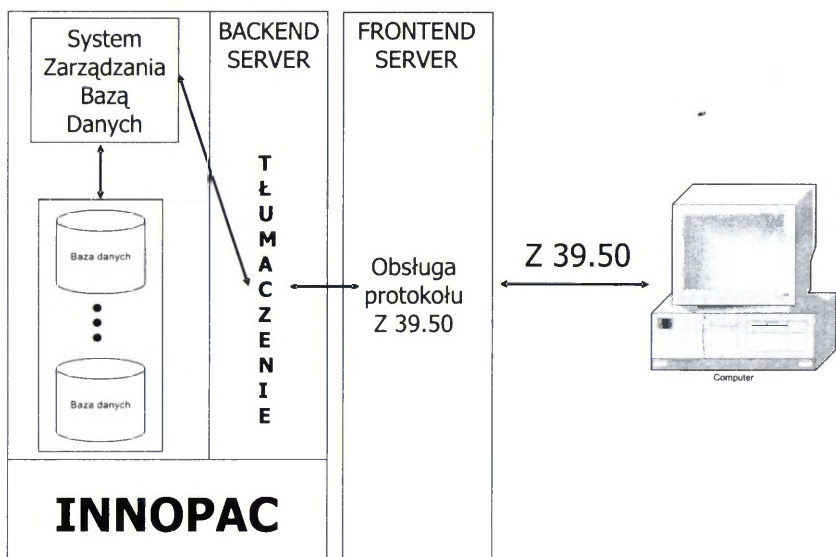
Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Serwer >> Budowa aplikacji serwera



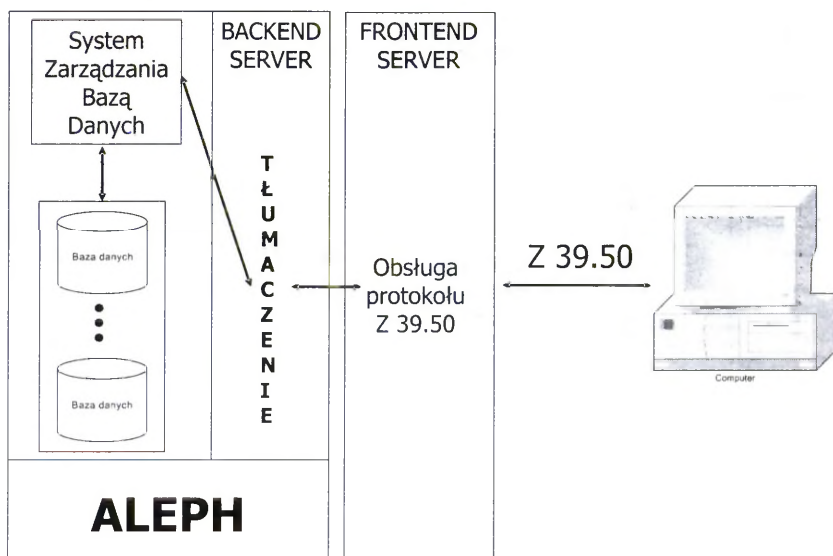
Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Serwer >> Budowa aplikacji serwera



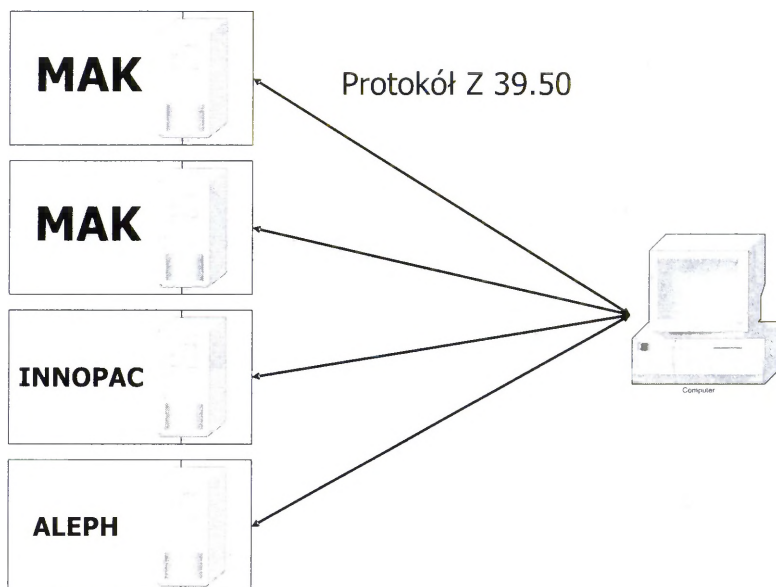
Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Server >> Budowa aplikacji serwera

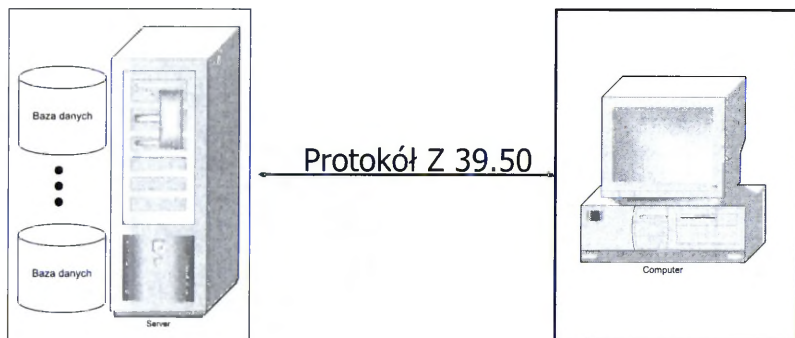


Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

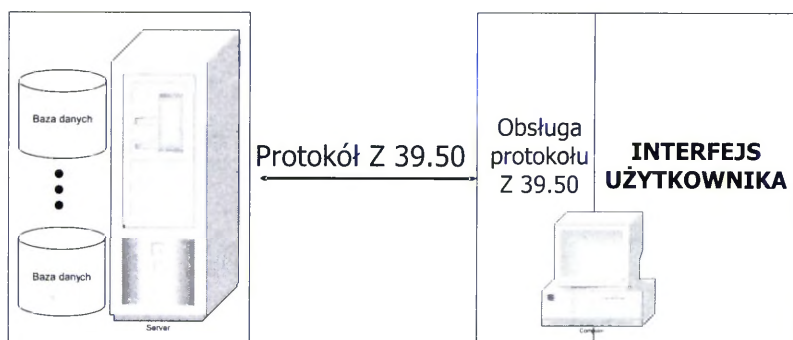
Server >> Dostęp do wielu serwerów



Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**



Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**



Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Klient >> Interfejs użytkownika

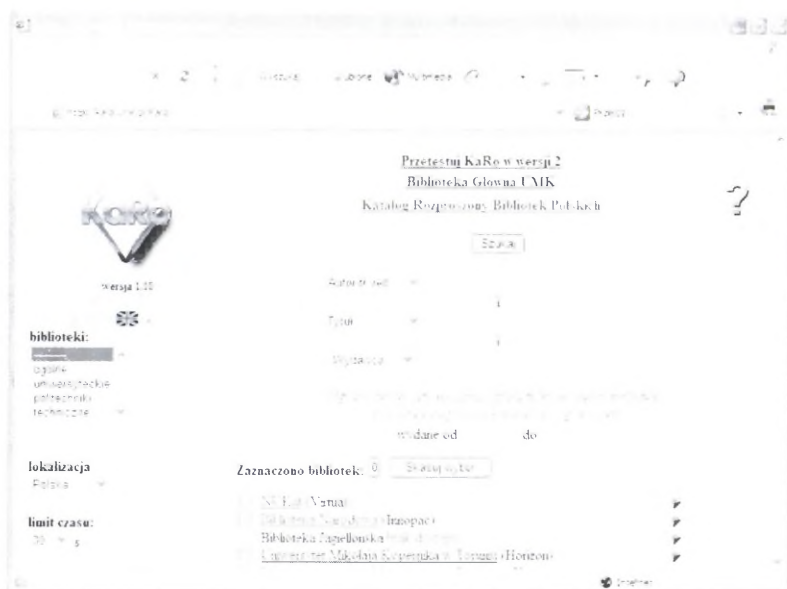
```

Z> open 23950.loc.gov:7890/voyager
Connecting...OK.
Sent interrequest.
Connection accepted by v3 target.
ID      : 34
Name    : Voyager LMS - Z39.50 Server <VAX Proxy>
Version : 1.13
Options : search present
Z> format usmarc
Z> f bujak
Sent searchRequest.
Received SearchResponse.
Search was a success.
Number of hits: 185
records returned: 0
Z> show 1
Sent presentRequest (1+1).
Records: 1
(UOYAGER)Record type: USmarc
001 4844975
005 19970127081857.7
008 701121+1789          $w a          000 0 ger
035 79 0100 9218552
086 79 7h cbc $c orignew $d 2 $e ncip $f 11 $g y-gencatlg
055 79 ep36 11-21-90; ec09 to SCD 11-30-90; fdb6 12-13-90; fmf3 01-02-91
010 79 94218552
020 79 3451213168
026 79 1LC $c DLC $d DLC
043 79 a-e1-----
050 00 79 D085.P7 $b A92 1989
022 00 79 948.53/17438.6 $2 20
245 00 79 auschwitz, Birkenau : $b eine Erinnerung, die brennt, aber sich nicht

```

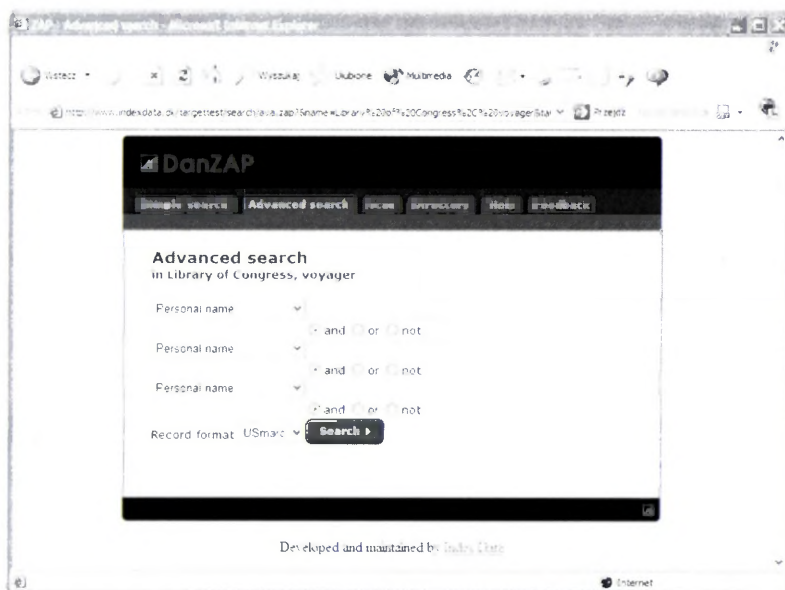
Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Klient >> Interfejs użytkownika



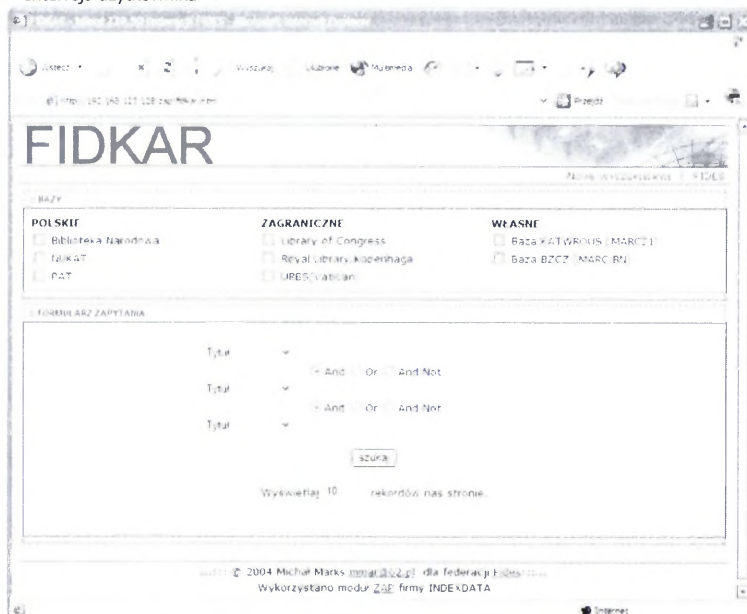
Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Klient >> Interfejs użytkownika



Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Klient >> Interfejs użytkownika



Protokół **Z 39.50** oraz aplikacje **FIDKAR** i **FIDSERW**

Kryteria wyszukiwania: (= posiadanie indeksów)

- Tytuł
- Tytuł serii
- ISBN
- ISSN
- Rzeczowy
- Data publikacji
- Autor
- Wydawca

III

WSPÓŁPRACA BIBLIOTEK

Katalog centralny NUKAT – a małe biblioteki

Idea katalogu centralnego budowanego metodą współkatalogowania i będącego źródłem gotowych rekordów dla katalogów lokalnych zrodziła się w środowisku bibliotekarzy akademickich. To środowisko już od początku budowania swoich komputerowych katalogów bibliotecznych w systemach zintegrowanych, dążyło do racjonalizacji katalogowania zbiorów poprzez tworzenie i wykorzystywanie wspólnych zbiorów danych wspomagających katalogowanie. Były to: utworzona w 1993 r. wspólna kartoteka haseł wzorcowych, od 1996 r. działająca jako Centralna Kartoteka Haseł Wzorcowych (CKHW), oraz utworzony w 1995 r. Centralny Katalog Czasopism (CKTCz). Zapoczątkowanie centralnej bazy obsługującej wspólne tworzenie i wykorzystywanie rekordów bibliograficznych dla pozostałych dokumentów – faktycznie utworzenie katalogu centralnego opóźniało się z powodu braku funduszy na zakup odpowiedniego sprzętu, systemu bibliotecznego oraz poprowadzenie tego katalogu. Budowana wówczas w obszarze roboczym oprogramowania VTLS, CKHW ulokowana była gościnnie na serwerze Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie obok bazy głównej katalogu BUW, zaś katalog czasopism ulokowany był również gościnnie na serwerze Biblioteki Głównej Uniwersytetu Gdańskiego.

W 1998 r. w środowisku bibliotek akademickich przy współudziale Biblioteki Narodowej opracowano projekt katalogu centralnego NUKAT i podjęto starania o pozyskanie funduszy na jego realizację. Doprowadzenie do uruchomienia katalogu zabrało trzy lata¹. Współkatalogowanie rozpoczęto w lipcu 2002 r. Do katalogu jako jego podstawa, weszła w całości budowana i wykorzystywana w bibliotekach naukowych od 9 lat baza CKHW oraz baza CKTCz².

Katalog centralny powstał staraniem bibliotek naukowych i do ich użytkowników przede wszystkim był adresowany w fazie projektowania i jest obecnie już na etapie realizacji. We współkatalogowaniu w katalogu NUKAT mogą zatem uczestniczyć biblioteki, które posiadają status bibliotek naukowych, a więc biblioteki akademickie, biblioteki PAN, biblioteki publiczne o statucie naukowym, naukowe biblioteki specjalne. Uruchomienie katalogu NUKAT miało spełnić dwa zasadnicze oczekiwania użytkowników i bibliotekarzy środowiska akademickiego. Z jednej strony było to zapewnienie centralnej informacji o zbiorach polskich bibliotek naukowych i ułatwienie do nich dostępu, z drugiej zmiana podejścia do katalogowania poprzez utworzenie budowanego metodą współkatalogowania źródła goto-

¹ Szczegółowo geneza katalogu NUKAT opisana w artykułach: E. Dobrzyńska-Lankosz: *Jak do tego doszło? Geneza katalogu NUKAT*. Prz. Bibl. 2004 R. 72 z. 3/4; M. Burchard: *Katalog centralny NUKAT po dwóch latach pracy*. Prz. Bibl. 2004 R. 72 z. 3/4.

² Przeniesiono 720 000 rekordów khw, oraz ponad 21 000 rekordów bibliograficznych dla wydawnictw ciągłych. Bazę rekordów bibliograficznych dla pozostałych dokumentów zaczęto budować od zera.

wych rekordów. Dwa i pół roku obserwacji działania katalogu centralnego jest dobra okazją, aby pokazać jak te oczekiwania użytkowników są w katalogu centralnym realizowane.

W budowaniu katalogu centralnego uczestniczy obecnie 49 bibliotek naukowych. Wszystkie zadeklarowały udział we współkatalogowaniu zyskując przez to nieograniczone prawo do pobierania gotowych rekordów i wykorzystywania ich do budowania swoich katalogów lokalnych. Także te wszystkie, które tego potrzebowały (wykorzystujące w katalogach lokalnych inne niż Virtua oprogramowanie biblioteczne), otrzymały nieodpłatnie narzędzie obsługujące komunikację z katalogiem centralnym w zakresie wprowadzania i kopiowania danych. Nazwy bibliotek współpracujących z katalogiem NUKAT można znaleźć w jego bazie podpisane pod rekordami bibliograficznymi, które do ich katalogów lokalnych zostały skopiowane. Nazwy te informują o miejscu przechowywania skatalogowanych dokumentów, a ponadto stanowią hiperłącza do właściwych rekordów w katalogach lokalnych dostarczając użytkownikowi katalogu centralnego informacji o statusie wyszukiwanego dokumentu w danej bibliotece³. W ten sposób realizowana jest w katalogu centralnym NUKAT informacja o zbiorach polskich bibliotek. Jest oczywiste, że dotyczy ona wyłącznie dokumentów objętych współkatalogowaniem w katalogu NUKAT. Wartość tej informacji, wprost proporcjonalnie zależnej od liczby bibliotek współpracujących z katalogiem centralnym oraz od liczby skatalogowanych dokumentów systematycznie rośnie w miarę zwiększania się tych wskaźników. Realizowane w NUKAT współkatalogowanie jest metodą na szybkie i oszczędne katalogowanie zbiorów przez polskie biblioteki. Jest także metodą na budowanie w skali kraju systemu spójnych danych, w których stosowane są ujednolicone hasła zaczerpnięte z jednego zbioru, stosowane są ujednolicone metody katalogowania, a wszystkie pobrane rekordy identyfikowane są numerami kontrolnymi identycznymi z numerami rekordów macierzystych w katalogu NUKAT. Umożliwia to automatyczne operowanie danymi np. w zakresie ich modyfikowania.

Zasadą obowiązującą we współkatalogowaniu w NUKAT jest, że dokument opracowuje ta biblioteka, która pierwsza go otrzyma. Każda następna zainteresowana skatalogowaniem danego dokumentu kopiuje do swojego katalogu gotowy rekord, dodając jedynie do rekordu macierzystego w katalogu centralnym symbol swojej biblioteki, prezentowany użytkownikom jako jej pełna nazwa. Przewidziane w projekcie katalogu centralnego bierne jego wykorzystywanie w zasadzie nie spotkało się z wielkim zainteresowaniem bibliotek i jak dotąd, żadna nie podpisała takiej umowy z Centrum NUKAT. Miało ono polegać na pobieraniu gotowych rekordów do katalogu lokalnego połączonym z dodawaniem do tych rekordów w katalogu NUKAT symbolu swojej biblioteki. Mogłoby zatem dotyczyć wyłącznie bibliotek naukowych. Jest to jednak forma współpracy możliwa do utrzymania w bibliotece naukowej wyłącznie okresowo. Spodziewać się bowiem należy, że prędzej czy później biblioteka taka natrafi na dokumenty w swoich zbiorach, dla których nie znajdzie w katalogu centralnym gotowych rekordów. Wtedy jedynym roz-

³ Usługa ta w początkowym okresie działania katalogu z przyczyn technicznych, dotyczyła wyłącznie katalogów lokalnych obsługiwanych przez system VIRTUA – tożsamy z systemem katalogu centralnego. Od 2004 r. jest stopniowo uruchamiana także w odniesieniu do katalogów lokalnych obsługiwanych przez inne oprogramowanie biblioteczne.

sądnym wyjściem jest włączenie się do współkatalogowania, bowiem oczekiwanie na gotowy rekord może się okazać ryzykowne, zwłaszcza gdy będzie chodziło o dokumenty unikatowe w kolekcjach polskich bibliotek.

Współkatalogowanie w NUKAT realizowane jest od 28 miesięcy. Rozwija się bardzo dynamicznie. W bazie katalogu centralnego zarejestrowanych jest obecnie ponad 800 bibliotekarzy, którzy uczestniczą w tworzeniu różnego typu rekordów niezbędnych do skatalogowania dokumentów. Średnio miesięcznie przybywa w katalogu NUKAT ponad 12 500 rekordów kartoteki haseł wzorcowych, 12 300 rekordów bibliograficznych dla dokumentów zwartych i czasopism, a prawie 30 000 rekordów bibliograficznych jest przeciętnie każdego miesiąca kopiowanych do katalogów lokalnych. Oznacza to, że każdy rekord bibliograficzny opracowany do katalogu centralnego został średnio już ponad 2,4 raza wykorzystany w lokalnych katalogach komputerowych bibliotek. Oznacza to także, że ponad 58% pracy przeznaczonej na tworzenie katalogów lokalnych przed uruchomieniem katalogu centralnego dotyczyło opracowania tych samych dokumentów w wielu bibliotekach kraju. Zatem już dziś można stwierdzić, że katalog centralny przyniósł wymierne oszczędności wynikające ze wspólnego budowania i wykorzystywania źródła gotowych rekordów. Wyliczenia te nie dotyczą rekordów kartoteki haseł wzorcowych, które raz skopiowane do katalogu lokalnego są potem wielokrotnie wykorzystywane w wielu rekordach bibliograficznych (np. Mickiewicz Adam, Prus Bolesław). Zatem wskaźnik wykorzystania rekordów dla ujednoliconych haseł w katalogach lokalnych byłby wielokrotnie wyższy, co tylko potwierdza logikę wspólnego tworzenia takiego zbioru i jego wykorzystywania. Obecnie stan bazy NUKAT przedstawia się następująco: 1 070 487 rekordów kartoteki haseł wzorcowych (w tym rekordy słownictwa języka KABA i gotowe do zastosowania rekordy haseł przedmiotowych rozwiniętych tego języka), 335 535 rekordów bibliograficznych dla dokumentów zwartych (książek, druków muzycznych, dokumentów dźwiękowych, dokumentów elektronicznych, wybranych dokumentów życia społecznego) i 29 443 rekordy dla czasopism.

Najbardziej znaczący udział w budowaniu bazy katalogu NUKAT mają największe biblioteki akademickie: Jagiellońska, Uniwersytecka w Warszawie, Toruń i Gdańsk. 50% zawartości bazy rekordów bibliograficznych NUKAT to rekordy autorstwa bibliotekarzy z tych bibliotek. Także ok. 50% zawartości katalogu dotyczy rekordów dla dokumentów bieżąco wpływających do bibliotek, wydanych od 2000 r. Pozostała część to dokumenty skatalogowane wcześniej.

Istotnym krokiem w rozwoju katalogu centralnego NUKAT będzie przyłączenie się do współkatalogowania Biblioteki Narodowej (BN). Zmudny i niełatwy proces przygotowań do tego zdarzenia jest już na ukończeniu. Obejmował on uzgodnienia w zakresie zasad katalogowania i stosowania formatu MARC 21, udostępnienia w NUKAT języka haseł przedmiotowych Biblioteki Narodowej (JHP BN) i procedur jego obsługi, trybu prac nad rozwojem formatu i przepisów katalogowania. Dotyczył także procesu przejmowania danych z uwzględnieniem zadań statutowych Biblioteki Narodowej w zakresie tworzenia bibliografii narodowej i bieżącego publikowania „Przewodnika Bibliograficznego”. Odbiegał zatem od procedury stosowanej w przygotowywaniu do współkatalogowania w katalogu NUKAT każdej innej biblioteki.

Moment rozpoczęcia współkatalogowania przez Bibliotekę Narodową jest z niecierpliwością wyczekiwany przez biblioteki współpracujące z NUKAT. Liczą one, że BN przejmie katalogowanie bieżącej polskiej produkcji wydawniczej, pozwalając skupić się pozostałym bibliotekom na opracowaniu dokumentów wydanych za granicą oraz katalogowaniu zbiorów ujętych dotychczas tylko w katalogach kartkowych. Istnieje zatem szansa na racjonalny podział pracy. Jaka będzie praktyka w tym zakresie pokaże czas. Biblioteki akademickie pracują pod presją konieczności natychmiastowego udostępniania nowości użytkownikom swoich bibliotek, trudno zatem będzie je wyprzedzić w ich katalogowaniu. Nie przewiduje się też rezerwowania dla BN prawa pierwszeństwa do opracowania polskiej bieżącej produkcji wydawniczej.

Na moment przyłączenia się BN do katalogu NUKAT czekają też biblioteki publiczne i wszystkie te, które do charakterystyki przedmiotowej dokumentów stosują JHP BN. Będzie to bowiem moment udostępnienia w katalogu NUKAT rekordów słownictwa JHP BN oraz pojawienia się w jego rekordach bibliograficznych tematów także w tym języku. W większości bibliotek akademickich stosowany jest język haseł przedmiotowych KABA i jest to jak dotąd jedyny język opracowania rzeczowego w katalogu NUKAT.

Czy pojawienie się katalogu centralnego NUKAT może mieć jakieś znaczenie dla sieci bibliotek publicznych? Odpowiedź na to pytanie nie jest prosta. W sieci bibliotek publicznych, podobnie jak w sieci bibliotek naukowych proces komputeryzacji prowadzony był i często nadal prowadzony jest żywiołowo bez centralnej koordynacji. Nie we wszystkich województwach stosowany jest – wydawałoby się modelowy system organizacji, w którym biblioteka wojewódzka prowadzi katalog centralny województwa lub regionu będący źródłem danych dla bibliotek z podległych jej jednostek. Jeśli tak jest, wszystkie biblioteki danej sieci mogą mieć za pośrednictwem biblioteki wojewódzkiej dostęp do pełnych danych z katalogu centralnego. Biblioteka ta rozwiązuje także wszystkie problemy techniczne wynikające z różnic pomiędzy systemem stosowanym w jej katalogu a oprogramowaniem stosowanym w katalogu NUKAT. Jest jednak jeszcze jeden warunek. Biblioteka wojewódzka musi wykorzystywać system, w którym możliwe jest zastosowanie danych przejętych z katalogu centralnego. Jak pokazuje praktyka spełnienie tego warunku nie jest oczywiste. Dotychczas współkatalogowanie w NUKAT realizują jedynie trzy biblioteki publiczne: miasta st. Warszawy (ALEPH), im. Piłsudskiego z Łodzi (HORIZON) i im. Łopacińskiego z Lublina (VIRTUA).

Zazwyczaj na skutek ograniczeń w stosowanych lokalnie systemach bibliotecznych następuje zubożenie danych pobranych z NUKAT. Nie ma narzędzia – poza klientem systemu VIRTUA – umożliwiającego pobieranie z bazy NUKAT rekordów kartoteki haseł wzorcowych. Wiele bibliotek uważa też, chyba niezupełnie słusznie, że w małym katalogu nie ma konieczności ich stosowania. Wprowadzają własne metody ujednolicania haseł komplikując sobie w ten sposób drogę do uczestniczenia w zbiorach danych o charakterze centralnym na różnych szczeblach organizacji. Komplikują także tworzenie katalogów wirtualnych – nawet ograniczonych terytorialnie. Dostęp do informacji o zawartości przeszukiwanych kolekcji w takich kata-

logach zapewnia hasło ujednolicone. Jeśli nie jest ono we wszystkich wyszukiwanych katalogach identyczne, wynik wyszukiwania jest fałszywy.

Rekordy bibliograficzne z katalogu centralnego można pozyskać także za pośrednictwem przeglądarki KaRo lub odpowiednio skonfigurowanego klienta Z 39.50 własnego systemu. Są to jednak metody niepewne. Klient Z 39.50 własnego systemu raczej powinien być konfigurowany tak, aby umożliwiał pobieranie danych z katalogu biblioteki wojewódzkiej, jeżeli stosuje ona inne oprogramowanie. Udostępnianie gotowych rekordów z katalogu centralnego jak największej liczbie bibliotek, które potrafią skorzystać z tego źródła danych, jest z pewnością jak najbardziej pożądane i właściwe. Należy jednak liczyć się z sytuacją, w której gwałtowny wzrost liczby jednocześnie użytkowników katalogu – ponad limit (obecnie 384) – może sparaliżować współkatalogowanie w bazie NUKAT. W takiej sytuacji, a miała już ona miejsce na początku 2004 r., zamykany jest w NUKAT port dostępu dla KaRo. Należy zatem szukać innych sposobów udostępnienia danych takich, które nie będą kolidowały ze współkatalogowaniem oraz wyszukiwaniem w katalogu centralnym. Rozważane jest w Centrum NUKAT utworzenie na komputerze PC lustrzanej kopii bazy NUKAT, wykorzystanie do jej obsługi darmowego oprogramowania bibliotecznego lub np. oprogramowania MAK. Tak udostępniona baza NUKAT mogłaby stać się powszechnie dostępnym źródłem danych dla bibliotek niewielkich wykorzystujących w katalogach lokalnych rozmaite oprogramowanie. Zapewne w interesie producentów tych rozmaitych systemów byłoby przygotowanie narzędzi zapewniających komunikację pomiędzy oprogramowaniem kopii NUKAT a poszczególnymi własnymi systemami. W przypadku wykorzystania do jej obsługi np. oprogramowania MAK możliwe byłoby także wykorzystywanie rekordów z CKHW NUKAT. Centrum NUKAT może się podjąć utworzenia, prowadzenia i codziennego aktualizowania takiej lustrzanej bazy NUKAT, nie ma jednak środków na zakupienie sprzętu, ani też podstaw do ubiegania się o fundusze na ten cel. O otwarciu tego dodatkowego okna danych w katalogu NUKAT może powinny zadbać biblioteki nieuczestniczące we współkatalogowaniu, a zainteresowane pobieraniem gotowych danych do swoich katalogów lokalnych.

Zarządzanie miejskim zasobem biblioteczno-informacyjnym na przykładzie MBP we Wrocławiu

Wprowadzenie

Dynamiczny rozwój technologii informacyjnej wywiera ogromną presję kierownictwa bibliotek na wdrażanie systemów informatycznych, które umożliwiają sprawne zarządzanie zasobem gromadzonych dokumentów i informacji. Fakt ten bez wątpienia ma ogromny wpływ na kierowanie siecią placówek bibliecznych i zarządzanie rozproszonymi zasobami bibliotecznymi.

Przez biblieczny system informatyczny rozumie się zespół metod i urządzeń technicznych, za pomocą których gromadzi się, ewidencjonuje, opracowuje oraz prowadzi się dystrybucję dokumentów źródłowych, a także przetwarza się zawarte w nich informacje.

W bibliecznych systemach informatycznych na ogół można wydzielić 4 podsystemy – moduły:

- Podsystem gromadzenia i weryfikacji zamówień, np. przyjmowanie zamówionych dokumentów i faktur księgowych, a także ich ewidencja oraz przekazanie dalszym służbom, np. księgowym (faktur) czy też filiom (zakupionych zbiorów) do udostępniania.
- Podsystem budowy baz bibliecznych i bibliograficznych – tzw. katalogowanie, np. opracowanie formalne i rzeczowe dokumentów, ale także tworzenie baz bibliograficznych i adresowych.
- Podsystem udostępniania dokumentów i informacji, np. rejestracja czytelników, wypożyczeń i zwrotów, wyszukiwanie w OPAC, w bazach bibliograficznych.
- Podsystem prezentacji danych i informacji, np. opracowanie wizualnej strony komputerowego katalogu publicznego, tzw. OPAC, przyjmowanie danych do druku kart katalogowych, raportów bibliograficznych, protokołów przekazania oraz sporządzania raportów statystycznych i kontroli wprowadzanych danych.

Wyróżnione powyżej elementy bibliecznego systemu informatycznego uwzględniane w komputerowych programach, umożliwiają efektywne zarządzanie i kierowanie podstawowymi procesami bibliecznymi.

Etapy wyboru systemu

Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu (MBP), która powstała w styczniu 2000 r., w wyniku połączenia 3 Rejonowych Bibliotek Publicznych Wrocławia (RBP), pierwsze 2 lata swojej działalności przeznaczyła na uporządkowanie i ujednolicenie funkcjonujących baz danych oraz na rozpoznanie dostępnych systemów bibliecznych. Proces przygotowawczy do

wdrożenia profesjonalnego, zintegrowanego systemu bibliotecznego był okresem intensywnych prac koncepcyjnych. Jego efektem było dokonanie wyboru takiego systemu, który umożliwiłby budowę centralnego katalogu, a więc zasobu rozproszonego w 58 placówkach bibliecznych na terenie Wrocławia oraz tworzenie jednej centralnej bazy adresowej czytelników. Ponadto ważną kwestią, decydującą o wyborze systemu było podzielenie procesu wdrażania i eksploatacji systemu na etapy z możliwością sukcesywnego podłączania placówek filialnych zarówno do internetu i do zintegrowanego systemu bibliotecznego.

Stąd też wyodrębniono 2 etapy:

I – wybory systemu – prace przygotowawcze;

II – wdrożenie zintegrowanego programu bibliotecznego i jego eksploatacja.

I. Wybór systemu

2000 r. – etap I. *Porządkowanie i scalanie istniejących baz danych z 3 RBP:*

- Ujednolicenie obowiązujących zasad ewidencji oraz opracowania formalnego i rzeczowego dokumentów zgodnie z obowiązującymi normami i przepisami bibliotecznymi.
- Opracowanie zasad nadawania jednorodnych kodów kreskowych (nr inwentarzowy) dla nowo zakupowanych dokumentów.
- Ujednolicanie zasad budowy bazy bibliecznej (katalogowej) i adresowej czytelników.

2001 r. – etap II. *Rozpoznanie, przegląd dostępnych systemów bibliecznych oraz wybór właściwego oprogramowania:*

- Powołanie Grupy Inicjatywnej Wrocławskich Bibliotek zainteresowanych wdrożeniem zintegrowanego systemu bibliotecznego do zarządzania podstawowymi procesami bibliecznymi. W skład Grupy weszły: Biblioteka Główna Akademii Rolniczej, Akademii Wychowania Fizycznego, Biblioteka Główna i Ośrodek Informacji Politechniki Wrocławskiej, Dolnośląska Biblioteka Pedagogiczna, Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu, Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. T. Mikulskiego we Wrocławiu.
- Przegląd przez zainteresowane biblioteki następujących systemów bibliecznych: PROLIB, HORIZON, ALEPH.
- Wybór systemu ALEPH jako programu umożliwiającego budowę wspólnej platformy udostępniania rozproszonych zasobów biblieczno-informacyjnych, w tym ramach wypożyczeń międzybibliecznych.
- Podpisanie Porozumienia Wrocławskich Bibliotek – czerwiec 2001 r.

II. Etap wdrażanie i eksploatacji zintegrowanego systemu ALEPH

2001/2002 r. – etap I. *Zakup programu ALEPH i przygotowanie baz danych do konwersji danych z pakietu MAK do ALEPH:*

- Uzyskanie pozwolenia Prezesa Zamówień Publicznych na zakup systemu ALEPH z wolnej ręki.
- Zakup 21 pełnych użytkowników systemu ALEPH; 2 protokoły Z 39.50 oraz 13 licencji użytkowników WWW.

- Przygotowanie baz danych katalogowych i inwentarzowych do konwersji z pakietu MAK do ALEPH, tj. opracowanie tablic przejścia z Formatu MARC BN do Formatu MARC 21.
- Kontrola danych po konwersji.
- Szkolenie pracowników z zakresu ogólnych zasad pracy w systemie ALEPH.

2003 r. – etap II. *Wdrożenie pakietu ALEPH:*

- Przygotowanie formularzy do wprowadzania danych dla różnych typów dokumentów.
- Szkolenie pracowników w module katalogowania zbiorów.
- Budowa bazy centralnego katalogu wraz z opisem egzemplarzy, ale bez wykorzystania pełnych możliwości modułu gromadzenia.
- Przygotowywanie raportów statystycznych w oparciu o program własny MBP.
- Przygotowanie bazy adresowej czytelników oraz pliku wypożyczeń do konwersji z pakietu MAK do systemu ALEPH.
- Wdrożenie modułu udostępnia w 3 kolejnych filiach MBP.
- Opracowanie zasad formułowania zapytań do tworzenia analitycznych i syntetycznych raportów statystycznych oraz raportów kontrolujących wprowadzone dane modułu udostępniania.
- Testowanie modułu gromadzenia w systemie ALEPH.
- Opracowanie zasad tworzenia budżetów zakupu zbiorów dla 58 placówek filialnych.
- Testowanie programu do raportów statystycznych dotyczących ewidencji ilościowej i wartościowej zasobów bibliotecznych opracowanego przez firmę ALEPH Polska.
- Opracowanie zasad formułowania zapytań do tworzenia analitycznych i syntetycznych raportów statystycznych dotyczących ewidencji ilościowej oraz wartościowej zasobów bibliotecznych, a także raportów kontrolujących wprowadzone dane modułu gromadzenia.

2004 r. – etap III. *Wdrożenie modułu gromadzenia zbiorów wraz z kontrolą budżetów zakupu zasobów oraz budżetów na marketing, promocję i upowszechnianie:*

- Założenie budżetów początkowych zakupu zbiorów dla 58 filii MBP.
- Założenie budżetów początkowych promocji i upowszechniania dla 58 filii MBP.
- Ewidencja przychodów i rozchodów filii w odniesieniu do budżetów zakupu zbiorów przez Dział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów oraz Księgowość MBP.
- Ewidencja przychodów i rozchodów filii w odniesieniu do budżetów promocji i upowszechniania przez Księgowość MBP.
- Kontrola bieżąca budżetów na zakup zbiorów prowadzona przez Dział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów MBP.
- Kontrola bieżąca budżetów promocji i upowszechniania prowadzona przez Księgowość MBP.

2004 r. – etap IV. *Wdrożenia zasad wprowadzania darów i retrospektywnego wprowadzania zbiorów przez filie MBP:*

- Opracowanie zasad wprowadzania darów przez filie MBP.

- Opracowanie wytycznych retrospektywnego wprowadzania zbiorów wraz z określeniem zasad wpisywania kodów starych numerów inwentarzowych.

2004 r. – etap V. *Wdrożenie programu skontrum, tj. kontroli księgozbioru, opracowanego przez Firmę ALEPH Polska:*

- Opracowanie wytycznych do przeprowadzenia komputerowego skontrum w filiach, których zbiory zostały wprowadzone do centralnego katalogu MBP.
- Przeprowadzenie skontrum w 3 skomputeryzowanych filiach MBP. Aktualnie przeprowadzono komputerową kontrolę księgozbioru w 1 z filii MBP. Szczytywanie dokumentów z półek, w liczbie 22 tys., dokonał zespół 20-osobowy w ciągu 5 godzin, pracując na 8 stanowiskach komputerowych wraz z czytnikami.

Korzyści wdrożenia i eksploatacji zintegrowanego systemu bibliotecznego ALEPH

Korzyści dla MBP we Wrocławiu:

- Scentralizowanie procesów ewidencji i opracowania zbiorów.
- Sprawniejsze zarządzanie centralną bazą zasobów bibliecznych, zlokalizowanych w 58 placówkach filialnych MBP.
- Sprawniejsze zarządzanie centralną bazą adresową czytelników.
- Kontrola wyżej wymienionych baz danych, ich jakości, poprawności a także zgodności z obowiązującymi normami i standardami.
- Kontrola rejestracji wypożyczeń i zwrotów materiałów bibliecznych przez indywidualnych czytelników.
- Kontrola budżetów (na zakup zbiorów i promocji) placówek filialnych.
- Możliwość wdrożenia systemu wypożyczeń międzybibliecznych.
- Możliwość wykonywania analitycznych i syntetycznych raportów statystycznych zarówno przez filie jak i MBP.
- Możliwość generowania wydruku upomnień i powiadomień czytelnicznych.
- Możliwość sukcesywnego eliminowania druku kart katalogowych dla skomputeryzowanych filii bibliecznych.

Korzyści dla czytelników MBP we Wrocławiu:

- Jednorazowy zapis w centralnej bazie czytelnika i wydanie karty komputerowej, uprawniającej do korzystania z sieci skomputeryzowanych bibliotek publicznych.
- Szybszy dostęp do rozproszonego w 58 filiach MBP zasobu bibliecznego, poprzez dostęp w ramach licencji WWW do centralnego, komputerowego katalogu OPAC.
- Uzyskanie pełnej informacji o lokalizacji i statusie dokumentów, tj. o jego dostępności.
- Możliwość zamawiania i rezerwacji wypożyczonych tytułów poprzez OPAC.
- Zamawianie dokumentów w ramach usług wypożyczeń międzybibliecznych.

Plany i zamierzenia

- Wprowadzanie retrospektywne zbiorów przez placówki filialne MBP. Obecnie wprowadzono do centralnej bazy katalogowej około 35% zasobu.
- Wprowadzanie darów przez skomputeryzowane filie MBP.
- Rozbudowa i doskonalenie raportów statystycznych i kontroli wprowadzonych danych.
- Testowanie i pełna eksploatacja programu Skontrum.
- Wdrożenie KHW osobowych, nazw serii oraz haseł przedmiotowych jako narzędzia umożliwiającego kontrolę danych bibliograficznych i usprawniającego proces łączenia opisów bibliograficznych.
- Tworzenie bazy bibliograficznej dokumentów życia społecznego, dokumentujących działalność marketingową i promocyjną MBP.
- Wyodrębnienie wykazu czasopism bieżących z centralnej bazy katalogu MBP.
- Opracowanie nowej i przyjaznej dla czytelnika wizualizacji katalogu OPAC.
- Rozbudowa systemu ALEPH o dwie pełne licencje rocznie, co umożliwi wdrożenie modułu wypożyczeń w kolejnych 2 filiach w ciągu roku.
- Opracowanie nowych wydruków upomnień.
- Wymiana sprzętu komputerowego oraz oprogramowania operacyjnego na Windows XP wraz z dalszą rozbudową serwera.
- Podłączenie wszystkich placówek filialnych do Internetu – łączem sztywnym światłowodowym – i wdrożenie licencji użytkownika WWW, co oznacza dostęp do centralnego, komputerowego katalogu bibliotecznego – OPAC.

Współdziałanie bibliotek wojewódzkich i powiatowych w opracowaniu bibliografii regionalnych

Decentralizacja polityki państwa oraz większy udział społeczności lokalnych w zarządzaniu i tworzeniu wizerunku własnej miejscowości i regionu stały się m.in. przyczyną szerszego zainteresowania problemami regionalnymi. Potrzeby w zakresie pozyskania informacji i materiałów na temat życia społecznego, gospodarczego i kulturalnego miejscowości i regionu zgłaszają władze lokalne, instytucje, stowarzyszenia, szkoły, ale także osoby prywatne.

Swoje poszukiwania regionalne kierują przede wszystkim do najbliższej biblioteki publicznej. Biblioteka publiczna jest instytucją otwartą, dostępną dla wszystkich chętnych, ale nastawiona jest przede wszystkim na obsługę otaczającego ją środowiska lokalnego. To czyni ją instytucją potrzebną i ważną, gdyż ofertę kieruje do własnej społeczności. Wymaga to od bibliotekarzy intensyfikacji działań, aby sprostać oczekiwaniom użytkowników w zakresie gromadzenia dokumentów i informacji, a następnie ich opracowania w postaci bazy regionalnej tak, aby odpowiedzieć na zróżnicowane potrzeby użytkowników.

Gromadzenie zbiorów i informacja o piśmiennictwie regionalnym stały się od wielu lat jednym z podstawowych zadań bibliotek wszystkich szczebli organizacyjnych. Zróżnicowanie piśmiennictwa regionalnego wpływającego do bibliotek zrodziło potrzebę opracowania kartotek, katalogów i bibliografii jako przewodników po tym piśmiennictwie. Wśród opracowań bibliograficznych o charakterze regionalnym przygotowanych przez biblioteki w ostatnich kilkudziesięciu latach znajdziemy bibliografie osobowe i tematyczne, historyczne i współczesne, opublikowane w czasopiśmie oraz w postaci książek i broszur, a także CD-ROM-ów i dostępne online. Mają charakter przedmiotowy lub przedmiotowo-przedmiotowy, a ich obszerny wybór rejestrują Bibliografia Bibliografii Polskich i inne źródła bibliograficzne.

Bibliografie regionalne są istotnym elementem krajowego systemu informacji, szczególnie w zakresie systemu informacji o regionie. Pełnią funkcję dokumentacyjną i służą przede wszystkim społecznościom lokalnym.

Ponadto biblioteki publiczne, oprócz przygotowywania bibliografii regionalnych, pełnią funkcję ośrodków informacji o regionie, wykorzystując opracowane bazy danych lub tradycyjne kartoteki.

Dorobek bibliotek opracowujących bibliografie regionalne prezentowany był w ostatnich 10 latach na wielu spotkaniach i konferencjach organizowanych przez SBP i BN, żeby przypomnieć konferencję w Puławach w 1994 r., Ogólnopolskie Narady Bibliografów, w tym tę ostatnią w 2003 r.

Uczestnicy Piątej Ogólnokrajowej Narady Bibliografów zebrani w Bibliotece Narodowej w dniach 11-13 czerwca 2003 r. wśród wielu wniosków sformułowali także dwa dotyczące bibliografii regionalnej¹:

¹ *Uchwała Piątej Ogólnokrajowej Narady Bibliografów. W: Piąta Ogólnokrajowa Narada Bibliografów. Warszawa 2004, s. 309.*

„Ze względu na funkcje bibliografii regionalnych w dokumentowaniu dziedzictwa kulturowego regionów i środowisk lokalnych oraz ze względu na fakt, że istniejące regionalne źródła bibliograficzne są znacznym wsparciem dydaktyki w szkołach podstawowych i gimnazjach w zakresie edukacji regionalnej, czytelniczej i medialnej, Biblioteka Narodowa, Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich w porozumieniu z innymi ciałami (np. Krajową Radą Biblioteczną) powinny zwrócić się do Ministerstwa Kultury, Ministerstwa Edukacji i Ministerstwa Nauki i Informatyzacji o wsparcie samorządów lokalnych stałą dotacją dla bibliotek opracowujących bibliografie regionalne – na rozwijanie baz danych, okresowe publikacje oraz utrzymanie w Polskiej Bibliotece Internetowej zintegrowanego systemu regionalnej informacji bibliograficznej.

Postuluje się podjęcie prac nad weryfikacją zarządzenia o egzemplarzu obowiązkowym pod kątem potrzeb bibliotek opracowujących bibliografie regionalne”.

Systematyczną pracę na rzecz rozwoju bibliografii prowadzi reaktywowany w 1994 r. Zespół ds. Bibliografii Regionalnej SBP, koordynując na poziomie krajowym współpracę między bibliotekami. Organizowane spotkania, seminaria i warsztaty są okazją do wspólnego przeanalizowania zagadnień i tematów dotyczących opracowywania bibliografii regionalnej oraz związanych z nimi problemów występujących w poszczególnych ośrodkach opracowujących bibliografie regionalne. Rejestr opublikowanych bibliografii jest już dość obszerny, zamieszczony został na stronie WWW Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich: <http://ebib.oss.wroc.pl/sbp>. Zawiera on zarówno bibliografie regionalne regionów/województw w pełnym zakresie tematycznym, jak i spisy dotyczące powiatów, miast, m.in.: *Bibliografię Śląską, Bibliografię Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Bibliografię Lubelszczyzny, Bibliografię Warmii i Mazur, Bibliografię Pomorza Zachodniego, Bibliografię Regionalną Wielkopolski, Bibliografię Warszawy i Województwa Warszawskiego, Bibliografię Ziemi Lubuskiej, Brodnica. Bibliografia miasta i powiatu, Bibliografia powiatu Kolbuszowskiego, Bibliografię Regionalną Powiatu Piłskiego, Bibliografię miasta Tarnowa.*

Członkowie Zespołu opracowali materiały metodyczne odnoszące się do formatu opisu dokumentów w bibliografii regionalnej – MARC BN i MARC 21.

Wynikiem spotkań Zespołu jest przedstawienie stanu prac nad bibliografią regionalną w poszczególnych bibliotekach, określenie jej funkcji, roli i znaczenia oraz tworzenie narzędzi, aby powstała w sposób bardziej efektywny i nowoczesny. Podstawowym i najważniejszym zadaniem, które postawiły przed sobą biblioteki – to wdrożenie automatyzacji do prac bibliograficznych i zlikwidowanie bądź zmniejszenie opóźnień w publikowaniu materiałów.

Pomoc bibliotekom opracowującym bibliografie regionalne zaproponowała Biblioteka Narodowa (program MAK, format opisu dokumentów, dane bibliografii narodowej dostępne w postaci dyskiecik, CD-ROM (retrospektywne) i online, język haseł przedmiotowych BN, materiały metodyczne, konsultacje).

Stan prac nad bibliografiami regionalnymi przedstawia się następująco:

1. Bibliografie są opracowywane i wydawane przez wojewódzkie i powiatowe oraz miejskie biblioteki publiczne.

2. Są to bibliografie przedmiotowe w pełnym zakresie tematycznym rejestrujące dokumenty nieuwzględnione w bibliografii narodowej, w tym bardzo cenną zawartość prasy regionalnej i lokalnej.

3. Wypracowane zostały zasady współpracy i wymiany doświadczeń nad opracowywaniem bibliografii regionalnej w skali kraju i w poszczególnych województwach, odnośnie relacji z bibliotekami powiatowymi.

4. Proces automatyzacji prac nad tworzeniem bibliografii regionalnych w ciągu ostatnich 4-5 lat uległ szybkiemu przyspieszeniu. Wiele bibliotek zakupiło odpowiedni system komputerowy oraz sprzęt komputerowy.

5. Doświadczenie kadry bibliografów połączone z kształceniem i doskonaleniem warsztatów bibliograficznych wpłynęło na zwiększenie dorobku w zakresie przygotowywania bibliografii regionalnych.

6. Dla opracowania bibliografii w części bibliotek powołano specjalne komórki organizacyjne, wyposażone w odpowiedni warsztat merytoryczny i zespół bibliografów współpracujących z pracownikami Działów Automatyzacji. W wielu bibliotekach utworzono ośrodki wiedzy, informacji o regionie. W pozostałych bibliotekach powierzono zadania opracowywania bibliografii regionalnej pracownikom działów informacyjno-bibliograficznych.

7. Wiele bibliotek publikuje bibliografie na bieżąco, w postaci dyskietek, CD-ROM i online lub w odstępie kilku lat, gdy ma ona postać publikacji drukowanej. Bibliografie publikowane w formie drukowanej dotyczą głównie zgromadzonych materiałów retrospektywnych. Ze względu na rolę dokumentacyjną bibliografii regionalnej biblioteki starają się pozyskać środki finansowe i zgromadzone, często w kartotekach, materiały bibliograficzne opublikować.

Wszystkie biblioteki, które realizują zadanie opracowywania bibliografii regionalnej zdobywają niezbędne doświadczenia organizacyjne i merytoryczne dla gromadzenia i udostępniania informacji o piśmiennictwie regionalnym. Konieczność budowania regionalnych baz danych oraz publikowania (w różnych postaciach fizycznych) bibliografii wydaje się obecnie bezdyskusyjna.

Stan ten osiągnięto dzięki ogromnemu wysiłkowi bibliotek publicznych, szczególnie wojewódzkich i powiatowych, które w większości ośrodków wypracowały programy współpracy w zakresie opracowywania materiałów do bibliografii regionalnej.

Programy te opierają się na zapisach ustawy o bibliotekach z 27 czerwca 1997 r., gdzie zawarto zadania biblioteki wojewódzkiej i biblioteki powiatowej (art. 20 i 20a).

Do zadań wojewódzkiej i powiatowej biblioteki publicznej należy m.in.:

1. Gromadzenie, opracowywanie i udostępnianie materiałów bibliotecznych służących obsłudze potrzeb informacyjnych, edukacyjnych i samokształceniowych, zwłaszcza dotyczących wiedzy o własnym regionie oraz dokumentujących jego dorobek kulturalny, naukowy i gospodarczy.

2. Pełnienie funkcji ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznej, organizowanie obiegu wypożyczeń międzybibliotecznych oraz opracowywanie i publikowanie bibliografii regionalnych, a także innych materiałów informacyjnych o charakterze regionalnym.

Ponadto powiatowa biblioteka publiczna zobowiązana jest do współdziałania z wojewódzką biblioteką publiczną. Tak sformułowane zadania bibliotek zostały powtórzone w art. 130 ustawy z dnia 24 lipca 1998 r. o zmianie

niektórych ustaw określających kompetencje organów administracji publicznej w związku z reformą ustrojową państwa. Zapisy te wskazują, że współpraca obu typów bibliotek to jedyne naturalne rozwiązania, aby bibliografie mogły powstawać.

Aby sprostać zadaniom merytorycznym, organizacyjnym i finansowym opracowania i wydania bibliografii konieczne jest wypracowanie w bibliotekach wojewódzkich efektywnych form współpracy z bibliotekami powiatowymi.

Należy odpowiedzieć sobie na pytanie, jak podzielić obowiązki w zakresie tworzenia i publikowania bibliografii regionalnych pomiędzy biblioteki wojewódzkie i powiatowe, nie umniejszając w tym zakresie ich praw.

Wiele bibliotek powiatowych nie posiada doświadczenia w opracowywaniu materiałów dla potrzeb bibliografii regionalnej. Potrzebne są szkolenia i wspólne warsztaty oraz materiały metodyczne.

Regionalne bazy danych bibliotek powiatowych tworzone są na gromadzonych dotychczas materiałach bibliotecznych – zbiorach regionalnych oraz posiadanych zasobach informacyjnych, tj. zbiory informacyjno-bibliograficzne, zbiory informacji faktograficznych, zbiory informacji osobowych.

Prawidłowe funkcjonowanie regionalnych baz danych zależy od odpowiedzi na następujące pytania: jaki będzie zasięg terytorialny tworzonej wspólnie bibliografii, zasady doboru i selekcji rejestrowanych materiałów, określić zasady opisu bibliograficznego oraz formę rejestracji dokumentów (tradycyjna czy komputerowa). Decydując się na prowadzenie wspólnej bazy danych dla bibliografii regionalnej trzeba dokonać wyboru systemu dla jej obsługi – MAK, SOWA, PROMAX, ALEPH.

Tak opracowana baza danych stanie się ważnym elementem w bibliotece powiatowej, pełniącej funkcje centrum informacji o regionie. Odpowiednio zaprojektowana, a następnie systematycznie budowana regionalna baza informacyjno-bibliograficzna pozwoli bibliotece powiatowej na dokumentowanie dorobku regionu, publikowanie własnych opracowań bibliograficznych o charakterze regionalnym oraz współpracę z biblioteką wojewódzką w zakresie przygotowania bibliografii regionalnej.

Regionalny warsztat informacyjno-bibliograficzny może być wykorzystywany w bibliotece, aby popularyzować wiedzę o środowisku lokalnym, prowadzeniu działań związanych z edukacją regionalną oraz promocji regionu w kraju i za granicą.

Określenie zasad współpracy biblioteki powiatowej z biblioteką wojewódzką powinno obejmować następujące zagadnienia:

- tworzenie wspólnej bazy danych, wymianę danych,
- ustalenie zasad gromadzenia materiałów do bibliografii,
- szkolenia, spotkania,
- przygotowywanie materiałów informacyjnych, szkoleniowych, metodycznych itp.

Aktualnie funkcjonuje następujący model organizacyjny prac nad przygotowaniem bibliografii regionalnej:

1. Opracowywanie i publikowanie bibliografii obejmujących terytoria dzisiejszych województw przez biblioteki wojewódzkie we współpracy z bibliotekami powiatowymi.

2. W bibliotekach powiatowych tworzone są regionalne bazy danych (kartoteki) jako podstawowy warsztat centrum informacji o regionie (powiecie).

Gromadzone i opracowywane tam materiały służą do bieżącej obsługi informacyjnej użytkowników. Na ich podstawie powstaje bibliografia regionalna powiatu. Równocześnie materiały są przekazywane do biblioteki wojewódzkiej, gdzie po opracowaniu stanowią część bibliografii regionalnej województwa.

Szczegółowe rozwiązania są wypracowane wspólnie między bibliotekami, we wzajemnych porozumieniach. Wiele wojewódzkich bibliotek publicznych już na przełomie 1999/2000 przygotowało propozycje współpracy z bibliotekami powiatowymi w zakresie pozyskiwania i opracowywania materiałów do bibliografii regionalnej.

Chciałabym zaprezentować, na przykładach wybranych bibliotek, ustalenia dotyczące współpracy między wojewódzką biblioteką publiczną a powiatowymi bibliotekami publicznymi oraz ich praktyczną realizację.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. E. Smółki w Opolu, opracowuje od 1980 r. *Bibliografię Województwa Opolskiego*. Ze względu na zgromadzony warsztat bibliograficzny i wypracowaną metodykę prac nad bibliografią, a także doświadczoną kadrę, placówka ta pełni funkcję koordynatora współpracy dotyczącej bibliografii lokalnych między bibliotekami powiatowymi.

Dział Informacyjno-Bibliograficzny WBP przygotował w 2001 r. materiał metodyczny „Bibliografia Województwa Opolskiego. Zagadnienia metodyczne”, w którym zawarto całość zagadnień odnoszących się do prac nad bibliografią².

Plan współpracy, między WBP a bibliotekami powiatowymi w województwie opolskim obejmuje: szkolenie pracowników z zakresu organizacji i metodyki prac nad bibliografią regionalną, w tym organizacją warsztatu pracy, ujednolicenie opisu bibliograficznego, dobór i klasyfikacja materiałów uwzględnionych w bibliografii, automatyzacja prac bibliograficznych na przykładzie programu komputerowego SOWA 2. WBP przygotowała komplet materiałów metodycznych, niezbędnych w pracach nad bibliografią regionalną, prowadzi stałą pomoc merytoryczną nad opracowaniem bibliografii lokalnej oraz koordynuje całością prac bibliograficznych.

Ponadto nastąpiło rozdzielenie między biblioteki opracowywanych materiałów. WBP opracowuje druki zwarte, prasę ogólnopolską oraz część prasy regionalnej. Biblioteki powiatowe opracowują prasę lokalną z terenu powiatu, lokalne wydawnictwa zwarte, ważniejsze dokumenty życia społecznego.

Proponowany przez WBP w Opolu cykl szkoleń obejmuje następujące tematy:

- organizacja bibliograficznego warsztatu pracy biblioteki powiatowej,
- techniki bibliografowania,
- organizacja i metodyka prac nad „Bibliografią Województwa Opolskiego”
- automatyzację prac bibliograficznych na przykładzie programu komputerowego SOWA 2,
- omówienie programu współpracy WBP w Opolu z bibliotekami powiatowymi w zakresie opracowywania materiałów do bibliografii.

Opracowane materiały pomocnicze zawierają:

- materiały metodyczne dot. Bibliografii Województwa Opolskiego,

² *Bibliografia Województwa Opolskiego. Zagadnienia metodyczne*. Opole 2001.

- wzorcowe opisy bibliograficzne różnych typów dokumentów (z przykładami),
- wykaz tytułów czasopism i ich skrótów stosowanych w bibliografii,
- wykaz piśmiennictwa nt. opracowania bibliografii regionalnej oraz norm bibliograficznych stosowanych w bibliografii.

W czerwcu 2004 r. WBP w Opolu zaprezentowała na kolejnym spotkaniu Zespołu ds. Bibliografii Regionalnej, realizację współpracy z bibliotekami powiatowymi nad przygotowaniem bibliografii regionalnej województwa opolskiego. Biblioteki powiatowe w Kędzierzynie-Koźlu, Brzegu, Grodkowie i Namysłowie przygotowują bibliografie regionalne swoich powiatów.

WiMBP we Wrocławiu od 1995 r. tworzy pod MAK-iem komputerową bazę regionalną REGION, która w latach 1995-1998 obejmowała swoim zasięgiem województwo wrocławskie, a od 1999 r. – województwo dolnośląskie. Baza ta jest wynikiem współpracy z bibliotekami powiatowymi. WiMBP planuje cykliczne wydawanie bibliografii województwa dolnośląskiego, której podstawę stanowić będą opisy bibliograficzne wyselekcjonowane z bazy danych REGION. „Bibliografia województwa dolnośląskiego” wydawana jest na płytach kompaktowych. Każda z bibliotek powiatowych prowadzi kartotekę (bazę) swojego powiatu, która stanowi element bazy REGION. Biblioteki powiatowe gromadzą czasopisma lokalne ze swojego terenu, dzięki czemu czytelnik ma, na poziomie powiatu, dostęp do dokumentów źródłowych. WiMBP gromadzi natomiast czasopisma o zasięgu regionalnym oraz ogólnopolskim. W swoich zbiorach posiada także jedno, wiodące na terenie każdego powiatu, czasopismo lokalne. Ważnym elementem kartoteki (bazy) regionalnej są wydawnictwa zwarte o tematyce regionalnej oraz dokumenty życia społecznego. Ustalono, że opisy tych dokumentów nie muszą wchodzić do bazy regionalnej, mogą stanowić odrębną bazę lub wchodzić w skład katalogów bibliotek.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu przygotowała w 2004 r. poradnik metodyczny „Założenia do opracowania Bibliografii Województwa Dolnośląskiego”³ z myślą o bibliografach zajmujących się tworzeniem kartotek regionalnych z bibliotekach Dolnego Śląska. Zawiera on główne założenia Bibliografii oraz podstawowe informacje dotyczące metodyki pracy nad tego typu kartoteką. W publikacji zawarto obowiązujący w WiMBP „Schemat układu bibliografii regionalnej województwa dolnośląskiego” oraz zmodyfikowany dla potrzeb bibliotek powiatowych z terenu województwa „Schemat klasyfikacji dokumentów życia społecznego”. Zamieszczono także przykładowe rekordy dla różnych typów dokumentów wybrane z baz komputerowych WiMBP.

WiMBP prowadzi szkolenia i warsztaty dla bibliotekarzy – bibliografów z terenu Dolnego Śląska. Szkolenia dotyczą organizacji warsztatu pracy bibliografa, doboru materiałów do bibliografii, zasad opisu formalnego i rzeczowego dokumentów. Ponadto prowadzone są szkolenia bibliotekarzy z terenu powiatu, zajmujących się bibliografią w bibliotece powiatowej. Pracownicy Działu Informacji i Czytelnia Naukowej udzielają także porad i konsultacji telefonicznie, natomiast bibliotekarz systemowy WiMBP prowadzi konsultacje w zakresie wdrażania procesów automatyzacji i obsługi baz danych.

³ Założenia do opracowania Bibliografii Województwa Dolnośląskiego. Poradnik metodyczny. Wrocław 2004.

Również WiMBP w Łodzi opracowała *Ogólne zasady współpracy bibliotek publicznych przy budowie bibliografii województwa łódzkiego*⁴. Materiał ten precyzuje, że bieżąca bibliografia województwa łódzkiego redagowana jest w WiMBP im. Marszałka J. Piłsudskiego w Łodzi. Biblioteki powiatowe i pełniące funkcje bibliotek powiatowych w woj. łódzkim są współautorami bibliografii. Placówki te gromadzą, dokonują selekcji i przekazują do WiMBP, w ustalonych terminach, opisy bibliograficzne dokumentów związanych z terenem powiatu. WiMBP gromadzi i prowadzi selekcję dokumentów związanych z terenem Łodzi. Kopie opisów sporządzanych według obowiązujących norm bibliograficznych przekazywane mogą być do WiMBP w postaci baz komputerowych na nośnikach elektronicznych, wydruków lub na kartach katalogowych, zaś w bibliotekach powiatowych opisy te powinny pozostać głównym składnikiem regionalnych baz komputerowych lub kartotek regionalnych. Ostateczna redakcja kolejnych roczników bieżącej bibliografii województwa łódzkiego na podstawie zgromadzonych w ten sposób opisów odbywa się w Dziale Zbiorów i Bibliografii Regionalnej WiMBP. W WiMBP sporządzany jest wydruk poszczególnych tomów bibliografii i kopie na nośnikach elektronicznych.

Biblioteki powiatowe otrzymują bezpłatnie każdy tom bibliografii w wersji drukowanej lub zapis rocznika na CD-ROM. Mają też na bieżąco dostęp do bazy REGIONALIA na stronie WWW. WiMBP. Mogą one również otrzymywać wydruki interesujących ich fragmentów bazy REGIONALIA lub ich zapis na nośnikach elektronicznych.

Według zasad, które zaleca opracowana przez WiMBP instrukcja winny być budowane także bibliografie lokalne redagowane w bibliotekach powiatowych lub gminnych.

Przyjęto, że schemat bibliografii obowiązujący w bibliotekach publicznych województwa łódzkiego może być wykorzystywany w zależności od potrzeb w całości lub tylko w części (okresowa rezygnacja z niektórych działów i poddziałów w zależności od zgromadzonych materiałów i aktualnych, lokalnych potrzeb). Wprowadzenie jednolitego schematu bibliografii regionalnej dla sieci bibliotek publicznych jest jednym z kroków poprzedzających stworzenie w przyszłości sieci bibliotek współpracujących w systemie online przy redagowaniu bibliografii województwa łódzkiego, przesyłaniu opisów i ich wzajemnej wymianie drogą elektroniczną. WiMBP zakupiła i wdraża system SOWA do obsługi opracowywania bibliografii regionalnej w województwie łódzkim.

Doskonalenie współpracy bibliotek to proces długotrwały i pracochłonny, a pozytywne efekty/rezultaty zależą zarówno od determinacji i pracowitości bibliotekarzy bibliografów, ich umiejętności i kwalifikacji, jak i od możliwości i warunków lokalnych, poparcia kierownictw bibliotek i ich udziału w realizacji współpracy oraz sposobów finansowania planowanych przedsięwzięć.

⁴ *Ogólne zasady współpracy bibliotek publicznych przy budowie bibliografii województwa łódzkiego*. W: *Bibliografia województwa łódzkiego. Wskazówki metodyczne*. Łódź 2001. s. 10-12.

IV

PROJEKTY REALIZOWANE

Baza pełnotekstowa „Uchwały Rady Miejskiej” w Koszalińskiej Bibliotece Publicznej w programie MAK

Problematyka poruszana na I ogólnopolskiej konferencji nt. zastosowania Internetu w bibliotekach, która odbyła się we Wrocławiu w 2001 r. („Internet w bibliotekach. Próba bilansu i perspektywy rozwoju”. Wrocław, 10-11.12.2001 r.) była powodem bliższego zainteresowania się zagadnieniem dygitalizacji dokumentów przez pracowników KBP. W tym czasie stanęliśmy bowiem przed problemem archiwizowania uchwał i ich opracowania bibliograficznego.

Jak wiemy, do podstawowych zadań biblioteki należy m.in. „pełnienie funkcji ośrodka informacji biblioteczno-bibliograficznej oraz opracowywanie bibliografii regionalnej a także innych materiałów informacyjnych, zwłaszcza dokumentujących dorobek kulturalny, naukowy i gospodarczy regionu” (Uchwała Nr XVI/244/2004 z dnia 27 maja 2004 r. w sprawie nadania statutu Koszalińskiej Bibliotece Publicznej im. Joachima Lelewela w Koszalinie. Załącznik – Statut KBP Rozdz. II § 6 pkt. 1 ppkt. 3), uchwalona w 1991 r. ustawa o dostępie do informacji publicznej, która nakłada na samorządy lokalne obowiązek podawania informacji o swojej strukturze i działalności do publicznej wiadomości. Te akty prawne stały się podstawą do zaproponowania przez dyrekcję KBP Urzędowi Miejskiemu w Koszalinie przygotowania pełnotekstowej bazy uchwał, przy czym miały być to nie tylko teksty uchwał, ale również ich pełne bibliograficzne opracowanie, pozwalające na swobodne wyszukiwanie informacji. Powstała w ten sposób baza miała zostać umieszczona na serwerze internetowym KBP i być na bieżąco aktualizowana. Od strony Urzędu baza miała być dostępna za pomocą linku.

Samorząd zainteresował się tym pomysłem i zlecił Bibliotece opracowanie uchwał w postaci cyfrowej, przeznaczając na zakup niezbędnego oprogramowania dodatkowe środki finansowe. Nadmienić należy, iż informatycy Urzędu nie chcieli się podjąć tego zadania z uwagi na brak sprzętu, oprogramowania i mocy przerobowych.

Oprogramowanie i sprzęt

Należało zastanowić się jeszcze nad tym, jak technicznie proces ten miał wyglądać, a w szczególności:

1. Jakiego formatu zapisu danych użyć?
2. Jakim oprogramowaniem się posługiwać?
3. Jak udostępnić cyfrowe dokumenty?

Uchwały mają postać kserokopii formatu A4, czyli idealnie nadającego się do skanowania skanerami płaskimi. Składają się one głównie z komputerowo sformatowanego tekstu, czasami z tabel i sporadycznie z wykresów i innych elementów graficznych. Ponieważ zależało nam na możliwości rozpoznawania tekstu w zeskanowanych uchwałach, postanowiono więc zastosować jako format zapisu cyfrowego jedyny nam wtedy format PDF.

Początkowo poszukiwaliśmy aplikacji obsługującej PDF na wysokim poziomie, a jednocześnie nie tak drogiej jak Adobe Acrobat. Wybór padł na pakiet graficzny CorelDRAW w wersji 10, który poza tym, że tworzył pliki PDF, pozwalał także na obróbkę plików graficznych (tabel i rysunków).

Do rozpoznawania pisma w obrazie rastrowym i zapisującego go do określonego formatu elektronicznego tekstu wybraliśmy rosyjski program Fine Reader, który doskonale rozpoznawał polskie wyrazy, a także zachowywał w rozpoznanym tekście formatowanie bardzo zbliżone do analizowanego obrazu.

Oba stanowiska, na których proces dygitalizacji miał się odbywać, zostały więc wyposażone w CorelDRAW 10 i Fine Reader 5.0 Office Edition. Kompletu niezbędnych narzędzi dopełniały zainstalowane wcześniej pakiety MS Office 2000 Professional. Do zarządzania plikami wykorzystano zaś program MAK.

Stanowiska wyposażono w komputery oparte na procesorach AMD Duron 800 MHz, 128 MB SDRAM i pojemności dysków 10 GB. Oba posiadały skanery firmy Hewlett-Packard – HP 5300 i HP 5400. Ponieważ są to parametry zdecydowanie niewystarczające do efektywnej pracy, obecnie na jednym ze stanowisk pracuje komputer z procesorem Intel Celeron 2,4 GHz, 512 MB DDR RAM, 120 GB HDD, na drugim zaś Intel Celeron 1,2 GHz, 320 MB SDRAM, 40 GB HDD, poza tym skanery zostały wymienione na nowsze modele: HP Scanjet 4570C i Canon Lide 50.

Etapy tworzenia bazy

Baza jest tworzona dwuetapowo. Pierwszym etapem jest opracowanie bibliograficzne uchwał, drugim zaś ich skanowanie. Po obróbce cyfrowej informacje o lokalizacji powstałych plików umieszczane są w bazie.

Strukturę bazy oparto na strukturze bibliografii regionalnej dla formatu MARC BN stosowanej w KBP.

```
001  a uchw RM  r 2001
002  t dżs
008  ... a 2001.11.24
020  a 000077
023  s I.6b  n 116/2000
110  l Rada Miejska, Koszalin  2 kadencja 1998-2002
200  a Apel Rady Miejskiej w Koszalinie w sprawie Europejskiego Dnia
Bez Samochodu
205  a 1 s.
230  x apel.djvu  b Tekst Apelu
600  a Samorząd terytorialny g Koszalin
600  d Rada Miejska, Koszalin
600  a Rada Miejska, Koszalin  f uchwały  h 2000.09.08
600  b Apel Rady Miejskiej w Koszalinie
600  r Europejski Dzień Bez Samochodu
999  a ewa  b gc
```

Rys. 1. Przykład opisu dokumentu wg formatu MARC BN

Bazę zaopatrzono w następujące indeksy:

- Tytuły
- Kadencja
- Hasła przedmiotowe
- Tematy
- Numer inwentarzowy
- Sygnatura
- Pliki
- Opracowań
- Numer kolejny

Baza ta jest dość specyficzną bazą danych, ponieważ zawiera opracowane formalnie i rzeczowo wszystkie uchwały Rady Miejskiej, a ponadto informacje o zapisanych cyfrowo uchwałach (odnośniki do ich zewnętrznej lokalizacji) oraz posiada mechanizmy umożliwiające udostępnianie jej w Internecie za pomocą modułu MAKWWW.

W chwili obecnej baza uchwał jest prowadzona na bieżąco – wszystkie uchwały z obu kadencji są opracowane (ok. 970) i klikając z poziomu opisu na odnośnikach z treścią danej uchwały, otwiera się plik w formacie DjVu, co wymaga jednak wcześniejszego zainstalowania na swoim komputerze odpowiedniej „wtyczki” do przeglądarki internetowej. Zarówno samą wtyczkę, jak i szczegółowy opis jej instalacji i obsługi można znaleźć w serwisie KBP.

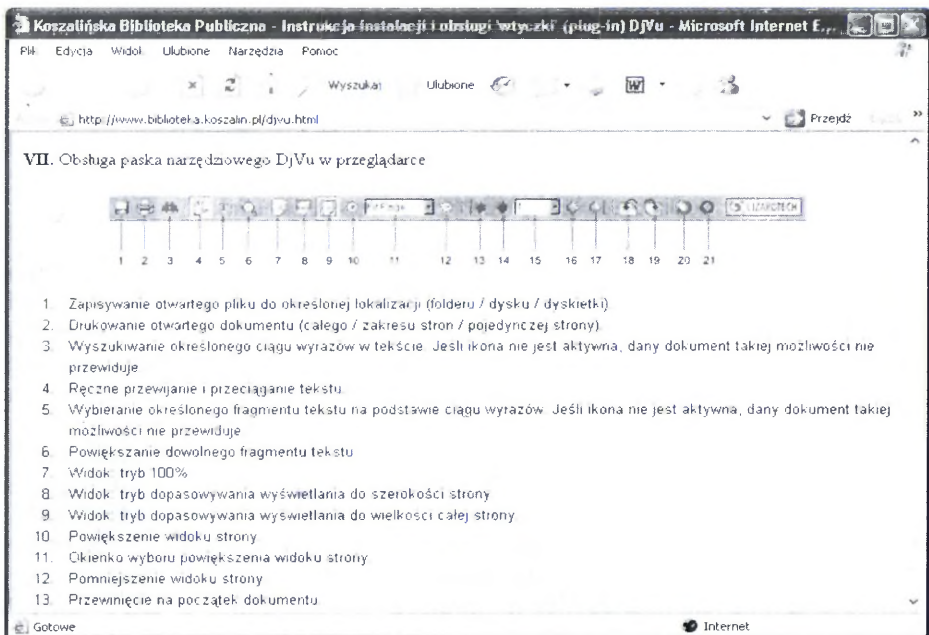


Rys. 2. Otwarty plik uchwały

Pod paskiem adresu przeglądarki widoczny jest pasek narzędziowy zainstalowany przez wtyczkę DjVu służący do sprawnego przeglądania dokumentu.

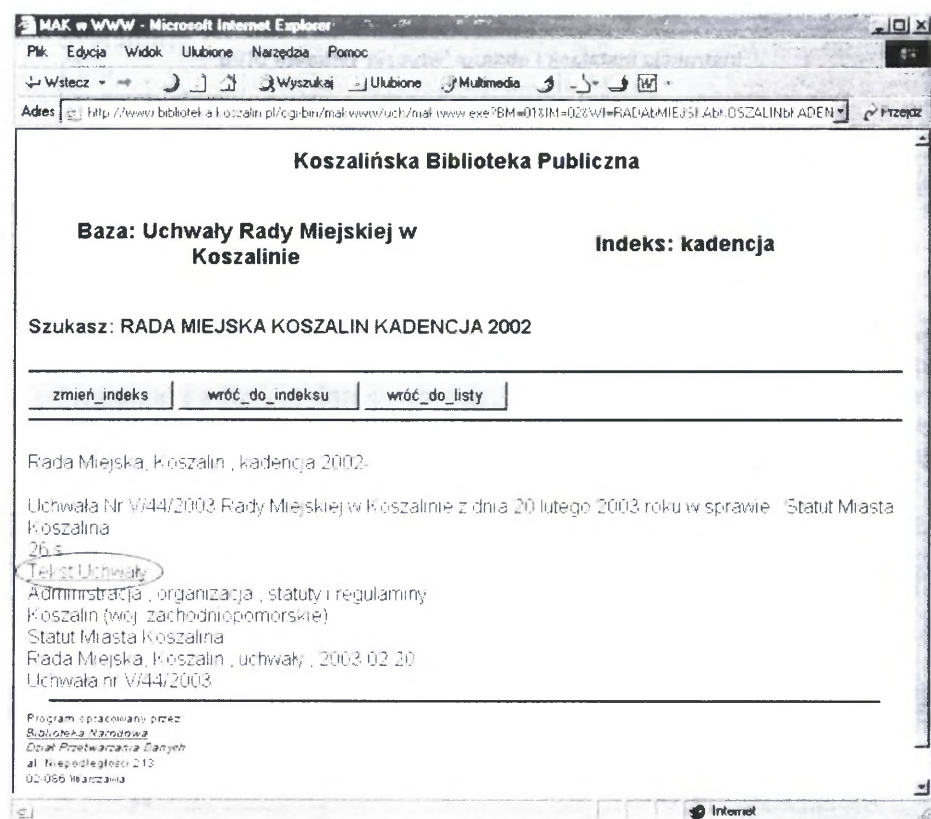


Rys. 3. Instalacja DjVu



Rys. 4. Opis paska narzędziowego w przeglądarce DjVu

MAKWWW posiada możliwość budowania specjalnych odsyłaczy, idealnie więc nadaje się do tworzenia odsyłaczy do plików umieszczonych w określonej lokalizacji na serwerze. W ten sposób tekst uchwały widoczny jest jako odsyłacz bezpośrednio w opisie bibliograficznym tej uchwały znajdującym się w bazie MAK-a.



Rys. 5. Opis uchwały generowany przez MAKWWW wraz z odnośnikiem do odpowiedniego pliku DjVu (zakreślony element)

Ponieważ udostępnianie plików za pośrednictwem MAK-a nie jest najprostszą czynnością, warto zapoznać się z tym mechanizmem nieco dokładniej. Wspomniałam o specjalnej opcji tworzenia odsyłaczy. W praktyce wygląda to tak, że przede wszystkim w pliku konfiguracyjnym menu należy utworzyć „obudowę” adresu, pod którym umieszczone będą pliki z tekstem uchwały.

Obudowa to instrukcja odsyłaczowa języka HTML oraz stałe części adresu, które nie ulegają zmianie dla żadnego z adresowanych plików, czyli w tym przypadku na początku jest zapis `<a href="http://www.biblioteka.koszalin.pl/rm/,` w części środkowej znacznik kończący adres `>`, a na końcu zamknięcie odsyłacza `</a>`. Dane zmienne, które powinny znaleźć między elementami stałymi MAKWWW pobiera bezpośrednio z bazy danych z wcześniej zdefiniowanych podpól.

```

$U=http://www.biblioteka.koszalin.pl/cgi-bin/makwww/uch
$KK=400000
$KB=http://www.biblioteka.koszalin.pl/grafika/tlo.jpg
$IB=1
$II=1
$IX=0
$IL=10
$XP1=326
$XP2=325
$XT3=<a^href="http://www.biblioteka.koszalin.pl/rm/
$XT4="^target="_blanc">
$XT5=</a>
Uchwały^Rady^Miejskiej^w^Koszalinie ../.../html/bazy/uchwrm M=498[6]
I=(4)[4,3,5,6]

```

Rys. 6. Menu – MAKWWW

W tym celu zmodyfikowano strukturę bazy uchwał w ten sposób, że wykorzystano pole 230 (ISBN, ISSN) zawierające m. in. podpole *x*, *b*, *y* (jako pola niewykorzystywanego w opisie dokumentów życia społecznego). W podpolu *x* wpisywano nazwę pliku (wraz z rozszerzeniem) zawierającego cyfrowy obraz uchwały, której dotyczył dany opis. Wartość tego podpolu wstawiana była między pierwszy i drugi stały element obudowy. W podpolu *b* wpisywano tekst, który był widoczny później w MAKWWW podczas prezentacji opisu jako podkreślony odnośnik, czyli najczęściej był to Tekst uchwały – wartość tego pola z kolei była umieszczana między drugim i trzecim stałym elementem obudowy. W ten sposób MAKWWW sam kompletował dynamicznie cały adres dostępu do konkretnego pliku. Podpole *y* (obecnie nie jest wykorzystywane) służyło natomiast do zamieszczania komentarzy i uwag dodatkowych (dotyczących nie całego opisu, ale tylko cyfrowego obrazu uchwały).



Rys. 7. Link do bazy

Po zdigitalizowaniu całej uchwały należało w bazie w odpowiednim rekordzie wypełnić podpole *x* i *b* pola 230, po czym tak zmodyfikowaną bazę przegrać na serwer WWW. Oczywiście nowo powstały plik trzeba było też umieścić na serwerze w określonym miejscu – dopiero po dokonaniu tych czynności można było zapoznać się z tekstem uchwały w wersji online.

Informacje o bazie, ilości i sposobach wyszukiwania dokumentów opisano w pliku **menu**. Zamieszczono tutaj również link do instrukcji instalacji przeglądarki DjVu (DjVuBrowserPlugin45.exe).

```
<h3 align="center"><a href="http://www.biblioteka.koszalin.pl" target="_blank">Koszalińska Biblioteka
Publiczna</a></h3><br>
*
<font size="2" color="#400000">
<div align="left">
    <p>Wyszukiwanie wg indeksów:<p>
    <ul>
        <li type="disc"><b>tytuły</b> - wyszukiwanie wg pełnego tytułu uchwały
        <li type="disc"><b>kadencja</b> - wyszukiwanie wg chronologicznej
kolejności kadencji Rady Miejskiej
    <li type="disc"><b>hasła przedmiotowe</b> - wyszukiwanie wg poszukiwanego pełnego hasła
przedmiotowego - wraz z określnikami
        <li type="disc"><b>tematy</b> - wyszukiwanie wg tematu uchwały,
nazwisk, daty uchwały, numeru uchwały (np. nr uchwały 21 1998 wyszukujemy w postaci: 21 1998 - bez znaku
"/"; daty w postaci 1998.12.12)
    <ul>
        <p>W bazie oprócz opisu bibliograficznego samych uchwał, znajduje się ich pełen
tekst w postaci plików DjVu - do otwarcia wymagana jest specjalna 'wtyczka' w przeglądarce WWW. Program
ten można pobrać klikając na poniższy link:<p>
    <p align="center"><a href="http://www.biblioteka.koszalin.pl/DjVuBrowserPlugin45.exe"
target="_blank">DjVu Plug-in</a><p>
    <p>Po zapisaniu programu na dysk, należy go zainstalować. Dokładna instrukcja instalacji znajduje się <a
href="http://www.biblioteka.koszalin.pl/djvu.html" target="_blank">tutaj</a><p>
    <p>Pliki można obejrzeć w trybie online klikając na ich linku lewym przyciskiem myszy, bądź zapisać na dysku
klikając na linku prawym przyciskiem myszy i wybierając z menu kontekstowego "Zapisz element docelowo
jako...". Obecnie baza zawiera <b>900</b> opracowanych uchwał.<p>
    </div>
</font>
```

Rys. 8. Menu

Ze wszystkich indeksów założonych w bazie w Internecie wyświetlane są wyłącznie indeksy:

Tytuły

Kadencja

Hasła przedmiotowe

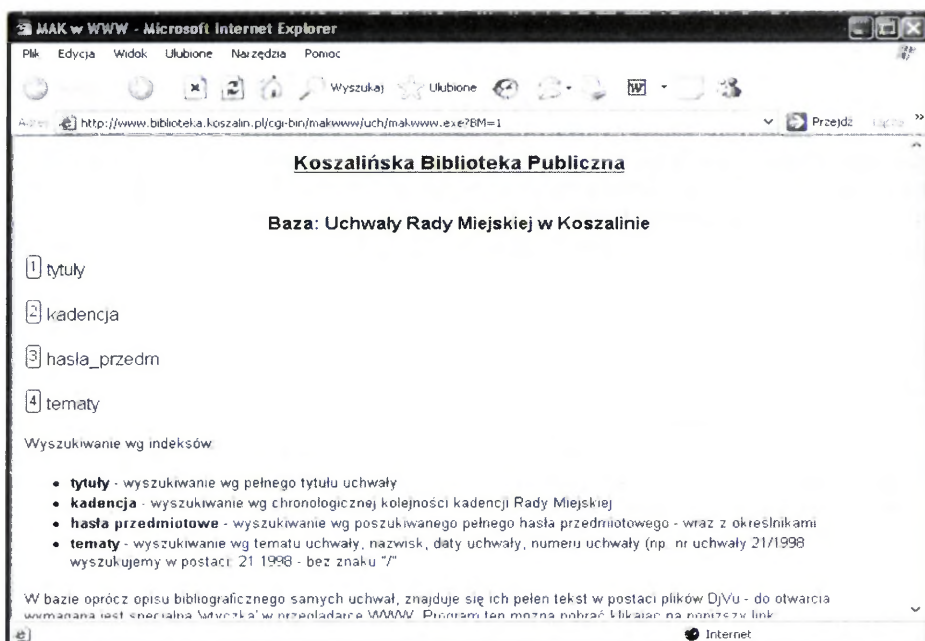
Tematy

umożliwiające w sposób wystarczający odnalezienie poszukiwanego dokumentu.

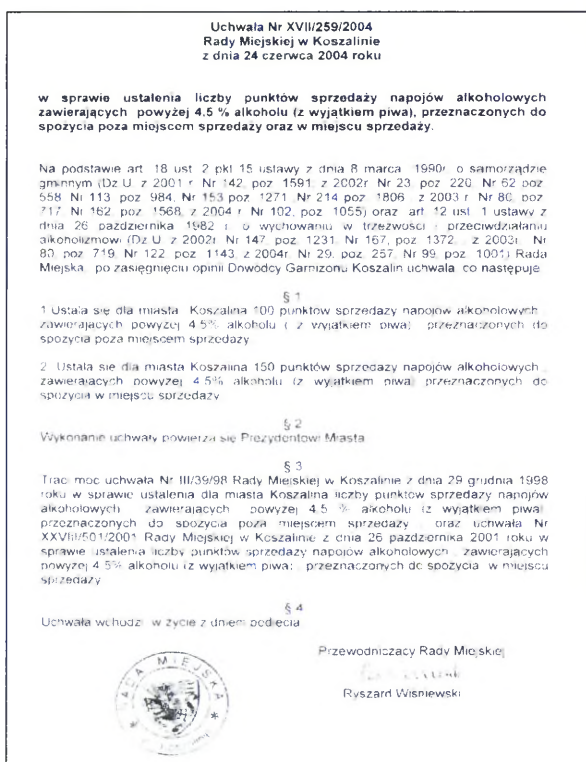
Trochę historii

Baza rodziła się w bólach...

Skanowanie tekstów i ich obróbka do czytelnej i poprawnej postaci wynikowej, w pierwszym etapie dygitalizacji uchwał, była bardzo pracochłonna.



Rys. 9. Indeksy – moduł MAKWWW



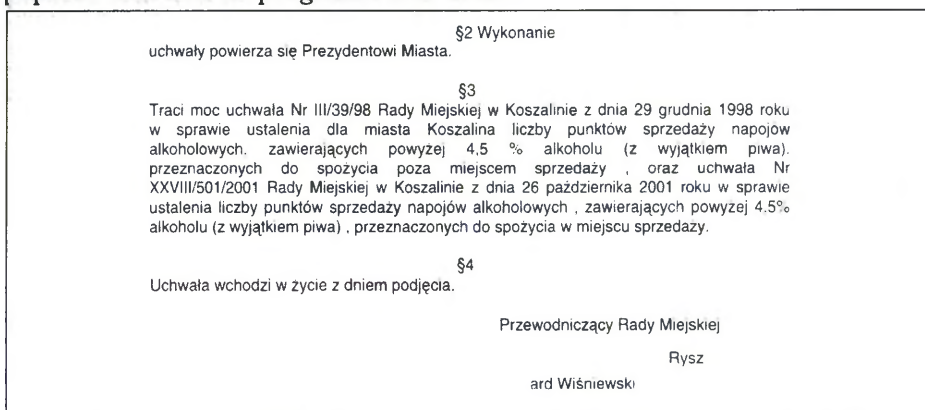
Rys. 10. Zeskanowana uchwała – postać wyjściowa

Pierwszym krokiem było skanowanie uchwały. Ponieważ powstały w wyniku tego plik rastrowy miał być rozpoznawany programem OCR, musiał być skanowany z rozdzielczością przynajmniej 300 dpi. Fine Reader bezproblemowo współpracował ze sterownikami TWAIN obu skanerów, toteż uchwały były skanowane bezpośrednio z tego programu, a następnie automatycznie poddawane procesowi rozpoznawania tekstu. Następnie tekst analizowano wbudowanym w aplikację narzędziem do sprawdzania pisowni. Często program trzeba było „nauczyć” nowych terminów, ponieważ nie znając ich, uważał je za błędy, np. miał problemy z odróżnianiem IV od N.

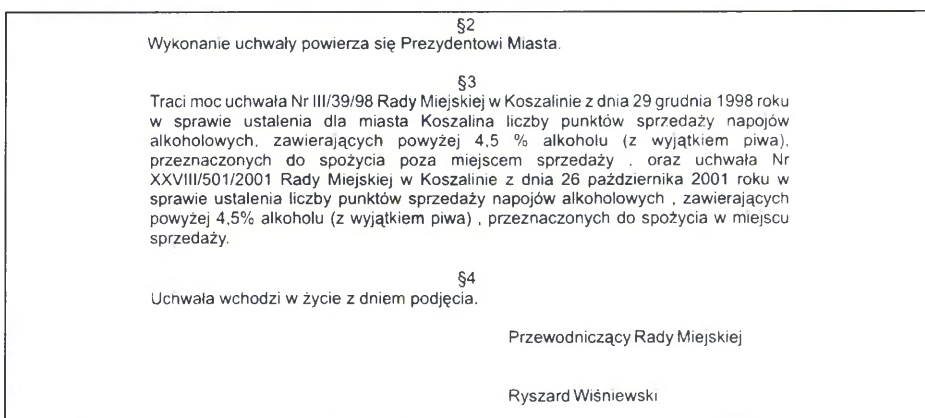
ROZDZIAŁ V – Zasady polityki czynszów i.

Rys. 11. Przykład tekstu praktycznie niemożliwego do poprawnego rozpoznania bez udziału słownika wbudowanego do programu OCR

Chociaż Fine Reader posiada tę zaletę, że zachowuje układ strony i sformatowanie tekstu z zeskanowanego dokumentu, jednak przy zapisie pliku bezpośrednio z poziomu programu do dowolnego formatu, cały układ tekstu zmieniał się dość znacznie. Dlatego też wybrano opcję przerzucania danych poprzez schowek do programu MS Word.



Rys. 12 Fragmenty uchwały zachowanej w formacie MS Word przez program Fine Reader. Widoczne liczne nieprawidłowości w formatowaniu tekstu



Rys. 13. Fragmenty uchwały przeniesione poprzez schowek systemowy do edytora MS Word. Zniekształcenia są mniejsze niż na poprzednim rysunku, ale wciąż wymagają kompleksowej ręcznej korekty

Po wklejeniu danych ze schowka do dokumentu w edytorze okazywało się jednak, że układ tekstu bardzo przypominał zeskanowaną uchwałę, ale tylko na pierwszy rzut oka. Fine Reader dość brutalnie bowiem modyfikował właściwości czcionki i akapitów – czcionki były przypadkowo rozstrzelone lub zagęszczone, do tego były różnej wielkości, nawet w obrębie jednego wiersza. Z kolei akapity posiadały nieregularne wcięcia oraz odstępy między sobą i między poszczególnymi wierszami. Oczywiście te wszystkie niedociągnięcia trzeba było korygować ręcznie, co zabierało sporo czasu.

Kolejnym etapem była konwersja pliku do programu CorelDraw, poprzez zapisywanie w MS Word tekstu do podformatu przejściowego MS Word 95/97 (z rozszerzeniem RTF); dopiero wtedy CorelDRAW był w stanie go poprawnie zinterpretować. Poprawnie, ale nie idealnie – zazwyczaj trzeba jeszcze było nanieść drobne korekty przed zapisaniem pliku do formatu PDF.

Uchwała Nr XVII/259/2004
Rady Miejskiej w Koszalinie
z dnia 24 czerwca 2004 roku

w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży oraz w miejscu sprzedaży.

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 15 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001r. Nr 142, poz. 1591, z 2002r. Nr 23, poz. 220, Nr 62 poz. 558, Nr 113, poz. 984, Nr 153 poz. 1271, Nr 214 poz. 1806, z 2003r. Nr 80, poz. 717, Nr 162, poz. 1568, z 2004 r. Nr 102, poz. 1055) oraz art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz.U. z 2002r. Nr 147, poz. 1231, Nr 167, poz. 1372, z 2003r. Nr 80, poz. 719, Nr 122, poz. 1143, z 2004r. Nr 29, poz. 257, Nr 99, poz. 1001) Rada Miejska, po zasięgnięciu opinii Dowódcy Garnizonu Koszalin uchwała, co następuje:

§1

1. Ustala się dla miasta Koszalin 100 punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

2. Ustala się dla miasta Koszalin 150 punktów sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży.

§2

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta

§3

Traci moc uchwała Nr III/39/98 Rady Miejskiej w Koszalinie z dnia 29 grudnia 1998 roku w sprawie ustalenia dla miasta Koszalin liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych, zawierających powyżej 4,5 % alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży oraz uchwała Nr XXVIII/501/2001 Rady Miejskiej w Koszalinie z dnia 26 października 2001 roku w sprawie ustalenia liczby punktów sprzedaży napojów alkoholowych, zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży

§4

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

Przewodniczący Rady Miejskiej

Ryszard Wiśniewski

Rys. 14. Uchwała po zaimportowaniu do CorelDRAW z pliku pośredniego. Widoczne są zniekształcenia w formatowaniu (przesunięcia tekstu w drugim akapicie i § 3) oraz błędne zinterpretowanie znaczników tabulatora (podpis)

Po utworzeniu pliku PDF należało go jeszcze otworzyć i sprawdzić, czy CorelDRAW dokonał konwersji poprawnie i czy plik ten nie zawiera błędów. Jeśli kontrola przebiegła pomyślnie, można go było opublikować za pośrednictwem bazy danych w Internecie.

Same początki dygitalizacji wyglądały bardzo obiecująco – mimo dużej ilości pracy, którą trzeba było włożyć dosłownie w każdą przetworzoną stronę, efekt był w pełni satysfakcjonujący; pliki PDF wyglądały niemal identycznie, jak ich papierowe pierwowzory, włączając formatowanie, układ

akapitów, a nawet umiejscowienie odpowiednich pieczętek i podpisów. Siłą rzeczy obróbka poszczególnych uchwał szła powoli, gdyż suma wszystkich czynności, które trzeba było przy nich wykonać, zabierała bardzo dużo czasu.

1.Ustala się dla miasta Koszalina 100 punktów sprzedaży napojów alkoholowych , zawierających powyżej 4.5% alkoholu (z wyjątkiem piwa) przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży.

Rys. 15. Przykład błędów typograficznych występujących w uchwale: brak odstępu po punkcie, podwójna spacja przed słowem „Koszalina”, spacja przed przecinkiem, spacja przed „z” w nawiasie

O ile w stosunku do uchwał zawierających wyłącznie tekst (nie licząc zeskanowanych podpisów i pieczętek), proces rozpoznawania tekstu sprawdził się bez zarzutu i przynosił w efekcie dobre rezultaty, o tyle uchwały z tabelami i elementami graficznymi nastręczały dodatkowych trudności.

Z grafiką w uchwałach (z reguły były to wykresy lub symbole graficzne) radzono sobie w ten sposób, że podczas dygitalizacji stronę z grafiką dodatkowo skanowano, ale już z poziomu programu graficznego (w tym przypadku był to program z pakietu CorelDRAW 10 – Corel PHOTO-PAINT) w rozdzielczości 300 dpi, żeby skan był możliwie szczegółowy. Po zeskanowaniu wycinano ze strony samą grafikę starając się, żeby była jak najmniejsza, czyli eliminując marginesy okalające ją do niezbędnego minimum.

Import elementów graficznych następował po umieszczeniu w CorelDRAW wcześniej przygotowanego tekstu. Gdy grafika zajmowała całą stronę, wystarczyło tylko w odpowiednim miejscu wstawić stronę i na nią wkleić obraz (w postaci mapy bitowej), lecz gdy grafika osadzona była w tekście – należało ją w miarę możliwości tak usytuować, żeby przypadkiem swoją pozycją nie zburzyła konstrukcji strony i żeby jej pozycja odpowiadała tej na dokumencie oryginalnym.

Każdy element graficzny ostatecznie był zapisywany w pliku PDF z rozdzielczością 200 dpi. Rozdzielczość ta sprawiała, że obraz nie ulegał gwałtownemu pogorszeniu przy powiększaniu, a tym samym znacznie zbliżała obraz z PDF do oryginału.

Niestety, taka rozdzielczość sprawiała, że osadzona grafika bardzo znacznie zwiększała rozmiar każdego pliku PDF – jeśli zajmowała całą stronę A4, była to dla każdej strony wielkość rzędu 200-300 KB (w zależności od „intensywności” grafiki). Tym samym, żeby zachować rozsądne rozmiary plików, nigdy nie osadzano w jednym pliku więcej, niż dwie-trzy grafiki, lecz tworzone kilka osobnych plików (proszę sobie tutaj wyobrazić uchwałę budżetową z tabelami o objętości ok. 80 stron). Następnie w bazie uchwał dla każdego pliku powtarzano pole 230, a w podpolu b odnotowywano, co dokładnie dany plik zawiera (np. numery stron, jeśli podziałowi uległ sam tekst uchwały lub numer załącznika, jeśli plik dany załącznik zawierał w całości).

Problematyka osadzania grafik w plikach uchwał, zwłaszcza jeśli chodzi o tabele, wiąże się z największą przeszkodą, jaką napotkano podczas dygitalizacji i która poddała w wątpliwość sens całego tego procesu. Początkowo wychodzono z założenia, że Fine Reader rozpozna zarówno tekst wewnątrz tabeli, jak też jej układ. Jednak program nie sprostął temu zadaniu. Nawet proste tabele po przrzuconiu do edytora wyglądały całkowicie inaczej, niż w oryginale.

Okres budowy	Budynki		Powierzchnia	
	liczba	[%]	[tys. m ²]	[%]
1	2	3	4	5
do 1918	236	30	95	17
1919 - 1944	339	43	151	27
1945 - 1960	94	12	89	16
1961 - 1970	63	8	129	23
po 1970	55	7	95	17
Ogółem	787	100	559	100

Rys. 16. Zeskanowana tabela – postać wyjściowa

Okres budowy	Budynki		Powierzchnia	
	liczba	[%]	[tys. m ²]	[%]
1	2	3	4	5
do 1918	236	30	95	17
1919 - 1944	339	43	151	27
1945 - 1960	94	12	89	16
1961 - 1970	63	8	129	23
po 1970	55	7	95	17
Ogółem	787	100	559	100

Rys. 17. Tabela po rozpoznaniu przez Fine Reader i przetrzucenia do MS Word

Najgorsze jednak było to, że gdy w edytorze ręcznie odtwarzano tabelę z uchwały, to po zaimportowaniu jej do CorelDRAW, program albo nie widział jej w ogóle, albo po raz kolejny całkowicie zmieniała ona swój wygląd.

Przełom nastąpił na początku 2002 r., kiedy to jeden z pracowników Działu Komputeryzacji wrócił ze szkolenia dotyczącego ogólnych zagadnień dygitalizacji („Kurs dla pracowników bibliotek i archiwów. Dygitalizacja zbiorów”. Poznań, 31.03-4.04.2002 r.), na którym dowiedział się o formacie DjVu, który dawał nowe możliwości. Do najważniejszych unikalnych cech DjVu należy zaliczyć przede wszystkim możliwość tworzenia wielostronicowych dokumentów oraz kompresję grafik przewyższającą jakością i efektywnością nawet format JPEG2000. Strona A4 wypełniona tabelami prawie z 300 KB (w JPEG) skurczyła się do raptem 13 KB w DjVu. Zastosowanie jednak tego formatu pociągało za sobą rozpoczęcie całej dygitalizacji praktycznie od nowa.

Pod koniec 2001 r. firma LizardTech wypuściła darmowy program DjVu Solo, który miał prezentować potencjał tego nowego formatu. Posiadał jednak wiele ograniczeń w stosunku do pełnych, płatnych wersji (Document Express Enterprise Edition, Document Express Desktop Edition i Professional Edition), z których najważniejsze to:

- uniemożliwienie tworzenia warstwy rozpoznanej funkcją OCR,
- licencja pozwala na używanie go tylko do celów niekomercyjnych oraz
- brak jest możliwości udostępniania odpowiednio spersonalizowanej „wtyczki” do przeglądarki internetowej.

Mimo to można było rozpocząć pracę z nowym formatem właściwie od ręki. Radykalnie zmniejszyła się ilość czasu i pracy, które wcześniej trzeba było poświęcić na dygitalizację każdej strony. Całkowicie zostały wyeliminowane

wane etapy rozpoznawania tekstu, jego późniejszego formatowania i przetrzymywania między kolejnymi aplikacjami.

Najpierw skanowano więc wszystkie strony danej uchwały (niezależnie od tego, czy była tylko jedna, czy było ich dwieście) bezpośrednio ze sterownika TWAIN uruchomionego bez pośrednictwa żadnej zewnętrznej aplikacji, co znacznie przyspieszało skanowanie. Należało tylko pamiętać, żeby na dysku twardym znajdowała się odpowiednia ilość wolnego miejsca, gdyż każda strona A4 zeskanowana w 256 odcieniach szarości zapisana w bezstratnym formacie BMP (który po skompresowaniu w DjVu dawał najmniejszą wielkość plików wynikowych) zajmowała ponad 8 MB.

Po zeskanowaniu całej uchwały można było przystąpić do obróbki i retuszu nowo powstałych plików BMP, za pomocą znacznego zwiększenia kontrastu niwelowano efekt „ciemnego papieru”, a następnie wymazywano wszelkie niepożądane elementy (np. ślady po zszywkach). Na koniec należało taki skan wyprostować, bo w 99% przypadków był on przekręcony w którąś stronę.

Gdy już wszystkie strony uchwały zostały poddane niezbędnym poprawkom, można je było wczytać do DjVu Solo, a następnie wybrać metodę ich kompresji i zapisać plik. Dzięki DjVu nawet najbardziej obszerne uchwały przestały stanowić jakikolwiek problem. Dla przykładu – uchwała składająca się z ponad 160 stron i prawie w całości wypełniona tabelami i wykresami, po dygitalizacji miała niewiele ponad 2 MB wielkości. Od tej pory zapanaowała zasada: jedna uchwała to jeden plik. Znacznie zwiększało to łatwość panowania nad wciąż rosnącym archiwum dokumentów elektronicznych, a poza tym ułatwiała przeszukiwanie uchwał – wszystkie potrzebne informacje były w jednym pliku, a nie w kolejnych załącznikach.

W obecnej postaci pliki w tym formacie nie umożliwiają rozpoznawania przeszukiwanie tekstu, jednak możliwość taka pojawi się, jak tylko KBP zakupi pełną wersję Document Express i podda już istniejące archiwum DjVu rozpoznaniu modułem OCR.

111

Lp. poz.	Wyszczególnienie	WYDATKI OGÓLNE				GAJNA WŁASNA				GAJNA ZŁOŻONA				FOKAL WŁASNA				FOKAL ZŁOŻONA			
		Plan	Wykonanie	%	Plan	Wykonanie	%	Plan	Wykonanie	%	Plan	Wykonanie	%	Plan	Wykonanie	%	Plan	Wykonanie	%		
200	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
201	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
202	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
203	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
204	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
205	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
206	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
207	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
208	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
209	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
210	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
211	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
212	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
213	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
214	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
215	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
216	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
217	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
218	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
219	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
220	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
221	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
222	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
223	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
224	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
225	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
226	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
227	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
228	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
229	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
230	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
231	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
232	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
233	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
234	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
235	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
236	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
237	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
238	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
239	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
240	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
241	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
242	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
243	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
244	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		
245	Wydatki na wydatki	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100	1 000 000	1 000 000	100		

Istnieje jednak inny problem poważnie utrudniający obróbkę skanów, a mianowicie jakość odbitek kserograficznych, które są przekazywane do KBP – zdecydowanie za często są złej jakości, co powoduje, iż ich cyfrowe odpowiedniki też nie są najlepszej jakości.

Plany

Baza „Uchwały Rady Miejskiej” jest początkiem na drodze dygitalizacji zbiorów KBP.

Planujemy opracowanie cyfrowe wydawnictw opublikowanych przez KBP i udostępnienie ich online. Byłyby to zarówno publikacje okolicznościowe, jak też pozycje literackie lokalnych twórców.

Myślimy również o zdigitalizowaniu uchwał dla bibliograficznej bazy uchwał Rady Powiatu Ziemskiego, która jest tworzona w KBP.

Chciałabym jeszcze serdecznie podziękować autorom programu MAK, Panom: Janowi Wierzbowskiemu i Jerzemu Swianiewiczowi z Biblioteki Narodowej za napisanie programu, który umożliwił nam pełne opracowanie uchwał, jak również pracownikom działu komputeryzacji: Piotrowi Saprowskiemu za pomysły, które pomogły nam w stworzeniu tej bazy oraz Aleksandrowi Trembowieckiemu za duży wkład pracy i cenną pomoc przy opracowywaniu niniejszego tekstu.

Projekt MINERVA: wkład Polski

Współpraca instytucji kultury w ramach programów Unii Europejskiej

Polska została włączona do programów ramowych Unii Europejskiej po zmianach politycznych lat osiemdziesiątych. W początkowym etapie były to specjalne programy pomocowe PHARE, w których można było być partnerem projektu koordynowanego przez partnera z UE. Biblioteki jako pierwsze spośród instytucji zajmujących się gromadzeniem, opracowywaniem, przechowywaniem i udostępnianiem przedmiotów kultury materialnej zdołały włączyć się do takich projektów.

Biblioteki zostały zauważone jako instytucje potrzebujące wsparcia w modernizacji usług opartych o nowoczesne technologie informacyjne już w latach osiemdziesiątych. W 1984 r. Parlament Europejski podkreślił znaczenie bibliotek oficjalnym dokumentem zwanym *Schwencke Resolution*¹. W następnym roku 17 września Rada Ministrów UE przyjęła rezolucję w sprawie współpracy bibliotek w tworzeniu danych *Collaboration between libraries in the field of data processing*². Możliwości takiej konkretnej współpracy dawały bibliotekom upowszechniające się technologie informacyjne będące idealnym narzędziem do tworzenia informacji o zbiorach, czyli katalogów i bibliografii w formie elektronicznej. Obydwa ww. akty dały podstawy do finansowania przez Komisję Europejską w ramach programów ramowych, pierwszych międzynarodowych projektów współpracy bibliotek o wartości 25 mln euro. Program ten realizowany był w dwóch fazach: a) 1985-1988: faza dyskusji i przygotowywania planów współpracy i działania, b) 1989-1990: seria działań przygotowawczych i prowadzenia projektów pilotażowych, takich jak: ION, CDBIB, EDILIBE, EROMM). W sumie w tym okresie zrealizowano 51 projektów, w których pracowano nad standardami, technologiami informacyjnymi oraz ułatwieniem dostępu do informacji użytkownikom³. W podobny sposób zaczynały biblioteki polskie, współpracując przy tworzeniu katalogów komputerowych, aczkolwiek były to działania prowadzone oddolnie, bez koordynacji formalnej. Biblioteki polskie rozpoczynały jednak komputeryzację swoich katalogów dziesięć lat później, głównie dzięki pomocy finansowej Fundacji Mellona. W tym czasie Komisja Europejska oferowała już bibliotekom zachodnim bardziej zaawansowane działania w ramach IV. Programu Ramowego, realizowanego w latach 1994-1998. Program ten nazwany *Telematics for Libraries* kontynuował zapoczątkowane w poprzednim okresie zadania rozwoju infrastruk-

¹ Official Journal N C 117 z 30.04.1984 r.

² Official Journal N C 271 z 23.10.1985 r.

³ Impact of the Telematics for Libraries Programme under the fourth framework programme. Luxembourg: European Commission. Directorate-General for the Information Society 2000 s. 5-6.

tury informatycznej, powierzania bibliotekom centralnej roli w zarządzaniu informacją elektroniczną, a także prezentowanie użytkownikom nowych możliwości korzystania z bibliotek, jakie dawały technologie informacyjne. W całym IV Programie Ramowym biblioteki otrzymały do dyspozycji kwotę 53 mln euro⁴.

W programach europejskich ważną ideą było też tworzenie sieci współpracy międzybibliotecznej, ze szczególnym zwróceniem uwagi na współpracę między bardziej i mniej technologicznie zaawansowanymi bibliotekami⁵. W Polsce do tej pory ten aspekt działalności bibliotecznej realizowany jest w sposób tradycyjny, gdyż moduły wypożyczeń międzybibliotecznych nie zostały jeszcze zaimplementowane w posiadanych systemach.

Głębsze zainteresowanie Polską i innymi krajami Europy Środkowej i Wschodniej nastąpiło po przyjęciu w Maastricht 7 lutego 1992 r. Traktatu o Unii Europejskiej⁶. Szczególnie ważne dla naszych instytucji kultury było zorganizowanie przez Komisję Europejską i Radę Europy debaty w Parlamencie Europejskim w Strasburgu w 1994 r. na temat współpracy między Wschodem i Zachodem⁷. Po tej debacie, a następnie podpisaniu Protokołu Dodatkowego do Układu Europejskiego 17 lipca 1995⁸, instytucje polskie zyskały prawo do udziału w programach europejskich, w każdym z nich po podpisaniu odpowiedniej umowy i wpłaceniu obowiązującej składki. Od 2004 r. zaś polskie instytucje uprawnione są do udziału w programie eTEN.

Kraje Europy Środkowej i Wschodniej, po okresie korzystania z funduszy pomocowych typu PHARE i związanego z nimi programu TEMPUS, uzyskały możliwość dołączenia do projektów z drugiej fazy IV Programu Ramowego Komisji Europejskiej. Bibliotekom polskim udało się włączyć do projektów: **EXPLOIT, DEDICATE, LIBECON 2000, PUBLICA**. Były to skromne początki współpracy europejskiej. W projekcie **EXPLOIT** prezentowane były rezultaty wcześniejszych projektów europejskich oraz finansowano uczestnictwo bibliotekarzy w konferencjach międzynarodowych. W projekcie **DEDICATE** bibliotekarze przygotowywali modelowy kurs do nauczania na odległość w zakresie gromadzenia publikacji konwencjonalnych i elektronicznych do wybranych tematów. W projekcie **LIBECON 2000** poczyniono ustalenia w zakresie statystyki bibliotecznej. Zaś przedmiotem zainteresowania projektu **PUBLICA** było koordynowanie programów i działalności bibliotek publicznych.

Lata 1999-2003 to V. Program Ramowy, w którym polskie instytucje uzyskały pełne prawa uczestnictwa łącznie z prawem koordynowania pro-

⁴ G. Merola: Overview of the Telematics for Libraries Programme: key issues and achievements, <http://www.cordis.lu/libraries/events/fp4ce/speech/merola.html#merolap>

⁵ Impact of the Telematics for Libraries Programme under the fourth framework programme. Luxembourg: European Commission. Directorate-General for the Information Society 2000 s.6.

⁶ Szczególnie istotny był paragraf 128 Traktatu pkt. 3, w którym stwierdzono iż „Wspólnota i Państwa Członkowskie sprzyjają współpracy z państwami trzecimi oraz z kompetentnymi organizacjami międzynarodowymi w dziedzinie kultury, zwłaszcza z Radą Europy” – zob. <http://www2.ukie.gov.pl/WWW/dok.nsf/0/16076599767A8A61C1256E83004B4BED?Open&RestrictToCategory=>

⁷ Library development in Central and Eastern Europe: from assistance to cooperation – an investment for the future: proceedings of a workshop held in Strasbourg 3-4 February 1994. R. Roberts (comp.) 1994. W spotkaniu tym stronę polską reprezentowali: dr Jan Kozłowski (KBN), Maria Śliwińska (UMK), prof. Krzysztof Zamorski (UJ).

⁸ <http://www.zbiordokumentow.pl/1995/3/4.html> – Art. 1.

jektów europejskich⁹. V. Program Ramowy cechowała integracja, która dokonała się także w samej Komisji Europejskiej. Trzy wcześniejsze programy (ESPRIT, RACE/ACTS i Telematics) połączono w jeden, poświęcony technologiom społeczeństwa informacyjnego *Information Society Technologies*¹⁰. Ten okres poświęcono na promowanie współpracy nie tylko międzynarodowej, ale międzysektoralnej, zachęcając archiwa, muzea i biblioteki do współpracy i do wspólnego przygotowywania projektów dotyczących dygitalizacji. Współpracy i problemom związanym z dygitalizacją poświęcono specjalną sesję zorganizowaną przez Komisję Europejską. Szczególną uwagę zwracano też na główne zadanie wszystkich instytucji kultury, do których zalicza się zaspokojenie potrzeb użytkownika. Jako uczestnik tej sesji miałam okazję podkreślić te istotne zmiany w podejściu instytucji kultury, które dzięki współczesnym technologiom mogą wreszcie rozwiązać dylemat ochrony cennych zbiorów i jednoczesnego udostępniania ich zainteresowanym użytkownikom¹¹.

Wprawdzie w całym zintegrowanym programie IST V. Programu Ramowego polskie instytucje znalazły się aż w 144 projektach, niestety instytucje kultury nie wykorzystały chyba dostatecznie nowych możliwości¹². W ramach tego programu zrealizowano zaledwie kilka wspólnych projektów: **COINE**: Cultural Objects in Networked Environments (Uniwersytet Jagielloński); **CULTIVATE**: Cultural Heritage Applications Network Part (The British Council, Warszawa; Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu; Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa; Muzeum Sztuki w Łodzi); **DELOS**: A network of Excellence on digital libraries (Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Warszawa; Międzynarodowe Centrum Zarządzania Informacją, Toruń); **MEMORIAL**: A digital document workbench for preservation of personal records in virtual memorials (Muzeum Stutthof w Sztutowie; Politechnika Gdańska); **PULMAN**: Public Libraries Mobilising Advanced Networks (Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie i Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego).

Od 2004 r. przeprowadzono trzy konkursy z VI. Programu Ramowego. W VI. Programie Ramowym mamy dopiero dwa uzyskane projekty, w których Polska włączona jest do większego konsorcjum: **CALIMERA**: Cultural Applications: Local Institutions Mediating Electronic Resource Access (koordynator: Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy); **MINERVA+**: Ministerial NETWORK for Valorising Activities in digitisation PLUS (Ministerstwo Kultury); Do trzeciego konkursu zgłoszony został także projekt **DELOS** z czterema instytucjami polskimi i polskim koordynatorem. Plany tego projektu omawiam w części ostatniej.

Specjalnym programem Komisji Europejskiej, przeznaczonym dla instytucji kultury jest program **CULTURE 2000**. Program ten powstał z trzech

⁹ Zob. Zasady i warunki uczestnictwa Polski w szczegółowych programach Piątego Programu Ramowego <http://www.kbn.gov.pl/VPR/news/archiwum/0909.html>

¹⁰ A. Iljoin: The European Union's Fifth Framework Programme for Research and Technical Development. W: Convergence in the digital age: challenges for libraries, museums and archives. Luxembourg: European Commission, 1999 s. 137.

¹¹ M. Sliwińska: Introduction to Session III. W: Convergence in the digital age: challenges for libraries, museums and archives. Luxembourg: European Commission, 1999 s. 55.

¹² Wyszukiwanie w bazie Cordis w dn. 26.09.2004: http://dbs.cordis.lu/fep-cgi/srchidadb?CALLER=PROJ_IST&QZ_WEBSRCH=&QF_EP_PGT_A=&QZM_ACZ=Poland&USR_SORT=EP_PJA_A+CHAR+ASC

innych wcześniejszych programów utworzonych dla wspierania instytucji kultury: Kaléidoscope (1996-1999), Ariane (1997-1999) i Raphael (1997-1999)¹³. Spośród kilkudziesięciu projektów, w których udział brały polskie instytucje kultury z interesującego nas zakresu zrealizowano tylko jeden projekt w programie Raphael: **NAVIS II** (Centralne Muzeum Morskie, Gdańsk) – w programie tym utworzono bazę komputerową zdjęć dawnych statków¹⁴. Polska zyskała prawa do udziału w programie **CULTURE 2000** od 2001 r. Wśród realizowanych projektów niewiele widzimy projektów zorientowanych na prezentacje zbiorów. Wśród tych z udziałem polskich muzeów i archiwów mamy następujące: **ARENA: Archives of European Archaeology** (Poznańskie Muzeum Archeologiczne). Projekt obejmujący lata 2001-2004 w celu nawiązania współpracy pomiędzy instytucjami zajmującymi się gromadzeniem danych z dziedziny archeologii, wymianą doświadczeń, opracowaniem ogónoeuropejskich standardów przechowywania danych¹⁵. **World View Network** (Muzeum Mikołaja Kopernika, Frombork), w którym promowano miejsca związane z życiem i twórczością Mikołaja Kopernika, Tycho de Brahe, Jana Keplera, Galileusza i Izaaka Newtona, także za pomocą strony internetowej¹⁶. **Safeguarding historical waterfront sites** (Centrum Sztuki Współczesnej Zamek Ujazdowski) w projekcie realizowano m.in. utworzenie wspólnej bazy danych (w formie elektronicznej oraz papierowej) zawierającej przykłady współczesnego wykorzystania dziedzictwa architektonicznego¹⁷. **ClioH's: Workshop II Innovative books and multimedia material for comparing and connecting the history of European peoples** (Uniwersytet Jagielloński). **Born in Europe** (Muzeum Narodowe w Poznaniu)¹⁸. **Socland: Multimedia Exhibition** (Fundacja Socland – Muzeum Komunizmu; Urząd Miasta Kraków; Apollo-Film; Centrum Europejskie w Warszawie)¹⁹. Nie ma jeszcze dostępnych źródeł na temat wyników tegorocznych, kiedy Polska jest już członkiem Unii Europejskiej, aczkolwiek wiadomo, iż Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych włączyła się do projektu TAPE.

Inny program Komisji Europejskiej, finansujący przedsięwzięcia związane z przetwarzaniem danych analogowych do wersji cyfrowej, czyli dygitalizację, to **eCONTENT**. Głównymi adresatami tego programu są firmy komercyjne, ale możemy odnotować także co najmniej jeden sukces polskiej instytucji kultury w tym programie. **EMarCon: Electronic Maritime Cultural Content** (Centralne Muzeum Morskie, Gdańsk) to projekt pozwalający na interaktywne zwiedzanie internetowych wystaw o tematyce morskiej w kilku współpracujących muzeach europejskich²⁰.

Jak widać w programach ramowych IV, V i VI, bardziej aktywne są biblioteki, zaś w programach **CULTURE** i **eCONTENT** – muzea. Archiwa

¹³ http://europa.eu.int/comm/culture/eac/culture2000/historique/historic_en.html

¹⁴ *Europa: szansa dla kultury: polskie organizacje kulturalne w programach Unii Europejskiej*. Tarnów: Tarnowska Fundacja Kultury, [2004] s. 29.

¹⁵ więcej informacji o projekcie www.muzeum.poznan.pl/muzeum/muz_pol/Arena/arena.html

¹⁶ *Europa...* op. cit. s. 62 http://www.landskrona.se/kultur/nyhet/nyhet2002/Wvnet_en.html

¹⁷ *Europa...* op. cit. s. 64 <http://www.accr-europe.org/uk/reseau/index.html>

¹⁸ *Europa...* op. cit. s. 52.

¹⁹ A. Etmanowicz, J. Sanetra-Szeliga: *Kultura w programach i funduszach unii europejskiej*. Warszawa: Ministerstwo Kultury, 2003 s. 11. Niestety, mimo zakończenia projektu w 2002 r. strona wciąż jest „w budowie” <http://www.socland.pl/index1.html>

²⁰ A. Etmanowicz, J. Sanetra-Szeliga: *Kultura...* op. cit. s. 33-34 Więcej informacji o projekcie na stronie: http://www.emarcon.net/home_pol.html

zaczynają włączać się w różne programy. Niestety, mimo możliwości pozyskiwania z tych programów funduszy także na dygitalizację zbiorów, żadna instytucja polska nie zdołała należycie wykorzystać tego źródła finansowania. Być może barierą była konieczność posiadania połowy własnych źródeł finansowania projektu.

Od 2003 r. instytucje polskie mogą ubiegać się także o granty z programu eTEN²¹. Jak dotąd dwa projekty z polskimi instytucjami zostały wybrane do realizacji, jednak żaden nie dotyczy dziedzictwa kulturowego. W trakcie przygotowań do negocjacji kontraktu z Komisją Europejską jest złożony w ostatnim konkursie projekt **EURIDICE**, w którym cztery polskie instytucje (Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, Międzynarodowe Centrum Zarządzania Informacją, Książnica Kopernikańska w Toruniu i Uniwersytet Jagielloński), wspólnie z kilkoma innymi krajami, w tym znaną włoską firmą fotograficzną Fratelli Alinari, będą dygitalizować zasoby oraz przygotowywać moduł do nauczania na odległość.

Wszystkie realizowane we współpracy projekty są bardzo ważnym etapem w rozwoju instytucji kultury posiadających zbiory, które chcą prezentować szerokiej publiczności w formie elektronicznej. Jest to jednak skomplikowane, czasochłonne i kosztowne przedsięwzięcie. Bardzo istotnym elementem jest tu więc współpraca i przyjęcie odpowiednich standardów, które ją umożliwiają, a także pozwalają na długotrwałe korzystanie z materiałów elektronicznych, przetworzonych dużym nakładem sił i środków. Trzeba o zachowanie standardów nie zdziwi nikogo, kto pamięta np. edytory tekstu, które przeszły do historii bezpowrotnie, i teksty w nich zapisane są już nie do odczytania we współczesnych edytorach. Aby współpraca i stosowanie standardów stało się normą nie wystarczą spontaniczne koalicje instytucji kultury²². Trzeba zadbać o koordynację. Temu zadaniu poświęcony jest właśnie projekt MINERVA realizowany przez Ministerstwo Kultury.

Projekt MINERVA

Projekt MINERVA jest pochodną polityki europejskiej. Rada Europy na szczycie w Feira zaleciła wdrożenie Planu Działania z dokumentu eEurope do 2002 r. zarówno indywidualnym instytucjom, jak i rządów krajów unijnych oraz zleciła przygotowanie planów perspektywicznych dla gospodarki opartej na wiedzy i nowoczesnych technologiach. W związku z tym zalecono obniżenie kosztów dostępu do Internetu. Podkreślono też strategiczne znaczenie projektu Galileo i zalecono podjęcie decyzji w tej sprawie do końca 2000 r. Realizację powyższych wytycznych obciążono Komisję Europejską, która została zobowiązana do przedstawienia Raportu w tej sprawie na spotkaniu w Nicei²³.

²¹ http://europa.eu.int/information_society/activities/eten/index_en.htm

²² Dzięki oddolnej współpracy bibliotek komputeryzacja katalogów bibliotecznych przebiega nadspodziewanie sprawnie, mimo wielu problemów, które stwarzało przejście z XIX-wiecznego systemu pracy do XX w. Dzięki tej współpracy udało się także utworzyć Centralny Katalog NUKAT, którego zasób rośnie bardzo szybko dzięki współpracy bibliotek.

²³ Presidency Conclusions Santa Maria da Feira European Council 19 and 20 June 2000. s.5 – http://europa.eu.int/ISPO/docs/services/docs/2000/June/pres_00_2000_en.pdf

Komisja Europejska podjęła kilka działań w celu realizacji zaleceń Rady Europy. M.in. w listopadzie 2000 r. zorganizowano w Luksemburgu spotkanie ekspertów dla przedyskutowania i przygotowania strategii dotyczącej dygitalizacji, której rezultaty mogłyby być lepiej wykorzystane przez społeczeństwo Europy niż dotychczas. Ustalono, iż najważniejszymi sprawami do rozważenia są raczej kwestie związane z polityką i koordynacją niż sprawy dotyczące technologii. W związku z powyższym do uczestnictwa w spotkaniu zaproszono, obok znanych ekspertów w zakresie dygitalizacji, przedstawicieli ministerstw kultury²⁴. Za znaczące uznano takie zadania, jak zachowanie europejskiego dziedzictwa kulturowego i ułatwienie mieszkańcom dostępu do dóbr kultury, zarówno dla celów edukacyjnych, jak i rozwijania własnych zainteresowań. Zwrócono uwagę na rozwój przemysłu związanego z dygitalizacją i powiązanie tych działań z turystyką. Zaś za najważniejsze z zadań do realizacji uznano tworzenie klimatu dla zrozumienia kwestii strategicznych dygitalizacji. Podkreślano wagę strategii politycznej oraz mechanizmów prowadzących do wdrażania koordynacji w zakresie serwisów i działań wspierających. Wśród tych ostatnich znalazły się: tworzenie wykazu projektów dygitalizacyjnych, wzorów dobrych praktyk, problemy związane ze współdziałaniem systemów i wielojęzycznym środowiskiem. W tej ważnej dyskusji nawiązano także do warsztatów z 24 stycznia 2000 r. zorganizowanych przez Komisję Europejską, na których podnoszono takie zagadnienia, jak zasobność europejskich archiwów, bibliotek, muzeów i możliwość wykorzystania tych zasobów w formie cyfrowej dla nowych typów usług i możliwości biznesowych sektora kultury²⁵. Wśród wniosków końcowych owych warsztatów znalazły się:

- konieczność wsparcia działań koordynacyjnych w krajach członkowskich i w Europie,
- umożliwienie skutecznego i efektywnego wykorzystania dygitalizacji dla prezentacji Europejskiego dziedzictwa kulturowego i naukowego,
- redukcja powtarzalności i fragmentaryczności działań, rozbieżności w rozwiązaniach technicznych oraz marnowania zasobów finansowych,
- stworzenie ułatwień dla rozwoju biznesu zajmującego się dostępem do zasobów europejskich (ujęte w programie eContent),
- oparcie dalszych działań poczynionych już w krajach członkowskich na inwestycjach w zakresie tworzenia zasobów cyfrowych,
- zapewnienie współdziałania między projektami,
- dostarczanie cyfrowych zasobów promujących i odzwierciedlających różnicowanie kulturowe, oraz
- ustalenie wspólnej spójnej wizji w sprawie realizowanych współcześnie fragmentarycznych zakresów działań, odzwierciedlających różnicowane kierunki i strategię w krajach członkowskich²⁶.

Te wszystkie ustalenia wykorzystano w spotkaniu listopadowym, na którym podsumowano nieformalne spotkanie ekspertów w Luksemburgu

²⁴ Digital Culture & the Information Society: Report of the Informal Meeting. Luxembourg, 15-16 November 2000 s.26 – ftp://ftp.cordis.lu/pub/ist/docs/digicult/lund_dossier.pdf

²⁵ S. Ross: Digital Culture & the Information Society: Report of the Informal Meeting Luxembourg, 15-16 November 2000. W: Experts Meeting On Coordination Of National Digitisation Policies & Programmes organised by the European Commission in conjunction with Riksarkivet Sweden Lund, 4 April 2001. Conclusions and Background document. s. 29. ftp://ftp.cordis.lu/pub/ist/docs/digicult/lund_dossier.pdf

²⁶ S. Ross: Digital Culture... op. cit. s. 32-33.

poświęcone debacie nad programem *e-Europe: European Digital Content for Global Networks and co-ordinating mechanisms*.

Najważniejszym jednak z całej serii spotkań, było to zorganizowane w Lund, w kwietniu 2001 r. Na spotkaniu w Lund zaprezentowane zostały cztery przygotowane w różnych krajach założenia, tzw. position papers. We wszystkich z nich omawiano sprawy związane z koniecznością spełnienia wymagań Rady Europy, kierowanych pod adresem całego europejskiego sektora kultury. Ze względu na wagę tego spotkania przytaczam tłumaczenie dwu najważniejszych fragmentów:

Droga do osiągnięcia celu: Niezbędna jest długoterminowa, całościowa strategia w zakresie działań związanych z zasobami dziedzictwa kulturowego. Strategia ta powinna opierać się na zebranych informacjach o krajowych kierunkach jak i ważnych regionalnych, krajowych, bilateralnych i międzynarodowych ustaleniach, programach i projektach. Strategia powinna zawierać jasno zdefiniowany poziom, zakres i formę przyszłej współpracy europejskiej oraz zawierać zalecenia podjęcia zadań przez kraje członkowskie. Powinna być w niej podkreślona współpraca z organizacjami międzynarodowymi, mającymi kompetencje w zakresie dziedzictwa kulturowego, takimi jak Rada Europy. Możliwe do wdrożenia działania w zakresie koordynacji prac krajowych, zgodnych z poziomem europejskim to:

- *zgromadzenie odpowiednich ekspertów i przedstawicieli ministerstw odpowiedzialnych za rozwój krajowej polityki kulturalnej w kontekście europejskim. Wspólne spotkania i grupy robocze, warsztaty, okrągłe stoły,*
- *przygotowanie zaleceń i Informatorów o Europejskiej polityce (np. konkluzje, rezolucje) w kluczowych zagadnieniach,*
- *przeprowadzenie ankiet i studiów prezentujących aktualny zasięg dygitalizacji, napotykanne problemy, kwestie techniczne i prawne,*
- *działania informacyjne,*
- *wymiana doświadczeń, przekazywanie wzorów dobrych praktyk,*
- *projekty modelowe, pilotaże,*
- *możliwe nowe struktury wspierające (help desks, platformy współpracy) oraz bardziej efektywne wykorzystanie istniejących krajowych i międzynarodowych organizacji jako kanałów rozpowszechniania i zbierania informacji”²⁷.*

Na spotkaniu w Lund wyznaczono także zadania dla instytucji Unii Europejskiej, wśród których znalazły się:

- *przygotowanie i wdrożenie Planu Współpracy Europejskiej w zakresie dygitalizacji europejskiego dziedzictwa kulturowego i naukowego, opartego na wytycznych krajowych polityk, ustalonych przez kraje członkowskie,*
- *zarządzanie strukturą benchmarkingu i łączenia danych statystycznych z krajów członkowskich,*
- *zorganizowanie struktur wsparcia finansowego dla projektów przyjętych do planu współpracy,*
- *zorganizowanie grupy mentorów dla bieżących projektów,*

²⁷ M. Karvonen: Sketch Of A Policy Framework For European Collaboration And Coordination. W: Experts Meeting On Coordination Of National Digitisation Policies & Programmes organised by the European Commission in conjunction with Riksarkivet Sweden Lund, 4 April 2001 s. 80-81. [ftp://ftp.cordis.lu/pub/ist/docs/digicult/lund_dossier.pdf](http://ftp.cordis.lu/pub/ist/docs/digicult/lund_dossier.pdf)

- *przygotowanie wytycznych i rozpowszechnianie dobrych praktyk i informacji o realizowanych projektach,*
- *harmonizacja krajowych standardów,*
- *zainicjowanie współpracy z międzynarodowymi agencjami standaryzacyjnymi,*
- *zdefiniowanie aspektów jakości,*
- *odpowiedzialność (choć niezorganizowanie) za portal eCulture i długoterminowe zachowanie realizowanych publikacji w portalu*²⁸.

Rezultaty tego kluczowego dla koordynacji dygitalizacji spotkania, opublikowano w postaci raportu, założeń i planu działania²⁹, zaś Komisja Europejska zaprosiła ministerstwa kultury tzw. piętnastki – krajów Unii Europejskiej przed rozszerzeniem – do wyznaczenia reprezentantów krajowych i odpowiednich ekspertów, których zadaniem miało być zrealizowanie zaleceń ze spotkania w Lund. Działania te przygotowano w postaci projektu MINERVA, na którego realizację Komisja Europejska przyznała grant, pozwalający na organizowanie spotkań, pokrycie kosztów funkcjonowania biura oraz kosztów publikacji.

Ministerstwa kultury wydelegowały do udziału w projekcie MINERVA swoich przedstawicieli, którzy utworzyli grupę reprezentantów krajowych tzw. National Representatives Group. Reprezentanci wspierani są przez grupy ekspertów zajmujących się przygotowaniem rozwiązań szczegółowych w poszczególnych zakresach wytyczonych założeniami z Lund. MINERVA dysponuje stroną internetową <http://www.minervaeurope.org/>, na której zamieszczane są bieżące informacje, a także publikacje. Według oficjalnie tam zamieszczonego stwierdzenia MINERVA jest *Siecią Ministerstw krajów członkowskich, powołaną dla przedyskutowania, korelowania i harmonizacji działań w zakresie dygitalizacji zasobów kultury i nauki, prowadzonych w celu tworzenia uzgodnionej wspólnej europejskiej platformy. Zadaniem sieci jest udzielanie rekomendacji i przygotowanie przewodników dotyczących dygitalizacji, metadanych oraz założeń długoterminowego dostępu i zachowania danych cyfrowych. W związku z wysokim poziomem zaangażowania na szczeblu rządów Unii Europejskiej, celem MINERVY jest także koordynacja programów krajowych. MINERVA zainteresowana jest także współpracą z innymi krajami Europy, międzynarodowymi organizacjami, stowarzyszeniami, sieciami międzynarodowymi i krajowymi projektami, w szczególności prowadzonymi w ramach działań DigiCult i programu IST. Zadaniem projektu jest zidentyfikowanie i integracja dobrych wzorów w ogólnoeuropejskim wymiarze i realizacja planu działań z Lund.*

Wśród publikacji projektu na szczególną uwagę zasługuje *Charter of Parma*³⁰ (Karta Parmeńska), która jest kontynuacją wytycznych z Lund.

²⁸ B. Justrell: Services For Co-Ordination Of National Digitisation Programmes. W: Experts Meeting On Coordination Of National Digitisation Policies & Programmes organised by the European Commission in conjunction with Riksarkivet Sweden Lund, 4 April 2001 s. 85-86. ftp://ftp.cordis.lu/pub/ist/docs/digicult/lund_dossier.pdf

²⁹ Dokumenty te dostępne są na stronie Komisji Europejskiej pod adresem <http://www.cordis.lu/ist/ka3/publications.htm> Natomiast polska wersja została opublikowana jako: Raport z Lund – koordynacja w zakresie dygitalizacji. Toruń: Międzynarodowe Centrum Zarządzania Informacją (ICIMSS), 2003, s. 30.

³⁰ Dokument dostępny w wersji elektronicznej pod adresem: <http://www.minervaeurope.org/structure/nrg/documents/charterparma031119final.htm> Możliwe jest także zamówienie wersji publikowanej przez: <http://www.icimss.edu.pl/Publikacje/>

Dokument ten powstał, gdyż jak uznano *Dygitalizacja jest podstawowym przedsięwzięciem, które europejskie instytucje kultury, zajmujące się zachowaniem i waloryzacją europejskiego dziedzictwa kulturowego, powinny podjąć dla zachowania różnorodności kulturowej oraz zapewnienia udoskonalonego dostępu do tego dziedzictwa mieszkańcom dla wsparcia edukacji, turystyki*. Dokument wydany został w kilku językach. Tłumaczenie polskie jest w przygotowaniu.

Narodowi przedstawiciele projektu stawiają sobie za cel wpływanie także na jakość tworzonego prawa w zakresie całej kultury cyfrowej i dygitalizacji. Do istotniejszych osiągnięć zaliczyć należy wprowadzenie uzupełnień dotyczących dygitalizacji, do przygotowywanej przez Radę Europy *Konwencji nt. znaczenia dziedzictwa kulturowego dla społeczeństwa*³¹. Jest to możliwe, gdyż w spotkaniach krajowych reprezentantów, poza zaproszonymi przez nich ekspertami, uczestniczą także przedstawiciele Komisji Europejskiej i od niedawna również Rady Europy.

Działania projektu koordynowane są zawsze przez trzy kraje: sprawujący aktualnie prezydencję, kraj poprzedniej prezydencji oraz kolejnej prezydencji. Tym sposobem koordynacja projektu przebiega bez zakłóceń. Dużą wagę przywiązuje się w projekcie także do włączenia w działania wszystkich zainteresowanych w taki sposób, aby przedstawiciele każdego kraju czuli się współodpowiedzialni za realizację projektu jako całości oraz odpowiedzialni w szczególności sposób za jeden z wybranych fragmentów działań.

MINERVA +

Idea włączenia Polski i innych krajów przygotowujących się do akcesji, powstała na konferencji przedstawicieli bibliotek narodowych, organizowanej w ramach europejskiego projektu DELOS przez Międzynarodowe Centrum Zarządzania Informacją w Toruniu w dn. 19 lutego 2003 r., gdzie omawiano możliwość współpracy w zakresie dygitalizacji³². Rzucony tam pomysł znalazł uznanie i koordynator projektu MINERVA, którym jest włoskie Ministerstwo Kultury, przygotował projekt rozszerzenia MINERVY o nowe państwa.

MINERVA+ jest projektem realizowanym także przez ministerstwa kultury krajów ubiegających się o akcesję do Unii Europejskiej, w chwili powstania projektu. W kilku krajach ministerstwa oficjalnie wydelegowały do udziału w projekcie inne instytucje kultury im podlegające, lecz same czuwają nad projektem w sferze decyzyjnej. Przykładem takiej delegacji zadań, z jednoczesnym silnym wsparciem politycznym są Węgry, gdzie oficjalnym partnerem projektu MINERVA+ jest Biblioteka Narodowa, zaś przedstawiciel Ministerstwa Kultury, zdając sobie sprawę ze znaczenia projektu, a także konieczności włączenia do współpracy archiwów i muzeów, zawsze jest obecny na spotkaniach koordynacyjnych i zabiera często głos w sprawach decyzyjnych, jak też podejmuje akcje ogólnokrajowe, wykraczające poza sektor bibliotek. Partner węgierski zadeklarował także koordynację pakietu zadań związanego z podniesieniem znaczenia wielojęzyczności i możliwości wyszukiwawczych witryn internetowych instytucji kultury.

³¹ Draft Text Of Council Of Europe Framework Convention On The Value Of Cultural Heritage For Society.

³² Więcej informacji na stronie <http://www.icimss.edu.pl/delos/pl/wydarzenia.html>

MINERVA+ współpracuje ściśle z projektem MINERVA, funkcjonującym w krajach dawniejszej „piętnastki”, w zakresie koordynacji dygitalizacji w Europie. Koordynacja obejmuje dyskusje nad harmonizacją działań związanych z dygitalizacją materiałów naukowych i kulturalnych, tworzenia wspólnej platformy dla tych działań, przygotowywania rekomendacji i wskazań przydatnych dla właściwego realizowania procesów dygitalizacji, tworzenia metadanych, a także planowania długoterminowego dostępu do danych przetworzonych cyfrowo, ich konserwacji i zabezpieczenia.

Mimo znacznie późniejszego przystąpienia do projektu, nowe kraje akcesyjne zostały włączone od razu do wspólnych działań. Jeszcze przed oficjalnym rozpoczęciem projektu w Budapeszcie w lutym 2004 r., przedstawiciele krajów ubiegających się wówczas o akcesję, zaproszeni zostali na spotkanie do Parmy, gdzie omawiano postępy w zakresie realizacji wytycznych z Lund. Dało to możliwość lepszego przygotowania się do udziału w projekcie i szybszą integrację działań. Na spotkaniu w Parmie przedstawiona została sytuacja w zakresie dygitalizacji w państwach dziesiątki, włączonych do projektu MINERVA+. Sytuacja ta w dużej mierze pokrywa się z sytuacją Polski, choć w niektórych krajach, jak Czechy i Węgry działania te są znacznie bardziej zaawansowane. W innych krajach wydaje się być podobnie. We wszystkich krajach brak mechanizmów koordynacyjnych. Jak wspomniano wyżej, na spotkaniu w Parmie przyjęta została Karta Parmeńska. „Kraje 10”, mimo iż uczestniczyły w dyskusji nad zawartymi tam sformułowaniami, miały jedynie status obserwatorów, więc nie są sygnatariuszami Karty.

Wobec akceptacji programu MINERVA+ przez agencje rządowe poszczególnych krajów, już obecnie włączonych do Unii Europejskiej, zadaniem projektu jest także co najmniej zainicjowanie koordynacji programów krajowych. Realizacja projektu w wymiarze międzynarodowym, wg wcześniej przytaczanych dokumentów powinna opierać się, podobnie jak w projekcie głównym, na nawiązanych kontaktach z innymi krajami europejskimi, organizacjami międzynarodowymi, stowarzyszeniami, sieciami, programami międzynarodowymi i krajowymi z tego sektora, ze specjalnym ukierunkowaniem na działania z zakresu technologii informacyjnych, realizowanych w projekcie DigiCult z programu IST Komisji Europejskiej.

Polski wkład do projektu MINERVA

Dla realizacji projektu w Polsce, minister kultury powołał Pełnomocnika, który podejmując działania merytoryczne, kontaktuje się z Departamentem Współpracy Międzynarodowej i Integracji Europejskiej oraz Departamentem Współpracy z Samorządami i Upowszechniania Kultury dla uzgodnienia wszystkich podejmowanych działań. Ponadto w celu realizacji zadań utworzono kilka grup eksperckich, w których za koordynację zadań (a-c), uzgadnianych z pełnomocnikiem odpowiadają:

- a) grupa do spraw inwentarzy działań dygitalizacyjnych – Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, Biblioteka Narodowa, Warszawa,
- b) grupa do spraw własności intelektualnej – dr Andrzej Nowakowski, Instytut Książki, Kraków,
- c) grupa do spraw oceny efektywności projektów dygitalizacyjnych – prof. Mirosław Górny, UAM Poznań,
- d) grupa do spraw konserwacji i zachowania produktów dygitalnych: prof. Władysław Stępnia, Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych,

Warszawa, Marek Jagodziński, Concept, Toruń, Maria Śliwińska, Międzynarodowe Centrum Zarządzania Informacją, Toruń,

e) grupa do spraw kształcenia – Maria Śliwińska, Międzynarodowe Centrum Zarządzania Informacją, Toruń.

Identyfikacja osób zainteresowanych współpracą w wyżej wymienionych zakresach jest zaledwie wstępem do realizacji wytycznych Komisji Europejskiej w sprawie zapewnienia mieszkańcom Europy w każdym czasie bez ograniczeń dostępu do źródeł kultury we wszystkich krajach. W ramach zadań projektu, przede wszystkim zapoznano się z dorobkiem projektu MINERVA i stojącymi przed nami zadaniami. W ramach realizacji działań całego projektu zostały wykonane do tej pory następujące prace:

a) przygotowano prezentacje na temat sytuacji w dziedzinie dygitalizacji w Polsce (przedstawiane na spotkaniu w Parmie i publikowane w wydawnictwie pod auspicjami Komisji Europejskiej)³³,

b) przygotowano ankietę nt. dygitalizacji, którą rozesłano ostatnio elektronicznie do instytucji kultury: bibliotek, archiwów, muzeów,

c) przeprowadzono akcję wyszukiwania i identyfikacji wielojęzycznych witryn internetowych instytucji kultury, a rezultaty tych działań przedstawione zostały na spotkaniu przedstawicieli projektu w Berlinie i opublikowane w czasopiśmie elektronicznym DIGICULT, dostępnym pod adresem strony projektu: <http://www.digicult.info/downloads/html/1071657904/1071657904.html> s. 36-37, a także dostępne na polskiej stronie projektu MINERVA pod adresem: <http://www.icimss.edu.pl/download/Berlin.pdf>,

d) udział w dyskusjach internetowych partnerów,

e) w przygotowaniu są także tłumaczenia podstawowych publikacji.

Ponadto krajowy reprezentant projektu MINERVA+ włączony został do grupy dokonującej ewaluacji projektu MINERVA oraz do grupy planującej przyszłe działania tzw. Task Force Group. Na spotkaniu przedstawicieli projektu w Dublinie reprezentantowi Polski powierzone zostało zaprezentowanie sytuacji w zakresie dygitalizacji we wszystkich nowych krajach członkowskich Unii. Także dzięki partnerom z projektu MINERVA przygotowane zostały wystąpienia o kolejne projekty z zakresu dygitalizacji dla polskich instytucji. Jednym z nich był projekt EURIDICE (z udziałem: Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych – Warszawa, Międzynarodowego Centrum Zarządzania Informacją – Toruń, Książnicy Kopernikańskiej – Toruń, Uniwersytetu Jagiellońskiego – Kraków) i oczywiście kilku innych instytucji, z takich krajów jak: Włochy, Austria, Belgia, Hiszpania, Szwecja. Kolejnym jest przygotowane wystąpienie o projekt DELOS z takimi planowanymi zadaniami dotyczącymi dygitalizacji jak: ocena efektywności bibliotek elektronicznych, identyfikacja osób zainteresowanych prowadzeniem badań w zakresie bibliotek elektronicznych, przygotowanie Krajowych Programów dygitalizacji. Włączeni partnerzy to: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych – koordynator, Międzynarodowe Centrum Zarządzania Informacją, Poznańska Fundacja Bibliotek Naukowych, Uniwersytet Warszawski, ICM (Warszawa), Bułgarska Akademia Nauk, Uniwersytet Komeńskiego w Bratysławie, CNR Pisa. Projekt uzyskał pozytywne oceny od recenzentów, natomiast nie jest jeszcze wiadomo, czy będzie finansowany

³³ M. Śliwińska: *Poland. W: Coordinating Digitisation in Europe : Progress report of the National Representatives Group : coordination mechanisms for digitisation policies and programmes 2003.* Roma: Ministero per i Beni e le Attività Culturali, 2004 s. 160-167. eEurope.

przez Komisję Europejską. Ponadto, w gronie partnerów projektu MINERVA prowadzone są działania w sprawie przygotowania projektu dotyczącego utworzenia międzynarodowych studiów z zakresu kultury dygitalnej. Jakiego rodzaju kształt takie studia przybiorą jest jeszcze kwestią przyszłych dyskusji. Jest to jednak jedno z kolejnych ważnych zaleceń Rady Europy, które należy zrealizować.

Informacje na temat polskich działań w projekcie MINERVA+ przedstawiane są na stronie WWW projektu, bez powtarzania treści, które dotyczą projektu jako całości i są zamieszczane na jego stronie głównej³⁴.

Perspektywy dalszej współpracy

Nasza współpraca międzynarodowa w powiększonej o dziesięć krajów Unii Europejskiej powinna być jeszcze łatwiejsza niż wcześniej, a że jest wskazana, to chyba nie ulega wątpliwości. Rozwój nowoczesnych technologii postępuje w tak szybkim tempie, że tylko włączenie w struktury międzynarodowe może przynieść odpowiednie do nakładów korzyści i uchronić nas od wyważania otwartych drzwi. Współpraca na poziomie europejskim sprawia, że możemy uniknąć zarówno powtarzalności prac, a także dzięki przestrzeganiu ustalonych standardów, utrzymać wspólną płaszczyznę porozumiewania się i wymiany zarówno doświadczeń, jak i materiałów. Współpracując z partnerami z Unii Europejskiej, możemy jednocześnie korzystać z ich dorobku, jak też i wносить własny wkład intelektualny we wspólne rozwiązania. Jest to szczególnie ważne w cyberprzestrzeni.

W epoce rozwoju technologii informacyjnych, dla rozwoju kultury z możliwością cyfrowej prezentacji uwzględniającej jej wieloaspektowość, istotna jest także współpraca między archiwami, bibliotekami i muzeami w skali międzynarodowej. Jest to ogromna szansa dla prezentacji w uporządkowany sposób obiektów różnej kategorii będących przedmiotem zainteresowania różnych instytucji kultury, znajdujących się także w rękach prywatnych lub instytucjach nie zajmujących się udostępnianiem. Jest to szansa wirtualnego połączenia informacji o obiektach dotyczących wybranego zagadnienia, a rozproszonych terytorialnie. Jest to możliwość tworzenia wyższej kategorii publikacji, których tradycyjnie przedstawiany obraz możemy wzbogacić dźwiękiem i wizualizacją. I taka współpraca według przedstawicieli Komisji Europejskiej powinna być inicjowana przez gremia odpowiedzialne za politykę krajową i rozwijana na poziomie międzynarodowym. Zaś wśród instytucji kultury powinna być podejmowana dyskusja i wspólne eksperymenty³⁵.

Na poziomie polityki krajowej zaczyna być dostrzegana potrzeba wspierania rozwoju społeczeństwa informacyjnego i tworzenia zasobów elektronicznych, z możliwością dostępu zdalnego. Rząd Polski doszedł do wniosku, że niezbędna dla rozwoju polskiej kultury jest Polska Biblioteka Internetowa

³⁴ <http://www.icimss.edu.pl/MINERVA/>

³⁵ A. Iljon: *Convergence of Archives, Libraries and Museums: a European perspectives*. W: *A European approach to developing modern library services: a collection of papers 1988-1999* by Ariane Iljon, European Commission. Luxembourg: European Commission [2000] s. 1.

i powołał ją do życia, realizując w ten sposób założenia eContent³⁶. Odpowiedzialność za rozwój PBI powierzono ówczesnemu Komitetowi Badań Naukowych, przekształconemu w Ministerstwo Nauki i Informatyzacji. Natomiast w Ministerstwie Kultury, któremu podlega większość instytucji kultury, przygotowana została **Narodowa Strategia Rozwoju Kultury**, w której minister kultury widzi konieczność zadbania także o stronę zabezpieczenia dygitalnego wytworów naszej kultury, łącznie z dokumentacją techniczną zabytków. Dygitalizacja i udostępnianie zbiorów przez Internet zostały nawet włączone do priorytetów Narodowej Strategii³⁷. Za zadania wymienione w Strategii czyni się odpowiedzialnymi tak ministra kultury, jak i samorządy, które powinny wspólnie podjąć *szeroko zakrojone działania na rzecz doskonalenia kadr zarządzających, wyposażenia instytucji w odpowiedni sprzęt elektroniczny i komputerowy, zintegrowania programów łączących zdigitalizowane zasoby kultury w sieci wirtualne, dygitalizacji zbiorów muzealnych i zasobów bibliotek w celu ułatwienia ich dostępności*. Celem Strategii, przyjętej już przez Radę Ministrów jest *zmniejszenie luki cywilizacyjnej poprzez modernizację i rozbudowę infrastruktury kultury*³⁸.

W związku z tym, że strona rządowa przygotowała podstawowe deklaracje polityczne, zadbać należy o ich realizację. Sposobów realizacji może być kilka: albo oddolne inicjatywy (taka rzecz miała miejsce w środowisku bibliotek tworzących katalogi komputerowe), albo też inicjatywy koordynowane, za czym bym się raczej opowiadała. Ponieważ niezmiernie trudną sprawą będzie dokonanie dygitalizacji zbiorów z kilku sektorów, w taki sposób aby można je było wykorzystywać wieloaspektowo, należałoby powołać specjalną jednostkę centralną skupiającą ekspertów przedstawicieli archiwów, bibliotek, muzeów i ewentualnie innych jednostek, które przyczyniają się do powstania materiałów istotnych dla prezentacji naszej kultury. Tego rodzaju mieszany zespół ekspertów z odpowiednimi uprawnieniami decyzyjnymi i oczywiście finansami, zapewniającymi realizację zadań, miałby szansę na prowadzenie odpowiednich działań uwzględniających specyfikę różnych zasobów.

Przykłady takich instytucji mamy już w większości krajów zaawansowanych w rozwoju bibliotek elektronicznych. Zainicjowano powstanie takiej jednostki w Stanach Zjednoczonych Ameryki Płn., a następnie w Wielkiej Brytanii³⁹. Inne kraje poszły także tym śladem. Tam, gdzie te instytucje powstały, rozwijają się prężnie działania związane z dygitalizacją.

W związku z wejściem naszego kraju do Unii Europejskiej powinniśmy zadbać o promocję naszej kultury w najlepszym medium, jakim jest tani i szybki Internet. Najszybciej możemy osiągnąć cel za pomocą witryn internetowych instytucji kultury. Niestety, mało jest jeszcze witryn w językach

³⁶ Niestety, od dłuższego czasu obserwujemy stagnację PBI. W styczniu 2005 r. wciąż na stronie PBI jako aktualności widnieją dane z I kwartału 2004 r., a podawana tam oficjalnie liczba wprowadzonych pozycji do PBI to zaledwie 10 506. Miejmy jednak nadzieję, że skoro projekt ruszył, nawet ta ewidentna zapaść zostanie przezwyciężona. O historii projektu i aktualnej sytuacji na stronie http://www.pbi.edu.pl/index_php

³⁷ Narodowa Strategia Rozwoju Kultury Na Lata 2004-2013, s. 101. <http://www.mk.gov.pl/website/index.jsp?catId=245> (z dn.10 stycznia 2005).

³⁸ Narodowa Strategia... op.cit. s. 112, 113

³⁹ Więcej informacji o jednej z europejskich instytucji zajmujących się koordynacją działań bibliotek, archiwów i muzeów na stronie <http://www.mla.gov.uk/index.asp>

obcych i o odpowiednim standardzie. Należałoby jednak zachęcić instytucje kultury do takiego wysiłku choćby przez nadanie certyfikatów europejskich dla stron wielojęzycznych, spełniających ustalone w projekcie MINERVA europejskie kryteria jakości.

Kolejnym zadaniem jest odesłanie do zasobów zdigitalizowanych. Na razie jest ich niewiele. Pilną sprawą jest więc podjęcie koordynacji w tym zakresie i włączenie większej ilości instytucji kultury do działań przygotowawczych. W tym celu niezbędne jest także szkolenie na dużą skalę.

Kształcenie, jako jeden z priorytetów wskazanych przez Radę Europy może odbywać się na wielu poziomach: warsztaty, kursy, szkolenie podyplomowe. Na razie jest to szkolenie, które nieśmiało się rozwija, a które powinno objąć szersze kręgi. Specjalne studia powinny także być brane pod uwagę. Działania podejmowane np. przez ICIMSS⁴⁰, mimo iż bardzo wysoko ocenione za granicą, nie znalazły wsparcia w kraju, gdyż oferta prawdopodobnie przyszła za wcześnie, skierowana do nieprzygotowanego środowiska. Obecne oferty np. Wyższej Szkoły Umiejętności Społecznych w Poznaniu dla tak pomyślanego rozwoju nie są chyba wystarczającym rozwiązaniem⁴¹. Czas więc pomyśleć o potraktowaniu na serio zagadnień kultury cyfrowej w programach kształcenia na poziomie wyższym.

Podsumowanie

Działania w cyberprzestrzeni jeszcze niedawno były zaledwie w powijakach, dziś jest to chyba najszybciej rozwijająca się sfera naszego życia. Włączenie się instytucji kultury do tego nurtu jest nie do przecenienia. Produkt, jakim jest kultura cyfrowa, zacznie wkrótce być najbardziej poszukiwanym towarem. Odbiorców bowiem jest wielu: szkolnictwo na każdym poziomie, turystyka, przemysł wydawniczy, a także zwykli mieszkańcy, zainteresowani rozwijaniem swojej wiedzy, wartościowym spędzaniem czasu wolnego. Jest to też najtańsza forma reklamy tego, co w Polsce godne uwagi. W związku z powyższym położenie większego nacisku na sprawy dygitalizacji materialnych wytworów naszej kultury, z dbałością o ich trwałe zachowanie i udostępnianie, mimo iż jest kosztownym przedsięwzięciem, będzie owocowało w wielu aspektach: kulturowym, edukacyjnym i materialnym. Jeżeli będzie to akcja koordynowana to zapewniona zostanie najwyższa jakość i najniższe koszty. Zaś koordynacja na poziomie międzynarodowym zapewnia dodatkowo możliwości zarówno korzystania z materiałów przygotowanych przez innych, jak też i promocji własnych materiałów w wymiarze międzynarodowym.

⁴⁰ Prezentowane na wielu konferencjach przed powołaniem do życia, jak i później. Trzy wybrane przykłady publikacji: M. Śliwińska: *Kwalifikacje kadry kierowniczej nowoczesnej biblioteki*. W: *Kształcenie bibliotekarzy dla przyszłości. Materiały z Ogólnopolskiej Konferencji Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. Jachranka k. Warszawy, 22-24 października 1995*. Warszawa: SBP, 1996 s. 60-64; *A collaborative project for the 21st century: The International Center for Information Management, Systems and Services (ICIMSS)*. W: *Information Strategies for the 21st Century. Proceedings of a FID/ROE Seminar at the Danube University Krems, Austria, 1999-03-01/02*. Krems: Danube University, 1999 s.127-138; czy też: *ICIMSS: a new opportunity for Central and Eastern Europe*. W: *Online Information 99. Proceedings. 23rd International Online Information Meeting. London 7-9 December 1999*. Oxford: Learnd Information Europe Ltd. 1999, s.79-85

⁴¹ <http://ebib.oss.wroc.pl/news/2003/n0129a.php?3>

Projekt COINE w Polsce

Na dziedzictwo kulturowe kraju składają się wszelkie przejawy działalności człowieka. Stanowią one niezastąpiony zbiór źródeł informacji o życiu, wiedzy i działaniach jednostki i jej historycznym rozwojem umiejętności artystycznych i wykorzystywanych technik. Zabytki, miejsca, wydarzenia, zainteresowania stanowią dla wielu osób element zarówno emocjonalnych, jak i estetycznych przeżyć. Użytkownicy bibliotek, muzeów, archiwów, galerii posiadają własne, ogromne zasoby informacji, którymi mogą dzielić się lokalnie, regionalnie, jak i globalnie, wykorzystując technologie środowiska internetowego. Idea połączenia możliwości wykorzystania sieci komputerowych oraz Internetu wraz z wiedzą i doświadczeniem bibliotekarzy, archiwistów, czy też innych osób związanych z ochroną europejskiego dziedzictwa kulturowego oraz stworzenia systemu pomagającego użytkownikom na opublikowanie własnych materiałów, była podstawą zainicjowania projektu COINE – Obiekty Kultury w Środowisku Internetu. W artykule zaprezentowano kolejne etapy realizowania prac w projekcie.

1 marca 2001 r. w ramach programu Unii Europejskiej Technologie Społeczeństwa Informacyjnego (*Information Society Technologies, IST*), rozpoczęto projekt COINE (*Cultural Objects in Networked Environments*), trwający 30 miesięcy. Projekt zakończył się 31 sierpnia 2004 r. i uzyskał wysoką ocenę przez grupę reprezentantów Komisji Europejskiej, której trzykrotnie przewodniczył Ian Pigott z XIII Dyrektoriatu Generalnego UE.

Zadaniem projektu COINE stało się umożliwienie europejskim obywatelom, z wybranych do projektu krajów, opowiedzenia historii obrazujących kulturę i tradycję narodów. Opisywać mogli oni osobiste wspomnienia, opowiadania, legendy, czy opowieści. Możliwa była pojedyncza zintegrowana prezentacja fotografii, obrazów, nagrań wraz z odpowiednimi tekstami. System COINE wyposażony został w narzędzia, które umożliwiły każdemu – nawet bez uprzednich umiejętności komputerowych – zostanie pisarzem i twórcą, a także pozwoliły na publikację prac w środowisku internetowym.

COINE stanowiło projekt badawczy, gdzie współpracowali z sobą przedstawiciele różnych instytucji europejskich. Głównym koordynatorem merytorycznym projektu był prof. Peter Brophy z instytutu CERLIM na Uniwersytecie w Manchesterze (Wielka Brytania). Pozostali partnerzy reprezentowali środowiska akademickie i kulturalne: Uniwersytet Macedoński z Salonik (Grecja), Wirtualny Uniwersytet Kataloński z Barcelony (Hiszpania), Uniwersytet Jagielloński z Krakowa (Polska), Ennis Information Age Town (Irlandia), Muzeum Armitt z Ambleside (Wielkiej Brytania) oraz środowisko informatyczne: MAC – Narodowe Centrum Aplikacji Mikroelektronicznych z Limerick (Irlandia) oraz Fretwell & Downing Informatics Ltd. z Sheffield (Wielka Brytania). Ostatnich dwóch partnerów było odpowiedzialnych za stworzenie oprogramowania do systemu COINE.

Projekt ze strony polskiej reprezentowany był przez Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ, a koordynatorem była prof. Wanda Pindlowa.

System COINE umożliwił prezentowanie w formie cyfrowej tradycyjnych materiałów, dokumentów – tekstów, obrazów, plików dźwiękowych i innych. Program zbudowany jest tak, aby wprowadzać, przechowywać materiały, tworzyć opis w środowisku internetowym stosując metadane oraz dynamiczne odsyłacze do innych kolekcji. Projekt miał za zadanie wspierać rozwój standardów, dotyczących struktur przechowywania oraz wyszukiwania cyfrowych źródeł w środowisku internetowym. Użytkownicy sprawdzali także testowe prezentacje w sieci i zastosowanie systemu w różnych kulturowo grupach, w całej Europie, zarówno wśród grup szkolnych, jak również wśród starszych osób.

Główne zadanie odnosiło się do stworzenia uogólnionej infrastruktury dla zdigitalizowanych obiektów dziedzictwa kulturowego, które odpowiednio zarządzane, będą wykorzystywane przez użytkowników indywidualnych, jak również przez różne instytucje. Specyficzne zadania dotyczyły:

- Badania potrzeb różnych grup użytkowników, dla stworzenia systemu zawierającego cyfrowe materiały z zakresu kultury.
- Rozwoju oprogramowania, które pozwoli na utrwalanie, przechowywanie, opisywanie, umieszczanie, łączenie oraz zarządzanie cyfrowymi źródłami z zakresu kultury.
- Rozwoju narzędzi oprogramowania i technik pozwalających na utworzenie, popularyzowanie i zarządzanie oraz utrzymanie w sieci tego typu domen.
- Normalizowania, uwiarygodniania i testowania pakietów projektowych, w zmieniającym się środowisku internetowym i co za tym idzie ocena środowisk wymaganych do zapewnienia odpowiedniej kontroli jakości zawartości i opisu źródeł.
- Monitorowania wykorzystania projektu COINE oraz tworzenia nowych mechanizmów użytkowania systemu.
- Rozpowszechniania rezultatów projektu w Europie i na świecie.
- Przyczyniania się do rozwoju oraz uznania odpowiednich standardów.

Szczegółowo, zadania w COINE, podzielone były na poszczególne pakiety:

Pakiet nr 1: Zarządzanie projektem, którego najważniejsze cele to:

- Koordynacja i zarządzanie całym projektem.
- Zapewnienie o Porozumieniu oraz realizacji przez cały okres trwania projektu.
- Zapewnienie o okresowym i dokładnym opracowywaniu raportów i sprawozdań.
- Nadzorowanie produkcji i sprawdzanie jakości oraz przedstawianie dokumentów.
- Nadzorowanie kontroli finansowej w ramach projektu.
- Upewnianie się, czy wszystkie zadania są zgodne z Załoženiami technicznymi (*Technical Annex*).

Pakiet nr 2: Porozumienie między partnerami oraz rozpowszechnianie informacji, gdzie skupiono się na:

- Przyczynianiu się do rozwoju kultury w całej Europie; utworzenie strony WWW dotyczącej projektu.

- Przyczynianiu się do rozwoju odpowiednich standardów.
- Tworzeniu celów, wniosków i rezultatów Projektu w Europie i na świecie.

Pakiet Nr 3: Badanie potrzeb użytkowników wraz z następującymi zadaniami:

- Podjęcie się przeglądu stanu sztuki, istniejących źródeł z zakresu kultury we wszystkich odpowiednich technologiach, materiałach, standardach i systemach wnoszących wkład do COINE.
- Opracowanie terminologii związanej ze sztuką i kulturą dla projektu COINE.
- Systematyczne konsultacje z użytkownikami w celu określenia potrzeb.
- Prowadzenie raportu z realizacji prac związanych z projektem COINE, łącznie z analizą kontekstów, włączając:
 - kontekst organizacji wspierających,
 - legalne środowisko prawne (IPR, ochrona danych, etc.),
 - kontekst ekonomiczny,
 - kontekst kulturalny,
 - ustanawianie kontaktów z organizacjami kulturalnymi w całej Europie.

Pakiet nr 4: Specyfikacja oraz Projektowanie wraz z:

- Utworzeniem formalnej i funkcjonalnej specyfikacji dla systemu COINE, łącznie z wszystkimi modułami wraz ze szczegółową uwagą na spójność systemu jako całości.
- Testowaniem specyfikacji poprzez proces przeglądu oprogramowania.
- Rozpatrywaniem alternatyw oraz osiągnięcie porozumienia w sprawie architektury systemu.
- Przekształceniem architektury systemu w funkcjonalną strukturę.

Pakiet nr 5: Budowa Systemu, na który składały się następujące zadania:

- Dostarczenie platformy systemowej, czyli przystosowanego do pracy komputera, systemu operacyjnego (np. Windows, Linux, Solaris, Macintosh, etc.), który umożliwi łatwy dostęp i wyszukiwanie źródeł użytkownikom.
- Dostarczenie środowiska komputerowego, bazującego na OAI (*Optical Access International*) oprogramowaniu i standardach, które umożliwi użytkownikom umieszczanie danych w COINE, a także tworzenie potrzebnych metadanych dotyczących źródeł i kolekcji danych.
- Dostarczenie interfejsu użytkownikom, umożliwiającego łatwość wyszukiwania i publikowania materiałów.
- Podejmowanie formalnego procesu weryfikacji oprogramowania i pakietów programowych.
- Udokumentowanie systemu COINE.
- Dostarczenie technik, narzędzi i porad dla użytkowników, potrzebnych do zainstalowania i użytkowania systemu COINE.

Pakiet nr 6: Próby Prezentacji Systemu wraz z:

- Zapewnieniem o przygotowaniu wszystkich stron do rozpoczęcia prezentacji systemu COINE.
- Podjęciem serii prób prezentacji systemu w różnych ustawieniach operacyjnych w Europie w celu potwierdzenia, że system COINE jest funkcjonalny i zaspokaja potrzeby użytkowników.
- Testowaniem wymieniałości poszczególnych źródeł w systemie, między źródłami wewnętrznymi i zewnętrznymi.

- Opracowaniem pełnej dokumentacji w sprawie dostarczania i pracy w systemie.
- Aktualizacją narzędzi programowych i technik w świetle doświadczeń.

Pakiet nr 7: Przygotowanie eksploatacji systemu z celami związanymi z:

- Podjęciem się formalnych badań marketingowych w świetle wniosków z demonstrowania systemu.
- Stworzeniem planu biznesowego wykorzystania i użytkowania systemu w poszczególnych krajach partnerów i całej Europie.

W pierwszym roku trwania projektu powstała strona WWW projektu wraz z indywidualnym logo wykorzystywanym w systemie oraz wszystkich prezentacjach, które dotyczyły działalności w projekcie. Uniwersytet Obertá de Catalunya z Barcelony był odpowiedzialny za tworzenie i posadowienie na własnym serwerze strony internetowej projektu, nadal dostępnej pod adresem <http://www.coine.org>.

Użytkownik zainteresowany realizowaniem prac oraz korzystający z systemu może znaleźć na niej następujące wiadomości z odpowiednimi linkami, odnośnikami do:

- Informacji o projekcie (cele, zadania, raporty, etc.).
- Informacji o projektach dotyczących dziedzictwa kulturowego.
- Publikacji o projekcie.
- Wskazówek dla użytkowników.
- Prezentacji użytkowników.
- Przykładowych opowieści.
- Aktualności.
- Newsletter'a projektu.
- Dostępu do systemu.

Na stronie jest także dostęp do wszystkich materiałów, raportów, analiz, prezentacji konferencyjnych i publikacji, które powstały w trakcie trwania projektu i stanowią efekt współpracy wszystkich partnerów.

Strona polska, reprezentowana przez Uniwersytet Jagielloński zaprosiła do realizacji projektu Muzeum Narodowe w Krakowie, Archiwum Państwowe w Krakowie, Szkołę Podstawową nr 114 w Krakowie, którzy korzystali z własnych domen w systemie oraz indywidualnych użytkowników systemu mających możliwość opublikowania opowieści w domenie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa UJ. Korzystanie z wielojęzycznego systemu uwzględniało logowanie się użytkownika w systemie, w dowolnie wybranej domenie (wybór języka).

System umożliwia poruszanie się według tzw. metody „krok-po-kroku” (*step-by-step*). Użytkownik tworzy w systemie opowieść, edytuje, akceptuje i publikuje. Możliwe jest samodzielne tworzenie słów kluczowych: przedmiotowe, osobowe i dotyczące miejsc. Najważniejsze, stało się sprawdzenie praw autorskich, zarówno przez samego autora opowieści, jak i każdego administratora. W systemie jest specjalne miejsce – strona z oknem dialogowym, gdzie wpisuje się dane dotyczące odpowiedzialności za prezentowane materiały oraz informacje, kto posiada prawo do wykorzystania zdjęć, nagrań, tekstów, etc. Opowieść jest publikowana i wyszukiwana na poziomie lokalnym i globalnym. Każda domena posiada własnego administratora, który czuwa nad systemem oraz prawidłowym publikowaniem materiałów. Administrator może zaakceptować publikowane w domenie opowieści lub

usunąć je, ze względu na niewłaściwą treść, brak odpowiednich słów kluczowych, tematów, etc.

System COINE umożliwił wszystkim instytucjom:

- Promować kulturę i historię Krakowa.
- Tworzenie wirtualnych wystaw.
- Promocję kolekcji.
- Umocnienie współpracy między lokalną społecznością a archiwum, muzeum, biblioteką.
- Zaangażowanie większej liczby uczestników do korzystania z systemu.

Instytut dostarczył wszystkie urządzenia potrzebne do zdigitalizowania materiałów, jak skanery, aparat i kamera cyfrowa, programy do obróbki zdjęć, etc.

W systemie znalazły się między innymi, materiały Muzeum Narodowego z prezentowanych kolekcji, takich jak „Arcydzieła malarstwa polskiego w zbiorach Lwowskiej Galerii Sztuki”, „Marc Chagall – sceny biblijne. Grafika”, „Świat ze srebra. Złotnictwo augsburskie z XVI do XIX wieku” wraz z przepięknymi zdjęciami prezentowanych autorów, bądź dzieł.

W domenie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa, można przeglądać opowieści studentów, dotyczące:

- Historii – miejsc, obiektów, zdarzeń (np. *Historia dzielnicy Kazimierz w Krakowie*, *historia Zamku w Bieczu*).
- Miejsc lub obiektów – architektury obiektów, pomników (np. *Galeria pomników na Plantach w Krakowie*, *Architektura ulicy Piotrkowskiej w Łodzi*, *Tarnowska Bima*, *Pomnik Grunwaldzki w Krakowie*, etc.).
- Osób – życia, genealogii, pracy, zdarzeń, etc. (np. *Historia Mikołaja Makusza*, *Historia Jednego Człowieka*).

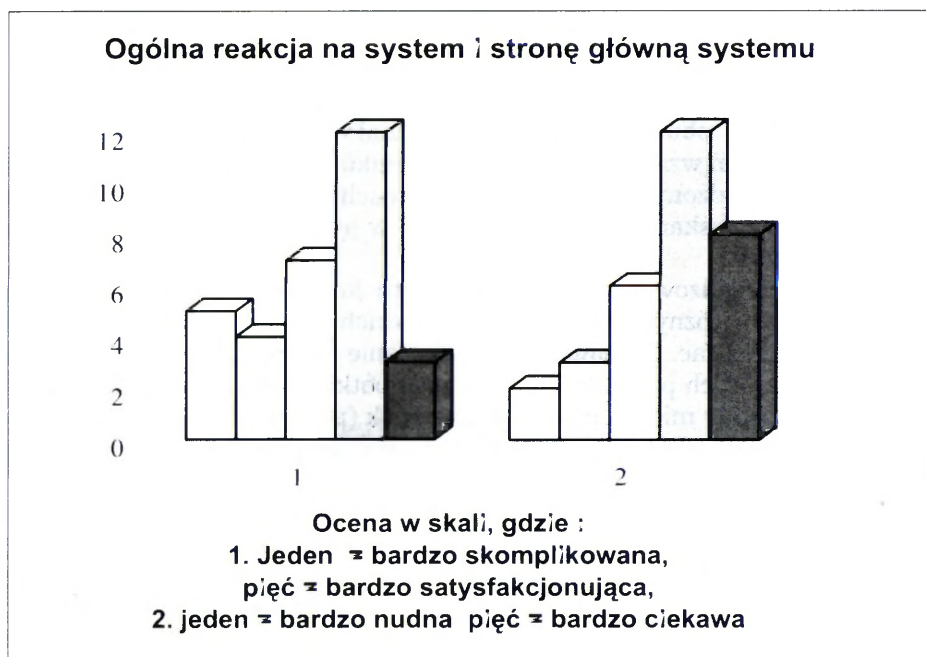
Jednym z użytkowników był dr Krzysztof Kmiec z Uniwersytetu Jagiellońskiego (Instytut Farmacji), który tworzy ekslibrisy. Zaprezentował on 13 galerii tematycznych własnych rękodzieł, związanych z tematyką Krakowa, znanych osobistości Krakowa, farmacji. Ekslibrisy związane były także z różną tematyką, jak koty, psy, konie, kwiaty i poświęcone ważnym osobom ze środowiska krakowskiego, znajomym dr. Kmiec z Polski i ze świata. Wykorzystując system COINE miał możliwość zdigitalizowania własnych zbiorów i umieszczenia ich w sieci Internet. W rzeczywistym świecie, swoje ekslibrisy wystawiał już na około 50 wystawach indywidualnych w miastach polskich, takich jak Kraków, Warszawa, Zakopane, Poznań, ale też w Stanach Zjednoczonych, Chinach, Litwie. Kolekcje prezentuje na tematycznych wystawach, do których wydawane są zwykle katalogi. Prace Krzysztofa Kmiec znajdują się w zbiorach Gabinetu Grafiki Biblioteki Zakładu Ossolińskich we Wrocławiu, The Medical Center Uniwersytetu w Illinois, Stowarzyszeniu Ex Libris w Sztokholmie, Szanghajskim Stowarzyszeniu Fu Xian Zhai i innych.

W systemie COINE znalazły się także prace grupy dzieci sześciolletnich wraz z nauczycielami, z Przedszkola Nr 26 w Krakowie. Nad pracami i działaniami związanymi z przekształcaniem prac w formę cyfrową objął Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa. Grupa ta przygotowała do systemu zbiory związane z przedstawieniami teatralnymi przygotowywanymi przez dzieci, pracami plastycznymi poświęconymi legendom Krakowa, ulubionym bajkom, etc. Zaobserwowano olbrzymie zainteresowanie wśród dzieci i uczniów szkół podstawowych użytkowników projektu. Na uwagę zasługują

prezentacje modeli krain z powieści *Władca pierścieni*, które zostały wykonane przez uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych z Krakowa oraz zgłoszone na konkurs zorganizowany przez Cinema City Plaza i wytwórnię Warner Bros w kwietniu 2004 r. W systemie jest możliwość obejrzenia prac wprowadzonych do domeny Szkoły Podstawowej Nr 114 z Krakowa, reprezentowanej przez uczniowską grupę teatralną i plastyczną. W tym przypadku wykazano także bardzo duże zainteresowanie i zapotrzebowanie na tego typu działania w ramach rozwoju i wykorzystania technologii informacyjnych w społeczeństwie. Młodzież zaprezentowała własne prace związane z multikulturowym postrzeganiem świata (np. *Mitologiczne podróże z Odyseuszem*, *Małe narody wielkiego ducha*, czyli *kultury indiańskie dawniej i dziś*, *W kraju dzieci słońca*, etc.). W systemie, prezentowane są też materiały z organizowanych dni różnych kultur – np. *Święto hinduskie*, *Święto ulicy Brackiej w Krakowie*, a także fragmenty występów różnych grup muzycznych koncertujących w szkole – muzyków afrykańskich, indiańskich, etc.

W trakcie realizowania zadań projektu, wśród użytkowników systemu w domenie Instytutu Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa przeprowadzono ankiety, mające na celu sprawdzenie dostępności, łatwości poruszania się i korzystania z systemu. Kwestionariusze rozdano dwukrotnie, miesiąc po stworzeniu systemu, w październiku 2003 r. oraz maju 2004 r.

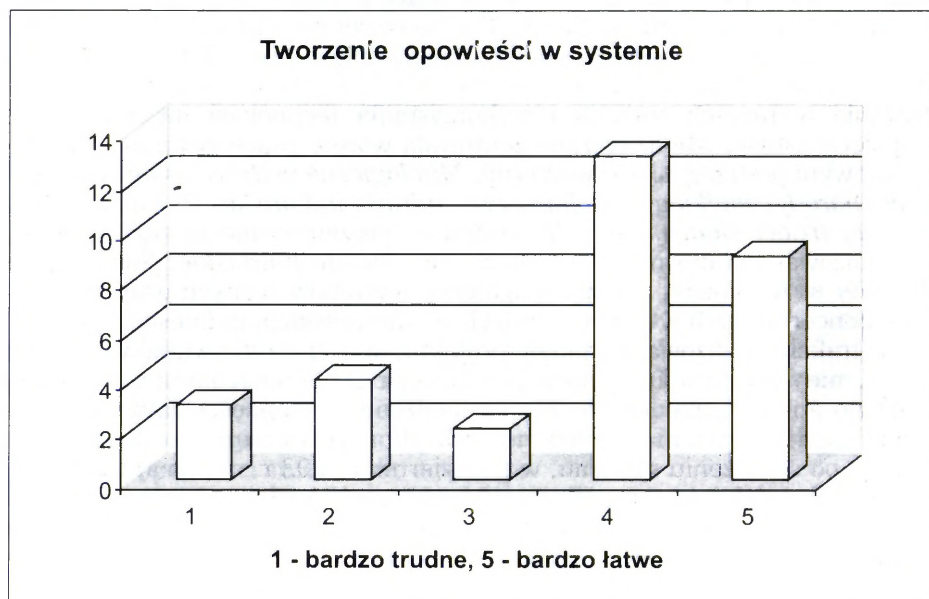
Uzyskano dobre oceny systemu i korzystania z niego przez użytkowników, głównie studentów studiów dziennych i zaocznych. Na wykresach przedstawiono wyniki tych badań.



Wykres 1. Ogólne reakcje na strony internetowe systemu COINE (autor: M.Krakowska).

Użytkownicy uważali także, że tworzenie opowieści w systemie jest łatwe. Wyniki prezentuje wykres 2.

Ogólnie, w trakcie przeprowadzonych badań uzyskano oceny dobre i bardzo dobre. Użytkownicy chcieliby jednak otrzymać produkt umożliwiający jeszcze łatwiejsze tworzenie własnych materiałów.



Wykres 2. Łatwość tworzenia opowiadań w systemie (autor M.Krakowska).

Na pytania w obu ankietach odpowiedziało 74 uczestników. W pierwszym etapie badań wzięło udział 42 użytkowników systemu COINE. Analiza badań przeprowadzonych we wszystkich krajach partnerskich projektu wraz z wszystkimi wnioskami, udostępniona jest w języku angielskim na stronie WWW projektu.

W trakcie realizowania założeń projektu kontrahenci spotykali się co sześć miesięcy w różnych miastach europejskich w celu omówienia poszczególnych etapów prac. Możliwe było zwiedzanie bibliotek, muzeów i innych środowisk, z których pochodzili partnerzy. Spotkania (*board meetings*) zorganizowane zostały między innymi w Limerick (październik 2002 r.), w Barcelonie (kwiecień 2003 r.), w Salonikach (październik 2003 r.), Krakowie (spotkanie techniczne uczestników projektu w lipcu 2003 r.).

W czerwcu 2004 r. Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa zorganizował międzynarodowe warsztaty projektu COINE „Dzielenie się teraźniejszością – tworzenie przyszłości” (*Sharing the present – creating the future*). W warsztatach wzięło udział około 35 osób m.in. z: Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Grecji, Rumunii, Czech, Bułgarii, Polski, związanych z sektorem kulturalnym i edukacyjnym. Reprezentowali oni muzea, biblioteki, uniwersytety oraz Komisję Europejską. Dwudniowa konferencja połączona z prezentacją wyników projektu COINE przez wszystkich partnerów oraz przedstawicieli innych projektów unijnych, pozwoliła na wymianę informacji o roli dziedzictwa kulturowego w międzynarodowym środowisku.

Bibliografia

- Brophy P. [Dok. Elektr.] Cultural Objects in Networked Environment – COINE. *Cultivate Interactive* 7, July 2002, Tryb dostępu: <http://www.cultivate-int.org/issue7/coine>
- Brophy P. Narrative- based Librarianship. W: Kocójowa M. (red.): *Przestrzeń informacji i komunikacji społecznej*. Kraków: Wydaw. UJ, 2004 s. 188-195.
- Pindlowa W. COINE (Cultural Objects in Networked Environments). *Newsletter/International Relations Office Jagiellonian University* 2001, 16, p. 11.

Projekt CALIMERA. Aplikacje kulturalne: instytucje lokalne – pośrednicy w dostępie do źródeł elektronicznych

Początkiem współpracy polskich bibliotek publicznych z programami europejskimi był udział Biblioteki Publicznej m. st. Warszawy w finansowanym z PHARE (Program Partnerstwa Unii Europejskiej) Projekcie Rozwoju Bibliotek Publicznych (PLDP), realizowanym w latach 1995-1997. Celem projektu było rozwijanie umiejętności niezbędnych do zarządzania nowoczesną biblioteką publiczną. Od 1997 r. polskie biblioteki publiczne miały możliwość uczestniczenia w Akcji PubliCa (The Concerted Action for Public Libraries), której celem było wspieranie rozwoju i unowocześnianie usług bibliotek publicznych w krajach członkowskich Unii. Wymiernym efektem udziału w tym projekcie, koordynowanym ze strony polskiej przez Bibliotekę Publiczną m. st. Warszawy, był udział pracowników polskich bibliotek publicznych w konferencjach i warsztatach szkoleniowych oraz rozpowszechnienie raportu „Rola bibliotek we współczesnym świecie”¹.

W latach 2001-2003 biblioteki polskie uczestniczyły w projekcie Sieci PULMAN (koordynatorzy: Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Olsztynie, Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy), którego głównym celem było promowanie działań na rzecz wzrostu dostępności i efektywności działania instytucji kultury oraz popularyzowanie przykładów najlepszych rozwiązań charakterystycznych dla ery cyfrowej w bibliotekach publicznych i innych placówkach kultury. Wymiernym efektem sieci PULMAN jest opracowanie i opublikowanie w wersji elektronicznej Podręcznych Poradników Cyfrowych² stanowiących kompendium wiedzy z zakresu nauk społecznych, zarządzania oraz zagadnień technicznych związanych z wdrażaniem i rozwijaniem przez biblioteki publiczne takich usług, jak: dostęp do kultury, kształcenie ustawiczne, umiejętność posługiwania się technikami cyfrowymi.

Jednym z niewątpliwych osiągnięć projektu PULMAN było opracowanie i przyjęcie do realizacji dziesięciopunktowego planu działania, przedstawionego publicznie na międzynarodowej konferencji w Oeiras (Portugalia), odbywającej się z udziałem przedstawicieli władz państwowych krajów uczestniczących w projekcie PULMAN. Stronę polską, w imieniu Ministerstwa Kultury, reprezentowała Joanna Pasztaleniec-Jarzyńska, zastępca dyrektora Biblioteki Narodowej.

¹ *Rola bibliotek we współczesnym świecie*. Sprawozdanie Komisji ds. Kultury, Młodzieży, Kształcenia i Środków Przekazu z prac nad Zieloną Księgą. Warszawa, 1998.

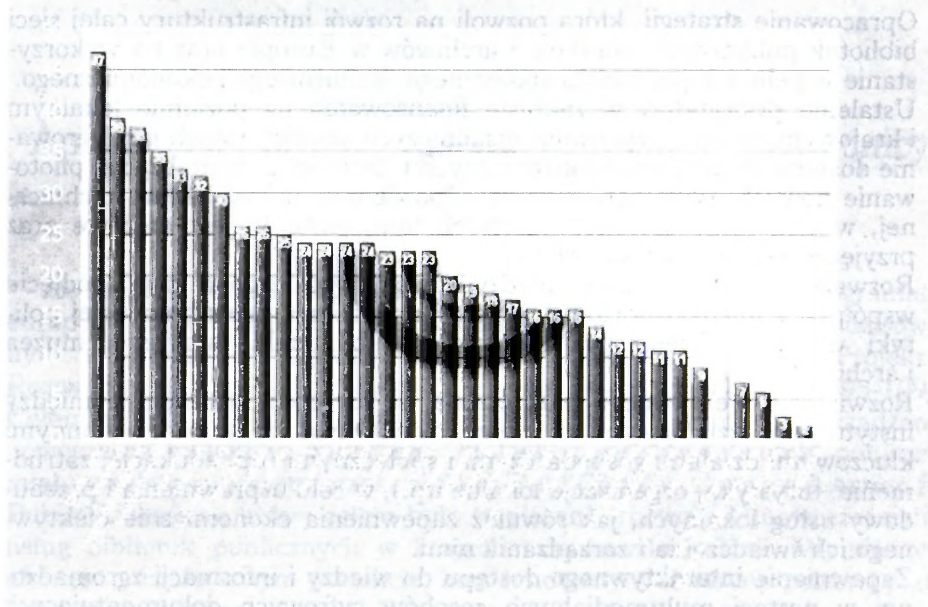
² W wersji papierowej: *Biblioteki publiczne w erze cyfrowej: poradnik PULMAN*. Warszawa, 2004.

Plan działań przyjęty w Oeiras

- Opracowanie **strategii**, która pozwoli na rozwój infrastruktury całej sieci bibliotek publicznych, muzeów i archiwów w Europie oraz na wykorzystanie w pełni ich potencjału społecznego, kulturowego i ekonomicznego.
- Ustalenie priorytetów w zakresie **finansowania** na poziomie lokalnym i krajowym, w celu wspierania zasadniczych działań, takich jak oferowanie dostępu do zasobów elektronicznych i Internetu, dygitalizacja, pilotowanie nowych usług, zapewnianie odpowiedniej infrastruktury technicznej, w tym łączny szerokopasmowych tam, gdzie to jest możliwe oraz przyjęcie wspólnych standardów.
- Rozważenie ustanowienia międzydziedzinowych agend oraz podjęcie współpracy międzyresortowej w celu prowadzenia **skoordynowanej** polityki w sferze dziedzictwa kulturowego (biblioteki publiczne, muzea i archiwa).
- Rozwinięcie efektywnego **partnerstwa** na szczeblu lokalnym pomiędzy instytucjami działającymi w sferze dziedzictwa kulturowego i innymi kluczowymi działami gospodarczymi i społecznymi (np. edukacja, zatrudnienie, turystyka, organizacje lokalne itp.), w celu usprawnienia i przebudowy usług lokalnych, jak również zapewnienia ekonomicznie efektywnego ich świadczenia i zarządzania nimi.
- Zapewnienie **interaktywnego** dostępu do wiedzy i informacji zgromadzonej w postaci multimedialnych zasobów cyfrowych dokumentujących historię lokalną, literaturę, sztukę, muzykę i inne obszary zainteresowań społeczności, przygotowywanych stosownie do potrzeb, w postaci pakietów edukacyjnych.
- Wsparcie rozwoju **centrów doskonałości** jako instytucji stymulujących wprowadzanie innowacyjnych usług.
- Wprowadzenie w życie polityki **zatrudnienia i szkolenia personelu**, włącznie z odpowiednim wynagrodzeniem i warunkami, w celu zapewnienia możliwości i umiejętności skutecznego zaspokajania potrzeb użytkowników, m. in. w zakresie wspierania edukacji i wykorzystania technologii społeczeństwa informacyjnego.
- Monitorowanie zmieniających się **potrzeb użytkowników** jako jednego z elementów badań uwzględnianych przy rozwoju i planach inwestycyjnych.
- Regularne dokonywanie pomiarów i oceny jakości usług, szczególnie świadczonych przy wykorzystaniu nowych technologii, oraz ustalenie kryteriów **porównawczych** w celu oszacowania wyników osiągniętych dzięki poniesionym nakładom.
- Zaproponowanie stosownych **prac badawczych i podjęcia** stosownych działań na poziomie krajowym lub europejskim, w oparciu o współpracę różnych organizacji wspierających oraz instytucji sektora prywatnego, z uwzględnieniem tych, które posiadają doświadczenie w zakresie organizowania dostępu do informacji, tworzenia zasobów i dygitalizacji.

Dla porównania stopnia implementacji tego programu, w październiku 2003 – marcu 2004 r. przeprowadzono, poprzez kwestionariusz rozesłany do krajowych koordynatorów projektu PULMAN, badanie wśród 36 krajów uczestniczących w projekcie. Dla każdego z 10 punktów tego planu, przedstawiciele poszczególnych krajów udzielali odpowiedzi, dokonując oceny sytuacji w skali 0-5 punktów. Na 1750 punktów możliwych do uzyskania, 35 krajów udzielających odpowiedzi uzyskało 714 punktów.

Wyniki badania ilustruje poniższy wykres.



Wyniki ogólne badania (oprac. R. Davies)

Widoczne są utrzymujące się dysproporcje w pozycji lokalnych europejskich placówek kultury w odniesieniu do kryteriów oceny ustalonych przez plan działań przyjęty w Oeiras. Zdaniem Roba Daviesa, analizującego wyniki, dane te wykazują, że europejskie instytucje kultury są coraz bliższe osiągnięcia celów wyrażonych w *Manifeście* i *Planie działań* projektu PULMAN. Zauważany jest wyraźny, szybki postęp w wyrównywaniu różnic, widoczny przy ocenie odpowiedzi odnoszących się do poszczególnych punktów *Planu działań*.

Projekt CALIMERA, będący sukcesorem PULMANA jest działaniem koordynującym VI. Programu Ramowego, finansowanym przez Komisję Europejską w ramach programu IST Technologie Społeczeństwa Informacyjnego. Koordynowany przez Departament Bibliotek i Archiwów władz samorządowych Lizbony projekt, oparty jest o wielostronną współpracę działających w obszarze kultury lokalnych władz samorządowych, krajowych przedstawicielstw rządowych, zajmujących się strategią rozwoju lokalnych instytucji kultury, publicznych i prywatnych organizacji zdolnych do zarządzania badaniami oraz sieci europejskich stowarzyszeń. CALIMERA korzysta z dorobku Sieci Doskonałości projektu PULMAN, która utworzyła platformę do promowania przykładów najlepszych rozwiązań praktycznych, wdrożonych w instytucjach lokalnych (głównie bibliotekach publicznych) w Europie i stanowi podstawę do działań CALIMERA. Opierając się na istniejącej sieci krajowych koordynatorów dla bibliotek publicznych, CALIMERA zmierza do rozbudowy sieci potencjalnych współpracowników, szczególnie o przedstawicieli muzeów i archiwów. Koordynatorzy projektu zamierzają również włączyć do prowadzonych prac przedstawicieli przemysłu

słu. Przewiduje się współdziałanie projektu z innymi działaniami rozwijanymi w ramach programu „Pamięci Społeczności” finansowanymi w ramach IST Technologie Społeczeństwa Informacyjnego. CALIMERA zamierza również korzystać z rekomendacji i poradników dygitalizacji opracowywanych w ramach finansowanego przez Unię Europejską projektu MINERVA.

W skład Konsorcjum realizującego projekt CALIMERA wchodzi obecnie 52 organizacje reprezentujące 42 kraje (biblioteki publiczne, muzea, archiwa, instytucje badawcze i producenci technologii informacyjnych). Koordynatorem krajowym w Polsce jest Biblioteka Publiczna m. st. Warszawy Biblioteka Główna Województwa Mazowieckiego, a w skład grupy wspierającej projekt wchodzi przedstawiciele Biblioteki Narodowej, Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych, Państwowego Muzeum Archeologicznego.

Realizację projektu rozpoczęto 1 grudnia 2003 r., zakończenie prac przewidziane jest na 31 maja 2005 r.

Obserwuje się, że pomimo wielu korzystnych zmian w rozwoju technologii informacyjnych i powszechnym dostępie do Internetu, dla wielu osób korzystanie z nowych rozwiązań technicznych jest ciągle zbyt skomplikowane. Celem strategicznym projektu jest zapewnienie europejskim instytucjom kultury lepsze wykorzystanie istniejących i nowo pojawiających się technologii, tak by umożliwić „każdemu, w dowolnym miejscu i czasie” wykorzystanie technologii informacyjnych, zapewnić nowe formy dostępu do kultury i nauczania.

Podstawowe cele projektu

- zapewnienie lokalnym placówkom kultury (bibliotekom publicznym, muzeom i archiwom) wykorzystania osiągnięć i uczestnictwo w realizacji celów Społeczeństwa Technologii Informacyjnych (Information Society Technologies) określonych w VI. Programie Ramowym,
- inicjowanie działań na rzecz współpracy pomiędzy lokalnymi placówkami kultury, władzami lokalnymi i krajowymi, profesjonalistami i przedstawicielami przemysłu,
- mobilizowanie lokalnych placówek kultury do podjęcia roli aktywnych uczestników w działaniach na rzecz dostosowania nowych technologii, tak by świadczone przy ich wykorzystaniu usługi były dostępne dla wszystkich grup użytkowników,
- promowanie lokalnych placówek kultury jako pośredników pomiędzy nowymi rozwiązaniami technologicznymi a użytkownikiem końcowym,
- rozpowszechnianie przykładów najlepszych rozwiązań praktycznych, wdrożonych w lokalnych instytucjach poprzez elektroniczną publikację specjalnych przewodników i narzędzi porównawczych,
- uczestniczenie w działaniach na rzecz rozszerzania Europejskich Obszarów Badawczych.

Poszczególne zadania realizowane w ramach projektu podzielone zostały na 5 pakietów tematycznych:

Pakiet nr 1 (WP1). Technologie i badania dla lokalnych placówek kultury

Zebranie i uporządkowanie informacji o technologiach, odpowiednich standardach, inicjatywach i kwestiach badawczych w obszarze kultury (biblioteki publiczne, archiwa i muzea).

Obserwowanie, wybór i opublikowanie informacji o nowych technologiach i rozwiązaniach rozwijanych w badaniach narodowych i europejskich uwzględniające dokonania sieci doskonałości i innych działań rozwijanych w ramach pierwszych projektów finansowanych w ramach VI. Programu Ramowego.

Powiązanie zdefiniowanych technologii z przykładami nowatorskich rozwiązań praktycznych zebranymi w ramach WP2.

Pakiet nr 2 (WP2). Usługi lokalne: wymiana doświadczeń i przykłady najlepszych rozwiązań

CALIMERA stworzy forum umożliwiające określenie i rozwój instrumentów takich jak poradniki cyfrowe, by umożliwić wykorzystanie doświadczeń innych dla wpływu zarówno na myślenie strategiczne, jak i rzeczywiste usługi.

Pakiet nr 3 (WP3). Doświadczenia użytkownika końcowego. Badanie potrzeb użytkownika i przydatności użytkowej oferowanych rozwiązań technologicznych

Badanie potrzeb użytkowników oraz ocena przydatności oferowanych rozwiązań technologicznych dla użytkownika końcowego. Staną się podstawą do opracowania wskazówek w tym zakresie dla placówek kultury. Jest to próba wypracowania metod i odpowiednich narzędzi nadawczych do określenia przydatności użytkowej (usability) stosowanych rozwiązań technicznych.

Pakiet nr 4 (WP4). Rozpowszechnianie wyników projektu, sieć współpracowników, szkolenia

Głównym narzędziem rozpowszechniania dokonań projektu jest strona www.calimera.org

Pakiet nr 5 (WP5). Zarządzanie projektem, koordynowanie i ocena wyników

W ramach tego pakietu analizowane są wyniki poszczególnych etapów projektu. Prowadzona jest koordynacja prac oraz zarządzanie finansami projektu.

Poszczególne zadania projektu realizowane są poprzez spotkania konsultacyjne i dyskusyjne, badania źródłowe – analizy stanu i opracowanie zleceń. Przewiduje się opracowanie raportów krajowych dla poszczególnych państw-uczestników projektu dotyczących działalności bibliotek publicznych, muzeów i archiwów. Jednym z ważniejszych zadań będzie opracowanie podręczników dla profesjonalistów i praktyków oraz zaleceń, co do modelu kształcenia na stanowiskach pracy dla profesjonalistów.

Poradniki CALIMERA są odwzorowaniem poradników opracowanych w ramach projektu PULMAN w latach 2002-2003 i przetłumaczonych na 26 języków. Główna różnica polega na aktualizacji materiału dotyczącego bibliotek publicznych oraz rozszerzeniu zawartości o usługi oferowane przez archiwa i muzea. Całość materiału będzie podzielona na trzy części obejmujące: zagadnienia społeczne, zarządzania i problemy techniczne. Zagadnienia te będą omówione w 23 rozdziałach, dla ułatwienia w korzystaniu z materiału całość będzie dostępna również w postaci streszczenia. Podobnie jak w Poradniku PULMANA, ostatnią część każdego rozdziału będzie stanowił zestaw odnośników (linków) do przykładów innowacyjnych rozwiązań technologicznych. Planuje się tłumaczenie wersji angielskiej Poradnika na wiele języków europejskich. W pierwszej połowie 2005 r. wszystkie wersje językowe powinny być dostępne na stronie WWW projektu CALIMERA.

Nowością projektu CALIMERA jest baza firm i organizacji non profit świadczących usługi dla instytucji działających w obszarze dziedzictwa kulturowego. Celem bazy jest dostarczenie informacji o dostawcach innowacyjnych rozwiązań technologicznych, odpowiednich do stosowania w placówkach kultury. Baza stworzy placówkom kultury nowe możliwości poszukiwań partnerów prezentując produkty, usługi, źródła ekspertyz, oferty nauczania itp.

Oferta będzie składała się z dwóch powiązanych ze sobą baz danych o producentach i produktach. Każdy z producentów będzie określał docelową grupę odbiorców swoich usług, np. archiwa, biblioteki, muzea, ośrodki dokumentacji, placówki kultury oraz przedmiot swoich usług i geograficzny obszar swoich działań. W zamierzeniach baza będzie systematycznie aktualizowana. Obecnie w bazie znajdują się dane adresowe 113 organizacji (wg stanu na dzień 23.11.2004).

Rezultaty wszystkich kolejnych etapów prac prowadzonych w ramach projektu dostępne są na stronie www.calimera.org. Strona ta sukcesywnie aktualizowana zawiera m. in.: poradniki i przewodniki, raporty krajowe, wzory rozwiązań praktycznych i forum dyskusyjne, bazę firm i organizacji non profit, bazę współpracowników projektu, linki do innych projektów, zasobów, wydarzeń.

V

**INTERNET
W BIBLIOTEKACH**

BIBWEB – nowe technologie w programie edukacyjnym

Od 2003 r. dla środowiska bibliotekarzy w Polsce jest dostępny kurs internetowy BIBWEB, w którym tematem i jednocześnie środkiem przekazu jest Internet. Mimo nielicznych polskich doświadczeń w zakresie nauczania online kurs nie pojawił się w próżni.

1. Kształcenie ustawiczne – kształcenie na odległość

Kształcenie na odległość ma wbrew pozorom długą historię. Niektórzy jego początków upatrują w czasach biblijnych i w propagowaniu chrześcijaństwa metodą kierowania do poszczególnych społeczności listów apostoelskich. To początek raczej anegdotyczny.

Nawet w Polsce można się doliczyć ponad 200 lat historii kształcenia na odległość. W 1776 r. Uniwersytet Jagielloński proponował niestacjonarne kursy fizyki, nauczane metodą korespondencyjną¹. Nie było to z pewnością kształcenie na wielką skalę.

Pierwsze adresowane do szerokiej publiczności kursy korespondencyjne zorganizowano w drugiej połowie XIX wieku w Stanach Zjednoczonych i można się było za ich pośrednictwem uczyć stenografii. Od 1850 r. Uniwersytet Londyński kształcił obywateli brytyjskich w odległych koloniach – Indiach i Australii². Dziś otwartych uczelni jest coraz więcej. Kształcenie na odległość oferują renomowane uniwersytety: Harvarda i stanfordzki. Nie ruszając się od komputera w Polsce można zdobyć dyplom brytyjskiego Open University (www.open.ac.uk) w dowolnej właściwie dziedzinie. Za 805 GBP można się (do 12 grudnia 2004 r.) zarejestrować na kurs *Shakespeare: text and performance*. Dopłacimy jeszcze 155 funtów za przyjazd egzaminatora do Warszawy, ale poza kosztami nic nie stoi na przeszkodzie, abyśmy studiowali szekspirologię. Dziś w strukturach wyższych uczelni powstają jednostki odpowiedzialne za nauczanie metodami innymi niż tradycyjne. Warto tu przywołać przykład COME (Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji) na Uniwersytecie Warszawskim (www.come.uw.edu.pl) czy Polskiego Uniwersytetu Wirtualnego, wspólnego przedsięwzięcia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi (www.puw.edu.pl). Prof. Grażyna Wieczorkowska, dyrektor COME UW w swoim artykule na temat barier motywacyjnych związanych z edukacją internetową przytacza anegdotę o śpiącym rycerzu, który obudził się po kilkusetletnim śnie. *Szukał rycerzy na koniach i bardzo się zdziwił, kiedy dostrzegł, że siedzą oni w środku swoich koni,*

¹ J. D. Łuszkiewicz: *Kształcenie na odległość – współczesne tendencje oświatowe*. „Edukacja Usta-
wiczna Dorosłych” 2003 [nr] 4 s. 50.

² Ibid., s. 52.

zamiast siodeł mają fotele, a zamiast wodzy trzymają kierownice. Gdy zobaczył ludzi z bolesnym wyrazem twarzy zmierzających w jednym kierunku, podążył za nimi, myśląc, że idą do medyka. Oczekiwał, że poczuje woń kadzideł, zobaczy pijawki i różne mikstury. Zamiast nich ujrzał dużo drutów i migające światełka na dziwnych tablicach. Trudno mu było to zrozumieć. W innym budynku spotkał grupę młodych ludzi słuchających pilnie starszego człowieka. Z ulgą pomyślał: „To musi być uniwersytet” – i miał rację³. Anegdota Grażyny Wieczorkowskiej mogła być uznana za prawdziwą (w polskiej rzeczywistości) jeszcze kilka lat temu. Dziś jednak uniwersytet coraz częściej wychodzi z własnych murów i wychodzi z ram tradycyjnego kształcenia.

Kształcenie na odległość jest częścią naszej codzienności. Zjawisko to bywa różnie określane, a każda z definicji kładzie nacisk na inny jego aspekt.

Mówi się więc o **kształceniu asynchronicznym**, żeby podkreślić fakt, że nauczanie i uczenie się przebiegają w czasowym oderwaniu od siebie.

Distance learning, kształcenie na odległość, kształcenie zdalne, edukacja niestacjonarna – to określenia, które odnoszą się do przestrzennego oddalenia nauczyciela i ucznia.

Lifelong learning, kształcenie ustawiczne, kształcenie permanentne, uczenie się przez całe życie – to edukacja dla wszystkich, podnoszenie kwalifikacji niezależnie od wieku i poziomu posiadanego wykształcenia. Taka edukacja może być prowadzona zarówno formami tradycyjnymi, jak i poprzez nauczanie na odległość. W Polsce odsetek osób uczących się wynosi od 8 do 10% ogółu pracujących. W krajach tzw. starej Unii Europejskiej jest to 20%⁴. W Polsce kształcenie ustawiczne jeszcze nie jest ustawiczne i nie jest powszechne, ale wciąż rośnie świadomość, że tylko dzięki nauczaniu permanentnemu będziemy mogli czuć się bezpiecznie na rynku pracy.

Mixed learning, blended learning, nauka w trybie mieszanym – te terminy zamiennie opisują podejście do kształcenia, w którym łączy się metodę bezpośredniego kontaktu i metodę na odległość, w której nauczyciel lub trener spotyka się ze swoimi uczniami, a uczniom jest udostępniana baza zasobów zawierająca materiały i ćwiczenia⁵.

Flexible learning, nauczanie elastyczne – oznacza zindywidualizowaną, w zależności od potrzeb i możliwości danej osoby (tempo nauczania, miejsce, dobór treści szczegółowych), realizację programu kształcenia⁶.

Open learning, nauczanie otwarte. Otwartość kształcenia (ang. *open education*) oznacza rozszerzenie dostępności do danej formy kształcenia (kursu) dla każdej zainteresowanej osoby, która ma potrzebę lub chęć uczestnictwa, jeśli tylko spełnia minimalne wymagania formalne i kryteria merytoryczne (absolutnie niezbędne)⁷.

³ G. Wieczorkowska, L. Rudak: *Edukacja w Internecie: przełamywanie barier motywacyjnych*. „Nowiny Psychologiczne” 2001 nr 4 s. 55.

⁴ B. Świrski, A. Buszkiewicz: *e-Learning – nowa jakość w kształceniu ustawicznym*. „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2003 [nr] 4 s. 42.

⁵ M. Nichols: *Teoria eLearning*. „Wirtualna Edukacja” Czasopismo elektroniczne [on-line]. 2002 nr 16 [dostęp 10 listopada 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://lttf.ieee.org/we/a028.html>

⁶ M. J. Kubiak: *Próba stworzenia uniwersalnej definicji kształcenia na odległość*. „Wirtualna Edukacja” Czasopismo elektroniczne [on-line]. 2002 nr 17 [dostęp 10 listopada 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://lttf.ieee.org/we/a031.html>

⁷ Ibid.

Online learning, nauka w sieci – ten termin opisuje kształcenie, które ma miejsce jedynie poprzez Internet, tj. nie zawiera jakichkolwiek fizycznych materiałów do nauki przekazywanych uczącym się, ani faktycznego kontaktu twarzą w twarz.

Edukacja wirtualna – to określenie wydaje się nieporozumieniem; można raczej mówić o wirtualnej klasie czy uczelni, ale nauka pozostaje jak najbardziej rzeczywista.

Web based, Internet based education, computer enhanced education – wykorzystanie Internetu w edukacji może mieć miejsce w edukacji tradycyjnej i zdalnej. Zastosowanie Internetu w nauczaniu na odległość może być utożsamiane ze zmianą jednego sposobu komunikowania na inny. Tymczasem kształcenie określane jako computer enhanced education nie sprowadza się tylko do zamiany tradycyjnej poczty na elektroniczną, jest wprowadzeniem nowego medium i stawia inne wymagania nauczycielom i uczniom⁸.

Just-in-time learning – to określenie znamienne dla nowego sposobu podejścia do edukacji⁹. Ponieważ rośnie zapotrzebowanie na specyficzną wiedzę, edukacja przyszłości być może będzie się specjalizowała w dostarczaniu silnie zindywidualizowanych produktów, kursów skrojonych na miarę, adresowanych do jednostek, a nie grup i dostarczanych na żądanie.

E-learning łączy w sobie cechy nauczania na odległość i nauczania wspomagane komputerowo. Jego cechy to:

- instytucja nadzorująca (edukacyjna, certyfikująca itd.),
- czasoprzestrzenna separacja nauczyciela i osób uczących się,
- stosowane media,
- synchroniczne lub asynchroniczne komunikowanie się,
- komputerowe oraz telekomunikacyjne wsparcie¹⁰.

E-learning umożliwia nauczanie i uczenie się, ale sprzyja też powstawaniu nowych organizacji edukacyjnych.

Dzięki ogólnosiwiatowej pajęczynie możliwe jest utrzymywanie tak egzotycznych dla nas organizacji jak Uniwersytet Arktyczny, stowarzyszenie wyższych szkół w krajach z okolic kręgu polarnego (<http://www.uarctic.org/>) czy też Uniwersytet Południowego Pacyfiku (<http://www.usp.ac.fj/>), scalające w jeden organizm uczelnie działające na wielu małych wyspach na Oceanie Spokojnym.

E-learning może służyć zdobywaniu dyplomów, certyfikatów, ale sprawdzi się także wtedy, kiedy chcemy uczyć się dla przyjemności. Na pytanie: dlaczego e-learning? Outreach and Continuing Education University of Tennessee odpowiada: *because all people deserve the opportunity to improve their quality of life through education*¹¹ – ponieważ wszyscy ludzie zasługują na to, by mieć szansę poprawienia jakości swojego życia poprzez edukację.

2. Zalety i wady e-learningu

Od początków e-learningu trwa dyskusja nad jakością edukacji prowadzonej nietradycyjnymi sposobami, a zwłaszcza o tym, w czym jest lepsza od edukacji tradycyjnej.

⁸ M. Motyl: *Kierunki rozwoju nauczania dystansowego poprzez Internet*. „Nauczyciel i Szkoła” 2002 nr 1/2 s. 90.

⁹ D. T. Dziuba: *Efektywność ekonomiczna i edukacyjna systemów zdalnego nauczania*. „Transformacje” 1999/2000 nr 1/4 s. 101.

¹⁰ M. J. Kubiak, op. cit.

¹¹ <http://www.outreach.utk.edu/>

Niezaprzeczalne zalety nauczania na odległość to:

- elastyczność, możliwość dostosowania czasu i tempa nauki do indywidualnych możliwości ucznia, możliwość wielokrotnych powtórzeń treści edukacyjnych,

- oszczędność po stronie ucznia; ograniczone są wydatki związane z przejazdami i zakwaterowaniem w innym mieście, dyplom można zdobyć niemalże bez wychodzenia z domu,

- możliwość uczenia się od najlepszych (COME w materiałach do kursu psychologii ma m.in. nagrania wykładów Philipa Zimbardo),

- zwiększenie dostępności szkoleń – z tego samego kursu może korzystać naraz bardzo wiele osób (ma to znaczenie w przypadku szkoleń organizowanych dla pracowników firm),

- stała dostępność, niezależnie od pory dnia,

- łatwe śledzenie wyników testów – natychmiastowy rezultat,

- indywidualizacja kształcenia, możliwość wybrania kursu ściśle dostosowanego do potrzeb użytkownika,

- szansa dla osób, dla których tradycyjne nauczanie jest niedostępne, nieogodnie albo zbyt kosztowne – w tym niepełnosprawnych,

- stosowanie obok materiałów tekstowych także graficznych, dźwięków, muzyki, komputerowej symulacji zjawisk – kreuje to nowe obszary aktywności ucznia, który często pod wpływem bogactwa środków dydaktycznych kursu zaczyna w bardziej wyrafinowany sposób opracowywać własne notatki¹²,

- współwykorzystanie zasobów – możliwość wykorzystywania zasobów jednej organizacji w wielu miejscach lub przez wiele organizacji.

Inne aspekty e-learningu to:

- koszty- i czasochłonność wdrożenia projektu nauczania na odległość; przekład samej treści kursu na formę elektroniczną nie wystarcza do stworzenia kursu online; przygotowanie kursu, zarówno merytoryczne, metodyczne jak i techniczne, wymaga więcej wysiłku niż w przypadku tradycyjnych materiałów szkoleniowych, kursy powinny być wzbogacone o elementy multimedialne związane z treścią oraz o elementy interaktywne, zwiększające aktywność uczniów, od strony technologicznej kursy powinny być przygotowane w taki sposób, aby nie stwarzać trudności technicznych uczestnikom niezależnie od tego, jakim dysponują komputerem i jaką przeglądarką,

- uczenie się w trybie e-learning oznacza większe wymagania dla uczestników kursu – wymaga samodzielności, większej dyscypliny, silnej motywacji, aby wytrwać w sytuacji, kiedy nie mobilizują ich wspólne spotkania; wymaga umiejętności dokonywania analizy i syntezy, rozumienia tekstów, konsekwencji w działaniu, umiejętności uczenia się¹³; e-learning w stosunku do tradycyjnej edukacji różni się naciskiem na uczenie się zamiast na bycie nauczonym, wiąże się z tym zmiana funkcji nauczyciela – od mentora do trenera, którego zadaniem jest rozbudzanie motywacji i udzielanie informacji zwrotnych¹⁴,

- wiele wysiłków ze strony organizatorów kursu wymaga zorganizowanie takich form komunikacji, które mogą zastąpić bezpośredni kontakt z nauczy-

¹² K. Wieczorkowski: *Nowe technologie w procesie samokształcenia*. „Studia Edukacyjne” (1998) nr 4 s. 128.

¹³ Ibid., s. 122

¹⁴ G. Wieczorkowska, L. Rudak, op. cit., s. 55.

cielem i innymi uczniami (e-mail, asynchroniczne dyskusje, fora dyskusyjne, tele- i wideokonferencje), kursy online powodują dodatkowe obciążenie czasowe dla prowadzących¹⁵,

– koszty połączenia z Internetem ponosi uczestnik kursu.

Nauczanie zdalne nie sprawdza się w dziedzinach, gdzie niezbędny jest bezpośredni kontakt z nauczycielem. Trudności sprawia opracowanie takiego systemu oceniania – może pojawić się konieczność zorganizowania egzaminu w formie tradycyjnej. Niekorzystne może także być to, że jeśli osoba stale pracująca przy komputerze podejmuje naukę online, poświęcając na to swój wolny czas – to czas spędzany przy komputerze wydłuża się do kilkunastu godzin dziennie, co nie jest obojętne dla zdrowia.

Mówiąc o e-learningu najczęściej widzi się w nim nie alternatywę dla tradycyjnych metod nauczania, ale raczej ich uzupełnienie. Można też spojrzeć na e-learning jako na metodę stałej aktualizacji wiedzy, możliwość dostępu do aktualnych treści¹⁶.

3. Efektywność edukacyjna i ekonomiczna

Zdaje się, że szczególnie w Polsce nietradycyjnym metodom nauczania towarzyszy pewna nieufność, w potocznym odbiorze wydają się one gorsze niż te znane. Warto jednak uświadomić sobie, że na świecie mają one dużo dłuższą historię i dużo bogatsze zebrano na ten temat doświadczenia. A bibliografia zagadnienia obfituje w teksty, które dowodzą, że kształcenie online nie musi być gorsze od tradycyjnego.

Badania amerykańskie (projekt badawczy Fundacji Mellona prowadzony w Syracuse University), cytowane przez J. Michaela Spectora w czasopiśmie elektronicznym „Wirtualna Edukacja” dowodzą, że wyniki nauczania na kursach uniwersyteckich online nie różnią się w sposób istotny od osiągniętych na kursach tradycyjnych. To dobra wiadomość – oznacza bowiem, że ci, którzy nie mają innej możliwości niż nauczanie na odległość nie są skazani na edukację gorszej jakości¹⁷.

Inni badacze zauważają, że kursy online mają tę przewagę nad tradycyjnymi, że unika się tzw. mądrości grupowej. Pytanie jest zawsze kierowane do jednostki, sprawdza się wiadomości konkretnych osób¹⁸. Osoba ucząca się jest w centrum procesu edukacyjnego. Uczestnik kursu online jest przyzwyczajany do tego, że uczy się sam, w razie potrzeby zasięgając rady czy pomocy trenera. Ten tryb pracy wydaje się jedyny możliwy w kształceniu ustawicznym.

Przy szacowaniu kosztów nauki na odległość pojawia się problem ich liczenia. Wiadomo, że przygotowanie materiałów dydaktycznych wymaga większych nakładów środków. Kosztowne jest także przeszkolenie nauczycieli-trenerów do specyficznych zadań przy kursie online. Zwrot tych kosztów następuje dopiero przy dużej liczbie uczestników. Nie wiadomo jednak, jak porównać koszty w dłuższym okresie (uwzględniając inflację, zmiany

¹⁵ J. M. Spector: *Problemy kosztów i nauczania w szkoleniu online*. „Wirtualna Edukacja” Czasopismo elektroniczne [on-line]. 2002 nr 17 [dostęp 10 listopada 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://lttf.ieee.org/we/a029.html>

¹⁶ B. Świrska, A. Buszkiewicz, op. cit., s. 42.

¹⁷ J. M. Spector: op. cit.

¹⁸ G. Wiczorkowska, L. Rudak, op. cit., s. 60.

kursów walut), jak określić czas nauki: czy to cały czas, w którym student styka się z materiałami dydaktycznymi?¹⁹. Trudność pomiaru zwiększa jeszcze tzw. efekt nowości, wzmożone zaangażowanie uczniów biorących udział w pionierskich projektach. Słabością takich badań jest także to, że porównuje się grupy a nie jednostki, modelowy „typowy” student jest tworem sztucznym²⁰. Wiadomo, że kursy online mają większy procent rezygnacji, badając tylko tych, którzy wytrwali – uzyskuje się wyniki lepsze dla e-learningu. Konkluzją tego typu rozważań jest najczęściej stwierdzenie, że pełne porównanie opłacalności kształcenia tradycyjnego i e-learningu będzie możliwe dopiero wtedy, kiedy ten ostatni bardziej się rozpowszechni.

4. BIBWEB

Od półtora roku Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie prowadzi kurs internetowy dla bibliotekarzy „bibweb” (www.bibweb.pl). Celem kursu jest przyswojenie przez uczestnika praktycznej wiedzy na temat wykorzystania Internetu w pracy biblioteki. Kurs podzielony jest na część ogólną, zawierającą omówienie zagadnień dotyczących Internetu, oraz część specjalistyczną, poświęconą wykorzystaniu fachowej wiedzy bibliotecznej. W części specjalistycznej omówiono np. rozwój technologii multimedialnych, które można zastosować w bibliotekach, a także strategie umożliwiające systematyczne wdrażanie i wykorzystywanie mediów elektronicznych w pracy bibliotecznej. Uczestnicy kursu mają okazję zapoznać się z metodami motywowania pracowników biblioteki w obliczu wyzwań związanych z rozwojem techniki oraz wypracować argumenty pomocne przy pozyskiwaniu inwestorów samorządowych. Konkretnie przykłady i ćwiczenia, kontrola procesu nauki, zadania egzaminacyjne i informacje o uzyskanych wynikach służą ugruntowaniu zdobytej wiedzy. Jak w każdym dobrym kursie online nie chodzi tylko o przyswojenie faktów, lecz przede wszystkim o wypracowanie metod i zdobycie wiedzy mającej zastosowanie w praktyce.

BIBWEB jest polską wersją niemieckiego szkolenia (www.bibweb.de), które opracowała Fundacja Bertelsmanna i które odniosło znaczący sukces w niemieckim środowisku bibliotekarskim. Kurs nie jest prostym przekładem niemieckich treści na polski. Jego zawartość została zmieniona tak, aby był jak najbardziej przydatny polskim bibliotekarzom. W porozumieniu z twórcami wersji oryginalnej dokonano pewnych zmian i uzupełnień. Za zawartość treściową BIBWEB odpowiada EBIB. Warto nadmienić, że koszty przetłumaczenia kursu i dostosowania go do polskiej specyfiki poniosła w całości strona niemiecka.

Kurs składa się z trzech modułów, z których można korzystać w dowolnym wyborze i w dowolnej kolejności, a nawet – jeśli ktoś chce – ze wszystkich naraz.

Moduł 1 porusza zagadnienia elementarne, wyjaśnia co to jest przeglądarka i jak jej używać, wprowadza w historię Internetu, przedstawia pocztę elektroniczną, ale też uczy, jak oceniać to, co udało się znaleźć w sieci (rozdział „Ocena informacji wyszukanych w sieci”), a także jak szukać głębiej, docierać do ukrytych zasobów Internetu (rozdział „Ukryty web”). Spora

¹⁹ D. T. Dziuba, op. cit., 109.

²⁰ D. T. Dziuba, op. cit., 115.

część pierwszego modułu jest poświęcona bibliotekom w Internecie (w tym: bibliotekom cyfrowym oraz wirtualnym, w jaki sposób wprowadzić bibliotekę do Internetu). Moduł 1 jest adresowany do tych, którzy są internetowymi debutantami i chcą się nauczyć z niego korzystać w sposób przemyślany, planowy. Przypada także internetowym samoukom, którzy chcą się dowiedzieć więcej o sieci. Ci drudzy potrafią wyszukać w sieci potrzebne im informacje, ale nie są pewni, czy znają wszystkie źródła i czy do zamierzonego celu zmierzają najkrótszą drogą. Z tego modułu korzysta najwięcej użytkowników BIBWEB.

Moduł 2 nosi tytuł „Systematyczne wyszukiwanie informacji w Internecie” i porusza zagadnienia bardziej złożone: jaki jest Internet, szukanie odpowiedzi (tu m.in. sposób wyboru kryteriów wyszukiwania, zasady działania wyszukiwarek, porównanie składni wyszukiwania różnych wyszukiwarek, strategie i sposoby wyszukiwania), jak zdobyć niezbędne informacje (wyszukiwarki polskojęzyczne i globalne, katalogi stron WWW, portale, multiwyszukiwarki polskojęzyczne i globalne, katalogi wyszukiwarek i multiwyszukiwarek), Internet a prawo autorskie, programy filtrujące, odpowiedzialność w przypadku usług informacyjnych. Ten moduł jest drugim co do popularności.

Moduł 3, dla najbardziej zaawansowanych, mówi o tym, jak zaplanować i stworzyć własną ofertę internetową. Ten moduł cieszy się jak dotąd najmniejszym zainteresowaniem.

BIBWEB ma wszystkie zalety kursu online. Jest stale dostępny i elastyczny, czas i tempo nauki można dostosować do własnych możliwości, można wielokrotnie wracać do wybranych fragmentów kursu. Nie ma potrzeby wyjeżdżania do ośrodka akademickiego, nauka odbywa się w domu, w pracy czy w kawiarni internetowej. Dostajemy sprawdzony produkt wysokiej jakości, której gwarantem jest tak zaśluzona w realizacji różnych projektów edukacyjnych instytucja, jaką jest Fundacja Bertelsmanna. W kursie może brać udział naraz bardzo wielu uczniów. Z kursu mogą łatwo skorzystać osoby niepełnosprawne.

BIBWEB, jak każdy kurs online, może być z łatwością aktualizowany. Kilkanaście dni temu zmieniliśmy część modułu 2, usuwając z niego tracące aktualność treści i zastępując je nowymi.

Studenci BIBWEB mają dostęp do treści kursu i ćwiczeń. Test końcowy również przeprowadzany jest w wersji elektronicznej. Do dyspozycji jest gorąca linia telefoniczna, gdzie przez 25 godzin w tygodniu dyżurują hotlinery gotowi odpowiedzieć na pytania. Pytania hotlinerom i innym uczestnikom można zadawać również na forach dyskusyjnych, czy pocztą elektroniczną.

Trudność kursu polega na tym, że nie istnieją mechanizmy zmuszające uczestników do systematycznej pracy. Osoba korzystająca z kursu dostaje password i musi dowolnie zaplanować sobie pracę na trzy miesiące. Jednak w przypadku szkolenia, które ma za przedmiot Internet, nie sposób dzielić tematów na porcje. W BIBWEB chodzi nie tylko o to, żeby nauczyć się czegoś o Internecie, ale także o to, żeby nauczyć się Internetu jako środka przekazu. Z tych samych powodów uczestnik kursu uczy się online, cały czas jest zalogowany. Wydaje się, że nauczanie Internetu offline byłoby sprzecznością samą w sobie. Kurs raczej zachęca do tego, żeby od teorii przechodzić do samodzielnego wyszukiwania, po zapoznaniu się z treściami szkoleniowymi, wyjść „w sieć” i sprawdzić własne umiejętności w praktyce. Mimo tego odse-

tek osób rezygnujących z kursu jest niski. Wydaje się, że uczestnicy potrafią odnaleźć w sobie wewnętrzną motywację do systematycznej nauki.

W ankietach wypełnianych po zakończeniu kursu pytamy o motywację do podjęcia nauki. Najczęściej w odpowiedziach pojawia się potrzeba nadążania za własnymi czytelnikami. Bibliotekarze, którzy stanowią większość (choć nie 100%) naszej publiczności, nie chcą być gorsi od klientów bibliotek, aby im pomagać w wyszukiwaniu informacji w Internecie muszą zadbać o własne sieciowe kompetencje.

Ze względu na szeroki program kursu, zarówno nauczyciele, jak i nauczyciele bibliotekarze mogą wykorzystać go jako formę doskonalenia zawodowego. Certyfikat BIBWEB może być załącznikiem do wniosku o podjęcie postępowania kwalifikacyjnego lub egzaminacyjnego.

Od 2003 r. w kolejnych województwach jest wdrażany projekt Ministerstwa Nauki i Informatyzacji IKONKA. Program IKONKA polega na uruchomieniu punktów powszechnego dostępu do Internetu w bibliotekach publicznych. Punkty te nazywane są „Czytelniami Internetowymi”. W ramach programu Ministerstwo Nauki i Informatyzacji wyposaża biblioteki w sprzęt komputerowy wraz z oprogramowaniem, oraz zapewnia bibliotekarzom podstawowe szkolenia w zakresie wykorzystywania zasobów Internetu. Witryna internetowa MNIi donosi, że *Dzięki programowi, tysiące młodych ludzi otrzymało szansę skorzystania z zasobów edukacyjnych sieci Internet, dotarcia zarówno do zbiorów Polskiej Biblioteki Internetowej, jak i innych cennych źródeł wiedzy i informacji*²¹. PBI jest projektem nadal bardzo krytycznie ocenianym przez środowisko bibliotekarskie, wypada mieć nadzieję, że IKONKA jest projektem bardziej przemyślanym.

Bibliotekarze wyposażeni w sprzęt komputerowy w ramach tego projektu pilnie potrzebują podniesienia swoich kwalifikacji internetowych. Kilka tygodni temu Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu podjęło decyzję o sfinansowaniu uczestnictwa w kursie bibliotekarzom z województwa warmińsko-mazurskiego. Pierwsza ich grupa już rozpoczęła szkolenie. Wierzymy, że dzięki IKONCE i BIBWEB może się dokonać duża jakościowa zmiana w środowisku bibliotekarskim.

Bibliografia

- Dziuba D. T.: *Efektywność ekonomiczna i edukacyjna systemów zdalnego nauczania*. „Transformacje” 1999/2000 nr 1/4 s. 101-120.
- Jaworek M.: *E-learning – nowe trendy w nauczaniu*. „Rynek Pracy” 2003 nr 2 s. 141-152.
- Kassop M.: *Ten Ways Online Education Matches, or Surpasses, Face-to-Face Learning*. „Commentary” Czasopismo elektroniczne [on-line]. 2003 May/June [dostęp 10 listopada 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.usp.ac.fj/dfl/Online%20vs%20F2F.htm>
- Kubiak M. J.: *Próba stworzenia uniwersalnej definicji kształcenia na odległość*. „Wirtualna Edukacja” Czasopismo elektroniczne [on-line]. 2002 nr 17 [dostęp 10 listopada 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://lttf.ieee.org/we/a031.html>
- Kuruliszwili S.: *E-learning jako narzędzie współczesnej edukacji ustawicznej*. „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2002 [nr] 4 s. 54-59.

²¹ <http://www.informatyzacja.gov.pl/scripts/detail.asp?id=191>

- Łuszkiewicz J. D.: *Kształcenie na odległość – współczesne tendencje oświatowe*. „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2003 [nr] 4 s. 50-57
- Motyl M.: *Kierunki rozwoju nauczania dystansowego poprzez Internet*. „Nauczyciel i Szkoła” 2002 nr 1/2 s. 90-104.
- Nichols M.: *Teoria eLearning*. „Wirtualna Edukacja” Czasopismo elektroniczne [on-line]. 2002 nr 16 [dostęp 10 listopada 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://lttf.ieee.org/we/a028.html>
- Spector J. M.: *Problemy kosztów i nauczania w szkoleniu online*. „Wirtualna Edukacja” Czasopismo elektroniczne [on-line]. 2002 nr 17 [dostęp 10 listopada 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://lttf.ieee.org/we/a029.html>
- Świrska B., Buszkiewicz A.: *e-Learning – nowa jakość w kształceniu ustawicznym*. „Edukacja Ustawiczna Dorosłych” 2003 [nr] 4 s. 42-50.
- Wiak S., Dems M.: *Nowoczesne formy nauczania na odległość*. Zeszyty Naukowe WSHE Łódź, Ser. 3 nr 3 (2003) s. 165-178.
- Wieczorkowska G., Rudak L.: *Edukacja w Internecie : przełamywanie barier motywacyjnych*. „Nowiny Psychologiczne” 2001 nr 4 s. 55-67.
- Wieczorkowski K.: *Nowe technologie w procesie samokształcenia*. „Studia Edukacyjne” (1998) nr 4 s. 121-134.

BIBWEB po raz drugi, czyli dlaczego wciąż uważam, że warto kształcić bibliotekarzy w systemie e-learning?

Przyznam, że do pierwszej wypowiedzi zawierającej moją opinię na temat kursu internetowego dla bibliotekarzy BIBWEB zmobilizowały mnie dwie sprawy: własne doświadczenia w tej dziedzinie oraz opinie na temat BIBWEB, z jakimi spotkałam się w trakcie prywatnych rozmów z kolegami i koleżankami bibliotekarzami. Zaskoczył mnie krytyczny stosunek do e-learningu i BIBWEB wśród osób, zdawałoby się z samego założenia zainteresowanych nowymi formami edukacji (zarówno samodoskonaleniem, jak i nowymi drogami kształcenia czytelników). Ponieważ osoby te wypowiadały swoje sądy bez znajomości kursu BIBWEB, sądziłam że sensowne będzie zweryfikowanie tych opinii przez osobę, która taki kurs ukończyła. Swoje przemyślenia przedstawiałam w artykule opublikowanym na łamach EBIB, mając nadzieję, że może pomoże on komuś w podjęciu decyzji o wzięciu udziału w tym kursie¹.

Z perspektywy blisko roku od ukończenia kursu BIBWEB ponownie mam szansę przedstawić swoje opinie na ten temat, dokonując jednocześnie subiektywnego porównania między e-learningiem i tradycyjnymi formami kształcenia (między innymi studiami podyplomowymi, ponieważ podjęłam naukę w obu trybach, jednocześnie jako polonistka zatrudniona w bibliotece o profilu medycznym). Dzięki temu miałam możliwość zdobycia u źródeł informacji na temat motywów, jakie kierowały moimi koleżankami i kolegami, kiedy decydowali się na podjęcie nauki w tradycyjnej formie (studiów podyplomowych) i ewentualnych przyszłych decyzji o kształceniu w systemie e-learningu.

Ku mojemu zdziwieniu nikt oprócz mnie nie rozpoczął kursu online i nie miał żadnych doświadczeń w tej dziedzinie. Ponadto nie deklarowano chęci wzięcia udziału w kursie, a jeśli ktoś wiedział czym jest BIBWEB, miał do tego trybu kształcenia szereg zastrzeżeń. Było to tym bardziej zaskakujące, że uwagi te nie były niczym umotywowane (ewentualnie opinią koleżanek, które również nie brały udziału w kursie)! O ile w przypadku osób pracujących w bibliotekach bez dostępu Internetu (a nawet w bardzo nielicznych przypadkach – komputera) było to zrozumiałe, to moje zdumienie budził opór osób mających wszelkie techniczne możliwości, by doksztalcać się na odległość. Słowo „opór” jest tu chyba najtrafniejsze, bo osoby, które o BIBWEB słyszały, określały kurs jako trudny czy niepotrzebny (sic!). Jednak na moje pytania czy widziały choćby stronę główną BIBWEB okazy-

¹ Komu jest potrzebny BIBWEB, czyli czy warto podjąć wyzwanie i rozpocząć naukę na kursie internetowym dla bibliotekarzy? Anastazja Śniechowska-Karpińska// W: Biuletyn EBIB [Dokument elektroniczny] / red. naczelny Bożena Bednarek-Michalska. – Nr 2/2004 (53) luty. – Czasopismo elektroniczne. – [Warszawa] : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich KWE, 2004. – Tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/2004/53/sniechowska.php>. – Tyt. z pierwszego ekranu. – ISSN 1507-7187.

wało się, że niestety, nie. Opinie były kształtowane przez kolegów z pracy, a informacje (pochodzące z bliżej nieokreślonego źródła) powielano bezkrytycznie. Zadziałał tu więc klasyczny mechanizm plotki!

Wobec tego widzę ogromne pole działania zarówno dla osób promujących BIBWEB (co niewątpliwie czynią), jak i osób zarządzających bibliotekami, zainteresowanych podnoszeniem kwalifikacji przez pracowników. Trzeba jednak jasno powiedzieć, że oba systemy kształcenia mają swoje istotne zalety i wady, o których chciałabym kilka słów powiedzieć.

Oczywiście moim celem nie jest porównywanie skuteczności tradycyjnych form kształcenia i e-learningu w przypadku bibliotekarzy, jako że wymagałoby to szerszych badań, zaś porównanie obu form edukacji stało się przedmiotem analiz, których rezultaty są dostępne w literaturze fachowej i na stronach poświęconych edukacji na odległość (np. na platformie Polskiego Uniwersytetu Wirtualnego²). Jednak wydaje się, że tradycyjnie większą wagę przywiązujemy do klasycznego trybu kształcenia, opartego na zasadzie bezpośredniego kontaktu nauczyciela i ucznia. I nie jest moim celem deprecjonowanie wartości tradycyjnego modelu. Wydaje się jednak, że (znów opieram się na moim ułomnym doświadczeniu) zakres tematów pojawiających się w ramach trzech modułów BIBWEB można traktować jako istotne uzupełnienie wiedzy zdobywanej na studiach czy w trakcie tradycyjnych szkoleń.

Analizując miejsce BIBWEB w pewnej hierarchii typów kształcenia, należałoby chyba umieścić internetowy kurs dla bibliotekarzy w połowie drogi pomiędzy ogólnością studiów podyplomowych i maksymalną szczegółowością kursów, dotyczących określonego zagadnienia. W przypadku osób, które pracują w bibliotekach i nie są absolwentami kierunku Bibliotekoznawstwo i Informacja Naukowa, studia podyplomowe są absolutną koniecznością, zaś BIBWEB istotnym uzupełnieniem wiedzy (szczególnie z dziedziny informacji naukowej czy praktycznego zastosowania komputerów w bibliotece). Sądzę także, że absolwenci Bibliotekoznawstwa powinni zastanowić się nad alternatywnymi (nietradycyjnymi) drogami kształcenia zawodowego.

Kursy online mają tę istotną przewagę nad edukacją tradycyjną, że nie wymagają od uczestników fizycznej obecności w ściśle określonym miejscu i czasie. W przypadku tradycyjnych form trzeba liczyć się z koniecznością pewnych zmian w systemie funkcjonowania biblioteki, np. w sytuacji nieobecności w pracy osoby studiującej. Nawet jeśli nauka odbywa się w systemie sobotnio-niedzielnym, może to mieć wpływ na jakość pracy osoby kształcącej się (choćby ze względu na brak wolnego dnia na odpoczynek przez 12 dni z rzędu).

W przypadku e-learningu nie ma takiego problemu, niemniej jednak wydaje się, że trzeba określić jasne reguły, jakimi powinny kierować się pracownicy studiujący online. Mam na myśli następujące zasady: czy czas poświęcony na kształcenie za pomocą komputera jest wliczany w czas pracy, czy też nauka ma się odbywać poza godzinami pracy i kto finansuje uczestnictwo w kursie. Oczywiście najprostszym rozwiązaniem byłoby zobowiązanie pracownika do kształcenia się na swój koszt po pracy, ale zastanawiam się, czy w takiej sytuacji udałoby się kogoś namówić na podjęcie tego wysiłku.

² <http://www.puw.pl/elearning.html?akcja=elearning>

W moim przypadku nie dochodziło do tego rodzaju konfliktu, ponieważ miałam możliwość nauki w domu za pomocą stałego łącza i zdecydowałam się sama ponieść koszty kursu (zdecydowanie niewygórowane w porównaniu ze studiami podyplomowymi). Sądzę jednak, że należę do mniejszości posiadającej stałe łącze w domu.

Pewnym zagadnieniem jest też kwestia szeroko rozumianej wartości dokumentu potwierdzającego ukończenie danej formy kształcenia. Certyfikaty BIBWEB nie mają może takiej rangi, jak świadectwo ukończenia studiów podyplomowych, niemniej nie istnieje żaden powód, dla którego należałoby je cenić mniej. Pod pewnym względem może się okazać, że trudniej jest zdobyć certyfikaty kursu online niż ukończyć z bardzo przeciętną średnią studia podyplomowe lub tradycyjne szkolenie. Być może moje stwierdzenie ma obrazoburczy charakter, ale porównując stopień „edukacyjnej samodzielności” może się okazać, że systematyczne (nie wymuszane terminami zjazdów i klasycznych egzaminów) przyswajanie materiału w trakcie kursu online wymaga więcej wysiłku i umiejętności (choćby sprawności w posługiwaniu się specyficznym medium, jakim jest komputer wraz z jego możliwościami) niż formy tradycyjne.

Nie można również pominąć milczeniem istotnych zalet kursu BIBWEB. Po pierwsze, można za jego pomocą zdobyć wiele bardzo przydatnych informacji, adresowanych do nas – bibliotekarzy. Kurs ma bardzo „plastyczną” formułę, co oznacza, że można uczyć się „liniowo” lub „symultanicznie” – kilku tematów lub modułów równolegle. Jednocześnie jego formuła i zakres kursu jest tak dobrany, że skorzystają z niego zarówno osoby początkujące (młodzi bibliotekarze, ale i osoby słabo poruszające się po wirtualnej rzeczywistości), jak osoby z wieloletnią praktyką w zawodzie (i/lub dobrze poruszające się po Internecie i potrafiące wykorzystać tę umiejętność w pracy).

Ponadto sądzę, że e-learning stwarza również szansę zdobycia cennego doświadczenia z dziedziny nowych technologii edukacyjnych – za pomocą kursu online adresowanego do użytkowników można pomóc w przełamaniu pewnej bariery, na przykład pokazać wirtualny obraz biblioteki wraz z jej sposobem funkcjonowania i ważnymi punktami, jak wypożyczalnia, czytelnia, katalogi itp. Warto więc zdobywać takie doświadczenia, choćby tylko z tego powodu, że być może w przyszłości sami będziemy budować internetowe kursy dla naszych czytelników, w których objaśnimy im, w jaki sposób poruszać się po naszym bibliotecznym świecie zanim się w nim pojawią po raz pierwszy (taką formułę stosuje już Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego).

Można jednak zadać w tym miejscu podstawowe pytanie, co ja zawdzięczam BIBWEB? Czy wiedza zdobyta rok temu wciąż procentuje? I tu chyba dotknę najciekawszego problemu. Otóż mimo tego, że generalnie wiedza dość szybko się starzeje, to w przypadku BIBWEB nie mam takiego wrażenia. Przyczyną jest przede wszystkim to, że celem samego kursu jest nauczanie uczestnika pewnego sposobu myślenia o roli i umiejętnościach bibliotekarza.

Nie ma więc większego znaczenia to, że np. pewne treści zdezaktualizują się po pewnym czasie, np. zostanie zmienione prawo autorskie, zniknie lub ulegnie daleko idącym zmianom część opisywanych stron WWW, odpowiednie programy zdejną z nas obowiązek uczenia się języka html, profesjonalści zaprojektują za nas stronę internetową – ale my będziemy wiedzieli: JAK szukać informacji w sieci, JAK ocenić stronę WWW (własną lub

cudzą, np. w celu weryfikacji jej wiarygodności merytorycznej), JAKIE treści powinno zawierać szkolenie online dla czytelników, CO pokazać użytkownikowi w sieci a o CZYM informować nie należy (np. do obowiązków bibliotekarzy nie należy udzielanie porad z dziedziny zdrowia czy prawa na podstawie zebranych informacji).

Plastyczność kursu umożliwia również wybranie tylko jednego modułu, zawierającego najistotniejsze dla nas treści, przy czym należy pamiętać, że moduł pierwszy jest adresowany do osób, które nie poruszają się zbyt biegle w „komputerowym świecie”, nie wiedzą jak sprawnie (i bez strachu, że zaraz coś się zepsuje i trzeba będzie prosić o pomoc informatyka, który naciśnie jeden klawisz i przywoła na ekran to, co rzekomo bezpowrotnie znikło) używać tego, co oferuje nam komputer.

W przypadku osób, dla których komputery nie są tajemnicą, potrafiących bez problemu korzystać z poczty elektronicznej, list dyskusyjnych, forum, edytorów tekstu itp. – interesujące będą moduły: drugi – poświęcony pozyskiwaniu informacji w Internecie (a więc łączące zagadnienia strategii wyszukiwania, typów wyszukiwarek, metawyszukiwarek, danych i ich transferu, wreszcie weryfikacji informacji pochodzących z sieci) lub moduł trzeci – prezentujący zagadnienia łączące się z zasadami i sposobem tworzenia własnej oferty internetowej przez biblioteki³. Z mojego punktu widzenia absolutnym strzałem w dziesiątkę okazał się moduł drugi, ponieważ uporządkował moje doświadczenia związane z wyszukiwaniem informacji w sieci, dzięki czemu mogę obecnie w ramach szkoleń czytelników (studentów różnych wydziałów Akademii Medycznej w Lublinie) pokazywać w praktyce zasady prowadzenia poszukiwań interesujących informacji w sieci, ich weryfikacji i zasad powoływania się na nie. Informacje dotyczące budowania oferty w sieci nie zostały jak dotąd przeze mnie wykorzystane w praktyce, ale mam nadzieję, że w przyszłości wrócę do nich, jako że pewne zasady obowiązują zawsze, niezależnie od tego czy budujemy stronę internetową instytucji czy własną, w ramach prywatnych zainteresowań.

Jednym słowem, warto skorzystać z szansy jaką jest BIBWEB, bo choć sam kurs ma pewne niedociągnięcia (ostatecznie któż ich nie ma), to idea, jaką w sobie zawiera jest ze wszech miar pożyteczna i bardzo inspirująca. Dlatego namawiam wszystkich kolegów i koleżanki bibliotekarzy do podjęcia tego intelektualnego wysiłku, tym bardziej, że jako pracownicy szeroko rozumianej informacji musimy błyskawicznie reagować na nowe media i możliwości, jakie stwarzają. Nie możemy dopuścić do sytuacji, w której nie będziemy wiedzieli czym jest edukacja na odległość w systemie e-learningu, kiedy wiele uczelni proponuje studentom taki tryb studiów. BIBWEB daje nam szansę połączenia w pewną całość dwóch elementów: praktycznego i osobistego poznania zasad edukacji online (wraz z jej zaletami i ograniczeniami!), jak i doskonalenia zawodowego, niezbędnego w naszej profesji.

³ Por. Zdobywanie internetowych kwalifikacji: „bibweb” – internetowy kurs dla bibliotekarzy / Christian Hasiewicz// W: Biuletyn EBIB [Dokument elektroniczny] / red. naczelny Bożena Bednarek-Michalska. – Nr 2/2003 (42) luty. – Czasopismo elektroniczne. – [Warszawa] : Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich KWE, 2003. – Tryb dostępu: <http://ebib.oss.wroc.pl/2003/42/hasiewicz.php>. – Tyt. z pierwszego ekranu. – ISSN 1507-7187.

Polska Biblioteka Internetowa – historia projektu i stan obecny

Projekt Polska Biblioteka Internetowa opracowany został jako realizacja programu e-Content, wspierającego tworzenie europejskich cyfrowych baz danych w dziedzinie sztuki, dziedzictwa kulturowego, archiwów i bibliotek.

Program e-Content, komplementarny z szerszym programem e-Europe znalazł się w polu zainteresowania Komitetu Badań Naukowych, a później Ministerstwa Nauki i Informatyzacji, odpowiedzialnego za wdrażanie w Polsce usług publicznych dostępnych poprzez Internet. Polska Biblioteka Internetowa miała być taką właśnie usługą.

W opublikowanych na stronie domowej założeniach PBI czytamy:

„Zasadniczym celem powołania PBI jest wyrównanie szans dostępu do różnorodnych publikacji wydanych w języku polskim osobom pochodzącym z małych miast, wsi czy innych regionów oddalonych od ośrodków akademickich i kulturalnych ...”¹ poprzez:

1. Współtworzenie polskich zasobów edukacyjnych i kulturowych Internetu.

2. Zwiększanie kreatywności uczniów, mobilizację do samokształcenia i samodzielnego korzystania ze źródeł we wszystkich grupach wiekowych.

3. Udostępnienie publikacji osobom niewidomym i niedowidzącym.

4. Udostępnienie polskiego dorobku kulturalnego Polakom mieszkającym poza granicami kraju.

5. Udostępnienie publikacji osobom defaworyzowanym społecznie i kulturowo.

Na zasób Polskiej Biblioteki Internetowej składać się mają:

- klasyka literatury polskiej,
- podręczniki akademickie oraz publikacje naukowe,
- dokumenty archiwalne,
- publikacje przeznaczone dla niewidomych,
- archiwalia nieliterackie – rękopisy muzyczne oraz pozycje kartograficzne,
- dzieła malarstwa, grafiki oraz fotografii,
- czasopisma i periodyki naukowe.

Docelowo w skład zasobu PBI miały wejść także inne kolekcje muzealne oraz utwory multimedialne, takie jak filmy naukowe i dokumentalne, filmy oparte na utworach literackich, zapisy spektakli teatralnych. Realizacja takiego zasobu biblioteki cyfrowej wydała się z góry skazana na niepowodzenie i wywołała pierwsze dyskusje na temat zasad tworzenia narodowej biblioteki cyfrowej.

¹ Polska Biblioteka Internetowa [online]. [dostęp 4 maja 2004]. Dostępny w World Wide Web: <http://www.pbi.edu.pl/>.

W sierpniu 2002 r. Rada Ministrów przeznaczyła 750 tys. zł na realizację I etapu prac nad projektem PBI, natomiast 18 października powołano w KBN Departament Promocji Społeczeństwa Informacyjnego, którego kierownictwo podjęło decyzję o nawiązaniu współpracy nad realizacją Polskiej Biblioteki Internetowej z Akademią Górniczo-Hutniczą im. Stanisława Staszica w Krakowie. 30 października patronat nad Polską Biblioteką Internetową objął minister nauki, przewodniczący Komitetu Badań Naukowych – Michał Kleiber.

21 grudnia 2002 r. odbyła się w Bibliotece Narodowej w Warszawie uroczysta inauguracja Polskiej Biblioteki Internetowej, a pierwszego „kliknięcia” dokonał premier, Leszek Miller.

Było to spektakularne zakończenie I etapu prac nad polską biblioteką cyfrową – internauci otrzymali do dyspozycji obszerną bazę danych, w której zamieszczono, wg sprawozdania KBN, odkupione od firmy Telecomp Service kopie cyfrowe: 3000 stron dzieł „unikatowych”, 12 000 stron dzieł „masowych” i 5000 stron klatek mikrofilmu.

Ponieważ narodowy projekt biblioteki cyfrowej był koordynowany nie przez biblioteki, a przez urząd centralny, rozpoczęła się żywa dyskusja nie tylko wśród bibliotekarzy i pracowników naukowych uczelni, ale również dziennikarzy na temat sprecyzowania grup beneficjentów końcowych PBI, zasobu dokumentów, sposobu ich opracowania i prezentacji oraz finansowania projektu.

Wiele osób biorących udział w tej dyskusji miało już swoje doświadczenia, ponieważ prace nad przenoszeniem dokumentów bibliotecznych na nośnik cyfrowy są w Polsce prowadzone od 10 lat. Realizację pierwszych projektów rozpoczęto na początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku, kiedy to Biblioteka Kórnicka zaprezentowała *Teki Dworzaczka*, zaś Biblioteka Jagiellońska rękopis *De revolutionibus...* Mikołaja Kopernika. W 1998 r. powstała linia technologiczna dygitalizacji zbiorów w Książnicy Miejskiej im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, równolegle rozpoczęła prace Biblioteka Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie.

Dyskutanci mówiąc o Polskiej Bibliotece Internetowej – projekcie ogólnopolskim, podnosili kwestię braku współpracy przy realizacji projektu z bibliotekami i bibliotekarzami, a w efekcie dyskusyjny dobór skanowanych materiałów bibliotecznych, brak profesjonalnych opisów bibliograficznych, niezgodność atrybutów publikacji ze schematem Dublin Core Metadata itp.

Drugi etap prac datuje się od lutego 2003 r., kiedy to rozpoczęto przygotowania do postępowania o udzielenie zamówienia publicznego na powiększenie zasobu PBI.

Postępowanie to wiosną 2003 r. zakończyło się unieważnieniem, ponieważ wpłynęły mniej niż dwie oferty.

W sierpniu 2003 r. Departament Społeczeństwa Informacyjnego Ministerstwa Nauki i Informatyzacji rozpoczął kolejne postępowanie, tym razem w trybie negocjacji z zachowaniem konkurencji. Zwycięzcą okazała się firma Telecomp Service, której zlecono skanowanie, OCR i opracowanie bibliograficzne dokumentów. Uzupełnianie zasobu PBI przez Telecomp Service rozpoczęło się w IV kwartale 2003 r. i trwało do końca I kwartału 2004 r. Prawdopodobnie do bazy dołączono około 930 000 skanów różnego rodzaju dokumentów.

Niestety, Ministerstwo Nauki i Informatyzacji nie opracowało żadnego raportu z tego etapu prac, a to uniemożliwiło ustosunkowanie się do realizowania przez Telecomp Service założeń zawartości treściowej PBI. Projekt w miarę upływu czasu okazał się na tyle trudny, a zarządzanie nim tak złożone, że Ministerstwo Nauki i Informatyzacji zdecydowało o konieczności powołania fundacji, która przejęłaby na siebie całość problemów związanych z PBI. Powołanie fundacji również okazało się skomplikowane i w rezultacie zarządzanie projektem jeszcze w pierwszych miesiącach 2004 r. znajdowało się w kompetencji Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego Ministerstwa Nauki i Informatyzacji.

Pewien przełom nastąpił 6 lutego 2004 r., gdy doszło do podpisania porozumienia pomiędzy Ministerstwem Nauki i Informatyzacji, które reprezentował wiceminister Wojciech Szewko, a Zarządem Województwa Kujawsko-Pomorskiego reprezentowanym przez marszałka, Waldemara Achramowicza, o wspólne prowadzenie działań służących kreowaniu w Polsce społeczeństwa informacyjnego – projektów Polska Biblioteka Internetowa, Otwarty Świat, IKONKA.

Zgodnie z postanowieniami porozumienia, prowadzenie PBI przekazane zostało Samorządowi Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. Porozumienie jednoznacznie zmieniło koncepcję działania fundacji PBI, której celem statutowym nie mogło już być zarządzanie PBI, lecz wspomaganie jej funkcjonowania i rozwoju.

W dniu 4 marca 2004 r. został podpisany akt notarialny Fundacji Polskiej Biblioteki Internetowej, której fundatorami są:

- Biblioteka Narodowa,
- Fundacja Nowoczesna Polska,
- Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie,
- Politechnika Gdańska,
- Polska Akademia Nauk,
- Uniwersytet Jagielloński,
- Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu.

22 kwietnia 2004 r. doszło do podpisania trójstronnego porozumienia pomiędzy Ministerstwem Nauki i Informatyzacji, Zarządem Województwa Kujawsko-Pomorskiego i Wojewódzką Biblioteką Publiczną – Książnicą Kopernikańską w Toruniu o prowadzenie Polskiej Biblioteki Internetowej. Porozumienie zobowiązuje w szczególności Książnicę Kopernikańską w Toruniu do **obsługi merytorycznej i informatycznej projektu, zaś osobą zarządzającą projektem PBI jest dyrektor Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu.**

Rok 2004 miał okazać się momentem przełomowym w krótkiej i burzliwej historii projektu, ponieważ zarząd Polską Biblioteką Internetową powierzono bibliotekarzom.

Respektując naczelny cel powołania PBI – wyrównanie szans dostępu do różnorodnych publikacji wydanych w języku polskim osobom uczącym się, a pochodzącym z małych ośrodków – za najpilniejsze zadanie uznano korektę założeń dotyczących zasobu PBI.

Proponowane przez zarządzającego PBI założenia były następujące:

- kanon literatury polskiej,
- polonika do końca XVIII wieku,

- literatura mniejszości narodowych,
- polscy nobliści.

Czas i uwarunkowania finansowe spowodowały, że z kanonu literatury polskiej w 2004 r. musiały zostać wyeliminowane utwory objęte prawami autorskimi. Książnica Kopernikańska uznała, że prezentacja polskich utworów literackich wydanych po 1930 r. powinna stać się najważniejszym zadaniem na lata następne. Obok kanonu literatury polskiej, zaplanowano powiększenie zasobu PBI o stare druki – polonika, które tworzą narodowy zasób biblioteczny i oprócz celów poznawczych powinny uczestniczyć w promocji kultury polskiej.

Trzecią grupę preferowanych publikacji powinna stanowić literatura mniejszości narodowych, której dzieła stoją wobec niebezpieczeństwa całkowitego zapomnienia. Nie bez znaczenia jest fakt, że na cele prezentacji w sieciach rozległych tego typu materiałów można uzyskać specjalne dotacje z programów Unii Europejskiej.

Ostatnią grupę stanowią dzieła polskich noblistów. Mając świadomość misji Polskiej Biblioteki Internetowej nie tylko wśród internautów polskich, ale i zagranicznych, uważa się, że utwory polskich autorów nagrodzonych tą najbardziej prestiżową nagrodą, powinny znaleźć się w zasobach internetowych.

Następnym, bardzo trudnym, pracochłonnym i kosztownym zadaniem było zinventaryzowanie i uporządkowanie tych treści, które już zostały do bazy PBI przekazane.

Na 2004 r. Książnica Kopernikańska zaplanowała szeroki zakres prac, który obejmował następujące zagadnienia:

1. Podział dotychczasowego zasobu PBI na grupy taksonomiczne.
2. Opracowanie bibliograficzne (lub korektę) dotychczasowego zasobu zgodnie z formatem MARC 21.
3. Ujednolicenie form prezentacji materiałów z uwzględnieniem skalowania obrazów graficznych.
4. Uzupełnienie zasobu PBI według przyjętych założeń.
5. Nadzór nad opracowaniem bibliograficznym pozyskiwanych materiałów.
6. Podjęcie współpracy z funkcjonującymi w Polsce bibliotekami cyfrowymi.

Ponadto, doceniając wagę przyjętych obowiązków, Książnica Kopernikańska w Toruniu wystąpiła o powołanie Rady Programowej Polskiej Biblioteki Internetowej, której członkami byłiby znawcy literatury, pedagodzy, prawnicy, wydawcy i bibliotekarze, a która powinna opiniować najistotniejsze aspekty aproksymowanych oczekiwań społecznych.

Wiosną 2004 r. opracowana została przez pracowników Biblioteki Jagiellońskiej lista kanonu literatury polskiej, ale niestety, w Ministerstwie Nauki i Informatyzacji znacznie przeciągnęły się prace nad przygotowaniem specyfikacji istotnych warunków zamówienia usługi skanowania i opracowania dokumentów bibliotecznych. Po raz kolejny termin wykonania usługi około pół miliona skanów był krytycznie krótki i prawdopodobnie to stało się przyczyną nadesłania tylko jednej oferty – Telecomp Service.

Od momentu wyłonienia wykonawcy, o czym Ministerstwo oficjalnie nie poinformowało zarządzającego, niemal całkowicie urwał się kontakt z Departamentem Społeczeństwa Informacyjnego Ministerstwa Nauki i Informatyzacji.

Dopiero 30 września 2004 r., na skutek nalegań ze strony dyrektora Książnicy Kopernikańskiej, odbyło się w MNiI spotkanie, w którym uczestniczyli: wiceminister Włodzimierz Marciński, dyrektor i pracownicy Departamentu Społeczeństwa Informacyjnego oraz przedstawiciele Książnicy Kopernikańskiej.

Spotkanie zakończyło się zobowiązaniem Ministerstwa Nauki i Informatyzacji do przedstawienia w najkrótszym czasie dokumentu, który określiłby wzajemne kompetencje i zasady współpracy trzech stron porozumienia z 22 kwietnia 2004 r., dostarczenia Książnicy **do końca 2004 r.** kodów dostępu do bazy PBI oraz zwołania **w dniu 17 grudnia 2004 r.** pierwszego posiedzenia Rady Programowej PBI. Niestety, do końca 2004 r. **żadne** z tych zobowiązań nie zostało wykonane.

Polska Biblioteka Internetowa to projekt ogólnopolski, który zasługuje na to, aby był właściwie finansowany i zarządzany. Zawartość treściowa PBI, opisy bibliograficzne dokumentów, metody wyszukiwawcze i sposób prezentacji są niedoskonałe i często dyskusyjne, ale skoro włożono w realizację tego zadania spore środki publiczne, niedoskonałości powinny zostać możliwie szybko poprawione, zaś dalsze prace muszą być prowadzone profesjonalnie i efektywnie.

Wojewódzka Biblioteka Publiczna – Książnica Kopernikańska w Toruniu w dalszym ciągu gotowa jest do podjęcia prac przy rzetelnym wypełnianiu zobowiązań wypływających z podpisanego w lutym 2004 r. porozumienia, jednak warunkiem *sine qua non* jest faktyczna współpraca Ministerstwa Nauki i Informatyzacji.

IKONKA na Opolszczyźnie

Projekt IKONKA

Pod koniec 2003 r. Ministerstwo Nauki i Informatyzacji skierowało do wszystkich wójtów i burmistrzów z terenu naszego województwa informację na temat planowanego uruchomienia punktów powszechnego dostępu do Internetu, tzw. czytelni internetowych. Miały być one otwierane w bibliotekach publicznych, gminnych ośrodkach kultury lub innych publicznie dostępnych placówkach wskazanych przez gminę.

Ze swojej strony Ministerstwo oferowało:

- co najmniej trzy komputery wyposażone w system operacyjny, pakiet biurowy typu Office, program antywirusowy,
- bezprzewodową sieć typu WiFi,
- router zarządzalny,
- bezpłatne 4-godzinne przeszkolenie pracownika odpowiedzialnego za pracę czytelni.

Natomiast samorząd powinien był:

- zapewnić odpowiedni lokal, przy czym preferencyjnie miały być potraktowane biblioteki,
- wskazać osobę odpowiedzialną za prowadzenie punktu,
- a przede wszystkim pokryć koszty podłączenia i korzystania z Internetu.

Głównym celem IKONKI jest zapewnienie jak najszerzej grupie odbiorców taniego, łatwego i powszechnego dostępu do Internetu. Program rozpoczęto w 3 województwach: podlaskim, lubelskim i łódzkim. W następnej kolejności objęto nim 5 dalszych województw: warmińsko-mazurskie, małopolskie, kujawsko-pomorskie, pomorskie i opolskie. Obecnie trwają procedury przetargowe dla 4 kolejnych: zachodniopomorskiego, lubuskiego, świętokrzyskiego, podkarpackiego.

Lokalizacja IKONKI na Opolszczyźnie

Sieć bibliotek na Opolszczyźnie stanowią 72 placówki stopnia podstawowego i 258 filie biblioteczne. Z założenia w programie nie uczestniczyły 2 biblioteki: WBP i MBP w Opolu.

Projekt IKONKA skierowano więc do 70 urzędów gmin. Tylko dwa samorządy odmówiły uczestnictwa w IKONCE, uzasadniając swoje decyzje zbyt wysokimi kosztami związanymi głównie z instalacją i utrzymaniem stałego łącza. W obu przypadkach powyższe postanowienia nie były skonsultowane z szefami bibliotek gminnych.

W 13 gminach komputery otrzymały instytucje inne niż biblioteki. Najczęściej były to ośrodki kultury (8 miejscowości), świetlice wiejskie (2), gminne centra informacji (2) oraz biblioteka społeczna (1). Decyzje o takiej lokalizacji komputerów podejmowały władze gminne (nie zawsze po wcze-

śniejszych konsultacjach z bibliotekarzami). O usytuowaniu komputerów poza biblioteką w 7 przypadkach, zdecydowały względy lokalowe. Czasem jednak w decyzjach władzy samorządowej trudno było doszukać się racjonalnych argumentów czy przesłanek mających na względzie dobro bibliotek. Zwłaszcza jedna z sytuacji wydaje się mocno dyskusyjna: zdecydowano o zlokalizowaniu czytelnicy w świetlicy wiejskiej otwartej 6 godzin tygodniowo w małym sołectwie, podczas gdy w siedzibie gminy nie ma żadnego punktu wolnego dostępu do Internetu. Nagłośnione w lokalnych mediach otwarcie czytelnicy nie przełożyło się, niestety, na korzyść dla mieszkańców: następnego dnia czytelnicy zamknięto, ze względu na brak stałego łącza. Monity mieszkańców gminy w sprawie dostępu do Internetu pozostały bez echa.

W pozostałych 55 gminach komputery zlokalizowano w bibliotekach. 47 bibliotek otrzymało po jednym zestawie, na który składało się: trzy komputery z oprogramowaniem, router, bezprzewodowa sieć WiFi, a 8 bibliotek po dwa takie zestawy (program dopuszczał możliwość utworzenia na terenie jednej gminy dwóch punktów dostępowych w przypadku rezygnacji innych gmin w danym województwie).

Funkcjonowanie IKONKI

Realizacji IKONKI w województwie opolskim, po zakończeniu procedur przetargowych podjęła się firma „Polla” z Zabrza, która do 30 marca 2004 r. wywiązała się z wykonania zamówienia. Placówki otrzymały sprzęt komputerowy firmy „Dell”, który został odpowiednio skonfigurowany w wybranych punktach na terenie województwa (najczęściej były to biblioteki zlokalizowane w siedzibach powiatu), przeprowadzono szkolenia dla osób odpowiedzialnych za pracę czytelnicy internetowych. W przeważającej liczbie miejscowości czytelnicy udostępniono już w kwietniu.

Większość, bo prawie 60% czytelnicy internetowych zlokalizowanych w bibliotekach działa w oparciu o neostradę, bądź łącze DSL. Do dziś, czyli do listopada 2004 r. czytelnicy nie uruchomiono jeszcze w 3 placówkach. Głównym problemem jest brak możliwości zainstalowania stałego łącza. Prowadzone z Telekomunikacją Polską rozmowy pozwalają mieć nadzieję, że w przyszłym roku, po poczynieniu przez operatora odpowiednich inwestycji problem ten powinien znaleźć rozwiązanie. Bibliotekarze, zwłaszcza z małych sołectw, którym zależało na uruchomieniu czytelnicy internetowych częstokroć sami zbierali podpisy mieszkańców pod prośbą do TP S.A. o umożliwienie przyłączenia się do Internetu. Wielokrotne monity spowodowały, że do większości tych prośb ustosunkowano się pozytywnie. Wszyscy liczą na to, że połączenie modemowe, które w znaczącym stopniu obciąża budżet biblioteki, będą mogli w przyszłym roku zastąpić łączem stałym.

W większości przypadków komputery w bibliotekach, zlokalizowane zostały głównie w czytelnicy dla dorosłych, sporadycznie w oddziałach dla dzieci. Tylko w 8 placówkach przeznaczono na nie osobne pomieszczenia. Zwykle czytelnicy internetowa nie stanowi oddzielnej agendy, a jest jedynie uzupełnieniem warsztatu informacyjnego biblioteki. Zasady korzystania z komputerów i Internetu określa regulamin wprowadzony we wszystkich placówkach. Ramowy regulamin, który jeszcze w kwietniu opracowała WBP w Opolu, został przekazany wszystkim zainteresowanym bibliotekom w województwie.

W bibliotekach została wyznaczona osoba odpowiedzialna za pracę czytelników internetowych; częstokroć był to dyrektor lub kierownik biblioteki, bądź osoba ze znaczną znajomością obsługi komputerów. W kilku przypadkach udało się do opieki nad czytelnikami internetowymi pozyskać tzw. pracowników interwencyjnych, bądź stażystów (zatrudnionych jedynie na okres czterech miesięcy). Tym niemniej w czasie, kiedy czytelnicy zaczęli swą działalność ich pomoc była nieoceniona.

Dotychczas w 14 bibliotekach pobierane są opłaty za korzystanie z czytelników. Zgodnie z założeniami programowymi IKONKI opłaty te są symboliczne i kształtują się na poziomie od 1 do 3 zł. W jednym przypadku biblioteka wprowadziła tzw. wolne datki, które to pieniądze mają być wykorzystane na zakup drukarki. Jednakże wiele bibliotek planuje od przyszłego roku wprowadzić opłatę, przypuszczając że biblioteka będzie musiała sama wygospodarować środki na abonament internetowy w ramach własnego – niezwiększonego o koszty funkcjonowania IKONKI – budżetu. Nie będą to prawdopodobnie opłaty wysokie, ale pokrywające przynajmniej część poniesionych nakładów. Wprowadzone regulaminy określają również możliwość pobierania opłaty za wydruk (średnio 0,20 za kartkę A4) i za dyskietki.

Do czytelników internetowych 8 bibliotek zakupiło dodatkowy sprzęt komputerowy, najczęściej były to: drukarki (6), nagrywarki (2), listwy przepięciowe, UPS i skanery. Większość – 35 placówek – jest zdania, że otrzymany sprzęt nie zaspokaja w pełni potrzeb biblioteki w zakresie komputeryzacji, dlatego też planują w najbliższym czasie, w przeciągu roku lub dwóch dokupić sprzęt komputerowy, zwykle wskazując na: drukarki (21 bibliotek), dodatkowe komputery (12 bibliotek), skanery (9), nagrywarki (6).

O otwarciu czytelników internetowych mieszkańcy zostali powiadomieni najczęściej na łamach prasy lokalnej (29 bibliotek) oraz przez afisze i plakaty rozwieszane na terenach poszczególnych miejscowości (20 bibliotek). Dla czytelników przygotowano ulotki, które rozmieszczono w ogólnie dostępnych miejscach (7 bibliotek), skierowano pisma informacyjne do szkół, wydano informator dla czytelników. W większych miastach informacje o czytelnikach internetowych znalazły się w telewizji kablowej oraz lokalnym radiu. W kilku bibliotekach uroczyste otwarcie czytelników odbyło się w Tygodniu Bibliotek, kiedy to o ich ofercie mówiło się szczególnie dużo.

Część bibliotekarzy (24 osoby) planuje, iż komputery z IKONKI służyć będą także do innych celów, na przykład do wdrażania programu bibliotecznego, natomiast 29 osób uważa, że komputery będą oddane do pełnej dyspozycji czytelnikom.

Zainteresowanie czytelnikami IKONKI jest różne. Niewątpliwie ma na to wpływ wysokość opłat wprowadzonych przez bibliotekę: im jest ona wyższa, tym mniej chętnych zasiada do komputera, szczególnie jeśli jeszcze w okolicy funkcjonuje kawiarenka internetowa o zbliżonym poziomie cen. W tych jednak bibliotekach, w których nie wprowadzono żadnych ograniczeń, zarówno finansowych, jak i w stosunku do rodzaju dostępnych usług zainteresowanie, zwłaszcza najmłodszych, jest ogromne. W okresie wakacyjnym już przed otwarciem bibliotek ustawiały się kolejki chętnych, dlatego też, by rozwiązać ten problem wiele bibliotek wprowadziło zapisy na określoną godzinę (rezerwacje), bądź ograniczało czas korzystania do 30 minut. Przy wprowadzeniu zakazu korzystania z chatów, gier, komunikatorów itp. zainteresowanie IKONKĄ jest na poziomie średnim.

Zdaniem bibliotekarzy najczęściej komputery i Internet wykorzystywany jest do celów edukacyjnych: pisanie referatów, odrabianie lekcji, pisanie prac magisterskich itp. (21 wskazań). Wyszukiwanie informacji (17 wskazań) oraz rozrywka (11 wskazań), w tym gry komputerowe, komunikatory sieciowe, słuchanie muzyki itp. to w dalszej kolejności wskazane zastosowania. Wiele osób korzysta z poczty e-mailowej, natomiast tylko 3 biblioteki wskazały na poszukiwanie ofert pracy, a 1 – na korzystanie z katalogów bibliotecznych (badanie ankietowe przeprowadzono po stosunkowo krótkim okresie działania czytelnia).

W związku z tym, że czterogodzinne szkolenie przeprowadzone przez firmę „Pollda” nie było w stanie wyposażyć bibliotekarzy w niezbędne do obsługi czytelnia internetowej podstawy korzystania ze sprzętu i obsługi programów użytkowych, WBP w Opolu zorganizowała dla wszystkich bibliotekarzy naszego województwa cykl kursów komputerowych realizowanych w trzech blokach tematycznych:

- podstawy obsługi komputera (praca z edytorem tekstu, arkuszem kalkulacyjnym, programem graficznym, tworzenie baz danych) – 30 godzin,
- komputeryzacja biblioteki (praca z programem bibliotecznym) – 30 godzin,
- Internet (zasady korzystania, tworzenie stron WWW) – 30 godzin.

Prawie 200 osób zostanie przeszkolonych nieodpłatnie w okresie od września do grudnia 2004 r.

Właścicielem sprzętu komputerowego z programu IKONKA jest gmina. Ministerstwo Nauki i Informatyzacji z przedstawicielami władz gminnych podpisywało każdorazowo umowy w sprawie przekazania komputerów. Jednakże problemy z ubezpieczeniem sprzętu oraz względy praktyczne w kilku przypadkach zdecydowały, że samorządy poprzez zawarcie odpowiedniej umowy przekazały bibliotekom na własność sprzęt komputerowy. W tej sytuacji koszty utrzymania czytelnia internetowej musi biblioteka pokryć ze swojego budżetu.

Ocena IKONKI

Funkcjonowanie IKONKI, sposób wdrożenia programu oraz jego realizacja jest źródłem wielu kontrowersji. Nie wdając się w ocenę słuszności zajmowanych stanowisk, na zasadzie podsumowania zebrano opinie wyrażane przez bibliotekarzy naszego województwa, zwracając uwagę na zagrożenia i plusey płynące z takiego sposobu realizacji projektu (ilość nie świadczy o ważności opinii):

- kosztem funkcjonowania IKONKI częstokroć obciążano budżet biblioteki (bez zwiększenia dotacji samorządu na działalność). Dlatego też wprowadzenie nowej usługi, jaką ma być darmowy dostęp do sieci odbywał się kosztem zakupu książek czy ograniczenia wydatków na promocję czytelnictwa,

- decyzje o lokalizacji IKONKI poza bibliotekami podjęte zostały w kilku przypadkach bez uwzględniania argumentów bibliotekarzy. W umieszczeniu komputerów w świetlicy otwartej dwa razy w tygodniu po trzy godziny, gdzie nie ma stałego łącza trudno doszukać się racjonalnych przesłanek,

- w kilku bibliotekach nadal występują problemy z podłączeniem komputerów do Internetu, natomiast połączenia przez zwykły modem zbyt obciążają budżet biblioteki,

– w większości przypadków przygotowanie bibliotekarzy do prowadzenia czytelni internetowych nie było wystarczające. Czterogodzinne przeszkolenie założone w projekcie IKONKI nie mogło dać podstaw gwarantujących profesjonalną obsługę sprzętu i oprogramowania komputerowego,

– realizacja programu odbyła się poza biblioteką wojewódzką. Tylko dzięki uprzejmości wojewódzkiego koordynatora IKONKI – Lesława Tomczaka WBP otrzymywała informacje na temat przebiegu projektu.

Nie sposób jednocześnie nie podkreślić zalet programu IKONKA:

– większość bibliotek w województwie otrzymała dobrej jakości sprzęt komputerowy i oprogramowanie wartości ok. 20 000 zł. Jest to niewątpliwie znacząca pomoc dla, od lat niedoinwestowanych, bibliotek,

– narzucone procedurą przetargową terminy realizacji projektu sprawiły, że instalacja sprzętu przebiegała szybko i sprawnie,

– konieczność przystosowania bibliotek do uruchomienia czytelni internetowych skłoniła samorządy do, częstokroć przez lata odkładanych z braku środków, remontów i modernizacji lokali bibliotecznych,

– udostępnienie nowej usługi, jaką jest bezpłatny dostęp do Internetu sprawia, że wzrasta zainteresowanie bibliotekami (głównie wśród dzieci i młodzieży),

– komputery i Internet stwarzają możliwość przyciągnięcia do bibliotek nowych grup użytkowników (potencjalnych czytelników).

IKONKA w województwie kujawsko-pomorskim.

Raport

Program **IKONKA** – realizowany od września 2003 r. przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji – jest zgodny z:

- założeniami Strategii Lizbońskiej,
- programem e-Europe 2002 Społeczeństwo Informacyjne dla wszystkich,
- realizacją Strategii Informatyzacji Rzeczypospolitej Polskiej – e-Polska na lata 2004-2006,
- programem kreowania w Polsce społeczeństwa informacyjnego poprzez uruchomienie w gminach punktów powszechnego dostępu do Internetu.

Celem programu jest:

- zapewnienie społeczeństwu lokalnym taniego i powszechnego dostępu do Internetu,
- wyrównanie szans w dostępie do wiedzy ludności zamieszkałej w małych miejscowościach poprzez udostępnienie użytkownikom Internetu zasobów Polskiej Biblioteki Internetowej oraz innych zasobów edukacyjnych,
- zmiana oblicza bibliotek publicznych – wzmocnienie edukacyjnej roli bibliotek – miejsca związane z wiedzą, informacją i postępem.

Inauguracja projektu nastąpiła 17 września 2003 r. w województwie podlaskim, gdzie do projektu przystąpiło 117 ze 118 gmin. Do 31 marca 2004 r. projekt rozszerzono na następne 7 województw: kujawsko-pomorskie, lubelskie, łódzkie, małopolskie, opolskie, pomorskie, warmińsko-mazurskie. Ministerstwo Nauki i Informatyzacji zaplanowało w 2004 r. następny etap projektu i ogłosiło przetarg na zakup, dostarczenie, instalację oraz obsługę serwisową sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem dla województw: lubuskiego, podkarpackiego, świętokrzyskiego, zachodniopomorskiego.

Realizacja projektu **IKONKA** w gminach została oparta na zasadzie porozumienia pomiędzy Ministerstwem Nauki i Informatyzacji a wójtem/burmistrzem, który dobrowolnie wyraził chęć udziału w programie. Porozumienie ściśle określało zobowiązania obu stron związane z wdrażaniem programu.

Zobowiązania Ministerstwa Nauki i Informatyzacji:

- wyposażenie każdego punktu co najmniej w trzy komputery z systemem operacyjnym, zintegrowanym pakietem biurowym i programem antywirusowym,
- wyposażenie punktów w bezprzewodową sieć typu WiFi,
- zaopatrzenie punktów w routery zarządzalne,
- przeprowadzenie czterogodzinnego szkolenia osoby prowadzącej punkt na temat: podstaw obsługi systemu operacyjnego Microsoft Windows Professional XP PL, obsługi Internetu, konfiguracji i obsługi programu pocztowego, umiejętności dokonywania wydania i zmiany klucza WEP dla użytkowników „publicznych”.

Zobowiązania wójta/burmistrza:

- odpowiedni lokal – najlepiej biblioteka; w wyjątkowych sytuacjach, gdy gmina nie będzie dysponowała biblioteką, może wykorzystać inny lokal o podobnym charakterze, np. gminny ośrodek kultury,
- kompetentną osobę, która zostanie przeszkolona w zakresie wykorzystywania zasobów Internetu oraz będzie odpowiedzialna za prowadzenie punktu dostępu do Internetu; nie jest wymagane zatrudnienie nowego pracownika do prowadzenia punktu,
- pokrycie kosztów podłączenia i korzystania z Internetu, przy czym wybór dostawcy usługi pozostaje w gestii gminy,
- ubezpieczenie sprzętu komputerowego.

Realizację programu IKONKA w województwie kujawsko-pomorskim rozpoczęto na przełomie 2003 i 2004 r., choć formalne porozumienie pomiędzy Ministerstwem Nauki i Informatyzacji a Zarządem Województwa Kujawsko-Pomorskiego zostało podpisane 6 lutego 2004 r. Porozumienie – oprócz IKONKI – dotyczyło dodatkowo dwóch innych projektów: **Polskiej Biblioteki Internetowej** oraz sieci specjalistycznych czytelni internetowych **Otwarty Świat**. Wraz z przystąpieniem województwa kujawsko-pomorskiego do wdrażania programu zostali powołani:

- pełnomocnik marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego ds. programu IKONKA z ramienia Zarządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego – został nim zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego, w zakresie obowiązków pełnomocnika są Czytelnie Internetowe zlokalizowane poza samorządowymi bibliotekami publicznymi,
- wojewódzki koordynator programu IKONKA z ramienia Ministerstwa Nauki i Informatyzacji – został nim kierownik działu Metodyczno-Sprawozdawczego Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. W zakresie obowiązków koordynatora są Czytelnie Internetowe zlokalizowane w samorządowych bibliotekach publicznych.

Terminarz realizacji programu IKONKA w województwie kujawsko-pomorskim:

- grudzień 2003 / styczeń 2004
rozesłanie listów intencyjnych wraz z informacjami praktycznymi i dodatkowymi na temat projektu IKONKA oraz formularzy zgłoszeniowych do wójtów i/lub burmistrzów,
- styczeń / luty 2004
zbieranie deklaracji o organizacji Czytelni Internetowych we wskazanych przez wójtów/burmistrzów gminach i miejscowościach – udział w programie zgłosiło 139 gmin,
- luty 2004
na skutek decyzji Ministra Nauki i Informatyzacji wytypowano 5 dodatkowych punktów (II lokalizacja),
- kwiecień 2004
rozstrzygnięcie przetargu na realizację programu IKONKA, dodatkowe 28 punktów (II lokalizacja), instalacja sprzętu komputerowego i sieci bezprzewodowej WiFi,
- maj 2004
oficjalna inauguracja projektu IKONKA w województwie kujawsko-pomorskim.

W województwie kujawsko-pomorskim utworzono **172** Czytelnie Internetowe w ramach programu IKONKA: po jednym punkcie w **106** gminach i po dwa punkty w **33** gminach. W samorządowych bibliotekach publicznych zorganizowano **134** Czytelnie Internetowe. Pozostałe zaś w:

- bibliotekach publicznych działających w strukturze domów kultury – 12 punktów,
- domach kultury, ośrodkach sportu i rekreacji, świetlicach wiejskich i innych – 26 punkty¹.

Zakończenie realizacji programu w województwie kujawsko-pomorskim przez Ministerstwo Nauki i Informatyzacji stało się sygnałem do podjęcia prac przez wojewódzkiego koordynatora ds. programu IKONKA z ramienia Ministerstwa Nauki i Informatyzacji. W ramach obowiązków:

- został opracowany i udostępniony do wykorzystania ramowy regulamin Czytelni Internetowej;
- przystąpiono do oceny dotychczasowej realizacji programu. Do wszystkich punktów zlokalizowanych w bibliotekach została rozesłana ankieta, której zadaniem było zbadanie poziomu realizacji zobowiązań przez firmę realizującą przetarg, a także zewidencjonowanie rodzaju łączy internetowych, które udało się uruchomić,
- zostały odwiedzone 24 Czytelnie Internetowe,
- została opracowana dla wójtów instrukcja podłączenia punktów do Internetu, tak, aby maksymalnie obniżyć koszty eksploatacji,
- odbyły się dwa spotkania z bibliotekarzami województwa kujawsko-pomorskiego dotyczące programu IKONKA:
 - 23 czerwca 2004: Liga Powiatowa,
 - 30 czerwca 2004: Spotkanie bibliotekarzy powiatu toruńskiego,
- na bieżąco udzielne są konsultacje telefoniczne dotyczące funkcjonowania Czytelni Internetowych w ramach programu IKONKA.

Ankieta dotyczyła poziomu realizacji zobowiązań przez firmę realizującą dostawę sprzętu, a także zewidencjonowanie rodzaju łączy internetowych, które udało się uruchomić, została rozesłana do wszystkich punktów. Do punktów zlokalizowanych poza samorządowymi bibliotekami publicznymi ankieta została wysłana z biura pełnomocnika marszałka województwa kujawsko-pomorskiego ds. programu IKONKA. Na ankietę odpowiedziało **129** spośród **132** punktów utworzonych w samorządowych bibliotekach publicznych².

Najważniejszą kwestią poruszoną w ankiecie było pytanie dotyczące podłączenia do Internetu i rodzaju łączy. Z analizy otrzymanych danych wynika, że:

- 91,5% punktów (118) przyłączonych jest do Internetu,
- 8,5% punktów (11) nie posiada w dalszym ciągu podłączenia do Internetu.

Podstawowym powodem braku łączy są kłopoty związane z Telekomunikacją Polską S.A.

¹ Dane liczbowe dotyczące liczby Czytelni Internetowych w województwie kujawsko-pomorskim różnią się od dotychczas prezentowanych. Dopiero ankieta pozwoliła ustalić faktyczną liczbę czytelni i ich lokalizację.

² Dane dotyczą jedynie jednostek samodzielnych organizacyjnych (nie działających w ramach ośrodków kultury), dlatego dalsza analiza danych dotyczy wyłącznie Czytelni Internetowych zlokalizowanych w samorządowych bibliotekach publicznych.

Jeżeli chodzi o rodzaj łącza, to na 118 punktów (100%):

- łącze stałe typu Neostada, DSL czy SDI posiada 78 punktów (66,1%),
- na łączach komutowanych ISDN lub modem pracuje 26 punktów (22%),
- inne łącze (radiowe, TV kablowa, FrameRelay, PKP) wykazało 13 punktów, co stanowi 11%,
- jeden punkt nie udzielił odpowiedzi na rodzaj łącza.

Następne pytanie dotyczyło pobierania opłat za korzystanie z Internetu. Spośród 120 punktów, które udzieliły odpowiedzi na to pytanie, opłaty pobierane są w 15 punktach (12,5%). Są to opłaty symboliczne, związane z pokryciem kosztów funkcjonowania Czytelni Internetowych. Założenia realizacji programu w województwie kujawsko-pomorskim dopuszczały pobieranie symbolicznych opłat za korzystanie z Internetu: *Założeniem programu jest powszechność dostępu do Internetu, czyli w ramach akcji korzystanie z Internetu powinno być bezpłatne lub odbywać się za symboliczną opłatą, uzasadniającą np. częściowe pokrycie kosztów funkcjonowania czytelní internetowej*³.

Na pytanie dotyczące możliwości nagrywania na dyskietkę, odpowiedzi udzieliło 121 punktów (100%). W 71 punktach (58,7%) jest możliwość kopiowania na dyskietkę (własną lub zakupioną w punkcie). Brak takiej możliwości podało 50 punktów (41,3%), argumentując blokadą stacji dyskietek 3,5 cala lub obawą przed wirusami.

Kolejne pytanie dotyczyło możliwości wykonywania wydruków z wyszukiwanych informacji. Na to pytanie odpowiedzi udzieliło 116 punktów (100%). W 77 punktach (66,4%) nie można wykonać żadnych wydruków, co jest związane przede wszystkim z brakiem drukarek. W 39 punktach (33,6%) jest możliwość wykonania wydruków. W 19 z 39 punktów można je wykonać bezpłatnie.

Najwięcej kontrowersji w województwie kujawsko-pomorskim budzi kwestia szkoleń, które na zlecenie Ministerstwa Nauki i Informatyzacji miała wykonać firma instalująca komputery i oprogramowanie. Na pytanie dotyczące szkoleń odpowiedziało 118 punktów (100%). Z analizy danych wynika, że szkolenia w pełnym wymiarze (4 godzin 45 min), zostały przeprowadzone w 59 punktach (50%), choć zdarzyły się sytuacje, że szkolenia trwały krócej (4,5 godz.). W pozostałej połowie punktów szkolenia nie zostały przeprowadzone w ogóle lub zostały przeprowadzone w niepełnym wymiarze godzin (najkrótsze trwało 3 min). Mimo przeprowadzonych szkoleń w 59 punktach, około 80% respondentów krytycznie lub bardzo krytycznie oceniło szkolenia. Informacje były pobieżne, podane niezrozumiałym językiem. Największe oburzenie budzi fakt, że bibliotekarze byli nakłaniani do składania podpisów pod oświadczeniem, że szkolenie przebiegło zgodnie z umową, mimo że nie odbyło się wcale lub „prawie” wcale!

W świetle analizy wyników ankiety, zadaniem pierwszoplanowym staje się opracowanie i wdrożenie systemu szkoleń, metod samopomocy bibliotekarzy oraz uruchomienie możliwości bezpośrednich kontaktów całej sieci publicznych punktów dostępu do Internetu między sobą oraz z Wojewódzką Biblioteką Publiczną – Książnicą Kopernikańską w Toruniu.

Wdrożenie systemu szkoleń oraz stworzenia platformy organizacyjnej do sprawnej komunikacji planowane jest od 2005 r. W tym celu zostanie m.in.

³ Z listu Ministerstwa Nauki i Informatyzacji skierowanego do wójtów gmin województwa kujawsko-pomorskiego w grudniu 2003 r.

wykorzystany serwis www.infobibnet.pl⁴. Na lata 2005-2006 planuje się również:

- dalszy monitoring punktów (wyjazdy służbowe, spotkania z pracownikami punktów w ramach powiatów, badania ankietowe);
- wprowadzenie jednolitego systemu sprawozdawczego;
- utworzenie sieci Infocentrów;
- włączenie bibliotek samorządowych do krajowych i światowych centrów dystrybucji informacji.
- wspomaganie funkcji edukacyjnych szkół poprzez edukację informacyjną dzieci i młodzieży w małych ośrodkach, poprzez zapewnienie dostępu do bibliotek cyfrowych i do informacji specjalistycznej.

Program IKONKA to także możliwość intensywnego wykorzystywania przez internautów zasobów Polskiej Biblioteki Internetowej, innych powstałych i planowanych bibliotek cyfrowych polskich i zagranicznych oraz uczestniczenia wszystkich chętnych w formach nauczania na odległość.

⁴ Program IKONKA jest ściśle powiązany z projektem Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej – Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu **INFOBIBNET – informacja, biblioteka, sieć**, który został przyjęty do realizacji w latach 2004-2006. Projekt został opracowany w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego dla działania 1.5 – Infrastruktura społeczeństwa informacyjnego. Na realizację zadania Książnica Kopernikańska w Toruniu otrzyma z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego ponad 1 mln euro.

AUTORZY I UCZESTNICY KONFERENCJI

Autorzy

- | | |
|--|--|
| 1. BOCHAN Maria | PBP Piła |
| 2. BURCHARD Maria | NUKAT |
| 3. CHŁODNICKA Grażyna | Koszalińska Biblioteka Publiczna |
| 4. GONET Krzysztof | FIDES |
| 5. GÓRSKA Elżbieta | Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy |
| 6. GROCHOWSKA Alina | Biblioteka Publiczna m.st. Warszawy |
| 7. JUROWSKI Marek | Książnica Kopernikańska |
| 8. KOLASA Władysław | Inst. Inf. Naukowej i Bibli. AP Kraków |
| 9. KRAKOWSKA Monika | Projekt COINE w Polsce |
| 10. MAJ Jerzy | BN |
| 11. MARKS Michał | FIDES |
| 12. MOCZULSKA Sylwia | SOKRATES |
| 13. PANIEWSKA Aleksandra | WBP w Opolu |
| 14. PASZTALENIEC-JARZYŃSKA
Joanna | BN |
| 15. RADWAŃSKI Aleksander | Z-d Narodowy Ossolińskich |
| 16. RYDZ Maria | WBP Lublin |
| 17. SŁOWIK Jolanta | MBP Wrocław |
| 18. STEFAŃCZYK Elżbieta | BN |
| 19. SZCZEPAŃSKA Barbara | Biblioteka Kanc. Praw. Lovells |
| 20. SZYMOROWSKA Teresa | Książnica Kopernikańska |
| 21. ŚLIWIŃSKA Maria | Program MINERWA |
| 22. ŚNIECHOWSKA-KARPIŃSKA
Anastazja | Biblioteka Gł. Ak. Med. W Lublinie |
| 23. WASIK Maria | WiMBP Zielona Góra |
| 24. WINOGRODZKA Katarzyna | Komisja Automatyzacji ZG SBP |
| 25. WOŁODKO Anna | BUW |

Uczestnicy

- | | |
|-----------------------------|-------------------------|
| 1. ADAMEK Stanisława | PiMBP Rybnik |
| 2. AMBROZIK-ZAWADZKA Monika | MBP Dąbrowa G. |
| 3. ANDRELCZYK Grzegorz | Bibl. Publ. Gołdap |
| 4. ANDRZEJCZUK Maria | Bibl. Publ. Gołdap |
| 5. ARENDT Teresa | MBP Gdynia |
| 6. BALIK Beata | MBP Żyrardów |
| 7. BALSEWICZ Danuta | PiMBP Oleśnica |
| 8. BĘBEN Bogusława | Krośnieńska Bibl. Publ. |
| 9. BIAŁEK Patryk | WBP Kraków |
| 10. BIERCZYŃSKI Piotr | WiMBP Łódź |
| 11. BIESAGA Alicja | MiGBP Grodków |
| 12. BIREK Krystyna | MBP Wołomin |
| 13. BOCZKOWSKI Piotr | WiMBP Łódź |
| 14. BOMBAŁA Sylwia | BP Dz Włochy |
| 15. BOROWSKA-GÓRKA Danuta | MBP Oświęcim |
| 16. BRONIARCZYK Joanna | Grodzka Bibl. Publ. |
| 17. BRUDZYŃSKA Olga | MBP Rawa Maz. |
| 18. BRYSZEWSKA Joanna | MBP Łódź |

19. BUDZYŃSKA Anita
20. CHOŃSKA Krystyna
21. CICHY Małgorzata
22. CIOK Ewa
23. CZYZAK Dominika
24. DĄBROWSKI Andrzej
25. DEŁOWICZ Kornelia
26. DOMAŃSKI Mirosław
27. DRAŻBA Iwona
28. DRÓZDZ Ryszard
29. FILIP Hanna
30. FRANKOWSKI Michał
31. FRĄCZEK Ireneusz
32. GABRYŚIAK Mariusz
33. GAWROŃSKA Hanna
34. GAWRYSZCZAK Bożena
35. GŁAŻEWSKA Marzena
36. GREWLING Dorota
37. GWIAZDOWSKA Elżbieta
38. HENNIG Marek
39. HYBEL Bogumiła
40. ICKIEWICZ Grażyna
41. JAGIELSKA Janina
42. JAGODZIŃSKI Andrzej
43. JANCZEWSKI Krzysztof
44. JANDA Bożena
45. JANIA Urszula
46. JAROSIŃSKA Beata
47. KACZMAREK Agnieszka
48. KALIŚCIAK Bożena
49. KAMIŃSKA Dorota
50. KANIA Janina
51. KARNAFEL Teresa
52. KASIBORSKI Cezary
53. KMIĘCIK-WRONOWICZ Ewa
54. KOŁUBA Elżbieta
55. KONDRAS Jerzy
56. KORMAN Beata
57. KOSTARKIEWICZ Cyprian
58. KOŚZOWSKA Agnieszka
59. KOŚCIKIEWICZ Szymon
60. KOWALEWSKI Wojciech
61. KOZIOROWSKA Renata
62. KROK Danuta
63. KUCHARSKA Maria
64. KULEZA Katarzyna
65. KURDZIEL Rafał
66. KWIATEK Janusz
67. KWIATKOWSKA Katarzyna
68. LANG Jarosław
69. LANGER Ewelina
70. LAZAR Grażyna
71. LECYK Hanna
72. LIS REMIGIUSZ
73. ŁOMIŃSKI Piotr
74. ŁUKASZEWSKA Bożena

BP m.st Warszawy
 Książnica Podlaska
 WBP Gdańsk
 MGBP Wyszków

WBP Kielce
 PiMBP Rybnik
 BP m.stWarszawy
 MBP Ełk
 MGBP Koźienice
 MBP Kołobrzeg
 MBP Gdynia
 BP m.st Warszawy
 WBP Wrocław
 MBP Ostrołęka
 MBP Łódź
 BP Dzieln Włochy
 MBP Chodzież
 MBP Gdynia
 BP Częstochowa
 Stary Sącz
 MBP Maków Maz.
 Warszawa
 MiBPB Kolbuszowa
 BP m.st. Warszawy
 WiMBP Rzeszów
 MBP Trzebinia
 BP m.st. Warszawy
 MPBP Dzierżoniów
 MBP Płońsk
 MBP Jasło
 MBP Tarnów
 MBP Otwock
 PB pod Atlantami
 MBP Czechowice
 MBP Tarnobrzeg
 BPMiG Śrem
 BP Dz Śródmieście
 MBP Leszno
 Biblioteka Śląska
 Bibl. Miejska Inowrocław
 WBP Kraków
 Książnica Płocka
 Stary Sącz
 MBP Jastrzębie Z.
 MBP Gdynia
 MBP Opole
 MGBP Nidzica
 BPDz Ochota, Warszawa
 MPBP Dzierżoniów
 MBP Chrzanów
 MBP Gliwice
 MBP Sokołów P.
 Biblioteka Śląska
 WBP Kielce
 MBP Świnoujście

75. MADZIAR Jadwiga	MBP Siedlce
76. MARCINKIEWICZ Andrzej	WBP Olsztyn
77. MARCZEWSKA Jadwiga	PBP Łęczna
78. MASADYŃSKI Leszek	Sokrates Poznań
79. MATYJASZEK Tadeusz	MBP Słupsk
80. MAZUR Stanisława	MBP Tarnobrzeg
81. MICHALSKA Bożena	Toruń
82. NALEWAJK Aldona	Pułtуска Bibl.Publ.
83. NIEMCZYK Aneta	MBP Trzebinia
84. NOCOŃ Tadeusz	MBP Kędzierzyn
85. NOWAKOWSKA Jadwiga	MBP Żyrardów
86. OLEARCZYK-BARANOWSKA Lilianna	MBP Oświęcim
87. PAKUŁA Anita	MiPBP Turek
88. PIJANOWSKA Jadwiga	MBP Szczytno
89. PIŁARSKA-PACIERPNIK Bożena	Bibl. Publ Częstochowa
90. PRZYBYSZEWSKI Witold	BP m.st. Warszawy
91. RACZYŃSKA-PARYS Joanna	MBP Opole
92. RADKO Robert	MBP Lublin
93. REMISZEWSKA Elżbieta	MBP Wołomin
94. SARNA Izabela	BP Dz Ochota
95. SĘKTAS-CHANKE Teresa	MBP Mińsk Maz.
96. SICIĄK Anna	Przemyska Bibl.Publ
97. SIERADZIŃSKA Elżbieta	MBP Mińsk Maz.
98. SKROK Nina	MBP Sandomierz
99. SOBOCIŃSKA Krystyna	MBP Łomża
100. SOTOMSKA Ewa	MBP Działdowo
101. STANKIEWICZ Urszula	MBP Biała Podl.
102. STARCZEWSKA Małgorzata	Bibl.Publ Białobrzegi
103. STĘPNIEWSKA Barbara	BP m.st. Warszawy
104. SZAFRANIEC Zbigniew	MiPBP Kolbuszowa
105. SZPIŁAREWICZ Barbara	WBP Lublin
106. SZPUNAR Małgorzata	MBP Łańcut
107. SZYMAŃSKA Izabela	PiMBP Lwówek Śl
108. SZYSZKO Mieczysław	Dyr.Biura ZG SBP
109. TRACZYŃSKA-KIEWEL Jolanta	WiMBP Łódź
110. TRUSIUK Joanna	Książnica Podlaska
111. TUREK Stanisław	WiMBP Rzeszów
112. URBAŃSKA Alicja	WBP Poznań
113. URBAŃSKI Marek	PBP Szamotuły
114. USTYMOWICZ Małgorzata	KCDR Roln. i Obszarów
115. WACŁAWSKA Justyna	BP m.st. Warszawy
116. WALCZAK Ewa	MBP Łódź
117. WIATR Jadwiga	Śródmiejska BP Kraków
118. WIJAS Mariusz	WBP Kraków
119. WILLAMOWICZ Anna	WBP Gdańsk
120. WITEK Ewa	Sądecka Bibl. Publ.
121. WŁOCHACZ Jolanta	MBP Łódź
122. WOJCIECHOWSKA Katarzyna	MBP Sopot
123. WÓŁOSZ Jan	Przew.SBP Warszawa
124. WÓJCIK Elżbieta	MBP Siedlce
125. WRÓŻYŃA Tomasz	Talcomp Systemy Bezp.
126. WYSOKIŃSKI Artur	MBP Siedlce
127. ZAŁĘSKI Waldemar	Ursus-Warszawa
128. ZIEMIŃSKI Andrzej	Koszalińska Bibl.Publ.

Zaproszeni goście

1. JAGIEŁŁO Michał
2. STRĄK Michał
3. KLIMCZAK Maciej
4. SMOLEŃ Monika
5. SZYMAŃSKI Przemysław
6. KACPROWICZ Grażyna
7. DRZEWIECKI Marcin
8. SOSIŃSKA-KALATA Barbara
9. MAJEWSKA Mirosława
10. JAŚKIEWICZ Krzysztof
11. BILIŃSKI Lucjan
12. JAGIEŁSKA Janina
13. CHRUŚCINSKA Jadwiga

Dyrektor Biblioteki Narodowej
Dyrektor Biblioteki Publicznej
m.st. W-wy
Podsekretarz Stanu w MK
Dyr. Dep. Współpracy z Samorządami
MK
MNiI Dep. Społ. Informacyjnego
Dyr. Gen. Urz. Komitetu Integracji
Europ.
Dyr. Inst. Inf. Naukowej i St. Bibliolog.
UW
Inst. Inf. Naukowej i St. Bibliolog. UW
Centrum Edukacji Bibl. Inf. i Dokument
Red. Nacz. „Notesu Wydawniczego”
Członek Komitetu Red. „Bibliotekarza”
Przew. Komisji Odznaczeń i Wyróżnień
Red. Nacz. „Poradnika Bibliotekarza”

Obsługa konferencji

1. AFANASJEW Irena
2. BARSZCZEWSKA Jadwiga
3. BICZ Anna
4. BRACHFOGEL Marianna
5. GACUTA Barbara
6. GWIAZDOWSKA Ewa
7. JÓZEFIK Elżbieta
8. KONOWROCKA Małgorzata
9. MYSZKOWSKA Justyna
10. OWCZAREK Anna
11. PIEKARSKA Joanna
12. PILACIŃSKA Magdalena
13. PRYKOWSKA Sylwia

BN
SBP
BP m.st. Warszawy
SBP
BN
BP m.st. Warszawy
SBP
SBP
BP m.st. Warszawy
BN
BN
SBP
BN

Spis treści

SŁOWO WSTĘPNE	5
I. PROBLEMY ORGANIZACYJNE I PRAWNE KOMPUTERYZACJI	
Katarzyna Winogrodzka RAPORT O STANIE KOMPUTERYZACJI BIBLIOTEK PUBLICZNYCH 2004	10
Maria Wasik ROLA BIBLIOTEKI WOJEWÓDZKIEJ W KOMPUTERYZACJI BIBLIOTEK TERENOWYCH	29
Maria Bochan ROLA BIBLIOTEKI POWIATOWEJ W PROCESIE KOMPUTERYZACJI BIBLIOTEK PUBLICZNYCH	36
Barbara Szczepańska PRAWNE ASPEKTY KOMPUTERYZACJI BIBLIOTEK	40
Alina Grochowska AKTUALNY STAN NORMALIZACJI W ZAKRESIE INFORMACJI I DOKUMENTACJI	51
Jerzy Maj JAK LICZYĆ NIEPOLICZALNE, CZYLI O PROBLEMACH STATYSTYKI ZBIORÓW NIETRADYCYJNYCH	68
Maria Rydz PROPOZYCJE STANDARDÓW KOMPUTERYZACJI BIBLIOTEK PUBLICZNYCH ..	77
II. OPROGRAMOWANIE DLA BIBLIOTEK	
Aleksander Radwański WOLNE OPROGRAMOWANIE DLA BIBLIOTEK	86
Władysław M. Kolasa POLSKIE SYSTEMY BIBLIOTECZNE DLA MAŁYCH I ŚREDNICH BIBLIOTEK PUBLICZNYCH: SUPLEMENT 2004	93
Krzysztof Gonet, Michał Marks CZY FIDKAR JEST KONKURENCJĄ DLA KaRo? PROTOKÓŁ Z 39.50 ORAZ APLIKACJE FIDKAR I FIDSERW	111
III. WSPÓŁPRACA BIBLIOTEK	
Maria Burchard KATALOG CENTRALNY NUKAT A MAŁE BIBLIOTEKI	126
Jolanta Słowik ZARZĄDZANIE MIEJSKIM ZASOBEM BIBLIOTECZNO-INFORMACYJNYM NA PRZYKŁADZIE MBP WE WROCŁAWIU	131
Elżbieta Stefańczyk WSPÓŁDZIAŁANIE BIBLIOTEK WOJEWÓDZKICH I POWIATOWYCH W OPRACOWANIU BIBLIOGRAFII REGIONALNYCH	136

IV. PROJEKTY REALIZOWANE

Grażyna Chłodnicka BAZA PEŁNOTEKSTOWA „UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ” W KOSZALIŃSKIEJ BIBLIOTECE PUBLICZNEJ W PROGRAMIE MAK	144
Maria Śliwińska PROGRAM MINERVA: WKŁAD POLSKI	158
Monika Krakowska PROJEKT COINE W POLSCE	172
Elżbieta Górka PROJEKT CALIMERA	180

V. INTERNET W BIBLIOTEKACH

Anna Wołodko BIBWEB — NOWE TECHNOLOGIE W PROGRAMIE EDUKACYJNYM	188
Anastazja Śniechowska-Karpińska BIBWEB PO RAZ DRUGI, CZYLI DLACZEGO WCIAŻ UWAZAM, ŻE WARTO KSZTAŁCIĆ BIBLIOTEKARZY W SYSTEMIE E-LEARNING?	197
Teresa E. Szymorowska POLSKA BIBLIOTEKA INTERNETOWA – HISTORIA PROJEKTU I STAN OBECNY	201
Aleksandra Paniewska IKONKA NA OPOLSZCZYŹNIE	206
Marek Jurowski IKONKA W WOJEWÓDZTWIE KUJAWSKO-POMORSKIM. RAPORT	211
AUTORZY I UCZESTNICY KONFERENCJI	216

Contents

FOREWORD	5
I. THE LAW AND ORGANIZATION PROBLEMS OF THE COMPUTERIZATION	
Katarzyna Winogrodzka REPORT ABOUT COMPUTERIZATION STATE OF THE PUBLIC LIBRARIES	10
Maria Wasik PART OF THE PROVINCIAL LIBRARY IN COMPUTERIZATION OF THE REGIONAL LIBRARIES	29
Maria Bochan PART OF THE DISTRICT LIBRARY IN COMPUTERIZATION OF THE PUBLIC LIBRARIES	36
Barbara Szczepańska THE LAW ASPECTS OF THE LIBRARIES COMPUTERIZATION	40
Alina Grochowska THE PRESENT STATE OF THE NORMALIZATION IN THE RANGE OF THE INFORMATION AND DOCUMENTATION	51
Jerzy Maj HOW COUNT UNCOUNTABLE, OR ABOUT STATISTICS PROBLEMS OF THE NON-TRADICIONAL COLLECTIONS	68
Maria Rydz PROPOSALS OF THE COMPUTERIZATION STANDARDS FOR THE PUBLIC LIBRARIES	77
II. SOFTWARE FOR LIBRARIES	
Aleksander Radwański FREE SOFTWARE FOR LIBRARIES	86
Władysław M. Kolasa POLISH LIBRARY SYSTEMS FOR SMALL AND MIDDLE LIBRARIES: SUPPLEMENT 2004	93
Krzysztof Gonet, Michał Marks IF FIDKAR IS COMPETITION FOR KARO? PROTOCOL Z 39.50 AND APPLICATIONS FIDKAR AND FIDSERW	111
III. LIBRARIES COOPERATION	
Maria Burchard CENTRAL CATALOGUE "NUKAT" AND SMALL LIBRARIES	126
Jolanta Słowik MANAGEMENT OF THE LIBRARY-INFORMATION CITY RESOURCE FOR EXAMPLE OF THE MUNICIPAL PUBLIC LIBRARY IN WROCLAW	131
Elżbieta Stefańczyk CO-OPERATION OF THE PROVINCIAL AND DISTRICT LIBRARIES IN THE STUDY OF REGIONAL BIBLIOGRAPHY	136

IV. PROJECTS IN REALIZATION

Grażyna Chłodnicka	
THE DATA BASE IN THE MAK PROGRAMME – "RESOLUTIONS OF MUNICIPAL COUNCIL" IN PUBLIC LIBRARY IN KOSZALIN	144
Maria Śliwińska	
THE PROGRAMME „MINERVA” – THE POLISH CONTRIBUTION	158
Monika Krakowska	
THE PROJECT „COINE” IN POLAND	172
Elżbieta Górską	
THE PROJECT „CALIMERA”	180

V. INTERNET IN LIBRARIES

Anna Wołodko	
„BIBWEB” – THE NEW TECHNOLOGIES IN EDUCATIONAL PROGRAMMES ...	188
Anastazja Śniechowska-Karpińska	
„BIBWEB” – THE SECOND TIME, OR WHY I THINK, THAT IT IS WORTH TO EDUCATE OF THE LIBRARIANS IN E-LEARNING SYSTEM	197
Teresa E. Szymorowska	
THE POLISH INTERNET LIBRARY – THE HISTORY AND PRESENT STATE OF THE PROJECT	201
Aleksandra Paniewska	
THE „IKONKA” IN OPOLE REGION	206
Marek Jurowski	
THE „IKONKA” IN KUJAWY AND POMERANIA PROVINCE. REPORT	211

AUTHORS AND PARTICIPANTS OF THE CONFERENCE	216
---	------------



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
00-335 Warszawa, ul. Konopczyńskiego 5/7
tel./fax (0-22) 827-52-96

Warszawa 2005. Wyd. I. Ark. wyd. 14.0. Ark. druk. 14.0
Łamanie: Krzysztof BRAWIŃSKI
Druk i oprawa: Z.P. Poligrafia
00-389 Warszawa, ul. Smulikowskiego 6/8, tel. 826-06-03

**WYDAWNICTWO
SBP**

